

P.4/2

PL ISSN 033-202X

AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE  
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

2708

# przeгляд biblioteczny

ROCZNIK 51  
**zeszyt 4**  
1983



OSSOLINEUM

## REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny  
ANDRZEJ MĘŻYŃSKI — zastępca redaktora naczelnego  
JADWIGA TEJWAN — sekretarz redakcji;  
członkowie: MARIA LENARTOWICZ, LEON ŁOŚ, HANNA ZASADOWA  
(współpraca redakcyjna: JANINA PELCOWA)

## RADA REDAKCYJNA

ZBIGNIEW JABŁOŃSKI — przewodniczący  
CZESŁAW DEJNAROWICZ, CECYLIA DUNINOWA, BARBARA EYCHLEROWA,  
MARIA LENARTOWICZ, LEON ŁOŚ, ANDRZEJ MĘŻYŃSKI,  
HENRYK SAWONIAK, ANNA SITARSKA, BARBARA SORDYŁOWA,  
JADWIGA TEJWAN, HELENA WIĘCKOWSKA, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

**BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI  
NAUKOWEJ**

Opracowanie

**Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej  
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA**

Adres Redakcji:

**Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,  
VI p. tel. 203-302, teleks 815360 bpan pl**

Adres Wydawnictwa:

**Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN,  
50-106 Wrocław, Rynek 9**

# PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

## LIBRARY REVIEW

Rocznik 51

1983

Zeszyt 4

### Treść

Współtwórcy bibliotekarstwa polskiego — świadkowie sześćdziesięciu lat . . . . .	337
Helena Hleb-Koszańska 1903-1983 (Oprac. <i>Maria Lenartowicz</i> ) . . . . .	337
Nota biograficzna ( <i>Krystyna Ramlau-Klekowska</i> ) . . . . .	350
Bibliografia prac Heleny Hleb-Koszańskiej 1970-1977 (Oprac. <i>Wanda Szolginiova</i> ) . . . . .	351

### Artykuły

JANINA PELCOWA: Uniwersalna dostępność publikacji . . . . .	353
MARIA LENARTOWICZ: Nowe zasady opisu bibliograficznego książek. Część 1 . . . . .	367
PRZEMYSŁAW BASIŃSKI: Tradycje i współczesne potrzeby bibliotekarstwa teatralnego w Polsce . . . . .	379
MARIA FYNKYK: Podstawy społeczno-zawodowe bibliotekarzy bibliotek publicznych (na przykładzie województwa kaliskiego) . . . . .	387
JADWIGA PRZYGOCKA, BARBARA WOJCIECHOWSKA, JADWIGA SCEGIELNIAK-WENDE, CZESŁAWA GARNYSZ: Dary i wymiana jako źródła wpływu czasopism zagranicznych w bibliotekach politechnik . . . . .	395
JOACHIM REX: Z problemów zaopatrywania pracowników naukowych w piśmiennictwo (Tł. <i>Andrzej Mężyński</i> ) . . . . .	403

### Opinie. Poglądy. Propozycje

GRZEGORZ CHMIELEWSKI: Głos w dyskusji na temat kształcenia bibliotekoznawców . . . . .	411
JERZY SZWALBE: „Niedźwiedzia przysługa”. Nawiązanie do dyskusji nad ustawą biblioteczną . . . . .	414

### Sprawozdania

„Zmieniające się oblicze komunikacji”. Doroczna konferencja bibliotekarzy brytyjskich (Blackpool, 13-16 września 1982) ( <i>Stefan Kubów</i> ) . . . . .	417
Konferencja na temat konserwacji zbiorów bibliotecznych (Praga, 15-19 listopada 1982) ( <i>Jerzy Wieprzkowski</i> ) . . . . .	419
W XX rocznicę śmierci prof. Stefana Vrtela-Wierczyńskiego (Obchody w Poznaniu, 3-4 lutego 1983) ( <i>Aldona Downar-Zapolska, Artur Jazdon</i> ) . . . . .	421

## Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

## Konwersja pism

- Irena Dulewiczowa: Transkrypcja i transliteracja wyrazów rosyjskich.  
Warszawa 1981 (*Janina Pelcowa*) . . . . . 423

## Katalogi rzeczowe

- Alfawitno-predmetnyj ukazatel' k sistematičeskomu katalogu. Posobie dlja  
bibliotekarej. Aut. koll.: T. P. Mišina i in. Moskwa 1981 (*Ewa Stępnia-  
kova*) . . . . . 428

## Budownictwo bibliotek

- Zbigniew Cudnik: Skarbnice wiedzy. Studium budownictwa bibliotek.  
Wrocław 1980 (*Jan Baumgart*) . . . . . 433
- Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Irena Bednarz*) . . . . . 436

## Z prac Biblioteki PAN w Warszawie

- Sprawozdanie z działalności Biblioteki PAN w Warszawie za 1982 r.  
(*Barbara Sordylowa*) . . . . . 443

## Z życia SBP

- Protokół z posiedzenia plenarnego ZG SBP dn. 15.4.1983 r. w Warszawie 451
- Główne kierunki działań ZG SBP w 1983 r. . . . . 455
- Sprawozdanie z działalności Prezydium ZG SBP w okresie od 28 czerwca  
1982 do 10 marca 1983 r. . . . . 457
- Sprawozdanie finansowe za 1982 r. . . . . 462
- Nagroda naukowa SBP . . . . . 462
- Konkurs na wspomnienia bibliotekarza . . . . . 462
- Uchwała w obronie księgarzy . . . . . 466

## Listy do Redakcji

- ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI: Do Redakcji . . . . . 467
- WŁADYSŁAWA WASILEWSKA: Odpowiedź . . . . . 468
- MARIAN J. LECH: Polemika z recenzją Ireny Treichel . . . . . 468
- IRENA TREICHEL: Odpowiedź . . . . . 470
- CECYLIA ZOFIA GAŁCZYŃSKA: Sprostowanie . . . . . 471

## Z żałobnej karty

- Feliks Teodor Widy-Wirski 1907-1982 (*Eugeniusz Janowicz*) . . . . . 473
- Marian Pelczar 1905-1983 (*Zbigniew Nowak*) . . . . . 476
- Kronika krajowa . . . . . 481
- Kronika zagraniczna . . . . . 484
- Wydawnictwa otrzymane . . . . . 487
- Autorzy . . . . . 489

## CONTENTS

## Creators of the Polish Librarianship

Helena Hleb-Koszańska 1903-1983 (by <i>Maria Lenartowicz</i> ) . . . . .	337
Biographical note ( <i>Krzyszyna Ramlau-Klekowska</i> ) . . . . .	350
Bibliography of works of Helena Hleb-Koszańska 1970-1977 (by <i>Wanda Szolginiowa</i> ) . . . . .	351

## Articles

JANINA PELCOWA: Universal availability of publications (Summary 365)	353
MARIA LENARTOWICZ: New rules for bibliographic description of book. Part one (Summary 378) . . . . .	367
PRZEMYŚLAW BASIŃSKI: Traditions and contemporary needs of theatre librarianship in Poland (Summary 386) . . . . .	379
MARIA FYNKYK: Social attitudes of library workers in public libraries (especially in the Kalisz voivodeship) (Summary 394) . . . . .	387
JADWIGA PRZYGOCKA, BARBARA WOJCIECHOWSKA, JADWIGA SCEGIELNIAK-WENDE, CZESŁAWA GARNYSZ: Gifts and exchange as a source of acquisition of foreign periodicals in the libraries at technical universities (Summary 401) . . . . .	395
JOACHIM REX: On some problems of providing the research workers with literature (Summary 408) . . . . .	403

## Opinions. Views. Suggestions

GRZEGORZ CHMIELEWSKI: An opinion in the debate on education of librarians . . . . .	411
JERZY SZWALBE: „A bad turn”. Referring to the debate on the Library Act . . . . .	414

## Reports

„The changing shape of communications”. Annual Conference of British Librarians (Blackpool, September 13-16, 1982) ( <i>Stefan Kubów</i> ) . . . . .	417
Conference on preservation of library collections (Prague, November 15-19, 1982) ( <i>Jerzy Wieprzkowski</i> ) . . . . .	419
The 20th anniversary of death of Prof. Stefan Vrtel-Wierczyński. Cele- bration in Poznań ( <i>Aldona Downar-Zapolska, Artur Jazdon</i> ) . . . . .	421

Reviews . . . . .	423
Activities of the Library of Polish Academy of Sciences . . . . .	443
News from the Polish Library Association . . . . .	451
Letters to the Editor . . . . .	467
Obituary . . . . .	473
News from the country . . . . .	481
News from abroad . . . . .	484
Publications received . . . . .	487
Contributors . . . . .	489



W S P Ó Ł T W Ó R C Y P O L S K I E G O  
B I B L I O T E K A R S T W A  
Ś W I A D K O W I E S Z E Ś Ć D Z I E S I Ę C I U L A T

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1983 4  
PL ISSN 0033-202X

HELENA HLEB-KOSZAŃSKA  
1903-1983

*Przeгляд Biblioteczny*: Witamy Państwa w naszej redakcji. Zebraliśmy się dzisiaj, aby porozmawiać o życiu i działalności pani docent dr Heleny Hleb-Koszańskiej zmarłej 16 kwietnia br. *Przeгляд Biblioteczny* od dawna planował przeprowadzenie wywiadu z p. H. Hleb-Koszańską i umieszczenie go w cyklu *Współtwórcy polskiego bibliotekarstwa — świadkowie sześćdziesięciu lat*. Choroba p. Hleb-Koszańskiej w ostatnich latach uniemożliwiła nam realizację tego zamiaru. Dzisiejszą naszą dyskusją chcemy niejako zastąpić ów wywiad — rozmowę, która się nie odbyła. Przy naszym stole redakcyjnym zgromadziły się osoby, które przez długi okres współpracowały z p. Hleb-Koszańską obserwując Jej działalność z bliska: Janina Czerniatowicz, która utrzymywała z Nią kontakt najdłużej, bo od 1937 r. do końca Jej dni; Maria Lenartowicz, Krystyna Ramlau-Klekowska oraz Henryk Sawoniak jako pracownicy

kierowanego przez Nią Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej; Hanna Uniejewska, która stykała się z Nią w różnych okresach i na różnych polach działalności zawodowej. Redakcję *Przeglądu Bibliotecznego* reprezentują redaktor naczelny Barbara Sordylowa oraz Maria Lenartowicz.

*B. Sordylowa:* Zajmiemy się najpierw wileńskim okresem życia H. Hleb-Koszańskiej i znaczeniem tego okresu dla ukształtowania się głównych kierunków Jej zainteresowań naukowych i zawodowych.

Ze względu na biogram zamieszczony w tym samym zeszycie *Przeglądu Bibliotecznego*, przy publikacji wywiadu pomijamy w zasadzie dane życiorysowe przypomniane przez B. Sordylową jako wprowadzenie do omawiania poszczególnych okresów działalności H. Hleb-Koszańskiej.

*M. Lenartowicz:* O omówienie lat pracy p. Hleb-Koszańskiej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie redakcja prosiła p. Janinę Czarniatowicz, współpracowniczkę Jej z tych czasów.

*J. Czerniatowicz:* To, o czym będą mówić koledzy, to okres pełnego rozkwitu działalności H. Hleb-Koszańskiej, lecz przedtem konieczne jest przedstawienie relacji z okresu wileńskiego Jej prac (1922-1939), w którym tkwiły korzenie tej przyszłej, tak ważnej i bogatej działalności. Toteż spróbuję nakreślić obraz tych nie znanych obecnym tu kolegom lat oraz charakteru podejmowanych przez Nią wówczas prac. Trzeba jednak najpierw sięgnąć do wczesnej młodości H. Hleb-Koszańskiej i wspomnieć o młodocianych zainteresowaniach, które zapowiadały jeszcze w latach szkolnych Jej przyszłą postawę intelektualną. Według relacji koleżanek szkolnych już wtedy wybijała się z ich grona i wprawiała w zdumienie koleżanki i nauczycieli swymi odpowiedziami, jak określało „uniwersyteckimi”, referatami na różne tematy, a także popisami koncertowymi. Wszystko to zapowiadało Jej przyszłą osobowość i charakter działalności. Była przy tym pełna młodzieńczej werwy i humoru.

W momencie gdy podejmowała studia polonistyczne po maturze w 1922 r., a równocześnie wstępowała do konserwatorium w klasie fortepianu, w odrodzonym Uniwersytecie im. Stefana Batorego działało już wielu wybitnych profesorów, żeby wspomnieć tylko Stanisława Pignonia, historyka Stanisława Kościalkowskiego, filozofa Mariana Zdziechowskiego, a w Akademii Sztuk Pięknych brylował wówczas Ferdynand Ruszczyk. Była więc atmosfera sprzyjająca wszechstronnemu rozwojowi uzdolnionych studentów.

Okres wileński odegrał ważną rolę w kształtowaniu intelektu i osobowości H. Hleb-Koszańskiej. Uczennica prof. S. Pignonia zdobywa swe ostrogi naukowe pracą magisterską o Michale Grabowskim<sup>1</sup>, która — rzecz niebywała — zostaje uznana za pracę doktorską. Był to pierwszy

<sup>1</sup> H. Hleb-Koszańska: *Źródła sądów w rozprawie Michała Grabowskiego „O nowej literaturze francuskiej”*. Wilno 1929. Biblioteka Prac Polonistycznych. Wydawnictwo Koła Polonistów Słuchaczy Uniwersytetu St. Batorego w Wilnie, nr 2.



z nielicznych tego rodzaju ewenementów na USB, po Niej tylko dwie osoby uzyskały to zaszczytne wyróżnienie. Równocześnie z zakończeniem studiów uniwersyteckich H. Hleb-Koszańska uzyskuje w 1928 r. dyplom konserwatorium wileńskiego; w tymże roku podejmuje pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej. Tu zastaje na kierowniczym stanowisku dra Adama Łysakowskiego, który — tak jak prof. S. Pigoń w zakresie polonistyki — wpływa w nowej dla H. Hleb-Koszańskiej dziedzinie księgoznawstwa na dalszy kierunek Jej zainteresowań i formowanie się zawodowych horyzontów, jako że sam, uczeń znakomitego filozofa lwowskiego prof. Kazimierza Twardowskiego, inspirował rzetelny stosunek do pracy naukowej i organizacyjnej, szerokie zainteresowania i metody najbardziej nowoczesne. Tak więc wrodzone dyspozycje H. Hleb-Koszańskiej do konstruktywnego i precyzyjnego myślenia i stosownej formy wyrażania myśli znalazły odpowiednie bodźce do dalszego rozwoju.

W dziedzinie bibliotekoznawstwa od początku wchodzi H. Hleb-Koszańska w sedno zagadnień, zarówno w działalności teoretycznej, jak i praktycznej. W uznaniu Jej inteligencji, wiedzy i dokładności w pracy zostaje na 1932/33 r. delegowana do prac komisji rewindykacyjnej zbiorów, które po upadku Rzeczypospolitej znalazły się poza naszymi granicami. W konsekwencji ryskiego traktatu pokojowego z 1921 r. zbiory te powinny być wrócić do Polski. Między innymi chodziło tu o księgozbiór Załuskich, zbiory dawnego Uniwersytetu Wileńskiego oraz inne, mieszczące się naówczas w Leningradzie.

Jeszcze przed tym wyjazdem Jej zainteresowania bibliografią zaczynają się od recenzji nowo ukazujących się spisów bibliograficznych: Bara bibliografii przekładów Kochanowskiego, Piekarskiego wzorowej bibliografii dzieł Kochanowskiego<sup>8</sup>. Z kolei przeszła do recenzowania piśmiennictwa zagranicznego, tak bibliograficznego, jak i bibliotekarskiego, rosyjskiego, angielskiego, francuskiego, co roku coś ogłaszając, do 1939 r. łącznie 11 recenzji. Równocześnie publikowała artykuły dotyczące różnych zagadnień bibliotekoznawczych, np. o katalogu przedmiotowym, obcych podręcznikach bibliotekarskich, działalności bibliotek uniwersyteckich w Polsce, Bibliotece Polskiej w Paryżu, Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy, III Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Wilnie, Ośrodku Dokumentacji J. Lelewela w Bibliotece Uniwersyteckiej; ostatnio przed wojną zajęła się problemem komasacji *Urzędowego Wykazu Druków*. Ponadto zredagowała księgi pamiątkowe Koła Polonistów Słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego i III Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, wykladała na kursach dla studentów i bibliotekarzy z innych bibliotek<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> A. Bar: *Jan Kochanowski w obcych językach. (Próba bibliografii)*. Kraków 1930. Rec. H. Hleb-Koszańska, „*Alma Mater Vilnensis*” 1930 z. 2 s. 82-83. — K. Piekarski: *Bibliografia dzieł Jana Kochanowskiego. Wiek XVI i XVII*. Kraków 1930. Rec.: H. Hleb-Koszańska, „*Alma Mater Vilnensis*” 1930 z. 9 s. 80-82.

<sup>9</sup> Wszystkie te recenzje i inne publikacje z tych lat zostały zarejestrowane przez W. Szolginiovą w *Bibliografii prac Heleny Hleb-Koszańskiej*. W: *Z problemów bibliografii*. Red. M. Lenartowicz, J. Pelcowa, H. Sawoniak. Warszawa 1970 s. 9-12. Prace Instytutu Bibliograficznego, nr 16.

Do bardzo ważnych Jej prac należała organizacja Ośrodka Dokumentacji J. Lelewela, którego zbiory w 1925 r. zostały przekazane zgodnie z wolą właściciela odrodzonemu Uniwersytetowi Wileńskiemu, lecz dopiero w 1935/36 r. jako wyodrębniona kolekcją zaczęły być pieczołowicie opracowywane, uzyskując specjalne pomieszczenia: salę im. Lelewela pięknie zdobioną poprzez odtworzenie dawnych malatur barokowych oraz gabinet ikonografii. Szeroko zakrojony plan Ośrodka przewidywał nie tylko pietystyczne opracowanie zbiorów: ksiąg, rękopisów, map, numizmatów, pamiątek oraz ikonografii, lecz również zakładał powiększanie tych zbiorów. Jako kierownik Ośrodka H. Hleb-Koszańska rozwinęła akcję gromadzenia takich materiałów, zwracając się do 54 bibliotek a także do wielu osób z prośbą o nadsyłanie informacji lub darów, przede wszystkim zaś nawiązała żywy kontakt z rodziną Lelewela. Otrzymawszy stypendium Funduszu Kultury Narodowej udała się za granicę na przełomie 1937 i 1938 r. do Belgii, Francji, Anglii i Niemiec, by odszukać różne nieznanne leleweliana, a ponadto zbierać materiały do bibliografii prac Lelewela. Półroczny ten wyjazd przyniósł bogate żniwo wiadomości, materiałów bibliograficznych, a nawet pewną liczbę uzyskanych obiektów. Rodzina Lelewela wybitnie przyczyniła się do pomnożenia tych zbiorów. H. Hleb-Koszańska zaczęła też intensywnie pracować nad bibliografią dzieł Lelewela, a wobec rozrostu Ośrodka projektowała przekształcenie go w Instytut J. Lelewela; niestety, wojna pokrzyżowała te plany.

Równoległe z pracami bibliotekoznawczymi H. Hleb-Koszańska kontynuowała swoje zainteresowania polonistyczne, czemu sprzyjały studia nad spuścizną Lelewela, a więc pojawiły się publikacje o Lachu Szymonie, o Lelewelu i jego sławie pisarskiej, jego stosunku do Szymona Kolarskiego. Ponadto wygłaszała odczyty w radiu wileńskim o Mickiewiczu, Mauriacu, anglomanii w Polsce w XVIII/XIX w. Recenzowała też prace z zakresu polonistyki, np. Turskiej o języku Chodźki, Korwin Piotrowskiej o Balzacu i E. Hańskiej<sup>4</sup>.

Oddana Lelewelowi, Bibliotece, bibliotekarstwu i bibliografii, tak w obrębie prac służbowych, jak i pozasłużbowych, nie zaniedbywała jednak H. Hleb-Koszańska swych studiów muzycznych. Dowodem Jej osiągnięć na tym polu był występ na popisie muzycznym poświęconym twórczości Karola Szymanowskiego, kiedy to w obecności samego mistrza odegrała kilka jego utworów uzyskując pochwałę kompozytora. Po zakończeniu studiów w konserwatorium nadal interesowała się tą dziedziną, nawet kilkakrotnie występując z recitalami w radiu wileńskim, a z czasem, począwszy od 1936 r., pisując stale recenzje muzyczne do gazet wileńskich; w sprawozdaniu Biblioteki Uniwersyteckiej, gdzie pracownicy wykazywali wszystkie swoje prace, znalazłam tych recenzji 45.

<sup>4</sup> Zob. tamże.

Tragiczna okupacja Wilna zmusiła nas do pracy społecznej — pomocy dla naszych uchodźców. W porozumieniu z Delegatem Rządu dyr. A. Łysakowski i H. Hleb-Koszańska zajęli się pomocą kulturalną: organizowaniem punktów bibliotecznych, dostarczaniem biletów na polskie imprezy artystyczne itp.

M. Lenartowicz: Stosunkowo najslabiej w późniejszych okresach życia p. H. Hleb-Koszańskiej zaowocowały publikacjami Jej zainteresowania historycznoliterackie i z tego powodu pewno mniej im poświęcimy dalej uwagi. Dlatego wybiegając chronologicznie wprzód należy powiedzieć, że zainteresowania te nie wygasły nigdy, czego dowodem jest ostatnia praca opublikowana w *Przeglądzie Humanistycznym* w 1977 r. poświęcona autografom sonetu A. Mickiewicza *Atusza w nocy*<sup>5</sup>.

Natomiast nurt zainteresowań Lelewelem zapoczątkowany w Wilnie utrwalił się w latach pracy w Państwowym Instytucie Książki. Może więc zastanowimy się teraz nad znaczeniem tego nurtu w twórczości naukowej p. Hleb-Koszańskiej i jego implikacjami dla prac metodycznych w zakresie bibliografii.

B. Sordylowa: W 1937 r. na kongresie światowym dokumentacji naukowej w Paryżu H. Hleb-Koszańska wygłosiła referat o pracy kierowanego przez nią Ośrodka Dokumentacji J. Lelewela. W pierwszych latach powojennych opracowała dwie ważne publikacje wydane w *Biuletynie Państwowego Instytutu Książki* w 1948 i 1949 r.: *Wytyczne bibliografii Joachima Lelewela (z problemów bibliografii osobowej)* oraz *Kompozycja bibliografii specjalnej*. W ten sposób praca nad bibliografią Lelewela stała się punktem wyjścia do zajęcia się metodyką bibliografii specjalnej.

W 1952 r. ukazała się opracowana przez nią wspólnie z Marią Kotwiczówną *Bibliografia utworów Joachima Lelewela*<sup>6</sup>. Była też H. Hleb-Koszańska w l. 1957-1972 członkiem komitetu redakcyjnego pełnej edycji dzieł J. Lelewela<sup>7</sup>.

H. Uniejewska: Publikacja H. Hleb-Koszańskiej poświęcona metodyce bibliografii osobowej jako przykładowi bibliografii specjalnej miała duże znaczenie dla podobnych prac bibliograficznych. Ponadto ze względu na bardzo szerokie zainteresowania Lelewela przyznaje się do niego wiele dyscyplin naukowych; również historycy polskiej myśli społeczno-ekonomicznej, przede wszystkim prof. Andrzej Gródek, zainteresowali się pracami nad bibliografią jego dzieł. Przy opracowywaniu, wspólnie z obecnym tu p. doc. Sawoniakiem, *Bibliografii polskiej myśli ekonomicznej 1831-1870*<sup>8</sup>, także wykorzystywaliśmy tę bibliografię Lelewela jako źródło. I odwrotnie, w wyniku naszych poszukiwań p. doc. Hleb-Ko-

<sup>5</sup> H. Hleb-Koszańska: *O autografach sonetu „Atusza w nocy”*. „Prz. Hum.” 1977 nr 7/8, s. 207-210.

<sup>6</sup> H. Hleb-Koszańska, M. Kotwiczówna: *Bibliografia utworów Joachima Lelewela*. Wrocław 1952. Instytut Badań Literackich. Prace Bibliograficzne, 1.

<sup>7</sup> J. Lelewel: *Dziela*. T. 1-8, 10. Warszawa 1957-1972.

<sup>8</sup> *Bibliografia polskiej myśli ekonomicznej 1831-1871*. Oprac. H. Uniejewska, H. Sawoniak 1 in. Z. 1-2. [Warszawa 1971].

szańska odkrywała z radością jakieś nie znane Jej uprzednio materiały, które następnie poddawała dalszym badaniom. Wydaje mi się, że *Bibliografia utworów Joachima Lelewela* miała duże znaczenie nie tylko dla nauk historycznych, dla historii literatury, ale i dla wszystkich innych dziedzin, którymi interesował się Leleweł.

*H. Sawoniak*: Warto wspomnieć o wystawie lelewełowskiej, którą zorganizowała p. H. Hleb-Koszańska w 1961 r. w Bibliotece Narodowej, i o katalogu tej wystawy<sup>9</sup> opracowanym przez Nią.

Pani Hleb-Koszańska planowała także drugą część — przedmiotową — bibliografii poświęconej Lelewełowi. Materiały do tej części zbierała przez długie lata. Niestety, nie miała czasu na wykończenie tej pracy, bo zbyt poważnie traktowała swoje obowiązki dyrektora Instytutu Bibliograficznego, tak że nawet umowa zawarta z wydawnictwem Ossolineum została przez Nią w tym okresie wycofana, a później choroba już całkowicie przekreśliła Jej plany. Pozostawione przez Nią materiały to luźne opisy, które mogą w przyszłości pomóc przy opracowywaniu bibliografii przedmiotowej Lelewela. Wiem, iż p. Hleb-Koszańska bolała nad tym, że chociaż dużo czasu poświęciła tej bibliografii, praca nad nią nie została, niestety, doprowadzona do końca.

*M. Lenartowicz*: Można jeszcze dodać, że *Bibliografia utworów J. Lelewela* była wzorem bibliografii osobowej opracowanej bardzo metodycznie, w sposób przemyślany oraz że Autorka do końca czynnego życia pracowała nad uzupełnieniami do tej *Bibliografii*; miała ok. 200 nowych pozycji. Materiały te miały być wydane przez Ossolineum. Choroba uniemożliwiła Jej uzupełnienie bibliografii podmiotowej Lelewela.

Ponadto trzeba przypomnieć, że nurt zainteresowań Lelewełem zawoocował jeszcze innymi publikacjami, np. w 1972 r. p. Hleb-Koszańska opracowała artykuł poświęcony domowi Lelewela przy ul. Długiej w Warszawie; m.in. udało się Jej odszukać plan jego mieszkania, co wymagało wielu różnego rodzaju poszukiwań archiwalnych<sup>10</sup>.

*B. Sordylowa*: Do Instytutu Bibliograficznego przeniosiła się H. Hleb-Koszańska w 1949 r., a od 1953 do końca 1971 r., do momentu przejścia na emeryturę, była jego dyrektorem. Na tym stanowisku rozwinęła działalność organizatorską na polu bibliografii, m.in. organizując dwie ogólnokrajowe narady bibliografów w l. 1956 i 1966, na których przedstawiła stan polskiej bibliografii oraz postulaty w tym zakresie. Organizuje także międzynarodową konferencję bibliograficzną w Warszawie w 1957 r.<sup>11</sup>

<sup>9</sup> H. Hleb-Koszańska: *Joachim Leleweł. W stulecie zgonu*. [Warszawa] 1961.

<sup>10</sup> H. Hleb-Koszańska: *Warszawski dom i mieszkanie Joachima Lelewela*. „Roczn. Warsz.” 1972 s. 151-171.

<sup>11</sup> Ogólnokrajowa Narada Bibliografów, Warszawa 19 lutego 1956 r., Red. M. Lenartowicz, Warszawa 1956. — Druga Ogólnokrajowa Narada Bibliografów, Warszawa 20 VI 1966. *Referaty i dyskusja*, Red. J. Felcowa, Warszawa 1967. *Prace Instytutu Bibliograficznego*, nr 10. — *Conférence internationale de bibliographie sur les problèmes de la bibliographie nationale*, Warszawa 19-21 IX 1957. *Éc.* par les soins de J. Felcowa sous la dir. de H. Hleb-Koszańska, Warszawa 1961.

W tych latach ukazują się ważne pozycje. Przede wszystkim *Bibliotekarstwo naukowe*<sup>12</sup> — praca zbiorowa zapoczątkowana przez A. Łysakowskiego, w której przygotowaniu H. Hleb-Koszańska miała wybitny udział. Z Jej inicjatywy i pod Jej redakcją wspólnie z M. Dembowską i H. Sawoniakiem powstały dwa wydania poradnika metodyki bibliograficznej.

Ukoronowaniem Jej prac teoretycznych i metodycznych związanych z bibliografią jest książka *O bibliografii dla niewtajemniczonych*, wydana przez Ossolineum w 1974 r. w serii popularnonaukowej *Książki o Książce*. Trudno jednak nazwać ją książką popularną, jakkolwiek zamysł spopularyzowania niełatwych problemów bibliografii niewątpliwie Autorce przyświecał. Zawarła w niej H. Hleb-Koszańska swoje przemyślenia i doświadczenia zdobyte w trakcie ponad 40 lat uprawiania tej dziedziny. Książka napisana jest pięknym językiem, w miarę przystępnym, może nie dla całkiem niewtajemniczonych, ale dla trochę wtajemniczonych w arkanach bibliografii.

*K. Ramlau-Klekowska*: Nie chciałabym mówić o zasługach p. Hleb-Koszańskiej jako dyrektora Instytutu Bibliograficznego, ponieważ jest to temat wymagający obszerniejszego i głębszego opracowania. Pragnę tylko zwrócić uwagę na Jej osobisty wkład w ukształtowanie się charakteru i oblicza IB — instytucji, którą kierowała bez mała 20 lat. Koncepcję Instytutu opierała niewątpliwie na założeniach wypracowanych przez Jej wybitnego poprzednika Adama Łysakowskiego, ale idee jego potrafiła nie tylko zrealizować, lecz także twórczo rozwinąć. W Instytucie widziała ośrodek wzorowo wypełniający bibliograficzne zadania usługowe a równocześnie promieniujący myślą bibliograficzną. Sposób, w jaki propagowała „dobrą robotę w bibliografii”, nie miał nic wspólnego z werbalnym moralizatorstwem. Sumiennosci i dbałości o wysoki poziom każdego opracowania oczekiwała jako czegoś zupełnie oczywistego. Nie sprostać tym oczekiwaniom było sprawą wstydliwą.

Tam, gdzie sprawy wymagały Jej udziału jako kierownika, nie ustawała w wysiłkach organizacyjnych. Doskonaliła system bieżącej bibliografii narodowej i tu Jej udział był bardzo znaczny, chociaż pozostał mało znany. Z Jej inicjatywy i w wyniku Jej wytrwałych starań powstała od 1956 r. bieżąca bibliografia *Polonika Zagraniczne* jako człon bieżącej bibliografii narodowej, a od 1969 r. seria uzupełniająca do *Przewodnika Bibliograficznego* poświęcona publikacjom z nadrukiem „Do użytku wewnętrznego”, dzięki której zlikwidowana została bardzo dotkliwa luka, zaistniała po wyeliminowaniu z bieżącej rejestracji tego typu wydawnictw.

Znaczny był także Jej wkład w koncepcję narodowej bibliografii retrospektywnej, do której przez cały czas pełnienia przez Nią funkcji

<sup>12</sup> *Bibliotekarstwo naukowe. Z uwzględnieniem dokumentacji naukowo-technicznej*. Przygot. do dr. M. Dembowska, H. Hleb-Koszańska, J. Kossonoga. Warszawa 1956.

dyrektorskiej w IB gromadzone były systematycznie i metodycznie materiały. Dorobek polskiej metodyki w tym zakresie został podsumowany i skonfrontowany z opiniami bibliografów innych narodowości na zorganizowanej z inicjatywy p. dyr. Hleb-Koszańskiej międzynarodowej konferencji w Warszawie w 1957 r.<sup>13</sup>

Sądzę, że do wzrostu prestiżu IB szczególnie przyczyniły się działania p. Hleb-Koszańskiej dotyczące rozwoju bibliografii specjalnych, o czym już tutaj wspomiano, a mianowicie te przedsięwzięcia, które podejmowała dla dobra całej polskiej służby bibliograficznej, że posłużę się określeniem chętnie przez Nią używanym.

Przede wszystkim p. dyr. Hleb-Koszańska przyczyniła się do znacznego rozwoju metodyki bibliograficznej. Mówiło się już tu dzisiaj, jak wielkie znaczenie dla Jej zainteresowań i dorobku w tym zakresie miały prace nad bibliografią Lelewela. Sądzę, że ważna była również — wspomnianą tu także — wczesna działalność recenzyjna, jaką podejmowała w stosunku do wielu bibliografii. W okresie łódzkim — w latach pracy w PIK-u — opublikowała dwie wymieniane już tu bardzo ważne prace: *Kompozycja bibliografii specjalnej i wytyczne do bibliografii Joachima Lelewela*. Ta ostatnia nosi podtytuł: *Z problemów bibliografii osobowej*, co świadczy w sposób jednoznaczny, że Autorka zawarła w niej spostrzeżenia ogólne i o trwałej wartości metodycznej.

Istotny dla rozwoju metodyki bibliograficznej był Jej udział i Jej zainteresowanie pracami normalizacyjnymi. W pracach tych zaangażowała się jeszcze w okresie pracy w PIK-u, a kontynuowała swoje związki z normalizacją nawet po przejściu na emeryturę. Zagadnieniom normalizacji metod bibliograficznych nadała w Instytucie znaczną rangę. Była także autorką projektów norm, m. in. pierwszego projektu normy na opis bibliograficzny w bibliografiach specjalnych i normy na adnotacje treściowe<sup>14</sup>.

Szczególnie chciałabym podkreślić Jej osobliwą umiejętność mobilizowania do prac nad metodyką bibliograficzną zespołu młodych wówczas pracowników. Okazją do tego były organizowane od 1949 r. przez IB lub przy jego współudziale kursy bibliograficzne, m. in. dwa korespondencyjne kursy bibliograficzne prowadzone w l. 1959-1963 przez Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy<sup>15</sup>.

Po części z tych doświadczeń dydaktycznych, które umiała wykorzystać — a także skłonić pracowników IB do wykorzystania i rozwinięcia własnych osiągnięć na tym polu — powstał wspomniany już w dzisiejszej rozmowie podręcznik metodyki bibliograficznej dla autorów bi-

<sup>13</sup> Por. przypis 11.

<sup>14</sup> [H. Hleb-Koszańska, M. Dembowska]: *Projekt normy opisu w bibliografii specjalnej*. Łódź 1949. Państwowy Instytut Książki. Komunikat, 22. — PN-59/N-01161 *Przepisy bibliograficzne. Adnotacje treściowe*.

<sup>15</sup> *Korespondencyjny Kurs Bibliograficzny*. Kom. red.: M. Dembowska, M. Lenartowicz, H. Sawiniak. [Skrypty] 1-13. Warszawa 1959-1960. Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy.

biografii specjalnych, którego pierwsze wydanie pt. *Bibliografia* ukażało się w 1960 r., a następne pod nieco zmienionym tytułem: *Metodyka bibliograficzna*, ale niemal z tym samym podtytułem: *Poradnik dla autorów bibliografii specjalnej*<sup>16</sup> — w 1963 r. Chyba nie będę w błędzie, jeżeli powiem, że podręcznik ten przyczynił się w Polsce bardzo znacznie do podniesienia na wyższy poziom metodyki opracowywania bibliografii specjalnych. A jak dalece ten podręcznik był i jest użyteczny, świadczy fakt powszechnego w tej chwili nawoływania o jego reedycję. Można nawet powiedzieć, że pod kierunkiem p. doc. Hleb-Koszańskiej i przy Jej osobistym udziale i wkładzie powstało coś w rodzaju szkoły metodycznej IB.

Mówiąc o rozwoju służby bibliograficznej w Polsce nie sposób pominąć ważkich wystąpień p. Hleb-Koszańskiej na wspomnianych już tutaj, dwu pierwszych ogólnokrajowych naradach bibliografów, w 1956 i 1966 r., na których w sposób bardzo umiejętny i wnikliwy podsumowała stan i sytuację bibliografii polskiej. Chciałam także zwrócić uwagę, że w trakcie tych ogólnokrajowych narad p. Hleb-Koszańska zaproponowała, moim zdaniem, nadzwyczaj rozsądną i realistyczną koncepcję koordynacji polskiej służby bibliograficznej: bardzo mocno odcięła się od wszelkich propozycji administrowania działalnością bibliograficzną, natomiast słusznie zwróciła uwagę na te sprawy, które dla koordynacji są najważniejsze, tj. dobrą, aktualną informację o wszelkich przedsięwzięciach bibliograficznych i propagowanie najlepszych, najwartościowszych metod działań bibliograficznych.

*H. Sawoniak*: Mówiąc o pracach metodycznych warto wspomnieć o serii *Prace Instytutu Bibliograficznego* stanowiącej kontynuację *Biuletynu Państwowego Instytutu Książki* i *Biuletynu Instytutu Bibliograficznego*. W serii tej pojawiło się kilka wartościowych opracowań. Między innymi pracownicy wracający z zagranicznych podróży stypendialnych opracowywali zagadnienia dotyczące bibliografii w odwiedzanych przez nich krajach, np. w Danii i Holandii.

Jeszcze jedna uwaga związana z koordynacją. Pani Hleb-Koszańska przywiązywała dużą wagę do kartoteki bibliografii nie opublikowanych, a poza tym co pewien czas wydawane były zestawienia tych bibliografii<sup>17</sup>. Kartoteka i wykazy spełniały pewną funkcję koordynacyjną: informowały, co ktoś inny już zrobił i tym samym pozwalały na unikanie dublowań przedsięwzięć bibliograficznych. Warto też wspomnieć o próbach koordynacji w zakresie bibliografii regionalnej, które doprowadziły do zorganizowania specjalnej konferencji; jej wyniki zostały ogłoszo-

<sup>16</sup> *Bibliografia, Poradnik metodyki bibliograficznej dla autorów bibliografii specjalnych*. Praca zbiorowa pod red. H. Hleb-Koszańskiej, M. Dembowskiej i H. Sawoniaka. Warszawa 1960. — Toż pt. *Metodyka bibliograficzna, Poradnik dla autorów bibliografii specjalnych*. Praca zbiorowa... Wyd. 2 zm. Warszawa 1963.

<sup>17</sup> Np. E. Eychler: *Wykaz polskich bibliografii nie opublikowanych (planowanych, opracowywanych i ukończonych)*. [Wyd. 3]. Warszawa 1961. *Biuletyn Instytutu Bibliograficznego*, T. 7 nr 1. — Toż. Wyd. 4. Oprac. E. Słodkowska. Warszawa 1967. *Prace Instytutu Bibliograficznego*, nr 7.

ne także w tomie *Prac Instytutu Bibliograficznego*<sup>18</sup>. Praktycznie rezultaty tej koordynacji nie były zadowalające, bo nie uniknięto jednak pewnych dublowań prac, np. wychodzą dwie bibliografie Śląska: jedna historyczna a druga ogólna. Niemniej samo postawienie zagadnienia uczuliło autorów bibliografii regionalnych na potrzebę wzajemnych uzgodnień. Poza tym trwałym dorobkiem w tym zakresie było przyjęcie, dość powszechnie stosowanego do dzisiaj w bibliografiach regionalnych, schematu klasyfikacyjnego, który został ustalony właśnie z inicjatywy p. Hleb-Koszańskiej.

Do tego, co już powiedziano o podręczniku metodyki bibliograficznej, warto jeszcze dorzucić, że wspomniana już tutaj praca H. Hleb-Koszańskiej, napisana jeszcze w PIK-u *Kompozycja bibliografii specjalnej*, była właściwie pierwszym mini-podręcznikiem poruszającym w skondensowanej formie wszystkie problemy, które musi rozstrzygnąć bibliograf pracujący nad bibliografią specjalną. Później zagadnienia te rozwinięto szerzej w podręczniku metodyki. Choć jest on w pewnych partiach już przestarzały, szczególnie w rozdziale dotyczącym opisu, i na pewno nowe wydanie jest potrzebne, to trudno jest przecenić rolę tego poradnika zważywszy, że był to pierwszy poradnik tego rodzaju i że studia bibliotekoznawcze, w których programie jest także bibliografia, nie były wówczas tak rozpowszechnione jak dzisiaj. Z kontaktów osobistych różnego rodzaju można było się zorientować, że podręcznik ten był bardzo potrzebny i popularny. Niekiedy dochodziło do wręcz humorystycznych historii, np. gdy ktoś zgłaszający się po opinię czy poradę metodyczną tłumaczył się „Postąpiłem według poradnika”, zapominając, że nie był on ewangelią, ale miał jedynie wskazywać pewne drogi poszukiwań odpowiednich rozwiązań. Świadczyło to o dużym uznaniu i o dużym zasięgu oddziaływania tego poradnika.

Warto jeszcze zwrócić uwagę, że właściwie prawie wszystkie zagadnienia bibliograficzne, które dały się znormalizować, zostały ujęte w Polskich Normach. Działalność normalizacyjna IB wykraczała przy tym poza sprawy czysto bibliograficzne. Ważnym działem tej działalności była normalizacja kompozycji wydawniczej dokumentów, dotycząca np. spisów treści, indeksów, kompozycji czasopisma. Normalizacja w tym zakresie została też przydzielona Instytutowi Bibliograficznemu obok zagadnień bibliograficznych. Początkowo także, zanim w Centralnym Instytucie Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej zorganizowano odpowiednią komórkę normalizacyjną, działalność ta rozszerzała się jeszcze i na inne sprawy, np. na przygotowywanie projektów norm dotyczących mikrofilmów, które były normami pionierskimi nie tylko w skali polskiej, ale i międzynarodowej. Oceniając ogólnie działalność normalizacyjną IB możemy powiedzieć, iż dzięki niej Polska należała do niewielu

<sup>18</sup> *Materiały z III konferencji poświęconej problemom bibliografii regionalnych*. Warszawa 11 XII 1967. Warszawa 1968. Prace Instytutu Bibliograficznego, nr 11.



krajów, w których problematyka normalizacji bibliograficznej i wydawniczej została potraktowana tak szeroko. Chyba to właśnie normy — obok poradnika metodowego — spełniły największą rolę w ujednoliceniu i rozpowszechnianiu właściwej metodyki bibliograficznej.

W tej chwili księgozbiór Zakładu Dokumentacji Księgoznawczej IB jest najbogatszy w Polsce, co jest zasługą p. Hleb-Koszańskiej. Jej także zasługą było stworzenie *Przeglądu Piśmiennictwa o Książce*, którego początki sięgają PIK-u, a który teraz jest kontynuowany jako *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*, opracowywana w Zakładzie Teorii i Organizacji Bibliografii IB i wydawana w postaci dodatku do *Przeglądu Bibliotecznego*. Pani Hleb-Koszańska przywiązywała dużą wagę do tego zagadnienia. Z Jej też inicjatywy rozpoczęto publikację bibliografii polskiej za okresy dziesięcioletnie<sup>19</sup>; bibliografia ta ze względu na opóźnienia procesu wydawniczego ma, niestety, charakter raczej retrospektywny niż bieżący. Bibliografia bibliografii — obok poprzednio omówionych kartotek i wykazów bibliografii polskich nie publikowanych — była ważnym elementem koordynacji działalności bibliograficznej w Polsce.

W polu zainteresowań p. Hleb-Koszańskiej znalazły się również problemy statystyki wydawniczej. Efektem tego było wydawnictwo *Ruch Wydawniczy w Liczbach* publikowane od 1955 r.

*H. Uniejewska*: Pamiętam, jak dużą rolę odegrała opieka pani Hleb-Koszańskiej nad dotyczącą statystyki wydawniczej pracą pani Czarnowskiej wydaną w serii *Prace Instytutu Bibliograficznego*<sup>20</sup>.

*H. Sawoniak*: Nie można pominąć działalności dydaktycznej pani Hleb-Koszańskiej w zakresie bibliografii. Organizowane były przez IB kursy bibliograficzne na różnych poziomach; zwłaszcza kurs dla samodzielnych pracowników bibliograficznych w 1953 r. skupił późniejszą elitę bibliografów; uczestniczyli w nim m.in. Henryk Baranowski, Jadwiga Czachowska, O. Romuald Gustaw. Instytut Bibliograficzny promieniował na środowisko bibliografów. Jego pracownicy byli prelegentami na kursach organizowanych przez inne instytucje, np. przez Bibliotekę KUL czy Wydawnictwo Ossolineum. Pośrednio był to wynik i sprawdzian wysokiej rangi działalności Instytutu. Pracownicy Instytutu byli osobiście zaangażowani w jego pracę.

*M. Lenartowicz*: Pani Hleb-Koszańska nie miała zdolności dydaktycznych w potocznym rozumieniu i często zżymała się na tego rodzaju zajęcia, ale właściwie całe życie uprawiała dydaktykę w różnych formach. W okresie pracy w PIK-u prowadziła ćwiczenia z katalogowania alfabetycznego i rzeczowego w Katedrze Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego, a po przyjeździe do Warszawy miała zajęcia z nauk pomocniczych historii literatury ze studentami polonistyki Uniwersytetu War-

<sup>19</sup> H. Sawoniak: *Bibliografia bibliografii polskich. 1951-1960*. Wrocław 1967.

<sup>20</sup> M. Czarnowska: *Gościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501-1965*. Warszawa 1967. *Prace Instytutu Bibliograficznego*, nr 6.

szawskiego. W latach sześćdziesiątych prowadziła wykłady z bibliografii i seminarium magisterskie w warszawskiej Katedrze Bibliotekoznawstwa. Była również recenzentką wielu prac doktorskich i habilitacyjnych.

*H. Uniejewska:* Była także recenzentką mojej pracy doktorskiej.

*M. Lenartowicz:* Natomiast pracowników IB kształciła innymi metodami, przede wszystkim w toku wykonywania przez nich ich normalnych czynności służbowych, ale także skłaniając ich do podejmowania własnych prac. Wszystkie te prace przechodziły przez Jej ręce, m. in. przeglądała cotygodniowe korekty drukarskie *Przewodnika Bibliograficznego*.

*H. Sawoniak:* Styl pracy p. Hleb-Koszańskiej udzielał się pracownikom Instytutu; Ona bardzo się przejmowała tą pracą. Instytut Bibliograficzny wypełniał Jej życie, w związku z czym cierpiała Jej działalność naukowa, m.in. — jak już wspomniałem poprzednio — prace nad bibliografią Lelewela. Wykaz Jej prac byłby o wiele bogatszy, gdyby nie tak intensywna praca w Instytucie. Jej możliwości twórcze były większe, niż można by sądzić na podstawie wykazu Jej prac. Cechowała Ją wielką odpowiedzialność za słowo drukowane, zarówno własne, jak i pracowników. Nie była to jednak drobiazgowość, lecz maksymalne wyczulenie na poprawność i czytelność; przywiązywała do tego podobnie dużą wagę jak poprzednio dyr. Łysakowski. Udział p. Hleb-Koszańskiej w publikacjach Jej współpracowników był bardzo duży. Niekiedy autorką przeważającej części tekstu publikowanego przez Jej współpracownika była Ona sama, nigdy jednak nie umieszczała swego nazwiska w publikacjach, do których tak wiele wniosła swoimi uwagami. Interesowała się pracami wszystkich komórek wchodzących w skład Instytutu. Pracownikom, do których miała zaufanie, pozwalała na dużą samodzielność. Akceptowała odmienne zasadne koncepcje, nie narzucając swego zdania.

*M. Lenartowicz:* Nic tu jeszcze nie powiedziano o czynnym udziale p. Hleb-Koszańskiej w życiu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Była m. in. kierownikiem Referatu Spraw Międzynarodowych w l. 1957-1960 i z tej racji reprezentowała Polskę na sesjach Rady Głównej IFLA. Od 1959 r. sprawowała funkcję przewodniczącej Komisji Bibliograficznej Narodowej powołanej na apel UNESCO przy Zarządzie Głównym SBP. Największym osiągnięciem tej Komisji było doprowadzenie do publikacji dwóch wydań *Bibliographie sur la Pologne*<sup>21</sup>, dającej cudzoziemcom informacje bibliograficzne, dotyczące historii i kultury polskiej. Inicjatywa wyszła naturalnie od p. Hleb-Koszańskiej, która dążyła do zacieśniania więzów międzynarodowych w zakresie bibliografii. Dlatego też bardzo dbała o regularne wysyłanie informacji o rozwoju polskiej bibliografii do wydawnictwa *Bibliographical Newsletter Unesco* i do jego kontynuacji *Bibliography, Documentation, Terminology*.

<sup>21</sup> *Bibliographie sur la Pologne. Pays, histoire, civilisation*, Réd.: J. Pelcowa, M. Lenartowicz. Varsovie 1963; Toż. 2 éd. avec suppl. 1960-1963. Varsovie 1964.

*K. Ramlau-Klekowska:* Jeszcze kilka refleksji z pozycji wychowanki. Pani Hleb-Koszańska miała dar pokazywania nam szerszych perspektyw bibliografii na tle szarej i uciążliwej codziennej pracy bibliografa. Dzięki temu bibliografię uprawianą pod Jej kierunkiem można było polubić. Uczyla nas w sposób naturalny, stanowiąc swoją osobą wzór sumiennosci i drobiazgowosci koniecznej w pracach bibliograficznych. Swym przykładem zobowiązywała do naśladowania. Dzięki temu ludzie, którzy kształtowali się zawodowo w kręgu Jej wpływów, rozumieją szczególnie dobrze, że w bibliografii niczego nie można pominąć, zaniedbać ani zlekceważyć, że wszystko musi być sumiennie źródłowo zbadane i przemyślane do końca, bo bibliografia, jak mało która dziedzina, nie znosi improwizacji.

- *H. Uniejewska:* W dwóch okresach mojego życia zetknęłam się z działalnością dydaktyczną p. Hleb-Koszańskiej i nie odczułam, by była ona niechętna tej pracy. Słuchacze kursu bibliograficznego, w którym uczestniczyłam, oceniali Jej wykłady bardzo pozytywnie.

Przy pisaniu mojej pracy doktorskiej — pisałam ją na uczelni ekonomicznej — usiłowałam przedstawić tezę, że bibliografia dziedziny jest częścią tej dziedziny. Pani Hleb-Koszańska nie polemizowała z moją tezą, a nawet pomagała znaleźć argumenty na jej uzasadnienie. Dostarczała mi dokumenty świadczące o tym, że pierwsze bibliografie poszczególnych dziedzin tworzyli specjaliści tych dziedzin. Doceniając rolę bibliografii dziedzin postawiła w 1956 r. tezę, że biblioteki przodujące w poszczególnych dziedzinach powinny nawiązać współpracę z wydawcami zagranicznych bibliografii specjalnych i zadbać o to, aby polskie piśmiennictwo było tam wykazywane. Biblioteki SGPiS udało się nawiązać kontakt w 1956 r. z międzynarodową bibliografią ekonomiczną wydawaną pod patronatem UNESCO. Inne biblioteki specjalne i ośrodki bibliograficzne też nawiązały takie kontakty.

Uważam Ją za jedną z najwybitniejszych osobistości bibliotekarstwa polskiego i polskiej bibliografii. Spotkałam się w swoim życiu kilka razy z Jej życzliwością. To była dla mnie prawdziwa dama. Przedstawiła mi się jako coś niecodziennego ze swoją powściągliwością, życzliwością, wiernością w przyjaźniach. Zaprzyjaźniała się niełatwo, ale jeżeli już do kogoś to uczucie żywiła, była to przyjaźń prawdziwa i wierna. Chciałabym, żeby obok tych znanych ogólnie wyobrażeń o Niej znalazło się i takie, że była selektywna w doborze przyjaciół, choć pełna życzliwości dla ludzi.

*H. Sawoniak:* Pani Hleb-Koszańska stanowiła wielki autorytet moralny. Poprzez zapórę powściągliwości, poprzez pozory oschłości i niedostępności ludzie umieli dojrzeć i ocenić Jej walory osobiste.

*Przegląd Biblioteczny:* Dziękujemy wszystkim za udział w tej rozmowie.

Oprac. *Maria Lenartowicz*

## NOTA BIOGRAFICZNA

Doc. dr Helena Hleb-Koszańska urodziła się dn. 13 czerwca 1903 r. w miejscowości Borysówka położonej w obwodzie kurskim. Ojciec Jej zatrudniony był w administracji rolnej, a po powrocie do Polski w 1920 r. pełnił funkcje nadleśniczego na Wileńszczyźnie.

Helena Hleb-Koszańska rozpoczęła naukę w szkołach rosyjskich w Moskwie i w Humaniu. W 1922 r. zdała maturę o kierunku humanistycznym w Gimnazjum im. E. Orzeszkowej w Wilnie. Na uniwersytecie im. Stefana Batorego studiowała polonistykę uzyskując w 1929 r. doktorat. W 1928 r. ukończyła ponadto konserwatorium wileńskie w klasie fortepianu.

W tym samym roku podjęła pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie. Pełniła tam funkcję kierownika Działu Książek, a równocześnie kierowała utworzonym w 1936 r. z inicjatywy dyrektora Biblioteki Adama Łysakowskiego Ośrodkiem Dokumentacji Joachima Lelewela. Rozpoczęte w tym okresie prace naukowe historycznobiograficzne nad spuścizną wielkiego historyka i znawcy problemów książki kontynuowała całe życie.

W 1932/33 r. pracowała w Komisji Mieszanej Specjalnej do Rewindykacji Mięnia Bibliotecznego w Leningradzie.

Z Funduszu Kultury Narodowej uzyskała półroczne stypendium na zwiedzenie bibliotek Anglii, Belgii, Francji i Niemiec w 1937/38 r.

Pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Wilnie kontynuowała do połowy grudnia 1939 r., tj. do momentu przejęcia Biblioteki przez bibliotekarzy litewskich, po czym zatrudniona była jako referent biblioteczny w Komitecie Pomocy Uchodźcom przy Litewskim Czerwonym Krzyżu, następnie w bibliotece publicznej, a wreszcie jako urzędniczka w różnych biurach.

Podczas okupacji niemieckiej w 1943 r. wykładała na zorganizowanym w Wilnie tajnym kursie bibliotekarskim.

Po zakończeniu wojny H. Hleb-Koszańska osiedliła się w Bydgoszczy. Pracowała najpierw w bibliotece Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego, a następnie w l. 1945-1946 kierowała Wydziałem Bibliotecznym Instytutu Bałtyckiego.

W 1947 r. przeniosła się do Łodzi i została zaangażowana do utworzonego przez A. Łysakowskiego Państwowego Instytutu Książki. Kierowała tam Wydziałem Prac Badawczych, poświęcając wiele uwagi zagadnieniom teorii i metodyki bibliografii. W 1947/48 r. wykładała zagadnienia bibliotekoznawcze na Uniwersytecie Łódzkim.

Po rozwiązaniu Państwowego Instytutu Książki w 1949 r. została przeniesiona do Warszawy do Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej. Była zastępcą dyrektora Instytutu A. Łysakowskiego, kierując równocześnie Działem Teorii Bibliografii. Po śmierci A. Łysakowskiego została dyrektorem IB w sierpniu 1953 r. Na stanowisku tym pozostawała przeszło 18 lat, przyczyniając się znacznie do rozwoju kierowanej przez siebie placówki.

W latach pięćdziesiątych wykładała na Uniwersytecie Warszawskim nauki pomocnicze historii literatury, a w l. 1961-1964 — bibliografię.

Docenturę uzyskała w 1955 r. W 1957 r. została zastępcą dyrektora Biblioteki Narodowej. Do kompetencji Jej, obok kierowania Instytutem Bibliograficznym, należały kontakty zagraniczne BN. Reprezentowała Bibliotekę i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich na konferencjach międzynarodowych.

W 1964 r. została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; posiadała także inne odznaczenia.

Była aktywnym członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, przewodniczącą Narodowej Komisji Bibliograficznej UNESCO działającej przy Stowarzyszeniu.

W końcu 1971 r. przeszła na własną prośbę na emeryturę, kontynuując jednak

naдал pracę naukową. Opublikowana spuścizna doc. dr H. Hleb-Koszańskiej składa się ze 117 pozycji; ponadto opracowała liczne recenzje i opinie nie publikowane.

Zmarła 16.4.1983 r. w Henrykowie k. Warszawy. Została pochowana na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

*Krzyszyna Ramlau-Klekowska*

#### BIBLIOGRAFIA PRAC HELENY HLEB-KOSZAŃSKIEJ

1970-1977

Bibliografia stanowi kontynuację i uzupełnienie *Bibliografii prac Heleny Hleb-Koszańskiej* za l. 1929-1969, opracowanej przez W. Szolginiovą i opublikowanej w księdze pamiątkowej *Z problemów bibliografii* (Warszawa 1970). Bibliografię przygotowano metodą przyjętą w poprzednim spisie zachowując taki sam układ i zasady opisu.

#### • 1970

1. L'Unesco et la bibliographie nationale. W: Festschrift Josef Stummvoll. T. 2. Wien 1970 s. 543-547; Odb.

2. Rec.: Kubiak S.: Bibliografia zawartości prasy Poznania. Zagadnienia kultury. (1919-1939). Poznań 1967. — *Przegląd Biblioteczny* R. 38 : 1970 z. 1 s. 62-70.

#### 1971

3. Adam Łysakowski. Życie i działalność. *Przegląd Biblioteczny* R. 39 : 1971 z. 14 s. 5-51; Nadb.

4. Encyklopedia wiedzy o książce. Wrocław 1971 Zakł. Nar. im. Ossolińskich 4° ss. XXII, 2874, ilustr.

Współred. działów Bibliografia i Dokumentacja oraz autorstwo kilkunastu ha-seł.

5. Rec.: Dokumentacja w badaniach literackich i teatralnych. Wybrane problemy. Książka zbiorowa pod red. Jadwigi Czachowskiej. Wrocław 1970. — *Pamiętnik Literacki* R. 62 : 1971 z. 4 s. 340-352.

#### 1972

6. Bibliografičeskij Institut Nacional'noj Biblioteki v Varšave. Tł. z pol. E. Jaškina. *Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubežom* 1972 vyp. 42 s. 55-72.

Podpis: E. Hleb-Košan'ska.

7. Garść wspomnień uczniów wileńskich o profesorze Pigońiu. W: Stanisław Pigoń, człowiek i dzieło. Kraków 1972 s. 298-312.

8. Spór o początki bibliografii w Polsce. *Studia o Książce* T. 3 : 1972 s. 327-344, Rez., Rés.; Nadb.

9. Warszawski dom i mieszkanie Joachima Lelewela. *Rocznik Warszawski* R. 11 : 1972 s. 151-171, ilustr.; Nadb.

#### 1974

10. Integralny bibliotekarz — Adam Łysakowski. W: Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego. Wrocław 1974 s. 216-234, ilustr.

11. O bibliografii dla niewtajemniczonych. Wrocław 1974 Ossolineum 16° ss. 261, nrb. 2, ilustr., bibliogr. Książki o Książce.

## 1976

12. Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Wrocław 1976. Autorstwo hasel: Bibliografia (s. 22-24); Księgoznawstwo (s. 184). Podpis: H. H.-K.
13. Rec.: Czachowska J., Loth R.: Przewodnik polonisty. Bibliografie, słowniki, biblioteki, muzea literackie. Wrocław 1974. — *Przegląd Biblioteczny* R. 44:1976 z. 1 s. 71-77.

## 1977

14. O autografach sonetu „Ałuszta w nocy”. *Przegląd Humanistyczny* R. 21: 1977 nr 7/8 s. 207-210; Nadb.

## Uzupełnienia

15. Józef Piłsudski na Syberji w świetle współczesnych jego listów. (1887-1889). *Niepodległość* T. 14: 1936 z. 2 s. 198-208; Odb. Warszawa 8° ss. 15.
16. Wystawa „Marszałek Piłsudski a Wilno”. *Pion* 1936 nr 22: 30 V s. 2.

## 1967

17. Wiedza o książce. Bibliografia. Słowniki. *Rocznik Literacki* 1967 druk 1969 s. 374-385.

Oprócz spisu bibliograficznego zawiera również recenzję P. Grzegorzczaka: *Index lexicorum Poloniae*, opisaną w poz. 97 „Bibliografii prac H. Hleb-Koszańskiej”.

Oprac. Wanda Szolgińska

JANINA PELCOWA

## UNIWERSALNA DOSTĘPNOŚĆ PUBLIKACJI

Pojęcie UAP. Program UAP uzupełnieniem programu UBC. Historia jego powstania i rozwoju. Obecny stan dostępności publikacji w różnych krajach. Przeszkody na drodze do wprowadzania UAP w życie. Udział bibliotek w realizacji UAP. UAP w Trzecim Świecie. Program dalszych badań. Międzynarodowy kongres nt. UAP. Program prac w zakresie UAP na l. 1983-1985. Czasopismo wydawane przez Biuro ds. UAP.

Uniwersalna dostępność publikacji, zwana w skrócie UAP od angielskiego terminu Universal Availability of Publications, jest po UBC (Universal Bibliographic Control — Uniwersalna Rejestracja Bibliograficzna) drugim z kolei programem zainicjowanym przez IFLA a zaakceptowanym przez General Information Programme UNESCO. Jeden z twórców UAP Maurice B. Line, dyrektor Działu Wypożyczeń Biblioteki Brytyjskiej stwierdza, że „UAP jest pojęciem, systemem, celem” [5, s. 142]. S. Vickers podaje następujące określenie UAP: „Celem UAP jest możliwie najszersze udostępnianie wszelkich publikacji potencjalnym użytkownikom, gdziekolwiek i kiedykolwiek są im potrzebne jako istotny składnik ekonomicznego, społecznego, edukacyjnego i osobowego rozwoju. Osiągnięcie tego celu wymaga zarówno działań pozytywnych, jak i usuwania barier na wszystkich poziomach: od lokalnego do międzynarodowego i na wszystkich etapach: od publikacji nowych materiałów do przechowywania ostatnich zachowanych egzemplarzy” [37, s. 42]. Tak rozumiana dostępność dotyczy wszelkich dokumentów\*, wszelkich typów instytucji udostępniających dokumenty, w szczególności wszelkich typów bibliotek i wszelkich działań bibliotecznych. Ma więc na uwadze różne systemy gromadzenia i upowszechniania materiałów bibliotecznych, m. in. systemy wypożyczania międzybibliotecznego, wymianę publikacji. Odwołuje się do współpracy bibliotek, wśród których szczególną rolę mają odegrać biblioteki narodowe.

Hasło uniwersalnej dostępności publikacji jest uzasadnione następującymi względami [29]:

\* W związku z takim rozumieniem UAP zachodzi pytanie, czy nazwa programu nie powinna brzmieć: Uniwersalna dostępność dokumentów.

- żaden kraj nie może być w dziedzinie informacji samowystarczalny;
- stały wzrost liczby publikacji utrudnia użytkownikowi dostęp do potrzebnych materiałów, obecnie więc ich dostępność jest daleka od powszechności;
- rozwój nauki i szkolnictwa zwiększa zapotrzebowanie na różne typy publikacji;
- materiały opublikowane dawniej są szczególnie trudno dostępne;
- krąg potencjalnych użytkowników obejmuje liczne grupy społeczne: nauczycieli i uczniów na wszystkich poziomach, menażerów i pracodawców, pracowników nauki i różnych innych zawodów, planistów i administrację; nadto autorów, wydawców, księgarzy, bibliotekarzy, archiwistów, pracowników informacji.

Program uniwersalnej dostępności publikacji powstał jako naturalna konsekwencja, jako uzupełnienie programu UBC. Oba te programy mają wg Hermana Liebaersa [9, s. 117] przyczynić się do zrealizowania ostatecznego celu działalności wszystkich bibliotek i ośrodków informacji — uniwersalnego dostępu do informacji (Universal Access to Information — UAI). Ale, o ile UBC ma na celu rejestrację wydawnictw i wymianę informacji bibliograficznych, o tyle UAP dąży do umożliwienia dostępu do każdej poszukiwanej publikacji; bez spełnienia tego postulatu sama rejestracja wydawnictw nie ma wartości. Termin UBC powstał wcześniej niż UAP, bo po raz pierwszy został użyty w 1966 r. na sesji Rady Głównej IFLA. Natomiast termin UAP pochodzący od Donalda Urquharta powstał w Wielkiej Brytanii w 1977 r. [15].

UAP wiąże się też z innym programem UNESCO, a mianowicie z NATIS (National Information Systems), który postuluje konieczność upowszechniania informacji w obrębie poszczególnych krajów poprzez służby biblioteczne, dokumentacyjne i archiwalne [5, s. 142].

Z historii UAP. Postulat zapewnienia ogółowi uniwersalnej dostępności publikacji pojawił się w formie zaczątkowej w 1973 r., gdy Biuro IFLA ds. Wypożyczeń Międzynarodowych (IFLA Office for International Lending) uchwaliło rezolucję stwierdzającą, że każde państwo powinno być odpowiedzialne za udostępnianie swych publikacji innym krajom. Również Suzanne Honoré [9, s. 134] wyraziła w tym samym roku zdanie, że UBC nie może być celem samym w sobie, że powinna jej towarzyszyć dostępność wydawnictw. W 1974 r. na posiedzeniu Rady Głównej IFLA powzięto następującą rezolucję: „Ostatecznym celem powinno być zapewnienie wszystkim jednostkom w świecie możliwości korzystania z każdej publikacji, gdziekolwiek i kiedykolwiek wydanej, w oryginale lub fotokopii” [5, s. 144]. W rezolucji tej zawarty jest program działania UAP.

Na zebraniu p.n. IFLA Planning Meeting w Londynie w 1977 r. odbyła się zasadnicza dyskusja nad UAP i powstał Tymczasowy Komitet Kierujący (Provisional Steering Committee), przekształcony w następ-



nym roku w stały Komitet Kierujący (Steering Committee) ds. UAP z W.R.H. Koopsem, dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej w Groningen jako przewodniczącym [13]. Tymczasowy Komitet Kierujący doprowadził do opublikowania szeregu artykułów o UAP; m. in. w *IFLA Journal* 1978 Vol. 4 nr 2 ogłoszono 10 artykułów dotyczących różnych aspektów UAP [9], w *Unesco Journal of Information Science, Librarianship and Archives Administration* 1979 Vol. 1 nr 2 — 8 artykułów omawiających realizację UAP w różnych krajach świata [23]. Ponadto opracowano *UAP Brochure* na poświęconą w całości zagadnieniom UAP [19] 44 Sesję Rady Głównej IFLA w Strbskim Plesie w 1978 r., której organizatorem był również Tymczasowy Komitet Kierujący.

W przygotowaniu jest od 1977 r. praca o UAP, która ma być wzorowana na pracy Dorothy Anderson *Universal bibliographic control* (Pul-lach/München 1974). Zaprojektowano też kongres międzynarodowy nt. UAP, którego początkowy termin 1981 został przesunięty na 3-7 maja 1982 r. [20]. Kongres miał m. in. na celu zaangażowanie rządów w popieranie UAP (zob. też s. 361-362). Postuluje się też od 1977 r. utworzenie Biura ds. UAP na wzór IFLA International Office for UBC, z siedzibą w Londynie. Biuro to miałyby charakter instytucji istniejącej przejściowo (ok. 5 lat); jego zadaniem byłoby zorganizowanie wspomnianego kongresu i dopilnowanie realizacji jego postulatów.

Do czasu powstania Biura sprawami UAP — planowaniem i realizacją — zajmuje się Biuro IFLA ds. Wypożyczeń Międzynarodowych [11]. Od 1 września 1979 r. działa Programme Management Committee, który zastąpił dwa Komitety Kierujące: UBC i UAP [20]. W 1980 r. powstało Biuro ds. UAP — IFLA International Office for UAP [37].

Prace w zakresie UAP są finansowane doraźnie przez kilka instytucji:

- UNESCO udzieliła dotacji w wysokości ok. 20 000 dol. umożliwiając wykonanie dwu projektów IFLA: Badania nad możliwymi modelami UAP; Badania nad dostępnością publikacji w różnych krajach;
- Narodowa Komisja Stanów Zjednoczonych ds. Bibliotek i Informacji Naukowej (US National Commission on Libraries and Information Science) udzieliła dotacji w wysokości 24 000 dol.;
- Verlag Dokumentation (Saur) w RFN — 10 000 DM;
- biblioteki narodowe: Finlandii, Holandii, Norwegii i Szwecji zobowiązały się również do wpłacenia pewnych kwot na rzecz UAP [8].

Obecny stan dostępności publikacji jest w każdym kraju inny w zależności od poziomu zamożności społeczeństwa i państwa, od powszechności oświaty, rozwoju nauki i techniki, sprawności systemu bibliotecznego, informacyjnego i księgarskiego [19] a wreszcie od ustosunkowania się rządów do spraw upowszechniania publikacji. UAP nie przedstawia się dobrze ani w poszczególnych krajach, ani w

skali międzynarodowej. Nawet w krajach rozwiniętych odczuwa się trudności w dostępie do poszukiwanych wydawnictw.

Tak np. James L. Wood [16] stwierdza, że w Stanach Zjednoczonych najgorzej jest z dostarczaniem użytkownikom artykułów z czasopism i sprawozdań z konferencji, najlepiej — z zaopatrywaniem w opisy patentowe, raporty techniczne i dysertacje. Wprawdzie Narodowa Komisja ds. Bibliotek i Informacji Naukowej zorganizowała sporządzanie kserokopii z artykułów, wprawdzie działa instytucja prowadząca wymianę wydawnictw ciągłych i książek (The Universal Serials and Book Exchange), jednak zabiegi te nie wystarczają do pełnej realizacji UAP. Pewne kroki zostały też poczynione w celu zwiększenia dostępności książek dla ludności wiejskiej. Środkami udostępniania publikacji farmerom są bibliobusy oraz przesyłanie książek pocztą. Jednakże metody te są stosowane w niewielu stanach [27]. Podejmowane są też interesujące inicjatywy lokalne. Na przykład biblioteki uniwersyteckie w Berkeley dostarczają żądane dokumenty na miejsce na podstawie zamówienia osobistego, pisemnego, telefonicznego, poprzez terminal komputera. System ten, nawiasem mówiąc, wzmógł znakomicie wykorzystanie materiałów bibliotecznych: z 7050 zamówień w 1976 r. do przeszło 16 000 w 1977 [6].

Nieco lepiej przedstawia się sytuacja w Wielkiej Brytanii, gdzie Działy Wypożyczeń i Prezencyjny Biblioteki Brytyjskiej, jak również 5 innych bibliotek dysponujących egzemplarzem obowiązkowym, starają się zaspokoić potrzeby użytkowników [5]. Jednakże i tu można się spotkać z takimi, powszechnymi zresztą, przeszkodami, jak brak w bibliotece poszukiwanej książki, niekiedy spowodowany jej chwilowym wypożyczeniem bądź oddaniem do oprawy, trudności w identyfikacji dzieła itd.

We Francji działa wypożyczanie międzybiblioteczne bezpośrednie i za pośrednictwem prowadzonych przez Bibliothèque Nationale centralnych katalogów: książek zagranicznych oraz czasopism zagranicznych [23, s. 84]. Odczuwa się brak centralnego ośrodka wypożyczeń, który byłby wzorowany na Dziale Wypożyczeń Biblioteki Brytyjskiej.

Pięć państw skandynawskich — Dania, Finlandia, Islandia, Norwegia i Szwecja — zorganizowało w 1960 r. w Waszyngtonie Scandinavian Documentation Center (SCANDOC), którego zadaniem jest dostarczanie użytkownikom z tych państw materiałów z zakresu nauki i techniki ukazujących się w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie [22], trudno dostępnych lub niedostępnych w handlu księgarskim, bądź pilnie potrzebnych dokumentów konwencjonalnych.

Przeszkody na drodze do realizacji UAP. Można tu wyróżnić przeszkody o charakterze ogólnym oraz występujące tylko w działalności bibliotek. Do pierwszych należą m. in. [3, 5, 25]:

— stały wzrost liczby publikacji utrudniający dotarcie do nich;

— słabo rozwinięte: przemysł wydawniczy oraz sieć księgarska, co stoi

na przeszkodzić informacji o najnowszych zdobyczach nauki i techniki;  
— trudności w imporcie książek z zagranicy, zwłaszcza w nabywaniu wydawnictw wschodnioeuropejskich;  
— trudności walutowe, przepisy celne;  
— cenzura.

Równie liczne są przeszkody przy nabywaniu książek w bibliotekach [3, 4, 5, 19]; wśród nich najważniejsze są;

— rosnąca objętość i złożoność systemów bibliotecznych, utrudniająca orientację użytkowników w funkcjonowaniu tych systemów; w niektórych krajach — słabo rozwinięty system biblioteczny, np. brak centralnych katalogów;

— wzrost zapotrzebowania na usługi biblioteczne; różnorodność potrzeb użytkowników;

— trudności w tradycyjnym dostępie do wydawnictw: niedokładne dane w katalogach (opisy niezgodne z normami), niesprawna obsługa (powolne tempo); trudności w realizacji zamówień w przypadkach dzieł wypożyczonych, w oprawie, zagubionych; zbyt wielkie koszty realizacji zamówień (wysokie opłaty pocztowe); ograniczenia w sporządzaniu mikroform w związku z przepisami prawa autorskiego;

— trudności w dostępie do publikacji związane z nowymi technikami: niedokładne opisy materiałów niepiśmienniczych, co ma ujemny wpływ na ich udostępnianie; przy wykorzystywaniu baz danych w trybie on-line nie zawsze dostarczanie dokumentów jest równie szybkie jak ich wyszukiwanie.

O przeszkodach na drodze do realizacji UAP, charakterystycznych dla krajów rozwijających się, będzie mowa w rozdziale: UAP w Trzecim Świecie.

Z powyższego przedstawienia barier znajdujących się na drodze do wprowadzenia UAP w życie łatwo wywnioskować, jakie są warunki jej realizacji. W celu uniknięcia powtórzeń zostaną podane tylko te, które nie wynikają bezpośrednio z wyliczonych wyżej przeszkód. Są to:

— powszechna umiejętność czytania [15]; wiąże to UAP z systemem edukacji narodowej;

— łatwy dostęp do biblioteki i do księgarni, co jest związane m. in. z należyłą organizacją sieci bibliotecznej i księgarskiej [4, 24], a także z dostosowaną do potrzeb użytkowników działalnością instytucji wydawniczych;

— możliwie najpełniejsza realizacja UBC [23, s. 76]; całkowite wprowadzenie UBC w życie, tak samo jak i pełna realizacja UAP, jest chyba niemożliwe do osiągnięcia;

— dobrze zorganizowany system biblioteczny i dokumentacyjny (m. in. rozwój służb indeksowych i abstraktowych), o czym niżej;

— udział rządów [11], który wyrażałby się przede wszystkim w przy-

dziale dotacji, w popieraniu rozwoju służb bibliotecznych, dokumentacyjnych i archiwalnych, w szczególności — wypożyczania międzybibliotecznego, wymiany międzynarodowej, importu wydawnictw zagranicznych, we wprowadzaniu egzemplarza obowiązkowego, w realizowaniu odpowiedniej polityki wydawniczej przez niedopuszczanie do publikacji dzieł bezwartościowych. Każde państwo powinno być odpowiedzialne za udostępnianie swej produkcji wydawniczej innym krajom. Projektowany kongres nt. UAP ma przede wszystkim na celu pobudzenie rządów do wszechstronnego popierania UAP;

— udział instytucji społecznych i wychowawczych w ułatwianiu dostępu do książek specjalnym kategoriom czytelników, np. niewidomym, chorym, więźniom [9, s. 155].

Nas interesuje szczególnie udział bibliotek w realizacji UAP. Zagadnienie to zostało już częściowo omówione w związku z przeszkodami przy wprowadzaniu UAP w życie oraz z warunkami jej realizacji. Tu należy podkreślić, że biblioteki umożliwiają użytkownikom dostęp do różnych typów publikacji trudnych do uzyskania innymi drogami: odbitek (reprintów), przedbitek (preprintów), sprawozdań z konferencji, raportów technicznych, dokumentów życia społecznego, a także do rozmaitych typów materiałów nieksiążkowych, przede wszystkim do dokumentów audiowizualnych [19].

Ważne znaczenie dla realizacji UAP ma należycie rozwinięty system biblioteczny, w szczególności:

1) Dobrze postawione wypożyczanie międzybiblioteczne. Można wyróżnić w tym zakresie 3 systemy [9, s. 118]:

a) system scentralizowany działa za pomocą centralnego dla całego kraju ośrodka wypożyczeń oraz centralnych katalogów (np. Wielka Brytania, NRD, Brazylia);

b) system zdecentralizowany działa za pomocą szeregu bibliotek wypożyczających, np. centralnych bądź — liczniejszych — specjalnych, a także za pomocą centralnych katalogów (np. Francja, Norwegia, Peru);

c) system pośredni organizuje wypożyczanie za pośrednictwem kilku bibliotek (np. Polska, Stany Zjednoczone, Bułgaria).

Ukształtowanie się takiego a nie innego systemu w danym kraju zależy od warunków lokalnych, np. w Norwegii system musi mieć charakter zdecentralizowany ze względu na to, że 4 mln ludności są rozsypane aż na 325 000 km<sup>2</sup>.

Duże znaczenie w wypożyczaniu międzybibliotecznym ma współpraca międzynarodowa. Staraniem IFLA ukazała się w 1978 r. publikacja przedstawiająca różne systemy wypożyczania oraz jego możliwe modele [12].

Niezależnie od stosowanego systemu skuteczność wypożyczania zależy też od dostępności poszukiwanych dokumentów, od szybkiej realiza-

cji zamówień, nieskomplikowanej rachunkowości oraz używania prostych, znormalizowanych formularzy.

2) Należyście zorganizowane gromadzenie i opracowanie zbiorów

a) jedną z metod gromadzenia materiałów jest wymiana publikacji szczególnie cenna w zakresie wydawnictw urzędowych, wydawnictw towarzystw naukowych, dysertacji. Uzyskiwanie ich drogą wymiany jest o tyle ważne, że ich rejestracja bibliograficzna pozostawia dużo do życzenia, a to utrudnia dotarcie do tego typu publikacji i ich zakup;

b) dostęp do książek jest ułatwiony i przyspieszony przez ich katalogowanie w toku procesu publikacyjnego oraz przez katalogowanie scenalizowane;

c) taką samą rolę odgrywa rozwój nowoczesnych technik: czasopisma elektroniczne, centralne katalogi działające w trybie on-line (posługiwanie się takim katalogiem zwiększa wypożyczanie o 75% [18]), rozwinięta baza reprograficzna oraz różne środki łączności, np. teleks.

3) Należyte udostępnianie zbiorów przez zorganizowanie sprawnej służby informacyjnej, stosowanie odpowiednich metod pracy z użytkownikami, zapoznavanie ich z lokalnymi, krajowymi i międzynarodowymi zasobami oraz przez współpracę z innymi ośrodkami informacji.

Niektóre typy bibliotek mają szczególne znaczenie dla wprowadzenia UAP w życie [25]. Są to:

— biblioteki narodowe, które mają charakter uniwersalny, co ułatwia dostęp do różnorodnych poszukiwanych materiałów, i które grają często rolę narodowych ośrodków wypożyczeń międzynarodowych i międzynarodowej wymiany wydawnictw;

— biblioteki publiczne, które obsługują czytelników swego rejonu, a w szczególności pośredniczą w uzyskiwaniu materiałów z innych bibliotek, i które starają się dotrzeć do czytelników niepełnosprawnych.

Pewne znaczenie mogłyby też mieć działalność różnych organizacji zawodowych — bibliotekarskich, dokumentacyjnych, wydawniczych, księgarskich — w podejmowaniu prac nad doskonaleniem dostępności publikacji a także w wywieraniu presji na działanie rządów w tym zakresie.

Osobno należy omówić zagadnienie UAP w Trzecim Świecie [9, s. 146, 14, 21]. Przeszkody na drodze do jej realizacji są tu szczególnie duże. Sprawia to nawet, że niektóre publikacje tych krajów są łatwiejsze do osiągnięcia w świecie zachodnim niż na miejscu, np. dlatego że autor bywa tu jednocześnie wydawcą, co — wobec słabo rozwiniętej dystrybucji książek — powoduje, że wydawnictwo jest trudne do uzyskania. Bywa, że instytucja opracowująca bibliografię narodową nie ma kontroli nad wydawcami ani nad dostarczaniem egzemplarza obowiązkowego, wobec czego bieżąca bibliografia narodowa ma duże luki; czasem w ogóle się nie ukazuje. Również nie we wszystkich krajach istnieje instytucja egzemplarza obowiązkowego, a niekiedy jest on ograniczony do książek. Bywa, że w jakimś kraju brak biblioteki narodowej, co

utrudnia organizację informacji o publikacjach oraz zaopatrywanie w nie użytkowników. Wprowadzenie jako urzędowych mało rozpowszechnionych języków lokalnych zamiast dotychczas używanych znanych języków europejskich stwarza trudne do przewyciężenia bariery językowe, nawet w obrębie Trzeciego Świata. Również stosowana w różnych krajach tego obszaru cenzura hamuje dostęp do wydawnictw. Trudne w realizowaniu jest wypożyczanie międzybiblioteczne, dla tych krajów szczególnie ważne.

W latach 1964-1978 UNESCO podjęła szereg inicjatyw, mających na celu ułatwienie krajom rozwijającym się dostępu do publikacji z zastrzeżonymi prawami autorskimi (copyright). Realizuje to m.in. przez wydawanie *ICIC Information Bulletin* (ICIC — International Copyright Information Center) [17].

Na zakończenie warto przedstawić, jakie problemy do zbadania i wysuwają niektórzy autorzy zajmujący się UAP.

Przed wszystkim należy tu wymienić postulat badań nad stopniem zadowolenia użytkowników z istniejącego w ich kraju systemu bibliotecznego; trzeba by stwierdzić, jakie ogniwa systemu nie działają dostatecznie sprawnie i opracować metody poprawy sytuacji [15].

Następnym zagadnieniem jest dostępność bieżących bibliografii narodowych. Jak przedstawia się ona w poszczególnych krajach; gdzie stosowana jest metoda najwłaściwsza: publikowanie bbn w postaci czytelnej dla maszyn, np. produkcja wykazów w formie COM (Computer Output Microform). Jest to metoda tania, ułatwiająca przekazywanie, przechowywanie i użytkowanie bibliografii, gdyż i mikrofilmy, i mikrofiszę odczytuje się bez trudu za pomocą odpowiednich czytników. Warto więc tę metodę upowszechnić. A dalej, jak przedstawia się opracowywanie skumulowanych indeksów tytułów oraz indeksów ISBN i ISSN dla bieżących bibliografii narodowych; czy nie należałoby organizować centralnych agencji dla prowadzenia prac tego typu, a w szczególności opracowania odpowiednich norm [7].

Jeszcze innym zagadnieniem ważnym dla UAP jest ostateczne uregulowanie spraw związanych z konwersją pism; wielość systemów w tym zakresie sprawia, że stosowanie ich staje się niecelowe.

Zbadanie wymienionych problemów istnieje dotychczas tylko w sferze projektów. Natomiast Biuro IFLA ds. Wypożyczeń Międzynarodowych przedsięwzięło już dwie konkretne prace, a mianowicie:

— dostępność publikacji w dwóch krajach rozwijających się i w jednym rozwiniętym;

— międzynarodowa dostępność informacji; metody jej przepływu [20].

Kontynuując działalność Biura IFLA ds. Wypożyczeń Międzynarodowych Biuro IFLA ds. UAP podjęło dalsze prace, z których pięć już opublikowano [26, 28, 30, 31, 32].

W toku opracowania znajdują się m. in. prace na temat: 1) zaopatry-

wania instytucji w publikacje za pośrednictwem placówek handlowych; 2) wytycznych dla planowania i rozwoju UAP w poszczególnych państwach; 3) wpływu nowych technologii na dostępność publikacji.



Publikacja powyższego tekstu uległa opóźnieniu, co umożliwia jego uzupełnienie najnowszymi danymi.

Zgodnie z zapowiedzią, Kongres — zorganizowany przez UNESCO i IFLA — odbył się w Paryżu w dniach 3-7 maja 1982 r. Wzięło w nim udział 178 delegatów z 64 państw-członków UNESCO oraz przedstawiciele 3 organizacji NZ i 15 organizacji międzynarodowych (rządowych i pozarządowych). Polskę reprezentował wicedyrektor Centrum INTE Adam Wysocki. Reprezentowani byli bibliotekarze, pracownicy informacji naukowej, archiwiści, wydawcy, księgarze, przedstawiciele rządów a także różne kategorie użytkowników informacji naukowej [32].

Kongres miał na celu:

- podkreślenie faktu niedostatecznej dostępności publikacji;
- rozważenie różnych aspektów dostępności publikacji;
- ustalenie środków doskonalenia dostępności publikacji [33].

W efekcie obrad Kongres uchwalił szereg zaleceń; dotyczyły one przede wszystkim następujących zespołów zagadnień [32, 33]:

1. Użytkownicy informacji naukowej: uznanie ich za integralny składnik systemu UAP; konieczność ułatwiania im dostępu do zbiorów i usług; rozwój metod i technik uwzględniających uzdolnienia i zainteresowania aktualnych i przyszłych użytkowników; prowadzenie stałych badań nad ich potrzebami informacyjnymi; kształcenie użytkowników od szkół podstawowych począwszy; dostosowanie ustawicznego kształcenia pracowników informacji naukowej w zakresie czynności związanych z udostępnianiem zbiorów; szczególne uwzględnianie potrzeb osób niepełnosprawnych, zwłaszcza mających trudności w czytaniu; wykorzystywanie przy udostępnianiu zbiorów najnowszych technik elektronicznych.

2. Produkcja i podaż wydawnictw: popieranie publikowania bibliografii narodowych; organizowanie narodowych ośrodków bibliograficznych; wprowadzanie egzemplarza obowiązkowego; popieranie publikacji w językach mniejszości narodowych.

3. Polityka i planowanie gromadzenia zbiorów: gromadzenie w poszczególnych krajach całości krajowej produkcji wydawniczej; planowa dystrybucja dubletów; zwrot krajom rozwijającym się — o ile to możliwe — oryginałów a przynajmniej kopii wydawnictw, które ukazały się w tych krajach, a są obecnie przechowywane w wielkich bibliotekach naukowych krajów rozwiniętych.

4. Polityka i planowanie składnic (repositories) zbiorów: należyta kon-

serwacja zbiorów, nie tylko w krajach rozwiniętych, ale także — a nawet zwłaszcza — w krajach rozwijających się, gdzie warunki przechowywania zbiorów nie są — ze względu na klimat — korzystne.

5. Narodowe i międzynarodowe zasady i praktyka wypożyczania międzybibliotecznego: zbadanie istniejących systemów wypożyczania międzybibliotecznego w celu ustalenia systemów najwartościowszych.

Szereg zaleceń skierowano poza tym: do państw członkowskich, postulując działania w zakresie UAP w skali krajowej i międzynarodowej; do UNESCO i IFLA, proponując podjęcie przez te organizacje badań związanych z UAP; do Światowego Kongresu Książki (Londyn, 7-11.6.1982), zalecając popieranie przez rządy krajowej produkcji wydawniczej a także zawodowych organizacji wydawców, księgarzy i bibliotekarzy, udzielenie im poparcia finansowego, dbałość o należytą produkcję materiałów używanych do wytwarzania książki.

Po zamknięciu obrad Kongresu odbyło się dwudniowe seminarium nt. UAP dla 21 bibliotekarzy z krajów rozwijających się.

W tym samym roku ukazała się publikacja IFLA zawierająca program prac na l. 1981-1985 [35]. Znajduje się w niej rozdział poświęcony UAP. Lata 1983-1985 mają być okresem upowszechniania idei UAP, rozwoju i badań, wdrażania zaleceń Kongresu. Ponieważ w niektórych krajach opracowano metodologię badań nad UAP oraz ustalono konkretne rozwiązania, należy te rozwiązania ocenić i najlepsze z nich wprowadzać w życie. Z jednej strony należy realizować projekty szczegółowe, np. badania dostępności: określonych kategorii publikacji, typów bibliotek itp., z drugiej — podejmować badania ogólne, np. ustalenie wpływu prawodawstwa autorskiego na UAP. Niezbędne też jest poradnictwo i udzielanie pomocy praktycznej, zwłaszcza krajom rozwijającym się.

Obok działalności Międzynarodowego Biura ds. UAP odpowiedzialność za poczynania w tym zakresie powinna zostać przesunięta na poszczególne kraje, stowarzyszenia bibliotekarzy i wydawców, biblioteki (zwłaszcza narodowe), instytucje wydawnicze.

Z innych publikacji, które ukazały się w 1982 r., warto odnotować zeszyt *Scandinavian Public Library Quarterly*, w całości poświęcony zagadnieniom UAP [36] oraz nr 1 czasopisma wydawanego przez Międzynarodowe Biuro IFLA ds. UAP pt. *UAP Newsletter* [38]. Zawiera on ogólne wiadomości o UAP oraz krótkie omówienie Kongresu nt. UAP, który stanowi pierwszy etap realizacji programu UAP. Na luty 1984 r. planowane jest seminarium dla przedstawicieli różnych regionów świata, których zadaniem — po odpowiednim przygotowaniu — będzie sześczenie programu UAP w swoich środowiskach. W zakończeniu *UAP Newsletter* zamieszczono wykaz prac Biura ds. UAP, opublikowanych i będących w toku opracowania, oraz ważniejszych i najnowszych publikacji nt. UAP. Zapowiedziano też rychłe ukazanie się pracy nt. UAP, wzmiankowanej już w 1977 r. (zob. s. 353).



## WYKAZ WYKORZYSTANEGO PIŚMIENNICTWA

1. S. C. J. Vickers: *Universal Availability of Publications. A bibliography*. „*IFLA Journal*” 1980 Vol. 6 nr 1 s. 22-25; 1982 Vol. 8 nr 2 s. 170-172.
2. R. M. Dougherty, L. L. Bloomquist: *Improving acces to library resources. The influence of organization of library collections and of user attitudes toward innovative services*. New York 1974.
3. M. K. Buckland: *Book availability and the library user*. New York 1975.
4. J. L. Larson, R. S. Tannehill: *Problems in accessing scientific and technical serials*. „*Special Libraries*” 1977 Vol. 68 nr 7/8 s. 241-256.
5. M. B. Line: *Universal Availability of Publications*. „*Unesco Bulletin for Libraries*” 1977 Vol. 31 nr 3 s. 142-151.
6. R. M. Dougherty: *Campus document delivery systems to serve academic libraries*. „*Journal of Library Automation*” 1978 Vol. 11 nr 1 s. 24-31.
7. J. M. Elrod: *Universal availability of bibliographic records*. „*IFLA Journal*” 1978 Vol. 4 nr 4 s. 347-350.
8. IFLA Executive Board: *Summary report of the meeting held at Štrbské Pleso (ČSSR) August 24, 25, 27 and 31, 1978*. „*IFLA Journal*” 1978 Vol. 4 nr 4 s. 371.
9. *IFLA Journal* 1978 Vol. 4 nr 2.  
Z treści: H. Liebaers: *Universal Availability of Publications, A concept and a programme* (s. 117); M. B. Line: *UAP and interlibrary lending* (s. 118-121); A. Allardyce: *UAP and the exchange of publications* (s. 122-128); T. C. Clarke: *Knowing your Universals. UAP in relation to UBC* (s. 129-133); S. Honoré: *Le réseau UAP et les publications officielles* (s. 134-139); K. Kalajdziewa: *UAP and its relevance to national libraries from the viewpoint of a small country* (s. 140-145); J. S. Soosai: *Universal Availability of Publications. A Third World perspective* (s. 146-150); E. J. Spicer: *Universal Availability of Publications (UAP) and parliamentary libraries* (s. 151-154); P. J. van Swigchem: *UAP. A task for libraries serving the general public* (s. 155-157); I. R. Willison: *The relevance of Universal Availability of Publications to rare and precious books* (s. 158-165).
10. K. Kalajdziewa: *Mežlunarodna sistema osigurjavašča dost”p do izdavanata v sveta knižna produkcija*. „*Bibliotekar*” (Sofia) 1978 G. 25 nr 3 s. 1-6.
11. M. B. Line: *Universal Availability of Publications. Progress report*. „*IFLA Annual*” 1978 s. 51-53.
12. M. B. Line (i in.): *National interlending systems. A comparative study of existing systems and possible models*. Paris: Unesco 1978.
13. *Provisional Steering Committee on UAP*. „*IFLA Annual*” 1978 s. 65-67.
14. G. A. Rodriguez: *Universal Availability of Publications in developing countries*. „*Interlending Review*” 1978 Vol. 6 nr 3 s. 90-92.
15. D. J. Urquhart: *UAP — what can we do about it*. „*IFLA Journal*” 1978 Vol. 4 nr 4 s. 338-344.
16. J. L. Wood: *Document access in the United States*. „*Interlending Review*” 1978 Vol. 6 nr 1 s. 6-9.
17. A. M. N. Alam: *Unesco’s activities to facilitate access of developing countries to protected works*. „*Unesco Journal of Information Science, Librarianship and Archives Administration*” 1979 Vol. 1 nr 3 s. 191-199.
18. F. G. Kilgour: *Increased UAP effected by an on-line union catalogue*. „*Interlending Review*” 1979 Vol. 7 nr 1 s. 20-22.

19. J. Kołodziejska: 44 Sesja Rady Głównej IFLA. (Štrbské Pleso, 28 sierpnia — 3 września 1978 r.). „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 3 s. 333-338.

20. W. R. H. Koops: *Universal Availability of Publications. Progress report. „IFLA Annual”* 1979 s. 71-73.

21. M. B. Line: *Universal Availability of Publications and developing countries. W: Resource sharing of libraries in developing countries.* München 1979 s. 162-169. IFLA Publications nr 14.

22. E. Törnudd: *Scandinavian cooperation to further document delivery. „International Forum on Information and Documentation”* 1979 Vol. 4 nr 4 s. 3-5.

23. *Unesco Journal of Information Science, Librarianship and Archives Administration* 1979 Vol. 1 nr 2.

Z treści: M. B. Line: *The practical impact of UAP* (s. 76-78); A. A. Briquet de Lemos: *UAP and Brazil* (s. 78-81); V. Popov: *UAP and Bulgaria* (s. 81-84); M. Chauveinc: *UAP and France* (s. 84-88); P. Genzel: *UAP and the German Democratic Republic* (s. 89-92); Lim Huck Tee: *UAP and Malaysia* (s. 92-95); E. Granheim: *UAP and Norway* (s. 96-99); M. B. Line: *UAP and the United Kingdom* (s. 99-101); R. M. Dougherty: *UAP and the United States* (s. 102-103).

24. W. Adamiec: *Główne problemy udostępniania książki w latach ostatnich.* Poznań 1980, 22 s. VIII Zjazd bibliotekarzy polskich.

25. M. Kocięcka: *Uniwersalna dostępność publikacji.* „Inf. Bibl.” na r. 1981. Warszawa 1980 s. 118-121.

26. M. B. Line (i in.): *National interlending systems. A comparative study of existing systems and possible models.* Paris: Unesco 1980.

27. J. McCallan: *Delivery systems and programs.* „Library Trends” 1980 Vol. 28 nr 4 s. 525-561.

28. M. B. Line (i in.): *The international provision and supply of publications.* Paris: Unesco 1981.

29. A. Wysocki: *Powszechna dostępność publikacji. Universal Availability of Publications — UAP.* „Prz. Bibl.” 1981 R. 49 z. 1 s. 107-111.

30. *Capital Planning Information: National repository plans and programmes. A comparative study of existing plans and possible models.* Boston Spa 1982.

31. J. Collins, R. Finer: *National acquisition policies and systems. A comparative study of existing systems and possible models.* Boston Spa 1982.

32. *International Congress on Universal Availability of Publications. Paris, 3-5 May 1982: Main working document.* Paris: Unesco and IFLA 1982.

33. *International Congress on Universal Availability of Publications. Paris, 3-5 May 1982: Final report.* Paris 1982.

34. M. B. Line, S. Vickers: *Unesco/IFLA International Congress and IFLA post-congress seminar on Universal Availability of Publications (UAP).* „IFLA Journal” 1982 Vol. 8 nr 3 s. 339-343.

35. Professional Board of IFLA: *Medium-term programme 1981-1985.* The Hague 1982 s. 59-61.

36. *Scandinavian Public Library Quarterly* 1982 Vol. 15 nr 4.

Treść: M. B. Line: *Universal Availability of Publications (UAP). An introduction* (s. 78-79); E. Munch-Petersen: *UAP in Denmark* (s. 80-91); E. Häkli: *UAP in Finland* (s. 92-97); S. K. Hannesdóttir: *UAP in Iceland* (s. 98-102); J. E. Røed: *UAP in Norway* (s. 103-109); L.-E. Sanner: *UAP in Sweden* (s. 110-113); M. Honko: *UAP in the Nordic area. The role of public libraries in the light of a survey of inter-library loans carried out in the four Nordic countries* (s. 114-119).

37. S. Vickers: *The fundamentals of UAP*. „*IFLA Journal*” 1982 Vol. 8 nr 1 s. 42-49.

38. *UAP Newsletter*. IFLA International Office for UAP. Niereg. Boston Spa [1982?] nr 1. ISSN 0284-2441.

JANINA PELCOWA

#### UNIVERSAL AVAILABILITY OF PUBLICATIONS

Similarly as with the UBC programme, the UAP programme originated at IFLA and is a continuation of the former; it is also connected with the NATIS programme. Its creation is justified by many reasons. The idea of UAP originated in 1973 and — from then on — has been gradually developed and improved. The present state of availability of publications is different in different countries, but it is satisfactory in none of them, particularly in the Third World. There are various obstacles in implementing the UAP. The contribution of libraries to the improvement of the realization of UAP programme is especially important. Different problems of library science and bibliography are to be studied in order to implement the UAP appropriately.

At the end of the article the work of the International Congress on the UAP (1982), the IFLA programme on the UAP for 1983-1985, and the first issue of a new periodical *UAP Newsletter* are discussed.



MARIA LENARTOWICZ

## NOWE ZASADY OPISU BIBLIOGRAFICZNEGO KSIĄŻEK CZEŚĆ 1

Przedmiot i zakres stosowania *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego* J. Grycza i W. Borkowskiej. Przegląd Polskich Norm zawierających zasady sporządzania opisów dokumentów różnych typów. Znaczenie nowej normy PN-82/N-01152 *Opis bibliograficzny* i nowych przepisów katalogowania książek.

Czynności związane ze sporządzaniem, przekazywaniem lub wykorzystaniem informacji bibliograficznych stanowią istotny składnik wszelkich działań bibliotecznych, bibliograficznych, dokumentacyjnych itp. Dlatego pracownikom tych obszarów nie mogą być obojętne metody opisu dokumentów różnych typów. A właśnie w 1984 r. zaczynają obowiązywać nowe zasady opisywania książek zawarte w normie PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki* oraz w wydawnictwie *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1. Opis bibliograficzny*<sup>1</sup>. Charakterystykę nowych zasad opisu poprzedza w tym artykule omówienie stosowanych dotychczas w tym zakresie reguł, co pozwoli lepiej przedstawić dominujące w ostatnich latach tendencje w sposobie ujmowania podstawowych zagadnień opisu dokumentów oraz uzasadnić wprowadzane obecnie zmiany<sup>2</sup>.

Dzieje przepisów katalogowania stosowanych w Polsce od XIX do połowy XX wieku wyczerpująco omówiła Krystyna Pieńkowska w *Przebiegu Bibliotecznym* za 1971 r.<sup>3</sup> W tym samym tomie *Przebiegu* Wanda Sokołowska zreferowała przedsięwzięcia podejmowane w l. 1960-1971 w celu przygotowania nowych polskich przepisów katalogowania<sup>4</sup>. Odsyłając do tych artykułów po obszerniejszą retrospekcję można poprze- stać tutaj na ważnym dla dalszego wywodu podkreśleniu, że w całym

<sup>1</sup> *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1: Opis bibliograficzny*. Oprac. Maria Lenartowicz. Warszawa: Stow. Bibliotekarzy Polskich 1983.

<sup>2</sup> Część druga artykułu będzie dotyczyła zmian w metodzie opisywania książek, część trzecia przedstawi stosunek polskich przepisów do ISBD(M) i do analogicznych przepisów zagranicznych.

<sup>3</sup> K. Pieńkowska: *Polskie instrukcje katalogowania od XIX do połowy XX wieku*. „Prz. Bibl.” 1971 R. 39 s. 258-273.

<sup>4</sup> W. Sokołowska: *O nową polską instrukcją katalogowania alfabetycznego* Tamże s. 273-280.

okresie powojennym powszechnie stosowane były w bibliotekach polskich *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego* opracowane przez Józefa Grycza i Władysławę Borkowską. Pierwsze wydanie *Skróconych przepisów* ukazało się w 1946 r., a ostatnie, szóste, w 1975 r.; w kolejnych wydaniach wprowadzano tylko niewielkie uzupełnienia i zmiany, polegające głównie na sprzeczowaniu paragrafów nie dość jasnych, nasuujących różne interpretacje, oraz na rewizji i dodaniu nowych przykładów. *Skrócone przepisy* zawierały przede wszystkim zasady sporządzania na potrzeby katalogu bibliotecznego opisu wydawnictw zwartych; w sposób dużo bardziej ogólny omawiały także katalogowanie czasopism i gazet oraz druków ulotnych. Przedstawały również w skrócie podstawowe prawidła układu kart w katalogu alfabetycznym.

Dla dalszych rozważań istotne jest jeszcze przypomnienie przeznaczenia *Skróconych przepisów* tak sformułowanego w przedmowie do ich pierwszego wydania (przedrukowanej we wszystkich następnych wydaniach): „Ze względu jednak na różny poziom i potrzeby poszczególnych typów bibliotek wydaje się celowe opracowanie dwóch oddzielnych instrukcji katalogowych: obszerniejszej dla bibliotek dużych, naukowych oraz skróconej dla bibliotek mniejszych, zwłaszcza powszechnych. Obie muszą, oczywiście, opierać się na tych samych podstawowych zasadach i przestrzegać jednolitości sposobów katalogowania, a to zarówno ze względu na szkolenie i pracę bibliotekarzy, jak i na ułatwienie czytelnikom korzystania z bibliotek”. W praktyce *Skrócone przepisy* stosowane były w bibliotekach wszystkich typów, ponieważ były jedyną instrukcją. Jak wiadomo, biblioteki naukowe nie doczekały się po 1946 r. własnej, bardziej szczegółowej instrukcji. Nie mogły jej roli pełnić stanowiące podstawę opracowania *Skróconych przepisów* obszerniejsze od nich *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich* opracowane przez J. Grycza<sup>5</sup>, bowiem dokonując skrótu wprowadzono — przy zachowaniu zasadniczej treści i budowy pierwowzoru — pewne zmiany; przede wszystkim zmieniono jedno z podstawowych postanowień dotyczących hasła tytułowego (był nim odtąd pierwszy wyraz tytułu zamiast pierwszego rzeczownika występującego w tytule w pierwszym przypadku).

Przeciwieństwem tej stabilności i powszechności stosowania przepisów katalogowania była sytuacja w zakresie normalizacji opisu dokumentów. W dziejach tej normalizacji można wyróżnić z grubsza dwa okresy: do 1973 r. oraz lata 1974–1983. Warto tu zwięźle przedstawić w porządku chronologicznym wszystkie Polskie Normy zajmujące się opisem dokumentów.

1. PN/N-01152 *Przepisy bibliograficzne. Opis zasadniczy w bibliografii bieżącej dziedzin lub zagadnień z 1952 r.*

<sup>5</sup> *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich. 1: Alfabetyczny katalog druków.* Warszawa 1934.

2. PN-56/N-01156 *Przepisy bibliograficzne. Opis zasadniczy w bibliografii retrospektywnej dziedzin lub zagadnień*

Projekty tych norm zostały przygotowane w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej przez Marię Dembowską. Obie normy miały w owych czasach charakter nowatorski, brak było bowiem wówczas jakichkolwiek przepisów międzynarodowych w tym zakresie, a odpowiednie normy krajowe istniały tylko w paru państwach (m.in. niemiecka z 1932 r., brytyjska z 1950 r.).

Obie normy polskie uwzględniały jedynie wydawnictwa zwarte i ciągłe: opis ich całości i części samoistnych (tomów, zeszytów) lub niesamoistnych wydawniczo (utworów, fragmentów). Zakres stosowania postanowień norm miał w założeniu odzwierciedlonym w ich tytułach obejmować wyłącznie bibliografie dziedzin lub zagadnień; w praktyce normy te były stosowane i w innych rodzajach spisów bibliograficznych. Norma dotycząca bibliografii bieżącej podawała ogólne reguły sporządzania opisu zasadniczego, dotycząca bibliografii retrospektywnej ograniczała się właściwie do zagadnień charakterystycznych dla tego typu bibliografii; w dużej mierze były to zagadnienia związane nie tyle ze sporządzaniem opisu, co z redakcją pozycji bibliograficznej zawierającej zespół opisów kilku jednostek bibliograficznych. Postanowienia norm w wielu przypadkach odbiegały od odpowiednich postanowień *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego*. W ten sposób zapoczątkowano zróżnicowanie opisu zasadniczego, rozumianego jako opis przeznaczony do spisu bibliograficznego, i opisu katalogowego w katalogu bibliotecznym.

Normy te miały charakter norm zalecanych (nie obowiązujących), ale odegrały bardzo istotną rolę w upowszechnianiu metodyki bibliograficznej. Ich ustalenia niejednokrotnie do dziś tkwią w świadomości bibliotekarzy i bibliografów, czego dowodem jest posługiwanie się wprowadzoną w tych normach terminologią, poniechaną później przy ich nowelizacji (np. terminami: opis zasadniczy lub rejestracyjny, utwór, samoistość piśmiennicza). Wpłynął na to fakt, że po raz pierwszy sformułowano w nich zasady opisu pewnych typów dokumentów (np. artykułów z czasopism, recenzji) oraz długi okres stosowania norm (od 1.1.1955 r. i 1.1.1957 r. do 30.6.1974 r.). Przyczyniły się tu także intensywne szkolenia w zakresie metodyki bibliograficznej na licznych wówczas kursach prowadzonych przez Instytut Bibliograficzny BN (np. w 1953 r.) lub przy jego współudziale przez inne organizacje i instytucje (np. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w 1955 r., Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w l. 1959-1963); pewną rolę mógł też odegrać komentarz do tych norm opublikowany w przygotowanych w Instytucie Bibliograficznym dwóch wydaniach podręcznika metodyki bibliograficznej<sup>6</sup>. Opracowanie i upowszechnienie omawianych

<sup>6</sup> M. Lenartowicz: *Opis bibliograficzny*. W: *Bibliografia. Poradnik metodyki bibliograficznej dla autorów bibliografii specjalnych*. Warszawa 1960 s. 82-134; *Toż*. W: *Metodyka*

norm było niewątpliwym osiągnięciem Instytutu Bibliograficznego w pierwszych latach jego istnienia na drodze do porządkowania i rozwoju działalności bibliograficznej w Polsce.

3. PN-56/N-01155 *Przepisy bibliograficzne. Skrócony opis bibliograficzny*

Projekt normy został opracowany w Instytucie Bibliograficznym przez Henryka Sawoniaka. Okres ważności tej normy, mającej charakter normy zalecanej, trwał od 1.1.1957 r. do 30.6.1974 r.

Norma zawierała zasady podawania danych bibliograficznych w publikacjach (w ich tekście oraz w bibliografiach załącznikowych i w przypisach), a także w wykazach nabytków bibliotek, kartotekach zagadnieńowych itp. Podobnie jak poprzednie normy uwzględniała przy tym tylko wydawnictwa zwarte i ciągłe — opis ich w całości lub w części. „Skrócenie” opisu przewidzianego normami opisu zasadniczego polegało głównie na pominięciu pewnych elementów. Norma wskazywała również sposoby redagowania przypisów.

4. PN-63/N-01170 *Przepisy bibliograficzne. Klatka identyfikacyjna mikrofilmu*

Projekt normy przygotował dla Instytutu Bibliograficznego zespół pod kierunkiem Jerzego Wojciechowskiego. Okres obowiązywania normy trwał od 1.11.1963 r. do 30.12.1975 r.

Norma ta należała wprawdzie do grupy norm dotyczących kompozycji wydawniczej dokumentów, ale zawierała wyłącznie zasady sporządzania skróconego opisu katalogowego dokumentu reprodukowanego; taki opis powinien stanowić główny składnik klatki identyfikacyjnej mikrofilmu. We wszystkich przypadkach, w których było to możliwe, odesłano do postanowień norm PN-56/N-01155 (opis wydawnictwa jedno i wielotomowego oraz poszczególnych tomów) i PN/N-01152 (opis utworu, fragmentu wydawnictwa lub utworu). Główna wartość tej normy polegała na zawarciu w niej zasad opisu typów dokumentów nie uwzględnionych w poprzednich normach: dzieła wydane przed końcem XVIII w., ciągu czasopisma, rękopisu, nut rękopiśmiennych, map wieloarkuszowych, atlasu wydawniczego i sztucznego (utworzonego przez zbieracza), wydawnictwa albumowego oraz albumu sztucznego. Poza przepisami dotyczącymi czasopism były to zasady sformułowane w tej normie po raz pierwszy, ponieważ *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego* nie zajmowały się specjalnie wymienionymi rodzajami dokumentów.

5. PN-62/N-01171 *Przepisy bibliograficzne. Opis katalogowy mikrofilmu*

Projekt normy opracował dla Instytutu Bibliograficznego zespół pod



kierunkiem Jerzego Wojciechowskiego. Norma obowiązywała od 1.6.1963 r. do 30.12.1975 r.

Norma wyróżniła opis katalogowy dokumentu mikrofilmowanego oraz opis fizyczny mikrofilmu. Opis katalogowy dokumentu reprodukowanego nakazano sporządzać zgodnie z zasadami przyjętymi w katalogu, dla którego opis mikrofilmu jest przeznaczony. Natomiast główną uwagę skupiono na opisie zewnętrznym mikrofilmu wymieniając elementy, które się na ten opis powinny składać.

Obie wyżej przedstawione normy dotyczące mikrofilmów miały charakter nowatorski; w tym czasie nie było jeszcze analogicznych dokumentów normalizacyjnych w innych państwach.

6. PN-67/N-01176 *Karta dokumentacyjna. Opis dokumentacyjny dokumentów piśmienniczych*

Norma obowiązywała od 1.1.1969 r. do 31.12.1974 r. Projekt jej opracowano pod kierunkiem Marii Leskiej w Centralnym Instytucie Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej. Zgodnie z tą normą opis rejestracyjny (zasadniczy) stanowił jedną z części opisu dokumentacyjnego. W normie podano przykłady opisu dokumentów najczęściej wykonywanych w działalności inżynierskiej: artykułu w czasopiśmie, wydawnictwa zwartego, katalogu handlowego, normy, patentu, recenzji, prac niepublikowanych. Opis rejestracyjny wszystkich wymienionych typów dokumentów był w zasadzie zgodny z PN/N-01152 (poz. 1), tzn. przepisy przewidziane w tej normie dla wydawnictw zwartych i ciągłych zostały rozszerzone na inne rodzaje dokumentów piśmienniczych; pewne różnice polegały przede wszystkim na wprowadzeniu nazwy autora korporatywnego jako elementu wymienianego po tytule dokumentu oraz przesunięciu roku wydania na koniec adresu wydawniczego. Jednakże sam fakt opracowania odrębnej normy obowiązującej w działalności ośrodków inżynierskich oraz wprowadzenie terminu „opis dokumentacyjny” sugerowały występowanie odmienności poważniejszych niż faktycznie istniejące. Podkreślanie różnic wpływało z poczucia odrębności zawodowej dokumentalistów w stosunku do bibliotekarzy i bibliografów.

7. PN-73/N-01152 *Opis bibliograficzny*

Norma ta zapoczątkowała nowy etap normalizacji zasad opisu. Zastąpiła ona dwie normy dotyczące opisu zasadniczego (poz. 1 i 2) oraz normę skróconego opisu bibliograficznego (poz. 3) i obowiązywała od 1.7.1974 r. do 31.12.1983 r. Projekt jej został przygotowany dla Instytutu Bibliograficznego przez Marię Lenartowicz.

Główne założenia przyjęte przy nowelizacji zasługują na przypomnienie. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na rozszerzony zakres stosowania nowej normy znajdujący odbicie w zmianie tytułu. Zasady opisu zawarte w normie zostały zaprojektowane z myślą o stosowaniu ich w działalności bibliograficznej (a więc we wszelkich spisach bibliograficznych z wyjątkiem bibliografii narodowej), dokumentacyjnej (np.

na kartach dokumentacyjnych) oraz wydawniczej (przy podawaniu danych bibliograficznych w publikacjach: w tekście, w przypisach lub w bibliografiach załącznikowych). Przewidziano także możliwość stosowania postanowień normy w katalogach bibliotecznych w intencji uproszczenia pracy tym ośrodkom, w których przygotowuje się jednocześnie opisy np. na karty dokumentacyjne lub do bibliografii oraz do katalogów bibliotecznych. Szeroki zakres stosowania normy spowodował konieczność przewidzenia w niej możliwości wyboru rozwiązań w zależności od przeznaczenia opisu. Najważniejsze pod tym względem były ustalenia dotyczące jego kompletności: wyznaczenie niezbędnych elementów opisu, których nie wolno nigdy pomijać, oraz postanowienie, że inne elementy opisu mogą być uwzględnione w miarę potrzeby.

Przy nowelizacji ograniczono się do podania zasad sporządzania opisu bibliograficznego, natomiast pominięto zagadnienia redakcji zbiorowych pozycji bibliograficznych zawarte poprzednio przede wszystkim w PN-56/N-01156 (poz. 2).

Po drugie norma PN-73/N-01152 *Opis bibliograficzny* wzbogacona została o zasady opisu rodzajów dokumentów przedtem nie uwzględnionych: norm, opisów patentowych, nut, map, materiałów ikonograficznych, prac niepublikowanych, mikrofilmów i fotokopii, filmów i przerozry, płyt i taśm magnetofonowych. Pod tym względem wyprzedziliśmy wszystkie inne państwa, żadne z nich nie miało w tym czasie norm regulujących zasady opisu wszystkich wymienionych typów dokumentów, a istniejące wówczas lub dopiero opracowywane ustalenia międzynarodowe odnosiły się jedynie do wydawnictw zwartych i ciągłych oraz druków muzycznych.

Właśnie chęć uwzględnienia prac międzynarodowych zmierzających do ujednoczenia zasad opisu dokumentów w skali ogólnoswiatowej wyznaczyła trzeci kierunek zmian wprowadzonych w normie z 1973 r. Należało się przede wszystkim dostosować do dwóch zaleceń Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej: ISO/R 77 *Bibliographical references. Essential elements* z 1958 r. oraz ISO/R 690 *Bibliographical references. Essential and supplementary elements* z 1968 r.<sup>7</sup> Zalecenia ISO podawały jedynie bardzo ogólne zasady opisu i to tylko dla wydawnictwa zwartego i ciągłego. Zasady te uwzględniono w normie polskiej niemal w pełni; nieliczne odstępstwa dotyczyły kolejności elementów (najważniejsze w przypadku opisu odrębnej pracy opublikowanej w książce i artykułu z wydawnictwa ciągłego). Spowodowane dostosowaniem się do zaleceń ISO zmiany w dotychczas stosowanym opisie bibliograficznym zbieżne były ze zmianami wynikającymi z uwzględnienia w normie wymagań innych niżej omówionych dokumentów międzynarodowych i zostaną wobec tego łącznie dalej przedstawione.

<sup>7</sup> Zalecenie ISO/R 77-1958 zostało unieważnione w 1974 r., ponieważ straciło aktualność z chwilą ogłoszenia zalecenia ISO/R 690-1968, które w 1975 r. zostało przekształcone w normę.

W 1969 r. Komitet Katalogowania IFLA rozpoczął pracę nad zasadami opisu książek zakończoną opublikowaniem w 1974 r. pierwszego wydania *Międzynarodowego znormalizowanego opisu bibliograficznego wydawnictw zwartych (ISBD(M): International Standard Bibliographic Description for Monographic Publications)*<sup>8</sup>. W czasie oddawania projektu normy polskiej do ustanowienia prace nad ISBD(M) jeszcze trwały, ale nawet gdyby były już sfinalizowane, dostosowanie się w pełni do wymagań ISBD(M) w tej normie nie było możliwe, ponieważ doprowadziłoby do dużych różnic między opisem wydawnictw zwartych a opisami innych typów dokumentów uwzględnionych w normie. W 1973 r. prace nad ISBD dla wydawnictw ciągłych oraz dla materiałów audiowizualnych były dopiero w stadium początkowym, a o innych ISBD jeszcze się nawet nie mówiło. Samodzielne na własną rękę rozciąganie zasad ISBN(M) na opisy innych rodzajów dokumentów (próbę taką przeprowadzono) groziło zastosowaniem rozwiązań odmiennych od tych, które zostaną przyjęte w ostatecznych wersjach odpowiednich ISBD. Byłoby to zaprzeczeniem idei ISBD — dążenia do międzynarodowego ujednoczenia zasad opisu bibliograficznego.

W rezultacie w wyniku dostosowania normy polskiej do istniejących wówczas projektów ISBD(M) wprowadzono następujące zmiany:

- dodano kilka nowych elementów, np. liczbę tomów, określenie oprawy, cenę;
- zmieniono w paru przypadkach tradycyjną kolejność elementów, np. przesunięto rok wydania na miejsce po nazwie wydawcy, format na koniec opisu zewnętrznego, wydzielono dane dotyczące druku;
- zmieniono postanowienia dotyczące formy niektórych elementów, np. objętości; m.in. dopuszczono stosowanie łacińskich skrótów wyrażen typowych.

Następnym dokumentem, który wzięto pod uwagę przy nowelizacji normy były *Zasady katalogowania*<sup>9</sup> uchwalone na Międzynarodowej konferencji IFLA na temat zasad katalogowania (Paryż 1961 r.). Dokument ten dotyczy w zasadzie wyboru i formy hasła w katalogu alfabetycznym wydawnictw zwartych. Większość ustaleń *Zasad* uwzględniono w punktach normy dotyczących nazwy autora i tytułu wysuwanych na początek opisu. W związku z tym najważniejsze zmiany w naszych dotychczasowych zwyczajach polegały na:

- wprowadzeniu pojęcia autorstwa korporatywnego,
- wprowadzeniu zasady opisywania pod tytułem wszelkich dokumentów opracowanych przez więcej niż trzech autorów i wydanych pod wspólnym tytułem (w tym także antologii, zbiorów źródeł historycznych itp.).

<sup>8</sup> ISBD(M) *International Standard Bibliographic Description for Monographic Publications*. 1 standard ed. London 1974 (Tł. pol.: *Międzynarodowy znormalizowany opis bibliograficzny wydawnictw zwartych*. „Prz. Bibl.” 1975 R. 43 s. 29-31); 1 standard ed. revised. London 1978 (Rec.: M. Lenartowicz, „Prz. Bibl.” 1980 R. 48 s. 143-148).

<sup>9</sup> Tł. pol. opublikowano w *Przeglądzie Bibliotecznym* 1962 R. 30 s. 81-89.

Konieczne jest jednak zaznaczenie, że zakres stosowania autorstwa korporatywnego ograniczono w normie zgodnie z uchwałami Narady krajowej w sprawie ujednoczenia zasad katalogowania (Warszawa 1962 r.)<sup>10</sup>, w wyniku czego nie odpowiadał on w pełni wymaganiom *Zasad katalogowania*. Drugim poważnym odstępstwem od *Zasad* było pozostawienie na początku opisu nazw dwóch lub trzech autorów; *Zasady* postanawiają, że w takich wypadkach w hasło podaje się tylko nazwę jednego autora. Pozostałe odstępstwa dotyczące przede wszystkim formy pierwszego elementu opisu były mniej istotne.

Przedstawione wyżej zmiany wynikające z dostosowania się do norm i zaleceń międzynarodowych mocno zbulwersowały bibliotekarzy i bibliografów i były przez nich oceniane negatywnie, ponieważ pogłębiały różnice między postanowieniami normy opisu bibliograficznego i *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego*.

Norma PN-73/N-01152 mimo niemal dziesięcioletniego okresu obowiązywania nie doczekała się żadnego obszerniejszego komentarza poza bardzo zwięzłym omówieniem autorstwa Janiny Pelcowej<sup>11</sup>. W tym czasie nie organizowano również specjalnych szkoleń w zakresie metodyki bibliograficznej.

8. PN-74/N-01180.00 *Opracowania dokumentacyjne. Postanowienia ogólne*

Norma ta zastąpiła omówioną wyżej normę PN-67/N-01176 (poz. 6) i obowiązuje od 1.1.1975 r. Projekt normy został przygotowany dla Instytutu INTE jako instytucji opracowującej normę przez Elżbietę Brandalską, Marię Lenartowicz i Krystynę Ramlau-Klekowską.

W toku przygotowywania tej nowelizacji rozważano dwie koncepcje potraktowania zagadnień opisu dokumentów; ogólne odesłanie do PN-73/N-01152 (uzasadnione zakresem obowiązywania tej normy) lub zachowanie stanu dotychczasowego, tzn. przedstawienie opisu wybranych typów dokumentów najważniejszych w działalności inte. Wybrano drugie rozwiązanie, w wyniku czego w normie znalazł się rozdział *Opis bibliograficzny w opracowaniach dokumentacyjnych*, w którym podano zasady opisu wydawnictwa zwarteo, artykułu, literatury techniczno-handlowej, normy, opisu patentowego, zestawienia tematycznego niepublikowanego, recenzji. Zasady te były zgodne z normą PN-73/N-01152 dzięki zlikwidowaniu pewnych dotychczasowych rozbieżności narzuconych normą na opis dokumentacyjny. Tę zgodność nie w pełni jednak uświadamiali sobie pracownicy ośrodków inte; sam fakt istnienia w dalszym ciągu odrębnej obowiązującej ich normy stwarzał pozory występowania jakichś różnic.

<sup>10</sup> Sprawozdanie z Krajowej narady w sprawie ujednoczenia zasad katalogowania alfabetycznego, 28 VI 1962 r. Instytut Bibliograficzny BN. Zakład Dokumentacji Księgoznawczej TD 106A.

<sup>11</sup> *Polskie Normy Bibliograficzne*. [Oprac.] Janina Pelcowa. Warszawa 1977 s. 70-81: *Komentarz do PN-73/N-01152*.

9. PN-79/N-01222.07 *Kompozycja wydawnicza książki. Bibliografia załącznikowa*

Norma obowiązuje od 1.1.1980 r.; projekt jej został przygotowany w Instytucie Bibliograficznym BN przez Barbarę Karamać i Janinę Trzcinańską.

Główny trzon normy stanowią zasady opisu dokumentów podawane w bibliografii załącznikowej, przypisach i w tekście publikacji; tym samym unieważniono stosowanie w tych przypadkach normy PN-75/N-01152 (poz. 7). Omawiana norma obejmuje wszystkie typy dokumentów uwzględnione poprzednio w normie opisu bibliograficznego, ponadto wskazano metodę opisywania materiałów archiwalnych i rękopisów bibliotecznych.

Wyodrębnienie tego zagadnienia uzasadniano trzema względami: takim właśnie zakresem stosowania nowelizowanej w tym czasie normy ISO 690, uproszczeniami opisu przewidzianymi w projekcie tej normy, trudnością normy PN-73/N-01152 czyniącą ją niezrozumiałą dla wydawców i autorów prac — odbiorców normy na kompozycję wydawniczą książki. Nie wydaje się jednak, by było to rozwiązanie dobre, zwłaszcza, że uwzględnienie tego typu opisu w arkuszu normy dotyczącej kompozycji wydawniczej książki sugeruje, że jego ustalenia odnoszą się wyłącznie do książek, a nie do całości działalności wydawniczej, tzn. że np. przy redagowaniu czasopisma norma ta nie obowiązuje.

Powyższa charakterystyka dotychczasowego stanu podsuwa następującą jego ocenę:

a) Zróżnicowanie postanowień zawartych z jednej strony w *Skróconych przepisach katalogowania alfabetycznego*, z drugiej — w normach zajmujących się opisem bibliograficznym, od dawna niepokoi bibliotekarzy i bibliografów, utrudnia im pracę i skłania ich wobec tego do formułowania postulatu ujednoczenia zasad opisu dokumentów niezależnie od przeznaczenia tego opisu. W przedstawionej sytuacji przejmowanie np. opisów książek z bibliografii do katalogu bibliotecznego lub odwrotnie wymagało preredagowywania tych opisów.

Dodatkowe zamieszanie wywołała decyzja — z innego punktu widzenia jak najbardziej uzasadniona — podawania od 1976 r. w *Przewodniku Bibliograficznym* (oraz na odbitych z tego samego składu drukarskiego centralnie drukowanych kartach katalogowych) opisów wydawnictw zwartych wg ISBD(M) w wydaniu z 1974 r. W 1978 r. zaczęto w *Przewodniku* opisywać wydawnictwa ciągle zgodnie z ISBD(S)<sup>12</sup>. W ten sposób wprowadzono trzecią — różną od poprzednich — metodę opisu wydawnictw zwartych i ciągłych, co utrudniło wykorzystywanie opisów *Przewodnika Bibliograficznego* zarówno w różnego typu bibliografiach, jak i w katalogach bibliotecznych.

<sup>12</sup> ISBD(S) *International Standard Bibliographic Description for Serials*. 1 standard ed. London 1977 (Tł. pol.: *Międzynarodowy znormalizowany opis bibliograficzny wydawnictw ciągłych*. „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 s. 19-77).

b) *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*, norma opisu bibliograficznego ani opisy w *Przewodniku Bibliograficznym* nie odpowiadały ostatnio wymaganiom międzynarodowym zawartym w *Zasadach katalogowania*, ISBD(M) oraz w innych zaleceniach międzynarodowych.

c) *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego* zawierały tylko ogólne reguły opisywania wydawnictw zwartych, rozmaicie interpretowane w poszczególnych bibliotekach. Ponadto przepisy te nie uwzględniały zmian zaszłych w sposobie wydawania książek w ostatnich 30 latach. Przepisy dotyczące wydawnictw ciągłych od początku były wysoce niewystarczające.

d) Brak szczegółowych przepisów katalogowania innych niż książki i wydawnictwa ciągłe materiałów bibliotecznych (np. druków muzycznych, dokumentów ikonograficznych, audiowizualnych<sup>18</sup>) mocno odczuwają bibliotekarze zbiorów specjalnych.

Przedstawiona sytuacja — skomplikowana i niekorzystna zarówno dla bibliotek, ośrodków bibliograficznych i dokumentacyjnych, jak i dla użytkowników — powinna się stopniowo poprawiać od 1984 r. W tym bowiem roku zostaje zapoczątkowane wprowadzanie w życie nowych zasad opisu różnych typów dokumentów.

Podstawową w tym zakresie rolę będzie odgrywała znowelizowana norma PN-82/N-01152 *Opis bibliograficzny*. Zmiany w niej dokonywane idą w trzech kierunkach wytyczonych już przy poprzedniej nowelizacji; a więc:

- uwzględnia się w normie dalsze typy dokumentów,
- zmienia się zakres stosowania normy,
- dostosowuje się postanowienia normy do opracowanych w międzyczasie międzynarodowych zasad opisu bibliograficznego.

Nowa norma jest normą arkuszową. Ukazały się dwa początkowe arkusze, następne znajdują się na różnych etapach przygotowania. Poza pierwszym arkuszem, stanowiącym ogólne wprowadzenie, poszczególne arkusze dotyczą dokumentów różnych rodzajów. Przewidziano następujące arkusze:

- Arkusz 00 Postanowienia ogólne
- Arkusz 01 Książki
- Arkusz 02 Wydawnictwa ciągłe
- Arkusz 03 Dokumenty normatywno-techniczne
- Arkusz 04 Dokumenty ikonograficzne
- Arkusz 05 Dokumenty kartograficzne
- Arkusz 06 Druki muzyczne (w druku, ustanowiony przez PKNMiJ jako norma obowiązująca od 1.1.1984 r.)
- Arkusz 07 Dokumenty audiowizualne

<sup>18</sup> Metodą opisywania filmów, mikrofilmów, płyt gramofonowych, taśm magnetofonowych i zbiorów ilustracyjnych zajęła się wprowadzicie Instrukcja w sprawie postępowania ze zbiorami audiowizualnymi w bibliotekach publicznych („Dz. Urz. M.in. Kult.” 1973 nr 3), podała ona jednak tylko najbardziej podstawowe zasady, nie wykraczając poza postanowienia normy na opis bibliograficzny PN-73/N-01152.

Arkusz 08 Stare druki

Arkusz 09 Dokumenty niepublikowane

Warto tu przytoczyć w całości punkt 1.2 z arkusza 00 dotyczący zakresu stosowania normy, ponieważ ustalenia tego punktu powodują ważne konsekwencje, o których będzie mowa w części drugiej artykułu:

„Postanowienia normy należy stosować przy sporządzaniu opisów bibliograficznych przeznaczonych do wszelkich zbiorów informacji o dokumentach, niezależnie od zakresu, funkcji i postaci fizycznej zbioru (kartoteka, spis publikowany, baza danych komputerowych), a w szczególności do:

- katalogów bibliotecznych,
- bibliografii,
- opracowań dokumentacyjnych.

Postanowień normy nie należy stosować przy opracowywaniu opisów przeznaczonych do bibliografii załącznikowych i przypisów bibliograficznych oraz informacji bibliograficznych podawanych w tekstach dokumentów; opis stosowany w tych przypadkach jest przedmiotem PN-79/N-01222.07”.

W ten sposób poprzez rozszerzenie zakresu stosowania postanowień normy na katalogi biblioteczne (dawne dopuszczenie stosowania normy przy sporządzaniu opisów do tych katalogów zastąpiono nakazem) zrealizowano wyżej przedstawiony postulat ujednoczenia zasad opisywania dokumentów niezależnie od przeznaczenia opisu. Tę jednolitość łamną, niestety, odrębne przepisy obowiązujące w działalności wydawniczej.

Rozszerzony zakres stosowania opisu bibliograficznego świadczy o zmianie znaczenia tego terminu, nie związanego odąd z przeznaczeniem opisu. Jednocześnie jednak termin ten ulega pewnemu zawężeniu, mianowicie opis bibliograficzny nie obejmuje hasła, tzn. hasło nie stanowi elementu opisu bibliograficznego. Hasło jest dodawane do opisu w celu jego umiejscowienia w określonym spisie. Wobec tego opis bibliograficzny jest np. główną częścią pozycji katalogowej lub bibliograficznej, która może ponadto zawierać hasło, numer porządkowy lub sygnaurę, symbol klasyfikacji itp.

Projekt nowelizacji normy dotyczącej opracowań dokumentacyjnych (poz. 8) ma odsyłać w zakresie zagadnień opisu bibliograficznego do normy PN-82/N-01152, zostanie więc przyjęte rozwiązanie dużo bardziej prawidłowe i korzystne od dotychczasowego powtarzania postanowień.

*Przepisy katalogowania książek* są całkowicie zgodne z normą opisu bibliograficznego książek (projekty obu dokumentów przygotowała ta sama osoba); *Przepisy* są jednak dużo bardziej szczegółowe, gdyż omawiają nie tylko uwzględnione w normie przypadki typowe, ale i różne, rzadziej występujące sytuacje oraz zawierają dużo większą liczbę przykładów. Ponadto *Przepisy* kładą nacisk na rozwiązania szczególnie za-

lecane w katalogach bibliotecznych, podczas gdy w normie starano się traktować równorzędnie potrzeby różnych zbiorów informacji bibliograficznych.

*Przepisy katalogowania książek* mają obejmować jeszcze dwie następne części. Część druga będzie poświęcona zagadnieniom wyboru i formy hasła w katalogu alfabetycznym, natomiast część trzecia — strukturze tego katalogu: szeregowaniu haseł, tworzeniu wydzielonych zespołów pozycji w obrębie jednego hasła itp.

Sprawa opracowania analogicznych przepisów katalogowania dla dokumentów innych typów objętych normą czeka w dalszym ciągu na rozwiązanie. Jednak z chwilą ukazania się następnych arkuszy normy bibliotekarze uzyskają przynajmniej podstawowe zasady opisywania różnych rodzajów materiałów bibliotecznych.

MARIA LENARTOWICZ

#### NEW RULES FOR BIBLIOGRAPHIC DESCRIPTION OF BOOKS PART ONE

Since 1946 *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego* (Abridged rules for alphabetic cataloguing) by J. Grycz and W. Borkowska (Warszawa 1946, and, successively, 5 editions up to 1975) have been a base for the descriptions of books in catalogues of all types of Polish libraries. In bibliographies, however, two basic standards have been used, i. e. in 1955-1974: PN/N-01152 *Przepisy bibliograficzne. Opis zasadniczy w bibliografii bieżącej dziedzin lub zagadnień* (Bibliographical rules. Basic description in current subject bibliography) and in 1974-1983: PN-73/N-01152 *Opis Bibliograficzny* (Bibliographic description). In addition, seven Polish bibliographic standards containing principles of description — for different purposes — of different types of library materials have been prepared during this period.

There are some differences between Abridged rules and bibliographic standards. Moreover, both Abridged rules and Polish standards were incompatible with international recommendations, and particularly with ISBD. A new Polish standard, PN-82/N-01152, is elaborated in accordance with ISBD. Its rules are obligatory when preparing bibliographical descriptions for any collections of bibliographical information, and particularly for library catalogues and bibliographies. On 1.01.1984, new rules for bibliographic description, contained in the sheets: 01 *Książki* (Books) and 06 *Druki muzyczne* (Printed music) will come into force. Next sheets of the standard, concerning other types of documents, are still being prepared.



FRZEMYSŁAW BASIŃSKI

## TRADYCJE I WSPÓŁCZESNE POTRZEBY BIBLIOTEKARSTWA TEATRALNEGO W POLSCE

Historia bibliotek teatralnych; ich początkowe funkcje. Dyskusja nad bibliotekami teatralnymi w Polsce na początku XX w. Biblioteka w pracy amatorskich teatralnych grup ludowych w okresie międzywojennym. Brak zainteresowania polskiego bibliotekoznawstwa współczesnego problemami bibliotek teatralnych. Konferencja nt. dokumentów życia społecznego we Wrocławiu w 1969 r. Postulaty dotyczące pracy bibliotek teatralnych oraz badań naukowych w tym zakresie.

Wśród wielu problemów umykających uwagi naszych bibliotekoznawców na szczególne zainteresowanie zasługuje sprawa bibliotek teatralnych. Należą one do bibliotek specjalnych, a zbiory ich opierają się przede wszystkim na dokumentach powstałych w wyniku działalności artystycznej teatru. Definicje bibliotek teatralnych, jakie znajdujemy w niektórych wydawnictwach encyklopedycznych<sup>1</sup>, nie oddają w pełni ich charakteru i wynikających z niego obowiązków dla bibliotekarzy, nie mówią niczego o tradycjach, które wiązały się z ewolucją ich funkcji. A przecież biblioteki teatralne wiernie towarzyszyły stałym i wędrownym zespołom aktorskim, „podzielając los nietrwałych trup, raz współ z nimi na wozie, a dziesięć razy pod wozem. W końcu po śmierci albo bankructwie antreprenera szły na strych i stamtąd już prosto na makulaturę i do cwijania śledzi”<sup>2</sup>.

Nieco łaskawszy był los dla bibliotek scen pałacowych, choć i tu często jedynym śladem po księgozbiorze jest jego inwentarz. Stosunkowo dużo wiemy na przykład o historii biblioteki teatru Potockich w Tulczynie: Szczęsny Potocki wydzielił z głównego księgozbioru tulczyńskiego (sięgającego liczby ok. 17 000 tomów) małą biblioteczkę teatralną i przekazał ją do użytku kierownikowi sceny pałacowej. Składała się ona, jak wynika to z odnalezionego przez R. Sobola rejestru w Archiwum Kijowskim, z 70 woluminów ułożonych w 4 działy: komedie, dramy, tragedie, opery<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Wrocław 1976 s. 76-77.

<sup>2</sup> B. Korzeniewski: *Bezdonna nauka. „Scena Pol.”* 1938 R. 15 z. 1 s. 14.

<sup>3</sup> R. Sobol: *Z dziejów teatru Potockich w Tulczynie.* „*Pam. Teatr.*” 1968 T. 15 z. 1/4 s. 189-222. *Tamże*, odplis rejestru s. 218-222.

Znacznie bogatsza była biblioteka Wojciecha Bogusławskiego, której początki sięgały 1783 r. Przeszła ona w 1814 r. wraz z teatrem w ręce Ludwika Osińskiego, stanowiąc dla niego źródło dochodu. Mieczysław Rulikowski podaje, że w 1825 r. artyści płacili właścicielowi za korzystanie z tego księgozbioru 10% od własnych zarobków<sup>4</sup>. W kilka lat później zbiory te nabył rząd Królestwa Polskiego i przekazał Dyrekcji Rządowej Teatrów i Widowisk. Obowiązki bibliotekarza spełniali najczęściej wysłużeni aktorzy lub urzędnicy Dyrekcji. Do 1890 r. biblioteka mieściła się w gmachu po „komorze ceł” przy ul. Trębackiej, a później tułała się „po różnych ubikacjach” i „przez czas pewien leżała nawet na podłodze”<sup>5</sup>. W dwudziestoleciu międzywojennym brak instytucjonalnej i fachowej opieki przedłużał tułaczkę tych zbiorów, którą zakończyła wojenna pożoga.

Podstawowym trzonem zbiorów, którymi dysponowały zespoły aktorskie, były rękopiśmienne lub drukowane egzemplarze utworów dramatycznych, komediowych, operowych lub operetkowych. W miarę powiększania się zasobów bibliotek teatralnych rosła oczywiście liczba egzemplarzy utworów, do których już nie wracano. W spisach tych zbiorów, mających częściej formę inwentarza niż katalogu, dzielono przeważnie cały zasób wg gatunków scenicznych. W obrębie zbioru następowało więc zróżnicowanie poszczególnych rodzajów dokumentacji, co wymagało zatrudnienia fachowego bibliotekarza, który potrafiłby również zadbać o należyłą konserwację zbioru. Częściej jednak, niestety, trafiali tutaj bezkarnie nieproszeni kolekcjonerzy. W wyniku ich pasji zbierackiej zbiory bibliotek teatralnych zostały poważnie uszczuplone, co ma obecnie wpływ na stan źródeł do historii polskiego teatru.

W miarę powiększania się zasobów bibliotek teatralnych zaczęły się pojawiać przed tymi bibliotekami nowe i trudniejsze zadania, z którymi nie potrafiły się one początkowo uporać. Przyczyny słabości tych bibliotek wiązały się z jednej strony z sytuacją, w jakiej znajdowało się ówczesne bibliotekarstwo polskie wkraczając w wiek dwudziesty, z drugiej zaś — winien był sam teatr, podchodzący czasami niefrasobliwie, do własnej dokumentacji. Zresztą, owe pomyślnie bibliotekarstwa teatralnego, którymi tak szczył się inne kraje, powstawały zawsze z woli możnych protektorów, dlatego zbiory byłych pałacowych i dworskich scen miały pozycję uprzywilejowaną i dzisiaj niektóre z nich mogą z powodzeniem być bazą do badań naukowych. Reasumując, możemy wymienić szereg przyczyn, które skutecznie opóźniały przystąpienie bibliotek teatralnych do pełnienia ich właściwych funkcji: niewłaściwy personel, kradzieże rękopisów przez „kolekcjonerów”, którzy potem

<sup>4</sup> M. Rulikowski: *Biblioteka i Archiwum Teatrów m. st. Warszawy. (Zarys historyczny, sprawozdanie ze stanu zbiorów, wnioski i projekt regulaminu, opracowane w lipcu 1916 i styczniu 1917 roku dla Komisji Reorganizacji Teatrów)*. Warszawa 1917 s. 3.

<sup>5</sup> Tamże s. 4-5.

„ostatnią wolą rozrzucali je po całej Polsce”<sup>5</sup>, prymitywne narzędzia informacji o zbiorach, brak odpowiednich i stałych magazynów. Nikt, poza pionierami polskiej teatrologii, nie był zorientowany w rzeczywistym stanie bibliotek teatralnych w naszym kraju.

Po I wojnie światowej powstała sytuacja, która zmusiła teatrologów do dyskusji nad biblioteką teatralną. Preludium do niej stał się *Projekt regulaminu dla archiwum i biblioteki teatrów m. stoł. Warszawy* opublikowany w 1917 r. Jego autorowi, Mieczysławowi Rulikowskiemu, Zarząd Miejski Warszawy powierzył w 1916 r., po ucieczce władz rosyjskich, uporządkowanie zbiorów biblioteki dramatycznej i archiwum b. Dyrekcji Rządowej Teatrów i Widowisk w Królestwie Polskim. Projekt Rulikowskiego, wzorowany na modelu biblioteki Komedii Francuskiej, dzielił całość zbiorów na 6 odrębnych działów: bibliotekę sceniczną, bibliotekę właściwą, afisze, rękopisy, archiwum inscenizacji i archiwum biograficznoikonograficzne wraz z działem pamiątek.

W latach 20-tych opublikowano kilka artykułów, z których zaczął się wyłaniać wyraźny obraz biblioteki, jakiej domagali się reżyserzy, krytycy i historycy teatru. Ich postulaty nie były jednak jednolite, bo też różnie widziano miejsce i funkcję biblioteki teatralnej. Określano ją m.in. jako ważny dział muzeum teatralnego (Wilam Horzyca, Kazimierz Łodygowski), w którym znajdowałyby się prace o teatrze, scenariusze, listy artystów i archiwum prasowe<sup>7</sup>. W koncepcjach innych autorów (Jan Lorentowicz, Wiktor Brumer)<sup>8</sup> biblioteka stanowić miała integralną część Instytutu Teatralnego. Brumer zaproponował, aby jej początek stanowił ówczesny księgozbiór Związku Artystów Scen Polskich (ZASP), liczący 12000 tomów wraz z archiwum wycinków prasowych. Charakter zbiorów miał być ściśle wyznaczany nie tylko przez cel działalności Instytutu — studia teatrologiczne, ale również przez potrzeby reżyserów, aktorów i scenografów. Placówka ta miała pełnić funkcje centralnego ośrodka informacji teatrologicznej. Zamierzano zgromadzić w niej spisy teatraliów wszystkich bibliotek polskich, zbiory życiorysów ludzi teatru i recenzji, dokonać inwentaryzacji zabytków teatralnych. Biblioteka Instytutu Teatralnego miała być traktowana jako „jedno źródło centralne, z którego można będzie czerpać wiadomości o wszystkim, co dotyczy dziejów polskiej sztuki dramatycznej i teatru”<sup>9</sup>.

Koncepcję stworzenia Centralnej Biblioteki i Muzeum Teatrologicznego w Warszawie wysunął Józef Mirski. Według niego „każde większe miasto teatralne powinno posiadać własną bibliotekę teatrologiczną oraz związane z nią muzeum teatralne, które znajdować by się mogły ewen-

<sup>5</sup> B. Korzeniewski: *Bezdomna...* s. 14.

<sup>7</sup> W. Horzyca: *W sprawie muzeum teatralnego*. „*Życie Teatru*” 1925 R. 3 nr 24 s. 199-200. — K. Łodygowski: *Teatr i jego zadania*. „*Prz. Teatr. i Kłnem.*” 1922 R. 4 nr 6-11.

<sup>8</sup> J. Lorentowicz: *Zadania Instytutu Teatralnego*. „*Życie Teatru*” 1925 R. 3 nr 38-41. — W. Brumer: *Instytut Teatralny*. *Tamże* nr 25 s. 205-206; — *Polski Instytut Teatrologiczny*. *Tamże* nr 43 s. 333-336.

<sup>9</sup> J. Lorentowicz: *Zadania...* s. 290.

tualnie przy teatrze, a dostępne być powinny wszystkim pracownikom w dziedzinie teatrologii<sup>10</sup>.

Jako ostatni wypowiedział się w tej dyskusji Bohdan Korzeniewski, założyciel działu teatralnego w Bibliotece Narodowej. Jego głos zasługuje na szczególną uwagę, gdyż reprezentował oń punkt widzenia zarówno teatrologa jak i bibliotekarza. Korzeniewski, kreśląc historię niedoli teatrów w Polsce, zaproponował przekazanie zbiorów teatralnych bibliotekom uniwersyteckim i miejskim. Położyłoby to kres niszczeniu dokumentów, a teatry mogłyby traktować utworzone w ten sposób działy teatralne jak własne biblioteki, składając w nich regularnie niepotrzebne już materiały i zastrzegając sobie prawo do specjalnego uprzywilejowania w ich wykorzystywaniu.

W okresie międzywojennym problem bibliotek teatralnych stanowił temat rozważań nie tylko wśród znawców teatru zawodowego, ale również wśród animatorów niezwykle dynamicznego wówczas w Polsce ruchu teatrów ludowych (Jędrzej Cierniak, Marian Mikuta)<sup>11</sup>. Widzieli oni w funkcjonowaniu bibliotek przy grupach amatorskich ważny element edukacji teatralnej i pierwszy etap w organizacji przyszłej poradni teatralnej o charakterze doradczo-instruktorskim. Ta koncepcja podkreślała szczególnie potrzebę aktywnej informacji (tworzenie „bibliografii rozumowanej”). Model biblioteki, który popularyzowali chłopscy działacze teatralni, był uzasadniony potrzebami chwili. Wystarczy prześledzić dane statystyczne dotyczące organizacji teatrów ludowych w Polsce w l. 1934-1936, aby przekonać się, jak szybki był przyrost zbiorów w bibliotekach regionalnych Związków Teatrów Ludowych<sup>12</sup>.

II wojna światowa nie oszczędziła również zbiorów teatralnych. Do największych strat należało m.in. spalenie 12 000 rękopisów teatralnych w Warszawie, zaginięcie zbiorów Stanisława Dąbrowskiego i Ludwika Simona, a także liczącej ponad 4000 tomów Biblioteki Reduty<sup>13</sup>.

Po 1945 r. zaczęto na nowo gromadzenie teatrów. Dużym wydarzeniem był przyjazd dn. 30.8.1946 do Katowic zespołu Teatru Lwowskiego, który przywiózł zbiór liczący ok. 6000 tomów. Włączono go do biblioteki Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego<sup>14</sup>.

Mimo wysiłków poszczególnych osób i instytucji odbudowa polskich zbiorów teatralnych odbywała się w cieniu głównych problemów nurtu-

<sup>10</sup> J. Mirski: *O teatrologię polską*. W: *Teatrologia w Polsce w latach 1918-1938. Antologia*. Wybór tekstów i oprac. E. Udalska. Warszawa 1979 s. 56.

<sup>11</sup> J. Cierniak: *Biblioteczka w zespole teatralnym*. „Teatr Lud.” 1937 R. 29 nr 7/8 s. 134-135. — M. Mikuta: *Rola tzw. „obwodowej” biblioteczki teatralnej*. *Tamże* nr 3/4 s. 53-56.

<sup>12</sup> W 1934 r. ogólna liczba tomów w 11 bibliotekach regionalnych wynosiła 10 367, a w 1936 — 13 555. Największy księgozbiór (w 1936 r.) posiadała biblioteka Lwowskiego Związku Teatrów Ludowych — 4006 vol. Na podstawie tabeli *Dane statystyczne z organizacji teatrów ludowych w Polsce z lat 1934-5-6*. *Tamże* nr 1/2 s. 16-17.

<sup>13</sup> W. Hahn: *W sprawie polskich zbiorów teatralnych*. „Odrodzenie” 1946 nr 11 s. 9. Zob. też M. Rulikowski: *Pogrzebana nauka*. „Teatr” 1946 nr 4 s. 10-17, nr 6/7 s. 31-36. — K. Jeżewska, H. M. Porczyńska: *Biblioteka i archiwum Reduty*. W: *O zespole Reduty. 1919-1939. Wspomnienia*. Warszawa 1970 s. 382-386.

<sup>14</sup> J. Koller: *Największa teatralna biblioteka polska*. „Odrodzenie” 1946 nr 3 s. 5. Zob. też J. Krećzmar: *Losy Lwowskiej Biblioteki Teatralnej*. *Tamże* nr 15 s. 9.

jących środowisko bibliotekarzy i mimo palących problemów, które niosła praktyka, wokół bibliotek teatralnych panowało milczenie. Nie przerwały go dwa skromne artykułiki zamieszczone w 1952 r. na łamach *Bibliotekarza*. Prócz zachwytu nad bogactwem zbiorów Biblioteki im. Łunaczarskiego w Leningradzie<sup>15</sup> i suchej informacji o bibliotekach i zbiorach teatralnych w Warszawie<sup>16</sup> nie zdobyto się nawet na powierzchowną próbę oceny polskiego bibliotekarstwa teatralnego! Kilka lat później w sprawozdaniu z XXIII Sesji Rady Głównej Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy<sup>17</sup> znalazła się informacja o wzięciu przez Irenę Schiller z Państwowego Instytutu Sztuki udziału w pracy sekcji Bibliotek Teatralnych IFLA.

W 1959 r., w dn. 14-16 września, odbyła się w Warszawie czwarta międzynarodowa konferencja Sekcji Bibliotek Teatralnych IFLA, której patronował Zakład Historii i Teorii Teatru Instytutu Sztuki PAN. Wśród tematów poruszonych w trakcie obrad znajdowały się problemy, które powinny były zainteresować bibliotekarzy: klasyfikacja i katalogowanie afiszów teatralnych, wymiana zbiorów między bibliotekami i muzeami teatralnymi. Niestety, z opublikowanego w *Pamiętniku Teatralnym* sprawozdania nie wynika wcale, aby w spotkaniu tym brali udział polscy bibliotekarze<sup>18</sup>. A była to bardzo ważna konferencja. W czasie obrad Sekcji przyjęto do niej przedstawicieli poszczególnych muzeów teatralnych, zapowiedziano też opublikowanie wyników prowadzonej od 1954 r. ankiety, którą rozesłano do blisko 300 bibliotek i muzeów na całym świecie, aby zorientować się w ich zasobach dotyczących teatru. O wynikach ankiety poinformowano czytelników *Pamiętnika Teatralnego*<sup>19</sup>. Czasopisma bibliotekarskie pominęły tę cenną publikację niezrozumiałym milczeniem, mimo iż zawierała ona nie tylko charakterystykę teatraliów gromadzonych w 36 krajach świata (również i w Polsce), ale także artykuły na temat opieki i konserwacji druków ulotnych oraz klasyfikacji i katalogowania ikonografii teatralnej<sup>20</sup>.

Na przełomie lat 60-tych i 70-tych bibliotekarze po raz pierwszy wzięli udział w dyskusji nad teatraliami w bibliotekach. Stało się to na ogólnokrajowej konferencji na temat dokumentów życia społecznego w bibliotece, zorganizowanej przez Ossolineum we Wrocławiu w 1969 r.<sup>21</sup>

<sup>15</sup> Najstarsza biblioteka teatralna w Związku Radzieckim. „Bibliotekarz” 1952 R. 19 nr 3 s. 84-85.

<sup>16</sup> M. Dawidczyńska: Biblioteki i zbiory teatralne w Warszawie. Tamże nr 6 s. 181-183.

<sup>17</sup> I. Morszytkiewiczowa: XXIII Sesja Rady Międzynarodowej Federacji Związków Bibliotekarzy. Tamże 1957 R. 24 nr 11/12 s. 355-359.

<sup>18</sup> J. Lipiński: Obrady Sekcji Bibliotek Teatralnych Międzynarodowego Stowarzyszenia Związków Bibliotekarzy (Warszawa 14-16 września 1959). „Pam. Teatr.” 1960 R. 9 z. 1 s. 234-235.

<sup>19</sup> I. Schillerowa, H. Szletyński: [List do redakcji]. Tamże 1961 R. 10 z. 1 s. 139. Doc. dr Irena Schiller była polskim korespondentem Sekcji Bibliotek i Muzeów Teatralnych IFLA.

<sup>20</sup> *Bibliothèques et musées des arts du spectacle dans le monde*. Paris 1960. Jeśli idzie o Polskę, przedstawiono charakterystykę teatraliów w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Muzeum Teatralnego, Państwowego Instytutu Sztuki i Biblioteki Ossolineum.

<sup>21</sup> Dokumenty życia społecznego w bibliotece. Materiały z ogólnokrajowej konferencji zorganizowanej przez Bibliotekę Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu w dniach 2-3 czerwca 1969 r. Pod red. J. Albina. Wrocław 1970.

Na konferencji stwierdzono m. in.<sup>22</sup>, że status tego typu materiałów powinien być uzależniony od rodzaju biblioteki. Teatralia w bibliotece naukowej należą do zbiorów specjalnych, w bibliotece teatralnej natomiast tworzą zasób podstawowy. Poruszono także sprawę nieregularnego dopływu materiałów premierowych (programów, afiszy), szczególnie w tych bibliotekach, gdzie źródłem wpływu są: kupno, dary i wymiana, a nie egzemplarz obowiązkowy<sup>23</sup>. Godne uwagi było podkreślenie aktywnej funkcji pracownika opiekującego się zbiorami specjalnymi. Powinien on utrzymywać ścisły kontakt ze środowiskiem artystycznym, wzbogacać zbiory gromadzonymi recenzjami w formie wycinków prasowych lub przynajmniej not bibliograficznych<sup>24</sup>. Problem dokumentacji życia teatralnego podjęto również w dyskusji. Bogdan Zakrzewski stwierdził, że biblioteki istniejące przy teatrach gromadzą materiał w bardzo skromnym zakresie, uwagi ich uchodzą na przykład tak podstawowe źródła, jak egzemplarze reżyserskie. Sprawa pełnej dokumentacji artystycznej teatrów powinna być — wg niego — rozwiązana centralnie<sup>25</sup>.

Sesja wrocławska wykazała, że teatraliami zainteresowani są także archiwiści. Ich głosy świadczyły o tym, że istniejąca od dawna kontrowersja wokół rękopisu archiwalnego i bibliotecznego przeszła w nową fazę: przedmiotem sporu stały się obecnie dokumenty życia społecznego. Postulaty zgłaszane przez archiwistów są z pewnością uzasadnione z punktu widzenia zasad ich dyscypliny<sup>26</sup> i kwestionowanie ich byłoby przejawem złej woli. Rzeczywistość narzuciła wszystkim typom zbiornic dokumentów prymarnych nowe zadania, których realizacja musi odbywać się wspólnie. Dokumentacja artystyczna teatru wymaga pod względem formalnym i merytorycznym zastosowania odmiennych kryteriów oceny i metod porządkowania. Zawiera ona bowiem materiały archiwalne, biblieczne i muzealne. Aby zatem dokumentacja teatralna mogła być gromadzona, przechowywana i udostępniana w sposób właściwy, konieczna jest współpraca przedstawicieli tych trzech środowisk, oparta na rzeczywistej znajomości potrzeb współczesnej teatrologii<sup>27</sup>. Impuls do skoordynowania tych wysiłków powinno także przynieść nowe spojrzenie na biblioteki teatralne jako ośrodki działalności informacyjnej<sup>28</sup>.

<sup>22</sup> E. Chelstowski: *Wybrane problemy dokumentacji życia społecznego w bibliotekach*. Tamże s. 21-22.

<sup>23</sup> W. Sokółowska: *Organizacja i metodyka prac nad dokumentami życia współczesnego w oparciu o doświadczenia Działu Dokumentów Życia Społecznego Biblioteki Ossolineum (referat)*. Tamże s. 44-45.

<sup>24</sup> Tamże s. 48-50.

<sup>25</sup> Tamże s. 68.

<sup>26</sup> Reprezentatywny pod tym względem jest artykuł Cz. Hruszki: *Zasób aktowy teatrów w Poznaniu i województwie. (Stan dotychczasowy, propozycje metod selekcji i opracowania)*. „Archeon” 1979 T. 68 s. 69-85. Zob. też Cz. Biernat: *Problemy archiwistyki współczesnej*. Warszawa 1977 s. 58.

<sup>27</sup> *Jeszcze jedna dyskusja o dokumentacji teatralnej czyli co? kto? jak i... za ile?* „Teatr” 1970 R. 25 nr 19 s. 4-8. — S. Brykalski: *Głos bibliotekarza w dyskusji o dokumentacji teatralnej*. Tamże nr 24 s. 11-12. M. in. autor zaproponował stworzenie Centralnego Archiwum Teatralnego, powołanie stanowiska dokumentalisty teatralnego w niektórych bibliotekach publicznych, zaprowadzenie katalogów centralnych.

<sup>28</sup> Włączyć się z tym zagadnienie teatrologicznej służby informacyjnej rozwijanej m. in. w Wyższej Szkole Teatralnej im. H. Otto w Lipsku, przy której działa Oddział Informacji. Por. na ten temat F. Döbritz: *Der theaterwissenschaftliche Informationsdienst der Theaterhochschule „Hans Otto”, Leipzig*. „Zentralblatt für Bibliothekswesen” 1976 Jg. 90 H. 11

Trzeba zrobić wszystko, aby były one do tego należycie przygotowane. Nie będzie to możliwe bez zintegrowania rozproszonego i pozostawionego własnemu losowi środowiska bibliotekarzy teatralnych. Nie będzie to również możliwe bez podjęcia przez bibliotekoznawców prac koncepcyjnych w omawianym zakresie. W Polsce prowadzi działalność 60 teatrów dramatycznych, 19 muzycznych i 26 lalkowych. Istnieją też 3 wyższe szkoły teatralne wraz z filiami<sup>79</sup>. Liczby te należy pomnożyć o biblioteki naukowe i publiczne, w których pracują ludzie odpowiedzialni za teatralia, oddający się z całym zaangażowaniem tej pasji. Czas najwyższy, aby Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich powołało osobną bądź też wspólną z bibliotekami muzycznymi sekcję bibliotek teatralnych i umożliwiło jej czynny udział w pracach Sekcji Bibliotek Teatralnych IFLA. Najpilniejsze tematy prac winna ustalić I konferencja bibliotekarzy teatralnych, którą należy zorganizować jak najszybciej.

Trzeba jednocześnie podkreślić, że powstawaniu organizacyjnej struktury polskiego bibliotekarstwa teatralnego musi towarzyszyć rozwój badań bibliotekoznawczych. Wśród zagadnień oczekujących niecierpliwie na rozwiązanie znajdują się: model biblioteki i archiwum teatralnego, teatralna służba informacyjna, bibliotekarski aspekt dokumentacji widowiska scenicznego, problemy gromadzenia, opracowywania teatraliów itp.

Bibliotekarze powinni uwierzyć, że są naprawdę potrzebni zbiorom teatralnym jako ich organizatorzy i kustosze i przypomnieć sobie opublikowaną 42 lata temu, a jakże aktualną do dzisiaj, refleksję polskiego teatrologa: „Kiedy rewolucje zmiatają z powierzchni ziemi stare ustroje, walą się trony, republiki przeobrażają się w państwa totalne — bibliotekarze robią spokojnusiętko katalog alfabetyczny i w czasie największej zawieruchy dochodzą do litery N. W niepokoje teatralne wniesliby więc swój zmysł ładu i szacunek dla poniewieranych (staroci). Ponadto, daliby swoją wiedzę fachową, rzecz nie do pogardzenia w pierwszym stadium biblioteki nowego typu. Tym bardziej że wobec budzących się obecnie zainteresowań nauką o teatrze do organizacji bibliotek (...) mogą się rzucić, jak to już bywało, ludzie zupełnie nie przygotowani, którzy więcej przyniosą szkody niż pożytku”<sup>80</sup>.

s. 519-521. Zob. też recenzję wydawnictwa informacyjnego *Theaterwissenschaftlicher Informationsdienst*, wydawanego w Lipsku, opublikowaną przez J. Michalika w „Pam. Teatr.” 1975 R. 24 z. 2 s. 312-314; godny uwagi jest też artykuł A. Gleyze i M.-C. Billard: *Le centre de documentation théâtrale et cinématographique de la Bibliothèque interuniversitaire de Lyon*. „Bulletin des Bibliothèques de France” 1975 Vol. 20 nr 12 s. 559-565.

<sup>79</sup> *Almanach Sceny Polskiej 1976/77* [Wyd.] 1978 T. 18 s. 5.

<sup>80</sup> B. Korzeniewski: *Bezdomna...* s. 19.

PRZEMYSŁAW BASIŃSKI

TRADITIONS AND CONTEMPORARY NEEDS  
OF THEATRE LIBRARIANSHIP IN POLAND

The aim of the article is to point out the absence of problems of management and functioning of theatre libraries in contemporary library science in Poland. Most of the theatre libraries are in miserable condition. And yet their traditions can be traced at least as far back as Enlightenment times. Initially, the functions of a theatre library consisted in collecting manuscripts of plays of the current repertoire; however these collections were subject to rapid devastation or dispersion. It was only in the beginning of the 20th century that some discussion on the theatrical collections arrangement and proper management began, indicating at the same time the library specific importance as a workshop for scientific activity of theatre historians, theoreticians and critics, as well as indicating, during the period between the two World Wars, its importance for the work of unprofessional popular theatre troops.

After 1945 the problems of theatre libraries appear but in isolated cases with negative consequences for teatrological studies. Therefore it is necessary to preserve promptly the collections of theatre libraries, as well as to provide them with professional staff who should have university education in library science. A section of theatre libraries, which would take part in the work of the IFLA Section of Theatre Libraries, should be created within the Association of Polish Librarians (Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich). It is an urgent need to implement law regulations dealing with the work upon theatrical documents, and to determine the principles of transferring these documents to research libraries and archives. Scientific studies of the library documentation of the theatrical spectacles, as well as of the model of contemporary theatre library and archives, and of the theatrical information service, should be initiated.



MARIA FYNYK

## POSTAWY SPOŁECZNO-ZAWODOWE BIBLIOTEKARZY BIBLIOTEK PUBLICZNYCH (NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA KALISKIEGO)\*

Wyniki ankiety dotyczącej społeczno-zawodowych postaw bibliotekarzy. Motywy wyboru zawodu bibliotekarskiego. Stosunek do pracy. Stosunki międzyludzkie w bibliotece. Ocena zawodu bibliotekarskiego. Społeczna aktywność bibliotekarzy w działalności pozazawodowej. Wnioski.

Różnego rodzaju czynniki mają wpływ na efekty działania każdego pracownika. Dla bibliotekarza takimi czynnikami o zasadniczym znaczeniu są: zasób wiedzy, inteligencja, takt pedagogiczny, postawa ideowa, zaangażowanie uczuciowe, zamiłowanie do zawodu, skłonność do kształtowania osobowości drugiego człowieka; ponadto inne cechy charakteru, jak np. sumienność, obowiązkowość, systematyczność.

W różnych opracowaniach z zakresu pedagogiki bibliotecznej wymienione są cechy, które można zaobserwować w kontaktach z bibliotekarzem lub obserwacji ich pracy [2, 6]. Natomiast trudniej spotkać się z publikacjami, poświęconymi wyłącznie tematowi postaw [3-5]. Jakkolwiek stwierdzenia występujące w literaturze mogą być cenne, prawdziwe, zgodne z obiektywną rzeczywistością, tym niemniej występuje na pewno uzasadniona potrzeba zweryfikowania ich słuszności. Temu zagadnieniu poświęcona jest niniejsza praca.

Jej wyniki będą stanowić przyczynek do lepszego poznania grupy społeczno-zawodowej, spełniającej bardzo istotne funkcje społeczne. Z tego punktu widzenia badania nad bibliotekarzami stają się koniecznością społeczną, a poznanie tej zbiorowości — jednym z warunków skuteczności działań, umożliwiających nadążanie biblioteki za potrzebami zmieniającego się społeczeństwa. Zawód bibliotekarza jest jednym z najmłodszych zawodów, a problematyka postaw jest zagadnieniem skomplikowanym, dlatego była rzadko podejmowana.

---

\* Artykuł opracowany na podstawie pracy magisterskiej Autorki pt. *Postawy społeczno-zawodowe bibliotekarzy bibliotek publicznych na przykładzie województwa kaliskiego*. Praca została wykonana w Wyższej Szkole Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu.

Praca niniejsza jest oparta na wynikach anonimowej ankiety przeprowadzonej w bibliotekach publicznych województwa kaliskiego na przełomie 1. 1979/80. Pytania ankiety dotyczyły postaw bibliotekarzy w stosunku do zawodu i pracy zawodowej oraz ich społecznej aktywności w działalności pozazawodowej. Sformułowanie pytań zapewniło wielostronne możliwości uzyskania informacji o przedmiocie badań. Etatowych bibliotekarzy zatrudnionych w województwie kaliskim było 232, ankietę rozdano 226 osobom (6 osób z przyczyn losowych pominięto w badaniach) i otrzymano odwrotnie w komplecie 226 odpowiedzi, co upoważnia do stwierdzenia, że stosunek respondentów do prowadzonych badań był wyjątkowo pozytywny. W grupie badanych było 218 kobiet i 8 mężczyzn; 106 osób liczyło do lat 30, 120 osób — powyżej 30 lat.

Legitymowali się oni następującym wykształceniem:

— podstawowym	18 osób
— średnim ogólnym	47
— średnim bibliotekarskim	120
— na poziomie studium	17
— wyższym	24

Zgodnie z wykształceniem i stażem pracy zajmowali stanowiska:

— młodszego bibliotekarza	91 osób
— bibliotekarza	107
— starszego bibliotekarza	18
— kustosza	10

Bibliotekarze byli zatrudnieni:

— w bibliotece wojewódzkiej	57 osób
— w bibliotekach miejskich i miejsko-gminnych	141
— w bibliotekach gminnych na wsi	28

## I. POSTAWY WOBEC ZAWODU I PRACY ZAWODOWEJ

Motywy wyboru zawodu bibliotekarskiego. Obok innych doniosłych czynników, takich jak społeczny i materialny status rodziny, poziom uzdolnień, uzyskany zasób informacji zawodowej, również motywy (w rozumieniu przeżyć, stanów psychicznych) stanowią element istotnie wpływający na wybór zawodu. W omawianych badaniach przedmiotem głównego zainteresowania były czynniki mające wpływ na motywacje bibliotekarzy w okresie ich wstępnej orientacji zawodowej. Zagadnienie to było przedmiotem jednego z pytań ankiety: „Jakimi motywami kierował(a) się Pan(i) wybierając zawód bibliotekarza?” Należało wybrać odpowiednie możliwości, które ankietę sugerowała lub w rubryce „inne” wymienić dodatkowe ewentualności. W ten sposób powstał obraz motywacji badanej grupy bibliotekarzy.

Najważniejszy motyw, a właściwie brak jakiegokolwiek uzasadnienia wyboru. (46,9%), jest dość zaskakujący. Następne dwa w kolejności mo-

tywy: potrzeba obcowania z książką (44,7%) i zainteresowania pedagogiczne (42,8%) są wartościami dodatnimi i występują również często. Trzeba jednak pamiętać, że żaden motyw nie występuje pojedynczo, ale ich hierarchia jest i tak warta głębszej analizy.

Ogólny obraz poszerzają wypowiedzi samych bibliotekarzy. A oto parę z nich:

a) „Stwierdzić należy, że w zawodzie bibliotekarskim nie zrobiono zbyt wiele, by umożliwić wszystkim potencjalnym bibliotekarzom świadomy jego wybór, zgodny z możliwościami, dyspozycjami i zainteresowaniami kandydatów”.

b) „Praca zgodna ze swoimi zdolnościami i zainteresowaniami nie jest to problem jednostki, a ważny problem społeczny, kwestia właściwego funkcjonowania społeczeństwa w myśl zasady — właściwy człowiek na właściwym miejscu. Zawód bibliotekarski może być takim właśnie miejscem dla wielu wartościowych ludzi, pod warunkiem, że wiedzą o nim co najmniej tyle, ile o zawodzie lekarza czy inżyniera”.

Wybór zawodu bibliotekarskiego wiąże się z akceptacją pewnych wartości społeczno-moralnych, określających cel i wartość indywidualnego życia. Wykonywanie tego zawodu to służenie takim wartościom, jak np. wychowanie człowieka. „Każdy zawód jest w jakiejś mierze wyborem takiej wartości, której człowiek podporządkowuje całe życie. W każdym zawodzie godzić można dążenie do zaspokajania własnych potrzeb materialnych z pragnieniem służenia społeczeństwu i jakiejś istotnej dla niego wartości. I każdy zawód, każda praca — byle dobrze, rzetelnie, solidnie wykonywana — jest źródłem godności ludzkiej, szacunku i uznania społecznego” [5, s. 179].

**Zadowolenie z pracy.** „Jako cecha psychiczna, zadowolenie oznacza stan zaspokojenia jakiejś potrzeby. Zadowolenie z pracy stanowi względne zaspokojenie potrzeb, związanych z działalnością wytwórczą. Ponieważ potrzeby są przez ludzi uświadamiane jedynie w formie dążeń, to zadowolenie oznacza realizację odpowiednich dążeń” [1, s. 127]. W jaki sposób pracownik osiąga satysfakcję z wybranego zawodu, co jest źródłem jego zadowolenia, czy jego dążenia i aspiracje społeczno-zawodowe są zaspokojone? Jak wynika z przeprowadzonych badań, stopień zadowolenia z pracy jest dość wysoki, bowiem dotyczy 88,5% badanych. Największą satysfakcję deklarują osoby zajmujące najwyższe stanowiska służbowe, posiadające odpowiednie kwalifikacje zawodowe oraz odpowiednio długi staż pracy. Jedynie grupa młodszych bibliotekarzy, a więc najniższa w hierarchii służbowej, przejawia postawy obojętne i negatywne. Decydują tu trudności adaptacyjne, mniejsze doświadczenie, szukanie sobie jeszcze właściwej (w ich mniemaniu) pozycji życiowej itp.

W pewnym sensie rozwinięciem problematyki poziomu zadowolenia z pracy może być analiza czynników sprzyjających integracji pracowni-

ków z biblioteką. Z ankiety wynika, że do tych czynników zaliczano przede wszystkim odpowiednie warunki pracy (96,5%), właściwe stosunki międzyludzkie (82,7%), właściwe przygotowanie zawodowe (62,8%). W mniejszym stopniu wg oceny badanych integracji z rodzimą placówką służy: życzliwość kierownictwa i dobre z nim stosunki (44,7%) oraz przywiązanie do zawodu i zainteresowanie wykonywaną pracą (37,6%). Zupełnie na końcu wymienione zostały: dbałość o sprawy socjalno-bytowe pracowników (11,9%), perspektywy awansów i wyróżnień (6,6%) oraz korzystne zarobki (1,3%). Oczywiście i w tym przypadku rozbieżność między poszczególnymi grupami stanowisk była dość istotna, wystąpiła wyraźna korelacja z osiąganym stopniem zadowolenia z pracy.

Badani podawali następujące przyczyny niezadowolenia z pracy:

a) „Mam inny zawód wyuczony niż bibliotekarski, dlatego dalsza praca w bibliotece zmusza mnie do podniesienia kwalifikacji zawodowych, a ja już nie chcę się dalej uczyć”.

b) „Uciążliwe warunki pracy, jakie zastałam w bibliotece, zniechęciły mnie. Sama muszę sprzątać, palić w piecu, brak przy tym wody bieżącej, a lokal jednoizbowy”.

c) „Świadomość niskich poborów, a przy tym bardzo odległy awans, który może być, ale nie musi, bo wciąż brak funduszy dla bibliotekarzy — to jest straszne i zniechęca nas”.

Stosunki społeczne występują w każdej grupie społecznej a więc i w bibliotece. Bibliotekarz nawiązuje bowiem w procesie pracy określone kontakty, a ich rodzaj, czas trwania, charakter itd. świadczą o panujących w danej bibliotece stosunkach społecznych. Na pytanie: „Czy dostrzega Pan(i) potrzebę udoskonalenia stosunków międzyludzkich w bibliotece?” 92,0% odpowiedziało, że ogólne stosunki, w tym między kierownikami a pracownikami, kształtują się dobrze; 4,9% badanych wskazało na potrzebę zmian: likwidację wewnętrznych podziałów w zespołach bibliotekarskich, wprowadzenie sprawiedliwej oceny pracy, zaangażowanie społeczne wszystkich bibliotekarzy poprzez wyższy poziom świadomości społecznej i prawnej, a także właściwe zrozumienie celów i zadań biblioteki; 3,1% nie miało własnego zdania.

W ogólnej problematyce stosunków międzyludzkich mieści się także zagadnienie konfliktów. Analiza zebranych wypowiedzi dowodzi, że występują tylko błahe, nieistotne przyczyny sytuacji konfliktowych. Jedna z wypowiedzi kierowniczkii biblioteki miejsko-gminnej brzmiała: „Bibliotekarze posiadają umiejętność łagodzenia cudzych napięć i właściwej oceny swego «udziału» w przyczynach konfliktu, co można uznać za istotny element kultury współżycia, a tym samym za istotny czynnik określający miejsce człowieka wśród ludzi”.

W społecznej świadomości bibliotekarzy zgodnie z obowiązującym systemem wartości istnieją subiektywne oceny zawodu i społecznej pozycji człowieka. W tej ocenie jedne zawody są oceniane

wyżej, inne niżej. To zróżnicowanie ocen społecznych pozycji zawodowych ma niewątpliwie związek z ich obiektywnym usytuowaniem w całości struktury społecznej i jest podstawą stabilizacji społecznej.

Zawód bibliotekarski, jak wynika z wypowiedzi bibliotekarzy otrzymanych z ankiety:

a) „Zaczyna być zawodem szerzej znanym, społecznie kontrolowanym i ocenianym. Świadomość doceniania lub niedoceniania naszego zawodu nie jest bez znaczenia dla mojej pracy. Jesteśmy wrażliwi na opinię społeczną”.

b) „Za dynamiką społeczną, aktywnością, wysokimi kwalifikacjami i aspiracjami idzie prestiż zawodowy i społeczny. Ten pierwszy jest wyższy od drugiego, inny w mieście, a inny w środowisku wiejskim. Wiele ważnych dla bibliotekarstwa spraw nie zostaje właściwie załatwionych właśnie z powodu lekceważącego stosunku części społeczeństwa do tej grupy zawodowej i do tej sieci placówek”.

Dla zobrazowania miejsca zawodu bibliotekarskiego w ogólnej hierarchii zawodów zadano w ankiecie pytanie, w jakim stopniu zgadza się respondent z poglądem, że zawód bibliotekarski w porównaniu z innymi zawodami należy do zawodu:

- cieszącego się poważaniem,
- przynoszącego korzyści materialne,
- gwarantującego pewność pracy,
- umożliwiającego szybki awans społeczno-zawodowy,
- w którym praca jest trudna i nieciekawa,
- w którym praca jest interesująca,
- którego wykonywanie wymaga dużego zakresu wiedzy.

Z analizy odpowiedzi wynika, że poglądy bibliotekarzy na swój zawód są raczej krytyczne. Według ich opinii profesja ta ulega przeobrażeniu. Inaczej niż w przeszłości, dziś bibliotekarstwo jest zawodem nowoczesnym, ma swój przedmiot i metody pracy, potrafi wypełnić całe życie twórcze jednostki.

W opiniach bibliotekarzy deklarujących przywiązanie do zawodu wyróżnić można trzy postawy: afirmatywną, utylitarną i postawę rezygnacji. Pierwsza cechuje najczęściej bibliotekarzy o długim stażu pracy zawodowej, a więc tych, których wyróżnia wysoki stopień identyfikacji zawodowej. Postawa utylitarna uwidoczniła się np. w następujących wypowiedziach:

a) „Mam przygotowanie zawodowe bibliotekarskie, typ ukończonej szkoły predysponuje mnie do pracy właśnie w tym, a nie innym zawodzie”.

b) „Zawód bibliotekarski stworzył mi możliwość awansu, zaskarbił też osobisty szacunek w środowisku”.

U części bibliotekarzy poczucie wysokiej doniosłości społecznej swego zawodu łączy się z postawą osobistej rezygnacji. Postawa rezygnacji

częściej cechuje bibliotekarzy życiowo ustabilizowanych, co może świadczyć o tym, że nie chcą ryzykować ewentualnej zmiany zawodu z przyczyn natury rodzinnej, oraz bibliotekarzy o dłuższym stażu pracy, a więc może już zidentyfikowanych z zawodem.

A oto wypowiedzi zaczerpnięte z ankiety:

a) „Na początku czasem myślałam, że bibliotekarstwo i mała miejscowość będą etapem przejściowym, ale czas płynął, przybywało spraw, w które się zaangażowałam, i szkoda byłoby je zostawić w połowie drogi. I tak zostało. Dziś mam satysfakcję, że dobrze mi się współpracuje z organizacjami politycznymi i społecznymi, że praca daje rezultaty i że zarówno w gorszych jak i w dalszych dobrych chwilach biblioteka ma wokół siebie wielu przyjaciół, a to przecież najważniejsze”.

b) „Pracę w bibliotece znam, nie posiadam innego przygotowania, więc gdzie będę szukała innej pracy”.

c) „Mam swój własny dom, założyłam rodzinę, pracuję, jest mi tutaj dobrze”.

Jak wynika z powyższych wypowiedzi, postawa rezygnacji ujawnia się w podawaniu takich przyczyn przywiązania do zawodu, które odwołują się do faktu przyzwyczajenia się do pracy bibliotekarskiej, do tego, że do wykonywania innych czynności zawodowych bibliotekarz nie posiada odpowiedniego przygotowania.

## II. SPOŁECZNA AKTYWNOŚĆ BIBLIOTEKARZY W DZIAŁALNOŚCI POZAZAWODOWEJ

Społeczna praca bibliotekarzy to dobrowolna działalność nie związana bezpośrednio z podstawowymi obowiązkami, nie leżąca w granicach obowiązków służbowych, za którą nie pobiera się dodatkowego wynagrodzenia, a która z punktu widzenia społecznego jest pożądana i wartościowa.

W badaniach wyróżniono następujące grupy organizacji społecznych: — związkowe, do których zaliczono Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki; — młodzieżowe (ZSMP); — społeczne organizacje dorosłych, do których m. in. zaliczono: TPPR, TPD, TKKS, TWP, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Ligę Obrony Kraju, Ligę Kobiet, Koło Gospodyń Wiejskich i inne; — organizacje polityczne: PZPR, ZSL, SD.

Działalność społeczna bibliotekarzy skupiła się przede wszystkim w społecznych organizacjach dorosłych (77,1%), dalej w organizacjach związkowych (12,7%), politycznych (5,3%) i młodzieżowych (4,9%). Na 226 badanych bibliotekarzy 188 brało udział w pracy społecznej, co stanowi 83,2% całości. Spośród 188 działaczy społecznych 99 (43,8%) pracowało w jednej organizacji, 71 (31,4%) — w dwóch, 18 (7,9%) —

co najmniej w trzech. Wśród osób badanych znajdowało się 103 bibliotekarzy z przynależnością do organizacji politycznych oraz 123 bezpartyjnych.

Na podstawie badań można ustalić pewne prawidłowości dotyczące społecznej aktywności bibliotekarzy:

- udział mężczyzn w pracy społecznej jest znaczniejszy od pracy kobiet (mężczyźni 100%, kobiety 82,6%);
- działacze społeczni wiążą się najliczniej z pracą w jednej organizacji (43%);
- w pracy społecznej w 2 organizacjach mężczyźni mają przewagę nad kobietami;
- tylko nieznaczna część działaczy społecznych i to przede wszystkim mężczyźni związani są z pracą w co najmniej 3 organizacjach;
- im starszy wiek bibliotekarzy, tym częściej występuje zaangażowanie w organizacjach typu politycznego, a także w społecznych organizacjach dla dorosłych.

Praktyczna znajomość społecznej działalności bibliotekarza dostarcza wielu dowodów, że każdy bibliotekarz ma w tej pracy swój własny styl. Zainteresowany ogranicza się na ogół do pewnych dziedzin życia społecznego, specjalizuje się w określonych zagadnieniach społecznych. Praca opiera się na dobrowolności, nie jest obowiązkiem służbowym, ale związana jest z wewnętrzną potrzebą, jest przejawem bezinteresownego zaangażowania się bibliotekarzy w życie społeczne.

### III. WNIOSKI

Na podstawie dokonanej analizy wyników ankiety dotyczącej społeczno-zawodowych postaw bibliotekarzy oraz własnych doświadczeń praktycznych, a także na podstawie analizy literatury [3, 4] nasuwają się następujące wnioski: badania dotyczące postaw społeczno-zawodowych są mało spopularyzowane, mają charakter fragmentaryczny, nie obejmują ani wszystkich środowisk, ani zawodów, co nie pozwala na wyciągnięcie ogólnych wniosków dotyczących całej zbiorowości bibliotekarskiej.

Badania wykazały, że w postawach społeczno-zawodowych wyższe są wskaźniki pozytywne niż negatywne.

Wskaźniki postaw społeczno-zawodowych uzależnione są od:

- przekonań, potrzeb i dążeń, zainteresowań i umiejętności bibliotekarzy;
- poziomu umysłowego bibliotekarzy;
- motywacji pracy nad wyrównaniem braków w wiedzy zawodowej;
- pozytywnego środowiska lokalnego bibliotekarzy;
- społecznego zaangażowania bibliotekarzy w pracę zawodową i społeczną;

— prawidłowo prowadzonego procesu adaptacji pracownika, szczególnie podejmującego pierwszą pracę zawodową w bibliotece.

Omawiając wybrane zagadnienia dotyczące społeczno-zawodowych postaw bibliotekarzy, starano się w miarę możliwości formułować pewne uogólnienia i wnioski. Niekiedy ograniczono się do relacjonowania stanu ustalonego w badaniach, wskazując potrzebę podjęcia dalszych badań nad zachowaniami bibliotekarzy w pracy zawodowej i społecznej.

#### LITERATURA PRZEDMIOTU

1. *Człowiek i jego praca*. Pr. zbior. pod red. W. A. Jadowa, W. P. Rożina, A. G. Zdrawomysłowa. Warszawa 1971.
2. W. Goriszowski: *Bibliotekarz szkolny jego cechy osobowości a efektywność działania*. Katowice 1976.
3. M. Marody: *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy*. Warszawa 1976.
4. T. Mądrzycki: *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*. Wyd. 2 zm. Warszawa 1977.
5. M. Michalik: *Wzory i postawy*. Warszawa 1979.
6. M. Walentynowicz: *Działalność pedagogiczna bibliotekarza*. Toruń 1956.

MARIA FYNK

#### SOCIAL ATTITUDES OF LIBRARY WORKERS IN PUBLIC LIBRARIES (ESPECIALLY IN THE KALISZ VOIVODESHIP)

The most important factor in library activities are their staff properly prepared to perform their professional duties, as well as familiar with social and political processes which are taking place in their country and all over the world. The library work is connected with different didactic, scientific, cultural, political, economical and educational activities. The social status of a librarian has risen together with the development of cultural life. A problem is to be discussed: how, under these new circumstances, does appear the social activity of library workers.



JADWIGA PRZYGDZKA, BARBARA WOJCIECHOWSKA  
JADWIGA SCEGIELNIAK-WENDE, CZESŁAWA GARNYSZ

## DARY I WYMIANA JAKO ŹRÓDŁA WPŁYWU CZASOPISM ZAGRANICZNYCH W BIBLIOTEKACH POLITECHNIK

Wyniki badań dotyczących wpływu czasopism zagranicznych do bibliotek politechnik drogą darów i wymiany. Stan ilościowy i jakościowy tych wydawnictw. Sposoby organizowania warsztatu pracy przy prowadzeniu darów i wymiany.

W 1980 r. zespół pracowników Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej przeprowadził badania nad wpływem czasopism do bibliotek politechnik w 1979 r. drogą prenumeraty, darów i wymiany<sup>1</sup>.

Zebrany materiał badawczy pozwolił na opracowanie 2' centralnych katalogów:

1. Centralny katalog czasopism z krajów demokracji ludowej w bibliotekach politechnik. Wpływ z prenumeraty, darów i wymiany w 1979 r.<sup>2</sup>

2. Centralny katalog czasopism z krajów kapitalistycznych w bibliotekach politechnik. Wpływ z darów i wymiany w 1979 r.<sup>3</sup>

W pracy wymienionej w przypisie 1 określono wielkość zasobu oraz zanalizowano go wg źródeł nabycia. Przeprowadzone badania dostarczyły także materiału pozwalającego na zamieszczenie kilku uwag i refleksji, które dotyczą warsztatu i organizacji pracy w zakresie prowadzenia darów i wymiany jako dodatkowych źródeł wpływu periodyków zagranicznych do bibliotek politechnik.

Zasób czasopism należy do kategorii zbiorów najbardziej cenionych i wykorzystywanych przez czytelników jako liczące się źródło o dużej aktualności informacyjnej<sup>4</sup>. Dlatego też warto się przyjrzeć zabiegom

<sup>1</sup> Bieżące czasopisma z krajów demokracji ludowej w politechnikach polskich. Ocena i analiza zasobu. Łódź: Polit. Łódź. 1980, 57 s. maszyn. (Problem resortowy MNSZWIT nr IV — 3).

<sup>2</sup> Centralny katalog czasopism z krajów demokracji ludowej w bibliotekach politechnik. (Wpływ z prenumeraty, darów i wymiany w 1979 r.). Oprac. S. Piechota, B. Piechocka, B. Wojciechowska. Łódź: Polit. Łódź. 1980, XIV, 116 s. maszyn. powiel.

<sup>3</sup> Centralny katalog czasopism z krajów kapitalistycznych w bibliotekach politechnik. (Wpływ z darów i wymiany w 1979 r.). Oprac. D. Kaniewska, J. Sczegielniak-Wende, B. Wojciechowska. Łódź: Polit. Łódź. 1980, XI, 86 s. maszyn. powiel.

<sup>4</sup> M. Dorembowicz: Naukowe czasopisma zagraniczne w Polsce. „Rocz. Bibl.” 1972 R. 16 z. 3/4 s. 443-486.

bibliotek uczelni technicznych o optymalne wykorzystanie wszystkich źródeł wpływów tych cennych wydawnictw.

Najpoważniejszym źródłem wpływu czasopism do bibliotek politechnik jest kupno, w tym prenumerata.

Ze względu na obserwowany ostatnio stały wzrost zainteresowania czasopismami zagranicznymi wobec wzmagającego się tempa rozwoju nauki światowej, rosnącej liczby czasopism wydawanych w poszczególnych krajach, a także coraz trudniejszej sytuacji w dziedzinie prenumeraty spowodowanej podwyższeniem cen czasopism, coraz bardziej ceniona jest wymiana prowadzona bezpośrednio przez biblioteki politechnik oraz uzupełnianie zasobu czasopism drogą darów.

Dary i wymiana należą na całym świecie do liczących się źródeł gromadzenia zbiorów bibliotecznych. Są również jednym z istotniejszych elementów współpracy naukowej i kulturalnej. Ze względu na to, że obejmują także tę część naukowej produkcji wydawniczej, która nie jest przedmiotem obrotu księgarskiego, posiadają znacznie szerszy zasięg niż prenumerata. Pozwalają na szybszy przepływ informacji naukowej. Nie bez znaczenia jest również to, że umożliwiają zaopatrywanie kraju w zagraniczną literaturę naukową drogą bezdeewizową<sup>5</sup>.

Z darów i wymiany wpłynęło w 1979 r. do bibliotek politechnik ok. 12% tytułów czasopism.

Czasopisma wpływające do bibliotek politechnik z darów to często nabytki bardzo przypadkowe. Nadchodzą one od instytucji reklamujących bądź informujących o swojej działalności, np. ambasad, firm przemysłowych, stowarzyszeń naukowych i in. Stanowią niepewne źródło nabycia, przysparzające niekiedy wiele dekompletów i przypadkowych, niezgodnych z profilem uczelni wydawnictw. Dlatego, jeżeli istnieją takie możliwości, uczelnie starają się nawiązywać współpracę w ramach wymiany z instytucjami nadsyłającymi dary lub zamawiać dany tytuł w prenumeracie. Należy strzec się darów przypadkowych, szczególnie bowiem w odniesieniu do literatury technicznej istnieje niebezpieczeństwo wprowadzenia do zbiorów wydawnictw nie tylko nieaktualnych, ale wręcz szkodliwych, bo opierających się na unieważnionych normach, nie używanych jednostkach miar itp.

Wymianę wydawnictw w zakresie czasopism prowadzi 11 politechnik. Jedynie politechniki: Lubelska i Rzeszowska nie uzupełniają zbiorów tą drogą.

Organizacja wymiany w politechnikach pod wieloma względami nie wykazuje jednolitości. We wszystkich uczelniach prowadzeniem jej zajmują się biblioteki główne. Niekiedy należy ona również do zadań bibliotek filialnych, wydziałowych bądź instytutowych. Taka sytuacja istnieje w politechnikach: Częstochowskiej, Poznańskiej i Warszawskiej.

<sup>5</sup> K. Stachowska: *Zagraniczna wymiana wydawnictw w procesie specjalizacji zbiorów bibliotecznych*. „Prz. Bibl.” 1976 R. 44 z. 2 s. 119-125.

W Politechnice Wrocławskiej biblioteki instytutowe prowadzą wymianę wyłącznie z instytucjami oferującymi bardzo specjalistyczne wydawnictwa, natomiast Biblioteka Główna organizuje wymianę wydawnictw o szerszym zakresie tematycznym. W 9 uczelniach działalność ta należy do zadań oddziałów gromadzenia i uzupełniania zbiorów. W Politechnice Częstochowskiej prowadzi ją oddziały: Gromadzenia i Opracowania Zbiorów. W Politechnice Krakowskiej wymianą wydawnictw zajmują się: Oddział Informacji Naukowej i Samodzielna Sekcja Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych.

Pracownicy wykonujący cykl prac związanych z wymianą to przede wszystkim bibliotekarze. Jedynie w Bibliotece Głównej Politechniki Białostockiej pracę tę powierzono referentowi administracyjnemu.

Nawiązywanie kontaktów wymiennych bądź współpracy w zakresie darów przebiega na terenie kraju stosunkowo łatwo. Instytucje o zbliżonym profilu tematycznym prowadzą korespondencję przysyłając katalogi swoich wydawnictw (np. politechniki: Warszawska i Wrocławska) bądź spisy wydawanych przez instytucję macierzystą publikacji. Po pierwszym etapie, w którym ustala się przydatność wydawnictw, dochodzi do wytypowania zestawów podlegających wymianie. Zwykle też instytucje, z którymi wymieniane są wydawnictwa, przysyłają regularnie wykazy dubletów w celu wskazania pozycji, które mogą oferować do zbiorów.

O wiele bardziej skomplikowane jest nawiązywanie współpracy w zakresie darów i wymiany z partnerami zagranicznymi. Trzon stanowią szkoły wyższe i instytucje, z którymi uczelnia utrzymuje kontakty naukowe. Drugą grupę tworzą instytucje, o których współpracę zabiega się, posyłając im wykazy a nawet egzemplarze okazowe wydawnictw. Co pewien czas biblioteki niektórych politechnik (Łódzka, Wrocławska) przeprowadzają „akcje ofert”, adresując je do partnerów przypuszczalnie najbardziej zainteresowanych tematyką wydawanych publikacji. Nie każda akcja przynosi wymierne efekty, zawsze jednak oplaca się ją przeprowadzać, chociażby dla 2 czy 3 liczących się instytucji.

W interesie uczelni i bibliotek leży przekazywanie swoich publikacji instytucjom opracowującym wydawnictwa abstraktowe o zasięgu światowym, takim jak American Chemical Society, American Society of Mechanical Engineers, Institution of Electrical Engineers (London), VINITI, Institute for Scientific Information (Philadelphia) itp. Poznanie z autopsji polskich wydawnictw zwiększa szansę umieszczenia informacji o nich w bieżących bibliografiach analitycznych o zasięgu międzynarodowym.

Również kontakty osobiste pracowników naukowych uczelni z uczonymi zagranicznymi zwiększają możliwości nawiązywania współpracy w zakresie wymiany wydawnictw.

Ostatnio coraz częściej zdarza się, że kontrahenci zagraniczni proszą

o wycenę polskich wydawnictw w dewizach, chcąc przesłać dokumenty posiadające cenę równoważną. Również wydawcy międzynarodowych informatorów o czasopiśmie (np. R.R. Bowker Co) proszą o wycenę polskich periodyków w walucie wymiennej<sup>6</sup>. Warto byłoby uregulować tę kwestię w skali kraju, tym bardziej że niektóre instytucje zagraniczne pragną kupować materiały z konferencji naukowych organizowanych przez wyższe uczelnie. W 1980 r. w Politechnice Łódzkiej zapoczątkowano sprzedaż tego rodzaju wydawnictw.

Przedmiotem wymiany w politechnikach są przede wszystkim wydawnictwa uczelniane, a więc materiały z konferencji naukowych, zeszyty naukowe, monografie, skrypty (do wymiany krajowej), bibliografie publikacji pracowników uczelni, składy osobowe i spisy wykładów.

Ostatnio kilka politechnik, w tym Warszawska, Wrocławska i Łódzka, wprowadziło jako przedmiot wymiany inne czasopisma wydawane w kraju. I tak np. Politechnika Warszawska wysłała w drodze wymiany do swoich 6 odbiorców zagranicznych za pośrednictwem „RUCHU” 44 tytuły czasopism. Politechnika Łódzka od 1970 r. również prenumeruje 6 tytułów czasopism w 12 egzemplarzach dla celów wymiany z zagranicą. Politechnika Wrocławska natomiast wprowadziła od 1978 r. do wymiany czasopisma PAN w wersji obcojęzycznej i inne periodyki krajowe wskazane przez partnerów zagranicznych. Wiele wydawnictw uczelnianych Politechniki Wrocławskiej publikuje się w językach obcych (głównie angielskim), w pozostałych uczelniach szczególną troską otacza się redagowanie streszczeń w językach kongresowych, co ma istotne znaczenie przy wymianie.

Wydawnictwa polskie w językach kongresowych to warunek sine qua non rozwijania współpracy w zakresie darów i wymiany z zagranicą. Wskazane jest także, by w bibliografiach dorobku piśmienniczego pracowników uczelni zamieszczano tłumaczenia tytułów publikacji na 2 lub 3 języki kongresowe. Często bywa tak, że wysłane bibliografie publikacji pracowników szkoły stają się zaczątkiem kontaktów wymiennych oraz popularyzacji polskiej myśli naukowej za granicą.

Na podstawie badań ustalono, że w 1979 r. do bibliotek politechnik wpłynęło z krajów kapitalistycznych i KDL (bez ZSRR) poza prenumeratą 1247 tytułów czasopism<sup>7</sup>. Do uczelni prowadzących najbardziej aktywną wymianę wydawnictw oraz współpracę w zakresie darów z instytucjami zagranicznymi należą politechniki: Wrocławska, Warszawska, Łódzka, Szczecińska, Poznańska, Krakowska i Śląska. Politechniki: Lubelska i Rzeszowska nie otrzymują czasopism poza prenumeratą. Pozostałe politechniki uzyskały w 1979 r. tymi drogami poniżej 100 tytułów czasopism. Należałoby też nadmienić, że politechniki o wiele więcej wydawnictw wysyłają niż uzyskują. Partnerzy zagraniczni pragną bowiem

<sup>6</sup> *Bieżące czasopisma z krajów demokracji ludowej...* s. 37.

<sup>7</sup> Periodykom ZSRR w zbiorach bibliotek politechnik ma być poświęcona oddzielna praca badawcza.

wymieniać wydawnictwa posiadające zbliżoną wartość merytoryczną bądź handlową. Często dany tytuł czasopisma polskiego nie jest uznawany za równoważny pod tymi względami. Zdarza się więc, że za 1 otrzymywany tytuł uczelnie muszą w zamian wysyłać 2 lub 3 tytuły czasopism polskich.

Z krajów kapitalistycznych drogą wymiany i darów wpłynęły do bibliotek politechnik w 1979 r. periodyki z 25 państw (tab. 1). Najbar-

Tabela 1

Czasopisma z krajów kapitalistycznych nadchodzące do politechnik w 1979 r. drogą darów i wymiany

Lp.	Kraj	Liczba tytułów	Liczba egzemplarzy
1	Argentyna	1	1
2	Australia	11	11
3	Austria	5	10
4	Belgia	13	20
5	Dania	7	13
6	Filipiny	1	1
7	Finlandia	7	8
8	Francja	52	77
9	Grecja	1	1
10	Hiszpania	2	2
11	Holandia	15	16
12	Indie	10	11
13	Iran	1	1
14	Izrael	5	7
15	Japonia	50	60
16	Kanada	17	22
17	Norwegia	5	5
18	Portugalia	2	2
19	RFN	87	121
20	Stany Zjednoczone	80	94
21	Szwajcaria	25	27
22	Szwecja	15	38
23	Turcja	2	2
24	Wielka Brytania	79	104
25	Włochy	8	8
	Ogółem	501	662

dziej rozwiniętą współpracę w tym zakresie prowadzą nasze politechniki z RFN, Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją i Japonią, najmniej rozwiniętą — z Argentyną, Filipinami, Grecją i Iranem (po 1 tyt. czasopisma). Polskie naukowe środowisko techniczne bardzo wysoko ceni materiały źródłowe z krajów, z których otrzymujemy najwięcej publikacji.

Na ogólną liczbę 501 tytułów czasopism sprowadzanych do politech-

nik tymi drogami 472 tytuły to czasopisma źródłowe, natomiast 29 to czasopisma referujące, czyli bieżące bibliografie analityczne. Wśród czasopism źródłowych liczną grupę stanowią periodyki wydawane przez organizacje naukowe, akademie nauk i szkoły wyższe.

Z KDL drogą darów i wymiany wpłynęły do bibliotek politechnik w 1979 r. periodyki z 9 państw (tab. 2).

Tabela 2

Czasopisma z KDL wpływające do politechnik w 1979 r. poza prenumeratą

L.p.	Kraj	Ogółem		Dary		Wymiana	
		tytuły	egzempl.	tytuły	egzempl.	tytuły	egzempl.
1	Bułgaria	48	70	1	1	47	69
2	Chiny	3	6	—	—	3	6
3	Czechosłowacja	86	138	5	6	81	132
4	Jugosławia	10	10	1	1	9	9
5	Korea	—	—	—	—	—	—
6	Kuba	3	3	—	—	3	3
7	NRD	102	180	8	8	94	172
8	Rumunia	45	93	8	8	37	85
9	Węgry	34	85	7	9	27	76
	Ogółem	331	585	30	33	301	552

Liczną grupę stanowią tu czasopisma wpływające z NRD i Czechosłowacji. Z liczby 301 tytułów czasopism sprowadzanych drogą wymiany i 30 drogą darów — 171 tytułów, tj. 56,8% ogólnej liczby, stanowią czasopisma osiągalne wyłącznie dzięki kontaktom wymiennym i darom, nie wykazywane przez Cennik Prasy Krajów Demokracji Ludowej. O te tytuły, jak wykazuje doświadczenie bibliotek politechnicznych, należy szczególnie zabiegać. Są to m. in. wydawnictwa sprowadzane ze strefy pozahandlowej, a więc czasopisma wydawane przez szkoły wyższe bądź placówki naukowe, czasopisma firmowe.

W celu uzupełniania zbiorów drogą darów i wymiany biblioteki politechnik zorganizowały rozbudowany warsztat pracy. W większości politechnik warsztat ten tworzą 3 podstawowe kartoteki: wpływów, wysyłkowa i akcesyjna. Niekiedy dwie pierwsze kartoteki pod hasłem nazwy instytucji łączą informacje o wysyłce i wpływach wydawnictw.

Nieco inny model organizacyjny przedstawia warsztat wymiany w Politechnice Wrocławskiej. Obok kartoteki akcesyjnej w układzie alfabetycznym prowadzi się teczki kontrahentów. Dla każdej instytucji założony jest oddzielny skoroszyt. Umieszcza się w nim bieżącą korespondencję, „karty instytucji” i „karty kontrolne”. Na „karcie instytucji” odnotowuje się jej nazwę, adres i datę nawiązania kontaktu a także tytuły wysyłanych i otrzymywanych wydawnictw. Na „kartach kontrolnych” wpisuje się każdorazowo te wydawnictwa, które są wysyłane w

ramach wymiany, podając datę oraz dokładne dane wydawnicze (tytuł czasopisma, serię, numer, liczbę wysłanych egzemplarzy a także ich wartość). Ponadto prowadzi się teczki 29 instytutów Politechniki Wrocławskiej, w których umieszcza się karty dla prac naukowych wydawanych przez te instytuty. Na karty te wpisuje się dokładne dane bibliograficzne pracy, rok, miesiąc i dzień otrzymania pracy, liczbę otrzymanych egzemplarzy oraz rozchód z rozpisaniem, dla jakich celów i jaką liczbę wysłano. Teczki takie prowadzi się również dla wszystkich pozostałych czasopism wydawanych przez Politechnikę Wrocławską w analogiczny sposób jak teczki prac naukowych. Każda teczka zawiera listę stałych odbiorców, oddzielnie polskich i zagranicznych.

Tak zorganizowany warsztat dla prowadzenia wymiany wydaje się optymalny, pozwala bowiem bardzo szybko dotrzeć do korespondencji. Jest podstawą statystyki oraz analizy merytorycznej i ekonomicznej.

Wymiana i dary należą z pewnością do liczących się źródeł nabytków dużych bibliotek uczelnianych. Trudna sytuacja ekonomiczna kraju skłania do szczególnie poważnego potraktowania tych dróg uzupełniania zbiorów. Ukazanie pewnych rozwiązań warsztatowych stosowanych w politechnikach być może ułatwi organizowanie bądź zaktywizowanie pracy bibliotek naukowych w zakresie tych dodatkowych źródeł wpływu.

JADWIGA PRZYGOCKA, BARBARA WOJCIECHOWSKA,  
JADWIGA SCEGIELNIAK-WENDE, CZESŁAWA GARNYSZ

GIFTS AND EXCHANGE AS A SOURCE  
OF ACQUISITION OF FOREIGN PERIODICALS IN THE  
LIBRARIES AT TECHNICAL UNIVERSITIES

The results of research in foreign periodical services concerning the publications acquired by means of gifts and exchange by libraries of technical universities in Poland in 1979 were presented. The size of stock was qualified and it was analysed according to the source of acquisition, the country of publication and the number of copies. The ways of organizing the work at gifts and exchange acquisition in the libraries of technical universities were presented. The difficulties in the realization of proper policy in completion of the stock in the ways presented above were signalled.





JOACHIM REX

## Z PROBLEMÓW ZAOPATRYWANIA PRACOWNIKÓW NAUKOWYCH W PIŚMIENNICTWO

Znaczenie umiejętnego wyszukiwania i oceny bieżącej literatury dla udoskonalenia systemu prac bibliotecznych. Pojęcie i znaczenie tzw. szarej literatury. Konieczność zorganizowania jej należytego udostępniania. Zagadnienie udostępniania rękopisów naukowych. Oczekująca nas, związana z tymi problemami, zmiana metod prac bibliotecznych, w szczególności ich automatyzacja.

Biblioteki naukowe są placówkami, które zaopatrują swoje instytucje bezpośrednio w informacje i literaturę. Ich metody i osiągnięcia dotyczą działalności badawczej, kierowania nią i jej planowania. Zgodnie z tym biblioteki ustalają profil gromadzenia, sposób opracowania i udostępniania zgromadzonych źródeł. Wykorzystuje się ponadto zasoby innych bibliotek. Odbywa się to w ramach naukowej działalności informacyjnej i bibliotecznej (wissenschaftliches Informations- und Bibliothekswesen — WIB) Akademii Nauk NRD (Akademie der Wissenschaften der DDR — AdW), przy współpracy bibliotek będących w gestii Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego oraz przemysłu, na bazie współdziałania fachowego i terytorialnego, jak również w drodze uregulowanych przez państwo wypożyczeń międzybibliotecznych krajowych i międzynarodowych.

Znaczące podniesienie jakości i osiąganych rezultatów tego systemu prac bibliotecznych nastąpi wtedy, jeżeli w bibliotekarskiej praktyce uwzględną się następujące czynniki potraktowane jako pewien cykl:

- rozwój badań,
- ustalenie zmieniającego się zapotrzebowania na informację i literaturę,
- wyszukiwanie i ocena ukazującej się literatury z uwzględnieniem różnych jej rodzajów,
- zastosowanie zróżnicowanych metod i możliwości zaopatrywania w informacje i literaturę.

Dla badań, przede wszystkim dla badań podstawowych, mających coraz większe znaczenie dla przyspieszenia postępu naukowo-technicz-

nego i wprowadzenia go do gospodarki narodowej, pierwszorzędne znaczenie mają takie rodzaje literatury i możliwości dostępu do niej, które potrafią przekazać najwcześniejsze wiadomości najprościej, najszybciej, niezależnie od formy publikacji i materialnego kształtu nośnika informacji.

Zadanie bibliotek w placówkach badawczych polega na wytropieniu tych źródeł, zdobyciu ich i udostępnieniu, połączonym z wszechstronnym opracowaniem i wprowadzeniem do banków danych. Dlatego to ogniwo łańcucha, które wyżej nazwaliśmy „wyszukiwaniem i oceną ukazującej się literatury z uwzględnieniem różnych jej rodzajów”, należy do coraz istotniejszych elementów pracy bibliotecznej. Trzeba więc ustalić, jaki udział w powstawaniu i jakie znaczenie w kształtowaniu zadań badawczych mają poszczególne rodzaje literatury, jakie są możliwości ich zdobycia i dostępu do nich. Obok książek i czasopism, obszernych zbiorów prac i wydawnictw informacyjnych, które należą do podstawowych zasobów każdej biblioteki, do najważniejszych źródeł w procesie badawczym zaliczymy przede wszystkim sprawozdania z badań i wdrożeń, opisy patentowe, normy, literaturę firmową, preprinty — wszystkie źródła w szybki sposób zaznajamiające z wynikami badań będących dopiero w toku, przede wszystkim jednak te źródła, które są trudno dostępne, ukazują się poza handlem księgarskim, nie wykazują ich lub nie zapowiadają ani bibliografie, ani inne wykazy i dlatego nazywa się je „szarą literaturą”. Pojęcie to jest z pewnością nieostre i niezbyt trafne, ponieważ chodzi tu z reguły o dzieła, które tylko ze względu na swój charakter mogą być zdefiniowane. Brak jeszcze terminu powszechnie zaakceptowanego, najlepiej ujmującego istotę tego gatunku<sup>1</sup>.

Ta ważna literatura stoi wobec trudnego zadania poinformowania o samej sobie. Badania przeprowadzone na Uniwersytecie w Karlsruhe w początkach lat siedemdziesiątych wśród naukowców dały następujące wyniki: 40% wykorzystywało kontakty osobiste, m. in. udział w konferencjach, informacje poszczególnych instytucji i firm oraz znajomości z autorami i innymi osobami ze świata nauki; 14,5% zdobyło te wiadomości za pośrednictwem cytatów z literatury; 12,5% — bibliotek; 11% — środków informacji (przeglądy dokumentacyjne, służby dokumentacyjne); u 4% zadecydował przypadek, a 18% nie umiało dać w ogóle żadnej odpowiedzi<sup>2</sup>. Obecnie — po 10 latach — powyższe procentowe podziały zmieniły się niewątpliwie na korzyść znajomości tego piśmiennictwa co najmniej tam, gdzie zastosowano już zautomatyzowane systemy informacyjne, rozszerzono informację selektywną i możliwości wyszukiwania w bankach danych.

<sup>1</sup> Uwaga: w języku niemieckim stosuje się obok terminu „szara literatura” następujące oznaczenia: „trudno dostępna” (schwerbeschaffbare), „poza handlem księgarskim” (nicht-buchhändlerische), „niekomercyjalna” (nichtkommerzielle). W języku angielskim obok „grey literature” używa się wyrażen „technical report literature”, „informal literature”, „Informal Interchange literature”, albo „non conventional literature”. Używa się także innych określeń.

<sup>2</sup> R. Fuhlrott: *Informationsbedarf und Informationsgewohnheiten von Ingenieurwissenschaftlern. Eine empirische Untersuchung an der Fakultät Bauingenieurwesen der Universität Karlsruhe*. Köln 1971 s. 31.

Prezentacja wyników naukowych zmieniła się również znacznie „dzięki automatyzacji badań i technologii banków danych w połączeniu z bezpośrednim dostępem do oddalonych zbiorów danych”. Werner Richter wskazuje w swej drugiej tezie, że spowoduje to głębokie zmiany w informacji naukowej w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych i że „w związku z [...] możliwością zautomatyzowanego gromadzenia i udostępniania całych tekstów w bibliotekarstwie i wydawnictwach, zachodzą daleko idące zmiany”<sup>3</sup>. Bardzo interesujące jest skądinąd, że John D. Bernal już w 1947 r. na posiedzeniu Royal Society w Londynie zaproponował, żeby zamiast wydawania czasopism stworzyć międzynarodowe centrum gromadzące rękopisy, z których można by wykonywać abstrakty, rozsyłać je, a na zamówienie — udostępniać kopie samych rękopisów. W artykule *Dwadzieścia lat później* pisze o: „Pojedyncze informacje naukowe należałoby gromadzić za pomocą środków elektronicznych, kodować, porządkować, a potem dopiero udostępniać w odpowiedniej formie tym, którzy z nich chcieliby korzystać”<sup>4</sup>.

Należy powątpiewać, czy w dającym się przewidzieć czasie drukowane czasopismo naukowe zniknie choć częściowo z ofert wydawców. Jest jednak rzeczą pewną, że w placówkach naukowych powstaje powszechnie coraz więcej rękopisów naukowych, których wydanie w pełnej objętości nie jest celowe ani możliwe z przyczyn ekonomicznych. Rękopisy te wraz z tzw. trudno dostępną (*schwerbeschaffbare*), czyli „szarą” literaturą, należą do źródeł ważnych dla prowadzących badania naukowców.

Przed bibliotekami stoi zadanie nie tylko szybkiego zdobycia i udostępniania tych źródeł, lecz także ich właściwej oceny, opracowania i dalszego postępowania biorącego pod uwagę fakt, że choć często ich wartość informacyjna jest bardzo duża, to jest ona tylko krótko aktualna. Gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie trudno dostępnej literatury nie jest w NRD należycie uregulowane. Pierwotnie, z wyjątkiem Książnicy Niemieckiej (*Deutsche Bücherei*) w Lipsku, która zbiera systematycznie także tę literaturę, akcja ta była prowadzona w sposób celowy tylko przez Akademię Nauk NRD, która przeznaczała na to dodatkowe środki dewizowe; od szeregu lat zadania te w niektórych dziedzinach przejął częściowo Centralny Instytut Informacji i Dokumentacji (*Zentralinstitut für Information und Dokumentation — ZIID*). Nie znamy innych placówek, które by prowadziły podobne prace. Centrum Informacji Naukowej Akademii Nauk NRD (*Wissenschaftliches Informationszentrum — WIZ*) udziela rocznie ok. 7400 informacji w postaci jednostek bibliograficznych, dotyczących takich rodzajów literatury, jak sprawozdania z badań i wdrożeń (referaty, literatura firmowa, dyserta-

<sup>3</sup> W. Richter: *Die Umwälzung in der wissenschaftlichen Information in den 80er Jahren und Schlussfolgerungen für die Arbeit im Bereich der Grundlagenforschung. Thesen*. Berlin 1982 s. 1.

<sup>4</sup> Cytuje S. J. Fokin: *Die Rolle wissenschaftlicher Primärzeitschriften bei der Entwicklung der wissenschaftlich-technischen Information*. „*Informatik*” 1982 Jg. 29 H. 3 s. 35.

cje, preprinty, normy, opisy patentowe, materiały konferencyjne), z tego ok. 50% dla placówek Akademii i ok. 50% dla placówek przemysłu, szkół wyższych i innych użytkowników. Literaturę tę w wykazach nowych nabytków nazywa się przeważnie „literaturą z importu”; w całości jest ona wykazywana w kartotece, która podaje również odbiorców.

Trudno dostępną literaturę gromadzą również ogólne biblioteki naukowe, jeżeli mieści się ona w ich profilu. Nazywa się ją tam „małym piśmiennictwem naukowym” (*wissenschaftliches Kleinschrifttum*) i opracowuje najczęściej w specjalny sposób. Książnica Niemiecka w Lipsku wykazuje tę literaturę, wprawdzie ze znacznym opóźnieniem, w Niemieckiej Bibliografii Narodowej. Seria B: Nowe wydawnictwa poza handlem księgarskim (*Deutsche Nationalbibliographie. Reihe B: Neuerscheinungen ausserhalb des Buchhandels*).

W RFN jest wiele bibliotek o znaczeniu ponadregionalnym, które zaopatrują się w literaturę niekonwencjonalną. Biblioteka Niemiecka (Deutsche Bibliothek) we Frankfurcie n.M. opracowuje odpowiednią serię B Bibliografii Niemieckiej (*Deutsche Bibliographie*).

Wymienić tu trzeba przede wszystkim Bibliotekę Informacji Technicznej w Hanowerze (Technische Informationsbibliothek — TIB), która posiada na tym polu duże doświadczenie, udostępniając szczególnie referaty, sprawozdania z badań, konferencji i kongresów, dokumenty z całego obszaru techniki i związanych z nią nauk podstawowych: chemii, matematyki i fizyki. Wydaje się tam również obszerne czasopisma abstraktowe, przede wszystkim z amerykańskich raportów technicznych. W Wielkiej Brytanii czołową pozycję, także w piśmiennictwie tego rodzaju, zajmuje Dział Wypożyczeń Biblioteki Brytyjskiej (British Library Lending Division) w Boston Spa, który zresztą w 1978 r. przeprowadził seminarium na ten temat wraz z Generalną Dyrekcją Informacji Naukowo-Technicznej i Komisją Wspólnot Europejskich ds. Informacji o Zarządzaniu.

Zwiększające się znaczenie trudno dostępnej literatury w bibliotekach placówek badawczych nie znajduje jeszcze odbicia w odpowiednim udziale tej literatury w wymianie piśmiennictwa. W badaniach, które przeprowadzono w węgierskiej Bibliotece Narodowej Széchényi'ego wykazano, że 60% publikacji na Węgrzech pozostaje poza handlem księgarskim, a tylko 25% tej literatury objęte jest międzynarodową wymianą piśmiennictwa<sup>5</sup>. Udział ten jest jeszcze i tak wysoki, ponieważ wliczono tu wszystkie wydawnictwa urzędowe, które grają dużą rolę w wymianie piśmiennictwa właśnie bibliotek narodowych. Dla bibliotek naukowych kryją się tutaj z pewnością jeszcze duże możliwości rozwoju międzynarodowej wymiany piśmiennictwa!

<sup>5</sup> L. Ferenczy: *Probleme der Beschaffung von Literatur ausserhalb des Buchhandels sowie von amtlichen Druckschriften für die Kulturaustauschpartner. W: Bestandsaufbau, Pflichtexemplare, Schriftentausch. Vorträge der ersten drei Konferenzen der Arbeitsgruppe Bestandsaufbau/Schriftentausch der Staats- und Nationalbibliotheken sozialistischer Länder.* Berlin 1981 s. 80-93.

W sprawozdaniu<sup>6</sup> Johna Michaela Gibba i Edwarda Phillipsa ze wspomnianego już seminarium w Wielkiej Brytanii w 1978 r. przedstawili oni i przekazali szereg zaleceń, które powinny posłużyć udoskonaleniu wyszukiwania, gromadzenia, opracowywania i udostępniania „szarej literatury”. Zaproponowano tam przygotowanie opracowania, którego celem miałyby być „opracowanie i rozpowszechnianie najistotniejszych wskazówek dotyczących kształtu zewnętrznego, czytelności, możliwości reprodukcji i podstawowych danych bibliograficznych jak autor, tytuł, producent, data (tego dokumentu)”. Dokumenty powinny być opatrzone liczbami i znakiem kodowym producenta.

Należy w każdym kraju wyznaczyć instytucję, która powinna zbierać i katalogować całą „szarą literaturę” wydawaną na jego terenie oraz dostarczać ją narodowym bibliograficznym bankom danych, które będą mogły — po jej uszeregowaniu przedmiotowym — udzielać o niej informacji. Instytucja taka powinna też udostępniać te dokumenty i szkolić producentów „szarej literatury”. Udostępnianie dokumentów poza granice państwowe powinno być dokonywane przez sieć narodowych banków danych. Należy zastanowić się nad pomysłami wysuniętymi przez Komisję (zachodnich) Wspólnot Europejskich i zbadać możliwości ich realizacji w warunkach socjalistycznych, odpowiadających wymogom krajów RWPG. Poruszenie tej tematyki na konferencji IFLA w 1981 r. w Lipsku może być pierwszym krokiem w tym kierunku!

Innym, nowym problemem wymagającym opracowania są wspomniane już rękopisy naukowe, które powstają w wciąż większej liczbie w placówkach naukowych, których wydanie nie zawsze jest możliwe z powodu ich objętości, a niewielkie skądinąd zapotrzebowanie czyniłoby takie publikacje zbędnymi. Z drugiej strony chodzi tu jednak o ważne dla specjalistów źródła informacji, które we wspólnym działaniu wydawnictw i bibliotek są wychwytywane, magazynowane, opracowywane i udostępniane. Źródła te pozwalają przekazywać nową, powstającą w czasie badań wiedzę. W Akademii Nauk NRD planuje się dla badań podstawowych budowę takiego systemu przechowywania, informacji i udostępniania materiałów. Właściwe uchwycenie powstających w instytucie rękopisów i wykonywanie z nich mikrofisz pozwala jednocześnie na rozszerzenie międzynarodowej wymiany piśmiennictwa i celowe sprowadzanie odpowiednich materiałów z placówek badawczych innych krajów. Ponieważ w Akademii Nauk NRD, jak i w innych akademiach krajów RWPG, została rozpoczęta budowa zautomatyzowanego kierowniczego systemu informacji (Leitungsinformationssystem — LIS), uzyskanie danych z nie opublikowanych rękopisów z własnego instytutu jest ważnym uzupełnieniem wykazanych w tym systemie publikacji współpracowników Akademii. Przewiduje się oparcie funkcjonowania syste-

<sup>6</sup> J. M. Gibb, E. Phillips: *Bessere Zeiten für graue oder nicht herkömmliche Literatur*. „Bibliothek. Forschung und Praxis” 1976 Jg. 3 H. 2 s. 122-126.

mu prac nad rękopisami w Akademii (Akademie-Depotsystem für Manuskripte)<sup>7</sup>, dotyczącymi badań podstawowych na trzech filarach: wydawnictwa Akademii, Centrum Informacji Naukowej, instytuty badawcze. Główna rola przypadnie tu Centrum, a w nim — Bibliotece Głównej. Te nowe funkcje ujmowania, gromadzenia, opracowania i udostępniania rękopisów w postaci mikrofilmów stanowią ważne uzupełnienie innych sposobów zaopatrywania się w literaturę. Chodzi tu przede wszystkim — obok przechowywania i katalogowania rękopisów — o ujawnianie ich treści za pomocą kopii, wykazów ich zawartości oraz informacji bibliograficznych w czasopismach fachowych i innych publikacjach instytucji wydawniczych, w wykazach nowych nabytków, a także przez selektywną dystrybucję informacji i udostępnianie pełnych tekstów w postaci mikrofilmów.

Wraz z pojawieniem się problemu trudno dostępnej literatury i rękopisów naukowych stanęły przed bibliotekami nowe, specyficzne zadania, które częściowo wymagają nowych metod pracy. Obok funkcji gromadzenia i udostępniania wzrastają zadania działalności informacyjnej. Biblioteki pracują nad budową bibliograficznych banków danych, przechowując a niekiedy — anulując dane. Nowe możliwości komunikacji technicznej, takie jak wideoteksty, zespoły rękopisów i mikroform, wprowadzone do pamięci komputera, wymagają — od ustalonych z producentami i użytkownikami systemów informacyjnych — odpowiednich technologii pracy. Wymagania te można spełnić podnosząc i rozszerzając poziom kwalifikacji pracowników bibliotek i zapraszając do współpracy specjalistów.

Biblioteki stoją więc wobec daleko idących zmian, które mogą zostać rozwiązane przez automatyzację badań i technologię banków danych, zarysowujących nowe perspektywy pracy bibliotecznej.

Tł. Andrzej Mężyński

JOACHIM REX

#### ON SOME PROBLEMS OF PROVIDING THE RESEARCH WORKERS WITH LITERATURE

After a short characteristic of the GDR library work system, factors contributing to the system improvement are discussed, among others — selection and evaluation of current literature, taking into consideration different types of it. For instance, the so called „grey literature” was specified among others, as one of specific and ever growing importance. Also the presentation of research works has been changing, e.g. there is a suggestion to replace the publication of periodicals with a centre for lending the copies of article manuscripts. Acquisition of the literature difficult to be obtained and making it available to users, still has not been well organized in the GDR. These problems are given much attention in

<sup>7</sup> Według objaśnienia autora termin ten oznacza system, w którym rękopisy naukowe z różnych względów nie zostały opublikowane, pozostając w instytutach macierzystych bądź w Bibliotece Głównej; są jednolicie gromadzone, opracowywane i udostępniane.

---

West Germany and the United Kingdom. Also, this kind of literature has not been fully included in the exchange of publications. To facilitate the access to the „grey literature” it is suggested to create an institution — in every country — which task would be to collect it and transfer to data bases. The availability of scientific manuscripts is another problem that calls for solution. These new types of literature demand new techniques of work and methods, particularly the automation of library work.





GRZEGORZ CHMIELEWSKI

GŁOS W DYSKUSJI NA TEMAT KSZTAŁCENIA  
BIBLIOTEKOZNAWCÓW

W dyskusji na temat programu i metod kształcenia przyszłych bibliotekoznawców zarysowały się dość wyraźnie dwa przeciwstawne stanowiska: bibliotekarzy praktyków i bibliologów teoretyków. Pierwsi, kierując się wąsko pojętymi względami utylitarnymi, chcieliby widzieć w absolwentach studiów bibliotekoznawczych specjalistów, którym można byłoby powierzyć realizację nawet wąsko nakreślonych zadań praktycznych z zakresu bibliotekarstwa lub informacji naukowej, drudzy — traktując bibliotekoznawstwo jako jedną z dyscyplin ogólnej nauki o książce — sprawom bibliotekarstwa poświęcają mniej uwagi.

Postulat bardziej praktycznego kształcenia adeptów bibliotekoznawstwa wysuwa głównie kadra kierownicza bibliotek, uzasadniając swoje żądanie twierdzeniem o niedostatecznym przygotowaniu do zawodu absolwentów studiów bibliotekoznawczych. Kierownicy niektórych ośrodków kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim twierdzą wręcz, że ich absolwenci są od strony praktycznej lepiej przygotowani do wykonywania zawodu bibliotekarza, niż absolwenci studiów bibliotekoznawczych.

Należy zgodzić się z twierdzeniem, że nie we wszystkich ośrodkach kształcenia bibliotekoznawców sprawom i umiejętnościom bezpośrednio związanym z wykonywaniem zawodu bibliotekarza przez przyszłych ich absolwentów poświęca się tyle uwagi, ile należałoby zgodnie ze wskazaniami programu studiów. W niektórych zakładach prowadzenie ćwiczeń z bibliotekarstwa powierza się asystentom nie mającym w tym zakresie odpowiedniej wiedzy i należytego przygotowania praktycznego. Zdarzają się wypadki, że student zaoczny lepiej jest zorientowany w przedmiocie ćwiczeń, niż pracownik dydaktyczny prowadzący te ćwiczenia. Lekceważenie zagadnień praktyczno-bibliotekarskich znajduje też niekiedy wyraz w enuncjacjach niektórych pracowników dydaktycznych zakładów bibliotekoznawstwa na konferencjach bibliotekarskich.

Warto dodać, że blok wykładów i ćwiczeń z bibliotekarstwa skomasywowany jest głównie na I i II roku studiów, w związku z czym studenci,

utraciwszy na dwa (obecnie trzy) lata kontakt z przedmiotem, w chwili opuszczania uczelni dysponują niewielkim zasobem wiedzy z zakresu bibliotekarstwa, co zresztą w większości wypadków sami lojalnie stwierdzają.

Trzeba więc przyznać rację bibliotekarzom-praktykom, gdy twierdzą, że adepci bibliotekoznawstwa i informacji naukowej nie są należycie przygotowani do wykonywania zawodu.

Czy jednak uznać można za słuszne wysuwane często żądanie, aby absolwent bibliotekoznawstwa posiadał głównie umiejętności praktyczno-bibliotekarskie, a więc aby był przede wszystkim dobrym rzemieślnikiem? Oczywiście nie, gdyż skoncentrowanie uwagi głównie na przygotowaniu studentów do praktycznego wykonywania zawodu musiałoby w rezultacie znacznie ograniczyć przedmioty stanowiące podstawy teoretyczne studiów bibliotekoznawczych, co byłoby sprzeczne z ogólnym celem kształcenia na poziomie wyższym.

Zagadnienie sprowadza się w swej istocie do odpowiedzi na pytanie, jaki powinien być profil studiów w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (rozpatrujemy jedynie studia o profilu humanistycznym). Ich obecny program określić można jako rezultat sporu praktyków z teoretykami, w którym przewagę zaczynają uzyskiwać praktycy. Przeładowanie programu uniemożliwia gruntowne przyswojenie wiedzy zarówno teoretycznej, jak i praktycznej, stawia pod znakiem zapytania możliwości należytego przygotowania absolwentów do pracy zawodowej.

Należy zwrócić uwagę również na tę okoliczność, że teoretyczne założenia specjalistycznego przygotowania bibliotekoznawców rozmiągają się nader często z praktyką. Absolwenci bibliotekoznawstwa podejmują bowiem nierzadko pracę w bibliotekach nie odpowiadających ich wyuczonyj specjalizacji, lecz w bibliotekach, księgarniach, ośrodkach informacji i innych instytucjach, które dysponują właśnie wolnymi miejscami pracy. Sama decyzja o wyborze specjalizacji najczęściej nie jest zresztą podejmowana przez studentów w sposób w pełni świadomy; niekiedy przydzielą do grup specjalistycznych dokonuje się w sposób sformalizowany lub za namową pracownika dydaktycznego. Trzeba dodać, że zajęcia w ramach specjalizacji mogą jedynie w ograniczonym zakresie wprowadzić studenta w specyfikę pracy, np. bibliotek szkolnych czy publicznych, jednak w rezultacie ich zaliczenia student nie stanie się specjalistą w określonej dziedzinie bibliotekarstwa. Niekiedy okazuje się, już po podjęciu pracy, że brak mu predyspozycji do wykonywania określonej specjalności. Predyspozycje te, warto przypomnieć, ujawniają się przede wszystkim w toku wykonywania zawodu. Dlatego zarówno system, jak i obecny program studiów, winien ulec przebudowie.

Sądzę, że jako podstawę zmian należałoby przyjąć zasadę połączenia specjalizacji z pracą zawodową absolwentów bibliotekoznawstwa, a nie

z praktyką odbywaną w czasie studiów. Takie kojarzenie teorii z praktyką, znane w innych zawodach (vide prawnicy i lekarze), wydaje się rozwiązaniem optymalnym również w specjalistycznym kształceniu bibliotekoznawców.

Przesunięcie specjalizacji do okresu pracy zawodowej magistrów bibliotekoznawstwa pozwoli na uniknięcie mankamentów występujących w dotychczasowym systemie kształcenia, a więc przypadkowego wyboru specjalizacji i rozminięcia się specjalistycznego wykształcenia absolwentów z charakterem podejmowanej przez nich pracy.

Wyłączenie specjalizacji z programu studiów implikuje dalszą jego weryfikację pod tym właśnie kątem widzenia. Sądę bowiem, że znacznie przeladowany program należy ograniczyć do przedmiotów podstawowych z zakresu nauki o książce i bibliotece. Dlatego — chociaż zdają sobie sprawę z protestów, jakie wywołają te propozycje w środowisku bibliotekarzy-praktyków — postulują wyłączenie z programu studiów następujących przedmiotów: literatury dla dzieci, historii literatury polskiej, historii literatury powszechnej, zagadnień wydawniczych i księgarskich, pedagogiki i psychologii. Zwężeniu zakresu studiów powinno towarzyszyć pogłębienie przekazywanej wiedzy kierunkowej. Ogólną podbudowę przedmiotów kierunkowych stanowiłyby: teoria rozwoju społecznego oraz teoria i historia kultury.

Warunkiem proponowanych zmian programowych jest wprowadzenie specjalizacji dla magistrów bibliotekoznawstwa w formie dwuletnich studiów zaocznych dla pracujących. Wachlarz specjalizacji uwzględniałby specyficzne potrzeby poszczególnych sieci i kategorii bibliotek oraz rodzaje prac bibliotekarskich wymagających szczególnego przygotowania. Przykładowo wymienić można takie specjalizacje, jak (już znane) zagadnienia wydawnicze i księgarskie, bibliotekarstwo szkolne, zbiory specjalne, bibliografia, informacja naukowa oraz jak (jeszcze nie praktykowane) organizacja biblioteki i kierowanie jej działalnością, metodyka popularyzacji książki i czytelnictwa, katalogowanie i klasyfikacja materiałów bibliotecznych. Na podyplomowe studia specjalistyczne przyjmowani byłiby kandydaci z określonym stażem pracy (minimum rocznym), kierowani przez zakłady pracy.

Zaletą proponowanych zmian jest połączenie zawodowych funkcji bibliotekoznawców ze specjalistycznym ich kształceniem, niezbędnym dla realizacji tych funkcji na odpowiednim poziomie. Z kolei zawężenie programu studiów stwarza warunki — o czym już wspomniano — pogłębienia wiedzy w zakresie bloku przedmiotów kierunkowych. Warto przy tym pamiętać, że bardziej ogólna (pogłębiona) wiedza kierunkowa stwarza lepsze warunki dla adaptacji absolwentów bibliotekoznawstwa w różnorodnych warunkach pracy zawodowej. Nie jest również wykluczone, że przyjęcie przedstawionych propozycji umożliwiłoby przywrócenie czteroletniego cyklu studiów bibliotekoznawczych.

JERZY SZWALBE

**„NIEDŹWIEDZIA PRZYSŁUGA”  
NAWIĄZANIE DO DYSKUSJI NAD USTAWĄ BIBLIOTECZNĄ**

Mieczysław Derentowicz, dyrektor generalny Centrum INTE, przedstawił w nr 1/83 *Aktualnych Problemów Informacji i Dokumentacji* szereg dość gwałtownych i krytycznych uwag oraz pretensji nt. poglądów S. Kubowa i J. Wołosza zaprezentowanych w nr 4/82 *Bibliotekarza*. Poglądy te dotyczyły wzajemnych relacji ośrodków inte i bibliotek. Sprawa jest „jak świat stara”, przy czym odnotować warto, iż wiele zmieniło się tu w ostatnich latach na lepsze, zarówno u nas w kraju, jak i w ogóle na świecie (ten informacyjno-biblioteczny antagonizm najmniej ostro występował w najwyżej rozwiniętych krajach europejskich i w Stanach Zjednoczonych).

Myszę, że inż. Derentowicz wyrządził „niedźwiedzią przysługę” służbom inte, które — bądź co bądź, przynajmniej z urzędu — reprezentuje. Zastanawia się on, jaki związek z systemami informacji naukowej i technicznej mają biblioteki wiejskie, dzielnicowe itd. Trudno o wyraźniejsze niezrozumienie społecznej roli inte. Abstrahując od faktu, że nie cała działalność służby inte ma charakter naukowy i techniczny (termin „informacja naukowa” jest przecież terminem umownym), trzeba stwierdzić, że zarówno we wsiach czy dzielnicach miast są ludzie, których interesują problemy naukowe i tzw. fachowe. Do literatury tej mogą oni dotrzeć poprzez opracowania dokumentacyjne, stąd też płynie obowiązek zapewnienia systemu informacji — oczywiście adekwatnego do potrzeb użytkowników — w tych bibliotekach, stosownie do ich możliwości. Dyrektor generalny Centrum INTE zdaje się nie widzieć tego, o czym zresztą mógłby przeczytać w pracach prof. J. L. Kulikowskiego, że jednym z celów budowy SINTO jest właśnie trafienie z informacją pod przysłowiove „strzechy”. I tak m. in. właśnie pracują biblioteki prowadzące działalność informacyjną, np. w Stanach Zjednoczonych, a także zdarza się to często i w Wielkiej Brytanii. Każda biblioteka (w tym także wiejska czy dzielnicowa) powinna świadczyć usługi informacyjno-bibliograficzne i ubolewać należy, że nie każda to robi, a więc nie każda stała się do tej pory sui generis terytorialnym ośrodkiem informacji. Podnoszenie jednak do rangi zasady, jak to robi dyrektor generalny Centrum INTE, tego, że „wara” bibliotekom terenowym od informacji, jest to chyba coś znacznie gorszego niż zwykle nieporozumienie. Inż. Derentowicz nie zgadza się z postulatem S. Kubowa, aby zintegrować biblioteki publiczne z wojewódzkimi ośrodkami informacji. I znów formułuje on „zasadę”, że funkcje ich są zupełnie różne. O tyle tylko są różne, że biblioteki publiczne mają szerszy zakres działania, zajmują się upowszechnianiem literatury pięknej i prowadzą szeroką pojętą działal-

ność kulturalno-oświatową. Poza tym powinny w nich funkcjonować działy informacyjno-bibliograficzne, jak i w bibliotekach wiejskich czy dzielnicowych.

Dyrektor generalny zgadza się na podporządkowanie Centrum INTE jakiejś bibliotece (S. Kubów wymienił konkretnie Bibliotekę Narodową), jeśli — podaje nieco ironicznie — uzdrowi to polski system informacyjno-biblioteczny. Pozostawiając na boku szczegóły, można stwierdzić, że potrzeba mocnego organu koordynującego służby informacyjne i biblioteczne była podnoszona choćby 10 lat temu na Kongresie nauki polskiej. Dziesięcioletnia działalność Centrum INTE wykazała chyba dowodnie, że nie jest ono instytucją merytorycznie mocną. A trwające w nim obecnie intensywne prace nad ustawą o informacji to przejaw raczej chyba naiwnej nadziei, że akt prawny może zwiększyć znaczenie merytoryczne prac instytucji.

Z tym też wiąże się ostatnie zastrzeżenie niżej podpisanego: chodzi o „lekcję dobrego wychowania” dla adwersarza inż. Derentowicza — S. Kubowa, której dyrektor Centrum INTE zechciał mu udzielić. Dyskusja na omawiane tematy trwa przecież od lat. Chyba nic w tym złego (na pewno mieści się także w ramach zasad grzeczności), że S. Kubów postanowił tę dyskusję kontynuować i to szczególnie w okresie, który mimo wszystko nazywany jest okresem odnowy.

Tę wypowiedź — o charakterze „niedźwiedziej przysługi”, kończy dyrektor generalny Centrum stwierdzeniem, że bibliotekarze chcą uzurpować sobie pewne prawa, których nigdy nie mieli. Takie „połajanki” w naukowo-teoretycznym organie Centrum INTE nie wymagają komentarza. Muszę jednak wspomnieć — choć bibliotekarzem nie byłem i nie jestem — że informacja naukowa urodziła się właśnie w bibliotekach. A zresztą i bez tego i dziś żyć by ona nie mogła bez zbiorów dokumentów pierwotnych, tj. bez bibliotek.

Warszawa, 25 V 1983 r.



„ZMIENIAJĄCE SIĘ OBLICZE KOMUNIKACJI”  
DOROCZNA KONFERENCJA BIBLIOTEKARZY BRYTYJSKICH  
(Blackpool, 13-16 września 1982)

W dniach 13-16 września 1982 r. bibliotekarze brytyjscy spotkali się w Blackpool, miście jakby specjalnie stworzonym do organizacji różnych zjazdów, kongresów i innych podobnych imprez.

Hasło patronujące obradom znakomicie odzwierciedla tendencje panujące w bibliotekarstwie angielskim — daleko zaawansowaną technologią procesów bibliotecznych i informacyjnych a zarazem wzrastające zaniepokojenie, że pośród tych nowoczesnych urządzeń i zautomatyzowanych operacji umyka z pola widzenia człowiek.

Uwidoczniło się to zwłaszcza w pierwszym referacie, który wygłosił prof. Tom Stonier z uniwersytetu w Bradfordzie. Mówił on o wpływie komunikacji społecznej na pracę ludzką, a właściwie o nadziejach i obawach związanych z dokonującą się obecnie rewolucją informacyjną, tak bowiem określił stan rozwoju informacji. Dostrzegł on ogromne możliwości w rozwoju technologii gromadzenia, przetwarzania i rozpowszechniania informacji, która wyręcza człowieka w całym szeregu coraz bardziej skomplikowanych działań, także produkcyjnych, stając się jednocześnie sojusznikiem sił autentycznie zainteresowanych w utrzymaniu pokoju światowego. Z drugiej strony jednak społeczeństwa o rozwiniętej technologii informacji zaczynają mieć trudności z zachowaniem strefy intymności swego życia prywatnego, które dla różnych celów kodowane bywa w rozmaitych bankach informacji. Największe niebezpieczeństwo, w opinii Stoniera, tkwi jednak w eliminowaniu czynnika ludzkiego z działalności produkcyjnej, a także intelektualnej, która dzięki nowoczesnej technologii staje się tańsza niż praca człowieka.

Stawia to przed bibliotekami jako przed ośrodkami informacji szerokie perspektywy i nakłada nowe obowiązki. Tym samym w nowej sytuacji znajduje się zawód bibliotekarza, który z jednej strony musi sprostać wzrastającym wobec bibliotek oczekiwaniom w zakresie obsługi informacyjnej, z drugiej zaś winien starać się jak najpełniej zagospodarować coraz większą ilość czasu wolnego swoich czytelników.

Program naukowy konferencji skonstruowany został tak, że każda z pięciu sesji przedpołudniowych lub poobiednich poświęcona była związkom komunikacji społecznej z inną dziedziną życia: pracą, użytkowaniem bibliotek, kształceniem, wypoczynkiem i życiem prywatnym oraz z działalnością środków masowego przekazu. Pierwszą sesję wypełnił referat prof. Stoniera, w ramach drugiej zaś, poświęconej wpływowi komunikacji na użytkowników bibliotek, mówiono o zastosowaniu elektroniki w działalności wydawniczej oraz o nowych horyzontach w zakresie obsługi bibliotecznej społeczeństwa.

Dwa referaty stanowiły też treść sesji na temat wpływu komunikacji na nau-

czanie i wychowanie. Dotyczyły one zastosowania zdobyczy technologicznych w kształceniu młodzieży szkolnej oraz w kształceniu studentów bibliotekarstwa. Autorzy zwracali w nich uwagę nie tylko na korzyści płynące z wykorzystywania nowoczesnych urządzeń i sprzętu dydaktycznego, lecz także na wynikające stąd zagrożenia.

Następne sesje rozpoczynały się od referatów o tytułach dokładnie odpowiadających tematyce posiedzeń.

Charakterystyczne, że autorami większości prelekcji byli nie bibliotekarze, lecz ludzie dosyć luźno z tym zawodem związani: filozof, wydawca, pedagog, członek władz miejskich w Coventry, członek parlamentu oraz elektronik. Bibliotekarze natomiast brali bardzo żywy udział w dyskusji, która po każdej prelekcji trwała godzinę i dłużej. Nie były to bynajmniej naiwne zapytania, lecz najczęściej próby kontynuacji wątków zawartych w referatach z jednoczesnym sprowadzeniem ich na grunt bibliotekarski. Były też polemiki. Trzeba przyznać, że taka formuła sesji sprzyjała zapoznaniu się ludzi różnych profesji z problematyką bibliotekarską, bibliotekarzom zaś umożliwiła rozszerzenie własnych horyzontów myślowych. Kontakty interpersonalne także miały swoją wagę.

Naturalnie, konferencja miała także swoją część organizacyjną. W jej ramach odbyło się nadanie tytułów honorowych członków Library Association, którymi oprócz bibliotekarzy stają się również architekci zasłużeni w projektowaniu gmachów bibliotecznych,ownicy, pisarze i inni. W tej części konferencji zabrał również tradycyjnie głos przewodniczący Stowarzyszenia, którym w 1982 r. był starszy wykładowca w szkole bibliotekarskiej na uniwersytecie w Loughborough Ken Stockham. Należy bowiem zaznaczyć, że przewodniczącego tej organizacji wybiera się na każdy rok kalendarzowy; jest to funkcja raczej reprezentacyjna niż robocza i stanowi wyraz uznania dla dotychczasowej działalności zawodowej obieranego. Ken Stockham przedstawił w swoim wystąpieniu swój pogląd na temat zadań bibliotek wobec społeczeństwa oraz działania, jakie podjął dla ich urzeczywistnienia w praktyce i jakie zamierza podejmować do końca swej kadencji.

Do zebranych przemówili również goście zagraniczni, w tym także niżej podpisany, który uczestniczył w konferencji jako gość Library Association, organizatora tej imprezy, przy okazji pobytu związanego z podpisaniem umowy o współpracy między stowarzyszeniami bibliotekarskimi Polski i Wielkiej Brytanii.

Konferencji towarzyszyła tradycyjnie wystawa sprzętu i wyposażenia dla bibliotek. Wystawcy z całej wyspy, a także z kontynentu przywieźli tym razem różnego typu komputery wykorzystywane do tworzenia i użytkowania baz danych, ewidencji bibliotecznego obrotu książek, zautomatyzowanych systemów zamawiania książek do bibliotek, drukowania i powielania mikrofisz itd. Oglądać można było również (i zawrzeć kontrakt na) sprzęt służący do zapobiegania kradzieżom książek z bibliotek, maszyny do drukowania dużej czcionką dla niedowidzących (jedna z firm — Magna Print Books — wykonała znaczki identyfikacyjne dla uczestników konferencji), bibliobusy, czytniki do mikrofisz oraz stoiska firm zajmujących się oprawą i konserwacją książek i produkcją mebli bibliotecznych. Byli oczywiście liczni wydawcy ze swoimi najnowszymi publikacjami.

Organizatorzy konferencji urządzili ponadto kilka spotkań autorskich ze znanymi pisarzami, wycieczki turystyczne do okolicznych zamków i ciekawych zakładów produkcyjnych oraz polecali miejscową atrakcję w postaci bajecznie iluminowanej 20-kilometrowej promenady nadmorskiej i... przejażdżki tramwajem. Blackpool jest jedynym miastem brytyjskim posiadającym ten środek lokomocji i jedyną trasę — właśnie wzdłuż promenady.

Konferencja była okazją do licznych spotkań towarzyskich, nawiązywania nowych kontaktów i przyjaźni. Służyły temu organizowane codziennie przyjęcia, których fundatorami były miejscowe władze, Library Association, wystawcy, a także



przewodniczący stowarzyszenia p. Stockham, który podejmował gości zagranicznych, i jego małżonka, która gościła osoby towarzyszące uczestnikom konferencji

Cała ta ogromna impreza odbywała się w pięknym hotelu Norbreck o architekturze przypominającej nieco zamek kórnicki i ulokowanym nad samym morzem. Posiada on kilka dużych sal konferencyjnych i recepcyjnych oraz własne piwnice winne, co także nie było bez znaczenia.

Materiały konferencji opublikowane miały zostać w styczniu 1983 r.

Stefan Kubów

#### KONFERENCJA NA TEMAT KONSERWACJI ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH (Praga, 15-19 listopada 1982)

W międzynarodowej konferencji na ten temat wzięli udział przedstawiciele 6 krajów socjalistycznych. Idea cyklicznego organizowania takich konferencji zrodziła się na zjeździe kierowników departamentów bibliotek ministerstw kultury oraz dyrektorów bibliotek narodowych i państwowych krajów socjalistycznych, który odbył się w Berlinie w listopadzie 1979 r.

Pierwsza konferencja tego typu w Lipsku w czerwcu 1980 r. od razu stała się wydarzeniem. Zaprezentowano na niej bowiem dwa osiągnięcia o charakterze przełomowym:

- doprowadzoną do perfekcji przez G. Müllera (Biblioteka Uniwersytetu im. F. Schillera w Jenie) metodę rozszczepiania papieru, która umożliwia wzmocnienie zmurszałego, rozpadającego się papieru od wewnątrz przez wklejenie w środek nowej, mocnej, przezroczystej karty, z pozostawieniem zapisanej powierzchni oryginału w stanie nienaruszonym;
- wynalezioną przez tegoż G. Müllera i rozbudowaną następnie przez W. Wächtera (Deutsche Bücherei w Lipsku) automatyzację chemicznych kąpiei papieru, dającą w niektórych przypadkach nawet stokrotną oszczędność czasu konserwatora, co rzutuje w decydującej mierze na koszt konserwacji. Niemniej doniosłe są tu skutki zdrowotne.

Wydarzenia tej miary musiały oczywiście wywołać wśród fachowców ożywione dyskusje. Bardziej szczegółowo zreferowałem tę konferencję w *Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Narodowej* (nr 1(74) s. 21-22).

W Pradze na zaproszenie Statní Knihovny i Matice Slovenskej spotkali się po raz drugi ci sami ludzie z tymi samymi, bardziej nabrzmiałymi lub w jakiejś mierze rozwiązanymi problemami, co znalazło wyraz w nowych referatach i dyskusjach. Dotyczyły one:

- przechowywania zbiorów w magazynach z punktu widzenia fizyki, chemii, mikrobiologii i entomologii;
- zabiegów konserwatorskich zróżnicowanych zależnie od rodzaju samych obiektów oraz od charakteru i stopnia ich zagrożenia czy uszkodzenia.

Wiele czasu poświęcono zbiorom stosunkowo nowym, sięgającym najdalej końca XIX w.: książkom, czasopismom, rękopisom, rysunkom, akwarelom — sporządzonym na papierze zawierającym w znacznej lub wyłącznej mierze ścier drzewny, który w dość krótkim czasie żółknie, a potem kruszy się i rozpada. W związku z analizą chemiczną tego procesu, sprowadzającego się w głównej mierze do utlenienia się zawartej w papierze ligniny, padały różne propozycje:

Przedstawicielki węgierskiej Biblioteki Narodowej wskazywały na konieczność możliwie wczesnego laminowania czasopism, zanim wejdą one w ostateczny stan rozkładu, oraz na celowość uprzedniego ich mikrofilmowania.

W. Wächter (NRD) odsłonił rąbek tajemnicy swych własnych, niezwykle cieka-

wych badań. Upatruje on rozwiązanie problemu masowej konserwacji współczesnych, nietrwałych papierów w mechanizacji rozszczepiania papieru. Dotychczasowe praktyki w tym zakresie przedstawił uprzednio w swym gruntownym, pięknie wydanym podręczniku: *Buchrestaurierung* (Leipzig 1981).

Wśród głosów dyskusji wspólnym akordem zabrzmiał postulat drukowania egzemplarzy archiwalnych niektórych przynajmniej obiektów na lepszych gatunkach papieru.

Wielkie zainteresowanie wzbudził jeden spośród wynalazków, zaprezentowanych przez gospodarzy, zgłoszonych do opatentowania. Polegał on na chemicznym czyszczeniu, a następnie zmiękczeniu zabytkowej oprawy bez jej rozmontowywania (inż. B. Höge). Efekt wizualny był niewątpliwie pozytywny. Merytorycznie — nie mógł wywołać dyskusji, ponieważ użytych środków na razie nie ujawniono.

W dyskusjach i rozmowach prywatnych między konserwatorami wypłynęło też oczywiście mnóstwo drobnych, praktycznych zagadnień, związanych z samym warszatem pracy. I na tym polu niezmiernie pożyteczna okazała się wymiana wzajemnych doświadczeń.

Minusem spotkania była nieobecność przedstawicieli Związku Radzieckiego, którzy nadesłali wprawdzie swe referaty, sami jednak nie zdążyli przyjechać na obrady (początek praskiego zjazdu zbiegł się z pogrzebem Leonida Breżniewa).

Na koniec zaznaczyć może warto wkład polskiej reprezentacji. Na Konferencji w Lipsku został przedstawiony w referacie niżej podpisanego dorobek Bonawentury Lenarta, ojca polskiej konserwacji książki, jednego z jej pionierów w Europie: podręcznik wydany w 1926 r.; pracownia założona w Bibliotece Narodowej w 1929 r. (zaledwie o rok później od skromnej pracowni A. Gallo w Grotta Ferrata, przekształconej z czasem w Istituto di Patologia del Libro w Rzymie); poziom techniczny prac, a zwłaszcza estetyczny — do dziś nie prześcigniony w skali światowej; owoce lenartowskiej szkoły — niezrównanie wysokie wymogi estetyczne stawiane studentom dzisiejszej ASP.

W Pradze uczestnicy zjazdu mieli możliwość zapoznania się z pracami polskich chemików i mikrobiologów w zakresie ochrony zbiorów bibliotecznych i archiwalnych przed mikroorganizmami i owadami (R. Kowalik, E. Czerwińska, I. Sadurska, M. Husarska, A. Strzelczyk i in.). Wspomniane zostały zarówno prace teoretyczne: badania laboratoryjne papieru, skóry, pergaminu, pieczęci woskowych, tekstyliów, klejów, farb i atramentów, jak i działalność praktyczna: budowa pierwszej polskiej komory służącej do dezynfekcji zbiorów w 1948 r., akcje dezynfekcyjne w poszczególnych archiwach, bibliotekach i muzeach. Zwrócono też uwagę na międzynarodowy wkład polskiej mikrobiologii w osobie prof. R. Kowalika i jego współpracowników: publikacje obcojęzyczne, stanowisko konsultanta przy UNESCO, odczyty, kierownictwo prac w różnych krajach świata (Rzym, Wenecja, Florencja, Wolfenbüttel, Waszyngton, Kair), członkostwo w Komitecie redakcyjnym kopenhaskiego międzynarodowego kwartalnika *Restaurator*.

Udział w obu konferencjach okazał się wyjątkowo owocny dla Biblioteki Narodowej w Warszawie, gdyż przypadł szczęśliwie na moment planowania i urządzania Pracowni Konserwacji w nowym gmachu, kiedy to znacznie łatwiej będzie można pozwolić sobie na innowacje, które gdzie indziej zdąży już egzamin.

Następna konferencja została zaplanowana na rok 1984.

Jerzy Wieprzkowski

W XX ROCZNICĘ ŚMIERCI PROF. STEFANA VRTELA-WIERCZYŃSKIEGO  
(Obchody w Poznaniu, 3-4 lutego 1983)

W dniach 3-4 lutego 1983 r. poznańskie środowisko naukowe obchodziło XX rocznicę śmierci prof. dra Stefana Vrtela-Wierczyńskiego.

Uroczystości poświęcone wielkiemu uczonemu i humaniście zorganizowane zostały przez Zakład Języków i Literatur Słowiańskich Instytutu Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej oraz Bibliotekę Główną Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Obchody ku czci Profesora zostały zainicjowane odsłonięciem na gmachu Biblioteki tablicy pamiątkowej autorstwa artysty rzeźbiarza prof. dra Józefa Kopyczyńskiego. Uroczystego aktu odsłonięcia dokonał rektor UAM prof. dr Zbigniew Radwański.

Bezpośrednio potem rozpoczęła się sesja naukowa, której program obejmował cztery zasadnicze nurty: bibliotekarski, bibliograficzny, edytorski i slawistyczny, odzwierciedlające naukowe zainteresowania prof. Stefana Vrtela-Wierczyńskiego.

Trzeciego lutego obrady w gmachu Biblioteki Głównej poświęcono omówieniu głównie dwu pierwszych zagadnień. Wygłoszono 4 referaty: Działalność Stefana Vrtela-Wierczyńskiego w zakresie bibliografii (prof. dr Jan Baumgart, Kraków); Stefana Vrtela-Wierczyńskiego koncepcja bibliologiczna (prof. dr hab. Krzysztof Migoń, Wrocław); Stefan Vrtel-Wierczyński jako bibliotekarz (dr Zdzisław Szkutnik, Poznań); Działalność pedagogiczna i edytorska Stefana Vrtela-Wierczyńskiego (mgr Maria Błochowiak, Poznań).

W drugim dniu sesji w Collegium Novum w salach Instytutu Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej zajmowano się przede wszystkim zagadnieniami slawistycznymi, niekoniecznie związanymi z osobą Profesora. Przedstawiono następujące re-

feraty: Stefan Vrtel-Wierczyński jako sławista (doc. dr hab. Helena Pańczyk, Poznań); Uwagi na temat warsztatu edytorskiego Stefana Vrtela-Wierczyńskiego (doc. dr hab. Irena Kwilecka, Poznań); *Polska Bibliografia Literacka* — prehistoria, historia, terażniejszość (dr Krystyna Tokarz, dr Teresa Tyszkiewicz, mgr Ewa Ziomkova, Poznań); Materiały dotyczące Stefana Vrtela-Wierczyńskiego w Archiwum PAN w Poznaniu (dr Anna Marciniak, Poznań); O Bohuslavie Hasištejnskím. Z dziejów humanizmu w Czechach (prof. dr hab. Józef Magnuszewski, Warszawa); Z badań nad staropolskim słownictwem biblijnym (doc. dr hab. Irena Kwilecka, Poznań); Czeska awangarda literacka okresu międzywojennego (dr Barbara Mytko-Szyk, Poznań); Karel Hynek Macha i Christo Botew. Próba typologii porównawczej (dr Bogdan Krupski, Poznań); Myśl historyczna w międzywojennych opowiadaniach Ivo Andrića (mgr Bogusław Zieliński, Poznań).

Z okazji uroczystości Oddział Informacji Naukowej Biblioteki Głównej UAM zorganizował — wykorzystując dokumenty uzyskane od rodziny, wypożyczone z Archiwum PAN w Poznaniu oraz zbiory własne Biblioteki — wystawę obrazującą przede wszystkim poznański okres życia i działalności Profesora.

Wygłoszone referaty i zaprezentowane na wystawie materiały w sposób pełny naświetliły sylwetkę wybitnego uczonego, oddając hołd Jemu, Jego pracy i dziełom, które stworzył.

Honorowymi gośćmi uroczystości byli członkowie najbliższej rodziny Stefana Vrtela-Wierczyńskiego oraz Jego współpracownicy z okresu pracy zawodowej, zarówno na Uniwersytecie jak i w Pracowni Bibliograficznej IBL PAN. W sesji wzięli także udział reprezentanci ośrodków akademickich z Polski oraz bibliotekarz i sławista niemiecki, prof. Joachim Dietze z Uniwersytetu w Halle.

*Aldona Downar-Zapolska*  
*Artur Jazdon*

## KONWERSJA PISM

Irena Dulewiczowa: *Transkrypcja i transliteracja wyrazów rosyjskich*.  
Warszawa: Państw. Wydaw. Nauk. 1981, 141 s.

Zagadnienie odtwarzania w alfabecie łacińskim wyrazów zapisanych pismami cyrylicy jest wciąż u nas aktualne. Jak wiadomo, stosuje się tu metodę transliteracji bądź transkrypcji. Zasady transliteracji alfabetów cyrylicy są ujęte w dokumentach normalizacyjnych: międzynarodowym zaleceniu ISO/R 9-1968 *International system for the transliteration of Slavic Cyrillic characters*. 2nd ed., w międzynarodowej normie ST SÉV 1362-78 *Pravila transliteracii bukv kirillovskogo alfavita bukvami latinskogo alfavita* oraz w szeregu norm narodowych, m.in. w normie polskiej PN-70/N-01201 *Transliteracja słowiańskich alfabetów cyrylicy*. Pierwszy i trzeci dokument znajdują się obecnie w nowelizacji; zalecenie ISO stanie się wówczas normą.

Jak z powyższego wynika, prace normalizacyjne dotyczą transliteracji; transkrypcja — uzależniona od fonetycznych właściwości głosek odpowiadających konwertowanemu literom — nie nadaje się do ujęcia w przepisy międzynarodowe. Zajmują się nią najczęściej językoznawcy, ustalając zasady konwersji dostosowane do właściwości fonetycznych języka, na który transkrybuje się określony wyraz. Zasady te są zawarte z jednej strony w przepisach ortograficznych obowiązujących w danym kraju, z drugiej — w indywidualnych opracowaniach. Z tego zakresu można by wymienić szereg dzieł; nas interesuje polska praca rusycystki Ireny Dulewiczowej, która zajęła się zarówno transkrypcją jak i transliteracją, ograniczając się jednak do języka rosyjskiego, jako używanego u nas najczęściej spośród języków posługujących się alfabetem cyrylicy.

Autorka postawiła sobie następujące zadania (s. 5-6): a) możliwie kompletne zestawienie przepisów dotyczących włączania elementów języka rosyjskiego do tekstu polskiego z uwzględnieniem obowiązujących zasad ortografii polskiej i struktury morfologicznej języka polskiego; b) załączenie bogatego materiału przykładowego.

W omawianej pracy wyróżniono dwie zasadnicze metody włączania wyrazów rosyjskich do tekstu polskiego (s. 7):

1) spolszczanie — z jednoczesnym podporządkowaniem wyrazu rosyjskiego polskimi zasadami fonetycznym, morfologicznym i składniowym, np. Псков, w Kołomieńskim, na placu Trubnym;

2) podawanie wyrazu rosyjskiego w postaci skonwertowanej:

— przetranskrybowanej, np. Glazunov;  
— przetransliterowanej, np. Glazunov.

W zakończeniu *Uwag wstępnych* Autorka podaje wykaz wydawnictw pomocnych przy przedstawianiu wyrazów rosyjskich w tekstach polskich. Najwyżej ocenia *Słownik ortograficzny języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji*

(SOJP), wydany przez PWN w 1975 r., m.in. dlatego że uwzględniono w nim zarówno metodę transkrypcji jak i transliteracji.

W rozdziale *System transliteracji* na uwagę zasługuje stosunek Autorki do tej drugiej metody konwersji pism: uważa ją za szczególnie cenną ze względu na możliwość dokładnego odtwarzania oryginalnej postaci wyrazu (retransliteracji), co jest ważne zwłaszcza w wypadku nazw własnych.

Autorka zaznacza też, że chociaż Polska Norma dotycząca zasad transliteracji alfabetów cyrylickich na łaciński przewiduje korzystanie z niej „przy sporządzaniu opisów bibliograficznych i katalogowych” (s. 13), to właściwie zasięg jej stosowania jest znacznie szerszy, np. w publikacjach naukowych, przede wszystkim językoznawczych.

W metodzie tej Autorka znajduje jedną tylko niedogodność: odmianę nazwisk przetransliterowanych. Opory budzą np. takie formy jak Ušakovowie. Można ich uniknąć stosując w tekstach — zgodnie z polskimi zwyczajami wydawniczymi — nie transliterację, lecz transkrypcję (Uszakowowie).

W rozdziale *System transkrypcji* Autorka — zgodnie z stanowiskiem wszystkich słowników ortograficznych — wyróżnia transkrypcję biblioteczną i wydawniczą, wskazując na zachodzące między nimi różnice. Słusznie podkreśla trudności wynikające ze stosowania tych dwóch typów transkrypcji. Np. zgodnie z zasadami transkrypcji bibliotecznej uzyskuje się formę nazwiska „Paustowskij”, natomiast — zgodnie z zasadami transkrypcji wydawniczej — formę „Paustowski”. Mogą się również różnić formy nazw przetranskrybowane i spolszczone, np. Dwina — Dżwina.

Następny — najobszerniejszy — rozdział *Transkrypcja i spolszczanie wyrazów rosyjskich na różnych poziomach* zaczyna się od rozważań nt. uwzględniania fonetycznych właściwości języka polskiego. Autorka słusznie zwraca uwagę na dwa odstępstwa od tej zasady:

— transkrybowanie nieakcentowanego o rosyjskiego jako o, chociaż wymawia się je raczej jako a;

— transkrybowanie r występującego w dopełniaczu liczby pojedynczej przymiotników, imiesłowów i zaimków rodzaju męskiego i nijakiego (— oro) jako g, chociaż wymawia się je jako w.

W transkrypcji samogłosek warto zwrócić uwagę na oznaczanie rosyjskiego и, ро, ж, ш, ц, jako у, a więc np. жизнь = żyzn', шило = szyło, революция = riewolucyja. O ile dwa pierwsze przykłady nie budzą zastrzeżeń o tyle dyskusyjny — słusznie — wydaje się Autorce przykład trzeci, bo przecież w wymowie tego wyrazu słyszymy nie y, lecz i (s. 24—25). Niestety, taką zasadę podają wszystkie słowniki (np. SOJP, s. 141). Dodajmy, że chyba słuszniejsze byłoby zastąpienie w tym wypadku litery y literą i.

Inną trudność stanowi transkrypcja e, zwłaszcza w wyrazach rosyjskich obcego pochodzenia. Np. отель transkrybujemy — zgodnie z przepisami — jako otiel, chociaż rosyjskie słowniki ortoepiczne zalecają wymawiać ten wyraz jako отэль (s. 27—28), czyli otel.

W związku z transkrypcją litery e przeżywamy chyba wszyscy jeszcze jeden sprzeciw: nie wydaje się zgodne z wymową rosyjską transkrybowanie jej po c, a jako ie, np. сено = sieno, земля = ziemia. Chyba słuszniejsze byłoby transkrybowanie jej jako e, analogicznie jak po ц, np. цена = cena.

Trudność sprawia też transkrypcja miękkiego r' rosyjskiego: często oddajemy np. nazwisko Репин w formie spolszczonej jako Repin; w formie transkrybowanej powinno ono mieć postać: Riepin (s. 30-31).

I wreszcie Autorka zwraca uwagę na zasadę podaną w słownikach ortograficznych (np. SOJP, s. 142): przymiotniki, w których występują określone grupy spółgłoskowe (np. -зск-, -жск-), należy dla celów wydawniczych podawać w po-

staci spolszczonej; ich forma przetranskrybowana ma brzmienie odmienne, np. *кавказский* — kaukaski — kawkazskij, *палеский* — paleski — palechskij (s. 32-35).

Jeszcze więcej trudności napotyka się przy włączaniu wyrazów rosyjskich do morfologicznego systemu języka polskiego, w szczególności gdy występują one w przypadkach zależnych. Można wówczas: a) pozostawiać wyraz bez zmiany, wprowadzając jego dodatkowe objaśnienie, np. podeszliśmy do cerkwi Mienszykowa Basznia; b) odmieniać go wg wzorów deklinacji polskiej, np. podeszliśmy do Baszni Mienszykowa (s. 37-38).

Powyższe zasady dotyczą nazw toponimicznych i nazw obiektów. Natomiast w nazwiskach występuje często tendencja do ich spolszczania, np. Biely, Gorki, Dostojewski — oczywiście, w praktyce wydawniczej. Tu warto też zwrócić uwagę na żeńską formę nazwisk zakończonych w rodzaju męskim na -ow, -ew, -in; powstaje ona (dla naszych końcówek zarówno -owa, jak i -ówna) przez dodanie końcówki -a, np. Achmatowa, Cwietajewa, Puszkina. Nazwiska męskie zakończone na -owo, -ago oraz żeńskie zakończone na -icz, -ych, -in, -oj są nieodmienne, np. Zywago, Zasulicz.

Przy włączaniu elementów rosyjskich do składowego systemu języka polskiego operuje się już nie pojedynczymi wyrazami, lecz dwu- lub więcej wyrazowymi wyrażeniami. Tu stosujemy transkrypcję (w ścisłym znaczeniu tego słowa) do nazw lub tytułów, jeśli występują one w mianowniku; w przypadkach zależnych najczęściej spolszczamy je, przystosowując pod względem szyku wyrazów do wymagań polskiego systemu składniowego.

Ze względów praktycznych Autorka omawia szerzej miejsce zaimka „który” w zdaniach zależnych (s. 49-52): w języku rosyjskim może on znajdować się na dalszych miejscach po przecinku, podczas gdy w języku polskim umieszcza się zaimek bezpośrednio po przecinku, np. ...którego śmierć... — ...смерть которого...

Zagadnienia leksykalne poruszone przez Autorkę dotyczą już nie transkrypcji, lecz tłumaczenia określonych wyrazów czy wyrażeń rosyjskich na język polski. Sprawa ta mniej nas interesuje, na tym miejscu wystarczy wyliczenie odnośnych tematów. Omówiono więc sposoby podawania w tłumaczonych tekstach imion i imion odojcowskich (patronimików), nazw dwu- lub więcej wyrazowych, skrótowców, a także stosowanie wielkich i małych liter, np. w tytułach czasopism.

W *Zakończeniu* Autorka podkreśla skomplikowany charakter procesu oddawania wyrazów rosyjskich w języku polskim, na liczne niekonsekwencje zachodzące w tym procesie; np. piszemy: Onega, ale: Eugeniusz Oniegin. Postuluje wreszcie wprowadzenie w słownikach ortograficznych obok formy przetranskrybowanej również formy spolszczonej.

W dalszym ciągu książki znajdują się: *Wykorzystane źródła*, *Literatura przedmiotu* oraz 2 tablice zawierające *Zasady transliteracji grażdanki* i *Zasady transkrypcji grażdanki*.

Kończącą część pracy stanowi *Słownik wybranych przykładów*, zajmujący niemal połowę objętości książki (69 stron). Zawiera on ok. 1400 pozycji (nie licząc ok. 100 odsyłaczy): nazw własnych — osobowych, geograficznych, instytucji; rzeczowników pospolitych, przymiotników, najczęściej utworzonych od nazw geograficznych bądź stanowiących nazwy języków, wreszcie kilkanaście akronimów.

Typowe elementy pozycji: nazwa spolszczona, jej objaśnienie (w nawiasach); nazwa przetranskrybowana; formy przypadków zależnych tądź informacja, że rzeczownik jest nieodmienny; wyrażenie(a) ilustrujące zastosowanie danego hasła. Np. Kisłowodzk (uzdrowisko) a. Kisłowodsk, d Kisłowodzka, c-ms Kisłowodzku, n Kisłowodzkciem: wody mineralne Kisłowodzka, leczyć się w Kisłowodzku. Hasła

przymiotnikowe są opatrzone objaśnieniem w postaci odpowiedniego rzeczownika; np. ufijski: zabytki ufijskie.

Niektóre imiona rosyjskie są pozostawiane w wersji oryginalnej, np. Akakij, Jegor (ludowa forma imienia Gieorgij), Nadieżda, Wassa.

Czasem pozycja zawiera odpowiednik hasła w alfabecie cyrylicy. Np. archimandryta... ros. архимандрит; Beauvais Osip... ros. Бове.

W niektórych pozycjach znajduje się odwołanie do odpowiednich rozdziałów tekstu; np. Aksjonow Wasilij ... 4.1.1. Punkt ten dotyczy oddawania litery e jako io (s. 26-27).

Hasłom towarzyszą — jak wspomniano — objaśnienia. Np. Korablowa Anna (koronczarka); Korzec (miasto); Pieriewał (grupa liter.); panichida (nabożeństwo żałobne). Zostały w nich uwzględnione nawet pewne wiadomości historyczne; np. Leningrad (miasto, 1703-1914 Petersburg, 1914-1924 Piotrogród); smuta (hist. okres zamieszek w XVII w.).

Po tym krótkim omówieniu treści pracy należy przejść do jej oceny.

Zadanie, jakie postawiła sobie Autorka, jest znacznie szersze, niżby to wynikało z tytułu książki: przedmiotem jej jest nie tylko transliteracja i transkrypcja dla celów bibliotecznych i wydawniczych, lecz również wskazówki przeznaczone dla autorów i wydawców publikujących teksty rosyjskie w tłumaczeniu na język polski; wskazówki te są zawarte przede wszystkim w rozdziałach: *Morfologia*, *Składnia*, *Zagadnienia leksykalne*.

Ponieważ chodzi zwykle o włączanie wyrazów rosyjskich do tekstu, mają tu zastosowanie 2 metody: spolszczanie lub transkrypcja wydawnicza. Autorka preferuje wyraźnie pierwszą metodę. Transliteracja — wg niej — powinna być stosowana jedynie w przypisach bibliograficznych. Stanowisko takie jest zgodne z naszymi zwyczajami wydawniczymi, wobec czego autorzy i wydawcy niewątpliwie ułatwią sobie pracę korzystając z omawianej książki.

Uwagi następujące poniżej mają na celu wskazanie niedociągnięć, które należałoby zlikwidować w następnym wydaniu.

Tak więc, jeśli chodzi o sprawy merytoryczne, wątpliwości budzi przepis (s. 43), wg którego żeńskie nazwiska zakończone na -owa i -ewa mają odmianę przymiotnikową a zakończone na -ina — rzeczownikową. Zasada ta jest niezgodna z przepisem zawartym w *SOJP* (s. 143), wg którego wszystkie te nazwiska odmieniają się wg deklinacji przymiotnikowej z wyjątkiem nazwiska „Karenina”, które ma odmianę rzeczownikową. Byłoby dobrze przepis I. Dulewiczowej uzgodnić z przepisem *SOJP*, który wydaje się słuszniejszy.

W związku z normą transliteracji alfabetów cyrylicy należy stwierdzić, że Autorka powołuje się na Polską Normę z 1959 r., która już nie jest aktualna, gdyż od 1 stycznia 1971 r. obowiązuje PN-70/N-01201 *Transliteracja słowiańskich alfabetów cyrylicy*. W tabl. 1 *Zasady transliteracji grażdanki* (s. 71) znajdują się nieuzasadnione odstępstwa od normy: ъ = ' lub " (w normie przewidziano wyłącznie znak ", gdyż znak ' jest zarezerwowany dla ъ), Ѡ = f (powinno być f, gdyż f odpowiada cyrylicy f). Tabl. 2 *Zasady transkrypcji grażdanki* (s. 72-73) jest całkowicie zgodna z zasadami transkrypcji figurującymi w *SOJP* (s. 140-141).

W związku ze stosowaniem w języku polskim wielkich liter w tytułach gazet i czasopism (s. 64) należy zauważyć, że zasada podana przez Autorkę (w tytułach odmiennych wszystkie wyrazy tytułu zaczynają się od wśielkiej litery, w tytułach nieodmiennych — tylko pierwszy) była sformułowana w ten sposób w normie PN/N-01150 *Przepisy bibliograficzne. Skrótły tytułów czasopism z 1952 r.*; w odpowiedniej normie z 1965 r. stosowanie wielkich liter ujednoczono dla wszystkich



tytułów, np. *Mówią Wieki*. Autorka opiera się tu zapewne na przepisach słowników ortograficznych, opartych na postanowieniach normy z 1952 r.<sup>1</sup>

Terminologia stosowana w książce jest na ogół poprawna. Jeden tylko termin wydaje się niezrozumiały: poziomy języka (s. 22, 23). Tekst nie daje podstaw do jednoznacznej interpretacji tego wyrażenia. Jeśli Autorka miała na myśli fonetykę, morfologię i składnię, to chyba jaśniejsze byłoby sformułowanie przytoczonego wyżej tytułu jak następuje: Transkrypcja i spolszczenie wyrazów rosyjskich z uwzględnieniem gramatycznego systemu języka polskiego.

Z zagadnień formalnych należałoby poruszyć sprawę graficznego opracowania tytułów i numeracji partii tekstu. Wszystkie tytuły podano kursywą i różnią się one tylko stopniem czcionki, co sprawia, że wyglądają niemal jednakowo i dopiero odwołanie się do — poprawnie opracowanego — spisu treści, w którym zastosowano wcięcia różnej głębokości, pozwala na zorientowanie się w budowie książki. Czy nie byłoby korzystniejsze wprowadzenie numeracji cyfrowo-literowej zarówno odpowiednich partii tekstu, jak i tytułów w spisie treści?

Nieuzasadniona wydaje się numeracja cyfrowa wielorzędowa w samym tekście; powinna ona występować raczej w tytułach rozdziałów i odpowiednio w spisie treści, gdyby miała zastąpić numerację cyfrowo-literową.

Z kolei parę słów dotyczących *Słownika*. Nieprawidłowa jest kolejność składników w niektórych pozycjach, w których hasłem jest akronim. Np. RAPP (ros. *Российская ассоциация пролетарских писателей*, РАПП — Rosyjskie stowarzyszenie pisarzy proletariackich); po hasle powinny w nawiasach następować akronim w języku rosyjskim, potem jego rozwinięcie, a na końcu — po średniku — tłumaczenie polskie.

Uzasadnione są spolszczone formy takich miejscowości jak Pińsk, Smoleńsk, zbędne chyba polszczenie nazw miejscowości rdzennie rosyjskich, np. Świerdłowski; tu wystarczy Świerdłowski.

Chyba niedopatrzaniu należy przypisać formy nazwisk: Wasniecowie, Zubowie; jeśli przyjmujemy formy: Romanowowie, Ulianowowie, to powinno być również: Wasniecowowie, Zubowowie.

W związku z poszczególnymi hasłami proponuje się wprowadzić następujące zmiany:

Archirej — wobec tego że w języku rosyjskim wyraz ten brzmi: архирей, chyba należałoby uwzględnić także tę formę przetranskrybowaną jako archijerej (zob. *SOJP*, s. 207).

Artiom (miasto) — jeżeli w dopełniaczu i miejscowniku m jest zmiękczone (Artiomia, Artiomiu), to powinno być zmiękczone również w celowniku i narzędniku: Artiomiowi, Artiomiem (odmiana jak Wrocław).

Duma (rada) — дума państwowa istniała tylko w XX, a nie w XIX-XX w., natomiast miejska (w *Słowniku* nie wymieniona) — również w XIX w.

Gawrił — właściwe imię brzmi Гавриил<sup>2</sup>, więc chyba powinno być Gawriił, jak Danił, Samuіл.

GOST — to gosudarstwiennyj obszczesojuznyj (a nie: obszczestwiennyj) standart.

Łunaczarski Anatolij — to raczej działacz ruchu robotniczego; „publicystą” może być nazwany najwyżej na drugim miejscu.

NEP w oryginalne brzmi: НЭП (Новая экономическая политика), a nie НЕП.

Sieroża — to nie tylko — mało zresztą znana — rzeka, ale przede wszystkim zdrobnienie od męskiego imienia: Siergiej.

<sup>1</sup> Zob. np. S. Jodłowski, W. Taszycki: *Słownik ortograficzny i prawidła pisowni polskiej*. Wrocław 1974 s. 69. — *Słownik ortograficzny języka polskiego*. Warszawa: PWN 1977 s. 74.

<sup>2</sup> Zob. N. A. Petrovskij: *Slovar' russkich imennych imen*. Moskwa 1966 s. 81.

W *Słowniku* występuje nazwa stosunkowo mniej znanej miejscowości Petropawłowski (w Kazachstanie), brak natomiast hasła: Petropawłowska twierdza (w Leningradzie), związana z historią Polski.

Wnioski. Tak szczegółowo wyliczone niedociągnięcia nie umniejszają wartości omawianej książki. Jest ona cennym źródłem informacji, zarówno dla bibliotekarzy i bibliografów, jak i dla autorów i wydawców, zarówno jeśli chodzi o rozważania teoretyczne, jak i o liczne przykłady, które znajdujemy i w *Słowniku*, i w tekście pracy. *Słownik* zwłaszcza obfituje w wiadomości historyczne i geograficzne, które mogą być przydatne dla każdego użytkownika i które sprawiają, że przeglądanie tej części pracy jest prawdziwą przyjemnością.

Janina Pelcowa

### KATALOGI RZECZOWE

*Alfavitno-predmetnyj ukazatel' k sistematičeskomu katalogu. Posobie dlja bibliotekarej.* Avt. koll.: T.P. Mišina i in. Red. E.R. Sukiasjan. Moskwa: Kniga 1981, 160 s. Gosudarstvennaja Biblioteka im. V.I. Lenina.

Opatrywanie katalogu systematycznego indeksem przedmiotowym zaleca większość podręczników bibliotekarskich. Niestety, w praktyce spotyka się go rzadko, a istniejące indeksy posiadają skromny zasób haseł i sporządzane są wg bardzo rozmaitych zasad. Dzieje się tak nie tylko w Polsce; piśmiennictwo fachowe na Wschodzie i Zachodzie obfituje w utyskiwania nad tym stanem rzeczy. Główną jego przyczyną są zapewne trudności organizacyjno-etatowe, a nierzadko i lokalowe. Niewątpliwy jest jednak także wpływ braku wskazówek metodycznych. Niemożliwe jest bowiem proste przeniesienie do takiego indeksu języka haseł przedmiotowych stosowanego w katalogu lub bibliografii. Różnice zaczynają się już na poziomie słownictwa i obejmują całość zagadnień metodycznych.

Wobec braku piśmiennictwa polskiego warto zapoznać się z doświadczeniami innych krajów. Sposobność stwarza ukazanie się podręcznika opracowanego w Bibliotece im. Lenina w Moskwie. Podsumowuje on dorobek praktyczny kilkunastu lat pracy nad indeksem do nowego katalogu systematycznego, prowadzonego wg tablic Klasyfikacji Biblioteczno-Bibliograficznej (BBK)<sup>1</sup>. Wcześniej, w l. 1973-1975, wydano 7 instrukcji metodycznych z tego zakresu<sup>2</sup>, które stały się przedmiotem dyskusji i służyły wymianie doświadczeń z innymi wielkimi bibliotekami uniwersalnymi. Obecnie wydany podręcznik służyć ma nie tylko uniwersalnym bibliotekom naukowym, ale i dużym bibliotekom publicznym. Nie ma on zastępować instrukcji, jakie każda biblioteka winna opracować z uwzględnieniem swych specyficznych potrzeb, znacznie jednak ułatwi ich sporządzenie. Pisano go z myślą o tradycyjnym wyszukiwaniu manualnym, zawarte w nim wskazówki metodyczne przydatne mogą być jednak również w systemach zautomatyzowanych, co sprawdzono eksperymentalnie.

Podręcznik składa się z czterech części: 1) podstawowe zasady i metodyka tworzenia indeksu przedmiotowego, 2) sposób opracowania tematów poszczegól-

<sup>1</sup> *Biblioteczno-bibliografičeskaja klasifikacija. Tablicy dlja naučnych bibliotek.* Moskwa 1960-1968, 25 vpp.

<sup>2</sup> *Способы и ведение сподного предметного указателя к систематическому каталогу Gosudarstvennoj biblioteki SSSR im. V. I. Lenina. (Metodičeskie rekomendacii).* Moskwa 1973-1975. T. P. Mišina: *Osnovnye principy i obščaja metodika.* — T. P. Mišina, E. I. Saks: *Otraženie predmetno-tematičeskich ponjatij.* — K. A. Arbužova, E. I. Saks: *Otraženie regional'nych ponjatij.* — T. P. Mišina: *Otraženie nacional'nych, etničeskich i jazykovych ponjatij.* — G. S. Nekrasova: *Otraženie individual'noj personalii.* — A. G. Tarasova: *Otraženie kollektivov (učreždenij i organizacij).* — T. P. Mišina, V. I. Odarčenko, O. A. Barsukova: *Metody, organizacija i tehnologija raboty. Metodičeskie rekomendacii i instrukcii.*

nych kategorii, 3) metody, organizacja i technika prowadzenia indeksu, 4) aparat pomocniczy. W aneksach znaleźć można przykładową instrukcję szeregowania kart w indeksie, teksty plakatów objaśniających korzystanie z niego, tekst ulotki informacyjnej dla czytelników i wykaz używanych nazw krajów. Przytoczono też podstawową bibliografię i dodano dwa indeksy przedmiotowe: zagadnień metodycznych i kategorii oraz poszczególnych przedmiotów i pojęć występujących w indeksie do katalogu systematycznego.

Autorzy mocno podkreślają, że indeks przedmiotowy traktować należy nie jako nieobowiązkowe uzupełnienie katalogu systematycznego, lecz jako jego część składową: dopiero razem stanowią one system informacyjno-wyszukiawczy. Dobry indeks zwiększa możliwości wyszukiwawcze katalogu, ułatwia pracę zarówno czytelnikom jak i bibliotekarzom, utrwała przyjęte decyzje metodyczne, pomaga utrzymać jednolitość zasad strukturalnych katalogu. W zasadach tych — zdeteminowanych w głównej mierze przez przyjęty system klasyfikacji — orientuje czytelnika zewnętrzne wyposażenie katalogu: napisy, plakaty, ulotki lub informatory, etykiety na szufladkach, karty rozdzielcze. Nie wystarcza to jednak, zwłaszcza przy poszukiwaniu piśmiennictwa na temat rozpatrywany z punktu widzenia różnych dziedzin, a więc wtędy, gdy trafia ono do różnych działów. Przy kwerendach tematycznych, międzydziedzinowych obecność indeksu łagodzi niedogodności wynikłe z braku katalogu przedmiotowego. Podane przy hasłach przedmiotowych symbole klasyfikacji pozwalają stosunkowo szybko trafić do właściwych działów.

Pomocnicza rola indeksu do katalogu determinuje strukturę jego haseł: odzwierciedlają one tylko poziome powiązania danego przedmiotu pomijając pionowe (od ogółu do szczegółu, od całości do części), gdyż te zawarte są w strukturze katalogu systematycznego. Pomija się też określniki wyszczególniające zawartość danego działu, gdy jego nazwa stanowi temat w indeksie — by nie dublować katalogu. To zapewne najistotniejsza różnica w metodycie tworzenia indeksu i katalogu przedmiotowego. Od indeksu do tablic klasyfikacji indeks do katalogu różni się tym, że stale rozwija się on i zmienia. Uboższy o hasła, dla których w danej bibliotece brak piśmiennictwa, bogatszy jest o inne — szczegółowsze, odpowiadające rozwiniętym symbolom klasyfikacji.

Treściowej zawartości indeksu stawia się te same wymogi, co tablicom klasyfikacji: zgodność ze stanem nauki, ideowość i partyjność, ścisłość i zwięzłość terminologii. Efektywność indeksu w głównej mierze zależy od przyjętego systemu klasyfikacji. Np. w BBK konstrukcja szeregu działów społecznych i humanistycznych wg kryterium ideologicznego, społecznego i terytorialnego komplikuje tworzenie i rozumienie indeksu, zmusza do wyrażania jednego przedmiotu przez kilka haseł lub do wprowadzania kart informacyjnych wskazujących jedynie ogólnie drogę poszukiwań. Kłopoty powoduje też brak miejsca w schemacie na tematy kompleksowe i niejednakowa szczegółowość w różnych jego działach. Złożoność i niejednoznaczność przyjętej notacji utrudnia i wydłuża drogę poszukiwań. Efektywność indeksu zależy też od poziomu metodycznego katalogu, np. od precyzji rozgraniczeń między działami i poddziałami. Oczywisty jest wpływ jakości klasyfikowania, determinowany m. in. przez poziom wiedzy bibliotekarskiej i specjalistycznej pracowników. Sporo także zależy od pomocy udzielanej czytelnikom przez działujących przy katalogu informatorów.

Niezbędną kontrolę całego systemu terminów reprezentowanych w indeksie — już obecnych i nowo wprowadzanych — umożliwia analiza kategorialna. Zakłada ona analizę pojęć odzwierciedlonych w hasłach, wydzielenie ich cech charakterystycznych, określenie zgodnie z nimi istotnych powiązań z innymi pojęciami i zaliczenie tematów do określonych kategorii (niezależnie od dziedziny, w ramach której są rozpatrywane). Dzięki zestawieniu podobieństw i różnic grup pokrew-

nych można ustalić ich powiązania, konsekwentny sposób formułowania haseł, wykazy okreśników typowych dla danej kategorii, jednolitą metodykę opracowania.

Wydzielono następujące kategorie pojęć:

Obiekty przyrody nieożywionej  
 Obiekty przyrody ożywionej  
 Materiały, surowce, substancje, wyroby  
 Urządzenia, wyposażenie, Budowle i uzbrojenie  
 Zjawiska (procesy). Operacje  
 Warunki, stosunki, związki między przedmiotami  
 Właściwości, jakości, cechy przedmiotów  
 Pojęcia odnoszące się do przestrzeni i czasu  
 Pojęcia geograficzne  
 Pojęcia narodowe, etniczne, językowe  
 Pojęcia osobowe (ros. personalii)  
 Instytucje i organizacje  
 Grupy ludności

Dziedziny wiedzy. Teorie. Metody badawcze. Tematy i problemy kompleksowe.  
 Każda z tych kategorii zawiera dalsze podziały.

W drugiej (obszerniejszej) części podręcznika rozpatrzone wszystkie wymienione wyżej kategorie podając zalecenia metodyczne a także wykazy okreśników typowych. Podano też bogatą egzemplifikację przydatności analizy kategoryjnej dla metodyki opracowania przedmiotowego. Zachęcam zainteresowanych, by się z tym zapoznali, z omawiania tej części muszą jednak zrezygnować ze względu na jej szczegółowość.

Indeks jest alfabetycznym wykazem haseł przedmiotowych opatrzonych symbolami klasyfikacji. Hasło proste stanowi sam temat, hasło złożone to temat z okreśnikiem(ami) wskazującym(i) aspekt jego rozpatrywania. Indeks zawiera też odsyłacze wiążące bliskie semantycznie a różne leksykalnie pojęcia oraz karty informacyjne objaśniające metode poszukiwań w katalogu. Uzupełnia się go w procesie klasyfikowania piśmiennictwa. Na jego zawartość wpływa cały system katalogów danej biblioteki, w szczególności istnienie w niej katalogu przedmiotowego, regionalnego lub innych katalogów specjalnych a nawet metodyka prowadzenia katalogu alfabetycznego (np. obecność w nim haseł osobowych o charakterze odsyłaczy przedmiotowych).

Szczegółowość indeksu nie jest ograniczona — jak w katalogu systematycznym — szczegółowością tablic, lecz pewien stopień uogólniania jest niezbędny. Na selekcję tematów wprowadzanych do indeksu wpływa przede wszystkim ich znaczenie, aktualność oraz różne względy praktyczne, np. priorytet problematyki radzieckiej. Eliminuje się m. in. (ze względu na objętość indeksu) nazwy poszczególnych gatunków zwierząt i roślin, nazwy wsi i osad, a także — z bardzo nielicznymi wyjątkami — nazwy instytucji i organizacji.

Również okreśniki są selekcjonowane:

1) Pomija się je, gdy są hierarchicznie podrzędne tematowi (tzn. symbol tematu z okreśnikiem różni się od symbolu samego tematu tylko większą szczegółowością).

2) Nie wprowadza się okreśników wskazujących na odzwierciedlenie danego tematu w literaturze, sztuce i wydawnictwach popularnonaukowych. Dla tych aspektów rozpatrywania piśmiennictwa można w razie potrzeby prowadzić osobne kartoteki.

3) Nie stosuje się okreśników geograficznych dla tematów, które w tablicach nie są ujmowane z terytorialnego punktu widzenia.

4) Przy przydzielach wielokrotnych wprowadza się do indeksu jeden tylko

aspekt tematu, wyrażony pierwszym (głównym) symbolem.

5) Szczegółowe aspekty rozpatrywania tematu uogólnia się.

6) Typowe aspekty ujęcia przedmiotów danej kategorii umieszczają się w wykazie określników typowych. Inne aspekty stają się wówczas samodzielnymi tematami.

7) Terminy tablic podziałów wspólnych, podziałów specjalnych i planów układu poszczególnych działów nie stają się określnikami przy poszczególnych tematach, lecz otrzymują odrębne karty informujące o drodze poszukiwań.

Językiem indeksu jest język haseł przedmiotowych: sztuczny sformalizowany język wykorzystujący słownictwo języka naturalnego. Wymaga on stałej kontroli — merytorycznej (ze względu na naukową poprawność terminologii) i formalnej. W roli tematów i określników występują rzeczowniki, przymiotniki, imiesłowy przymiotnikowe (w funkcji rzeczowników) oraz rzeczowniki w połączeniu z przymiotnikami, czasownikami, liczebnikami i przysłówkami. Dla tematów stosuje się zasadniczo liczbę mnogą, z wyjątkiem upraw rolnych, zjawisk przyrodniczych, gatunków literatury i sztuki, chorób, zjawisk życia społeczno-politycznego i kulturalnego w aspekcie teoretycznym.

Skróty otrzymują odsyłacze do formy rozwiniętej. Terminy obce wprowadza się tylko wtedy, gdy brak rosyjskiego odpowiednika. Spośród form synonimicznych wybiera się najbardziej rozpowszechnioną, pozostałe stają się odsyłaczami. Homonimy otrzymują objaśnienia w nawiasie. Innych wyjaśnień i uściśleń w tematach nie stosuje się, poza wymagającymi tego nazwami geograficznymi i osobowymi.

Na aparat odsyłaczowo-informacyjny indeksu składają się odsyłacze całkowite i uzupełniające oraz karty informacyjne. Odsyłacze całkowite otrzymują, prócz synonimów i skrótów, tematy różniące się pisownią, terminy przestarzałe, różne formy nazw geograficznych i etnicznych, oraz — przy tematach dwu- i wielowyrazowych — forma prosta do formy z inwersją lub odwrotnie (częściej, gdyż inwersję zaleca się stosować z umiarem). Odsyłacze uzupełniające wskazują na krzyżujące się zakresy treści tematów i występują rzadko.

Dość szeroko natomiast stosuje się karty informacyjne. Sześć ich rodzajów ma postać znormalizowaną, z wydrukowanym tekstem formuły wskazującej drogę poszukiwań w katalogu. Formułę tę uzupełnia się hasłem przedmiotowym, np. (formuła nr 2):

Muzea, dziedzinowe .. / . . / 161

Wyodrębnia się w dowolnym dziale katalogu przez przyłączenie danego oznaczenia do symbolu dziedziny lub tematu. Symbol w nawiasie zob. „Kartoteka oznaczeń geograficznych”.

Na tej samej karcie może znajdować się również normalne hasło indeksowe z pełnym symbolem klasyfikacji, np. (formuła nr 5):

Nitrocementacja metali i stopów — teoria K204.366.3

poszczególnych metali i stopów K2..043.663

Wielokropki wskazują na możliwość dalszego uszczegółowienia symboli, w których zakresie powtarza się dany temat.

Wskazówka taka wystarczy czytelnikowi, jeśli karty rozdzielcze katalogu systematycznego (w tym wypadku karta działu K2) zawierają wyszczególnienie poddziałów — co powinno być regułą, a nie jest nią, niestety!

Gdy żadna z sześciu formuł nie jest odpowiednia, stosuje się inne sformułowania, dbając o ich zwięzłość i jasność. Np.

Koparka — stosowanie w poszczególnych rodzajach budownictwa i innych dziedzinach

zob. Nazwa rodzaju budownictwa lub dziedziny

Podręcznik zawiera w rozdz. 3 interesujące wskazówki dotyczące metody tworzenia nowego indeksu. Przede wszystkim stwierdza się, że najwłaściwszym spo-

sobem jest budowanie go w procesie klasyfikowania bieżących nabytków. Nie rozpatrzone sytuacji, gdy katalog istnieje już od dawna; czy wówczas także należy poprzestać na hasłach do nowych nabytków, zaś po pewnym dopiero czasie (jakim?) uzupełnić go o stary zasób? W każdym razie uznana za optymalną metoda łańcuchowa nie jest odpowiednia dla gotowego już katalogu. Metoda ta polega na wprowadzaniu do indeksu prócz hasła adekwatnego do danej pozycji także wszystkich tematów hierarchicznie nadrzędnych, których w indeksie jeszcze brak — aż do działu głównego (tzn. wszystkich pojęć z zawartego w tablicach klasyfikacji łańcucha hierarchicznego — stąd nazwa). Pomija się tylko „fałszywe ogniwa” w rodzajów poddziałów: „poszczególne grupy”, „inne rodzaje” itp. Metoda ta zapewnia odpowiedź na pytania w sformułowaniu zarówno węższym jak i szerszym i pozwala uniknąć luk w indeksie. Nie jest wskazane wykorzystywanie indeksu do katalogu prowadzonego wg innego systemu klasyfikacji lub indeksu do tablic, gdyż mają one swoją specyfikę, a prace adaptacyjne są bardziej czasochłonne i obciążone większym ryzykiem błędu, niż tworzenie nowego indeksu.

Indeks winien mieć postać kartoteki, w której każdy temat umieszcza się na osobnej karcie. Na tej samej karcie pomieścić można jeszcze 3 określniki do niego. Hasła złożone z więcej niż trzema określnikami wymagają dwu lub więcej kart opatrzonych kolejnym numerem i adnotacją „zob. nast. karta”. Nie powinno jednak przy jednym temacie występować więcej niż 10-15 określników, gdyż staje się to nieprzejryste dla czytelnika; gdy liczba ta zostanie przekroczona, należy niektóre aspekty rozpatrywania danego problemu uczynić samodzielnymi tematami, ewentualnie wprowadzić odsyłacze lub karty informacyjne.

Może się zdarzyć, że tylko hasła złożone (z określnikami) opatrzone są symbolami klasyfikacji, sam natomiast temat pojawia się bez symbolu. Dzieje się tak wtedy, gdy brak w katalogu miejsca skupiającego kompleksowe piśmiennictwo o nim.

Np.

#### Sufizm

doktryna polityczna XI/5Iri/408  
religia E383  
filozofia Ju/O/415.1-365

Określniki szereguje się alfabetycznie, z wysunięciem jednak na czoło uprzywilejowanych ideologicznie (marksizm, system społeczny), a przy tematach osobowych — określnika wskazującego główną dziedzinę działalności danej osoby. Tematy uszeregowane są alfabetycznie; co ok. 100 kart należy umieszczać karty rozdzielcze zawierające litery lub sylaby.

Nowe hasła sprawdza się z indeksem (m. in. z punktu widzenia kompletności łańcucha hierarchicznego), kartoteką systematyczną i instrukcją metodyczną, a następnie przekazuje redaktorowi, który rozstrzyga wszystkie problemy sporne i czuwa nad redakcją całego indeksu. Zapisuje się je w dwóch egzemplarzach; drugi przeznaczony jest do kontrolnej kartoteki systematycznej.

W części czwartej omówiono kontrolną kartotekę systematyczną. Zawiera ona wszystkie hasła przedmiotowe i odsyłacze w układzie wg symboli klasyfikacji. Pozwala ona skontrolować kompletność odzwierciedlenia w indeksie piśmiennictwa z danego działu katalogu, ułatwia meliorację i uzupełnienia, zapewnia jednolitość sformułowań, umożliwia planową redakcję indeksu wg treści. Kartotekę danego działu prowadzi osoba klasyfikująca daną dziedzinę.

W powyższym omówieniu starałam się uwzględnić ważniejsze i ciekawsze rozwiązania prezentowanego podręcznika. Wiele jednak spraw istotnych musiałam pominąć, nie tylko z braku miejsca, ale i ze względu na różne tradycje metodyczne opracowania przedmiotowego w naszych krajach, a także i na odmienności języków naturalnych dostarczających mu zasobu leksykalnego. Sądzę jednak, że liczba wskazówek przydatnych i w naszych warunkach jest tak pokaźna, że

powinni się z tą pracą zapoznać pracownicy zarówno bibliotek posiadających już indeks przedmiotowy do katalogu systematycznego, jak i tych — zwłaszcza — którego nie mają.

Ewa Sępnikowa

## BUDOWNICTWO BIBLIOTEK

Zbigniew Cudnik: *Skarbnice wiedzy. Studium budownictwa bibliotek*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1980, 320 s.

Książka stanowi rezultat wieloletniej, sumiennej pracy. Autor przeanalizował kierunki budownictwa bibliotecznego, zwracając szczególną uwagę na biblioteki szkół wyższych, na problemy ich projektowania i realizacji. Sam opracował projekt Centralnej Biblioteki Wychowania Fizycznego i Sportu w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, powstałej w l. 1960-1961. Brał udział w 1961 r. w konkursie na projekt gmachu Biblioteki Narodowej, w którym to konkursie na 41 złożonych projektów zespół Z. Cudnika uzyskał wyróżnienie<sup>1</sup>.

Autor pracę swoją ujął w siedmiu rozdziałach. W pierwszym, zatytułowanym *Spojrzenie wstecz* (s. 7-50), przedstawił obficie ilustrowany rozwój chronologiczny budownictwa bibliotecznego do początków XX w. Uwzględnił nowy, trójdziedzinny kierunek (czytelnia, magazyn, miejsce pracy bibliotekarza), zainicjowany przez Leopolda Della Santa w książce *Della costruzione e del regolamento di una pubblica universale biblioteca* (Firenze 1816), który był aktualny do niedawna.

Rozdział 2 *Flexibility* (s. 51-68) jest poświęcony zagadnieniu elastyczności, a więc przystosowalności budynku do zmieniających się potrzeb funkcjonalnych. Funktem wyjścia Autora jest stwierdzenie, że w nowoczesnej bibliotece książka scedowała swoje przywileje na rzecz czytelnika, co w konsekwencji spowodowało usunięcie tradycyjnej bariery między książką, czytelnikiem i bibliotekarzem. Zagadnienie to podjął Angus Snead Macdonald wprowadzając pojęcie budownictwa modularnego, opartego na rozwiązaniach uniwersalnych<sup>2</sup>. Projekt Macdonalda zrealizowano w szeregu uniwersyteckich budynków bibliecznych w Stanach Zjednoczonych. Pierwszymi takimi budynkami były gmachy w Princeton oraz w Iowa City. Propagatorem tego typu budownictwa na gruncie amerykańskim był Ralph E. Ellsworth, autor wielu prac z zakresu budownictwa bibliotecznego.

Z. Cudnik zastanawia się, czy stosowanie metody budownictwa opartego na rozwiązaniu uniwersalnym jest w każdym wypadku słuszne i dochodzi do wniosku, że nie (s. 63). Rozwiązanie uniwersalne bowiem okaże się niekiedy zbyt kosztowne, gdyż wiele pomieszczeń bibliecznych może nigdy nie zmienić swego przeznaczenia. Dotyczy to szczególnie magazynów bibliecznych. W tych wypadkach słuszne będzie zastosowanie rozwiązania tańszego.

Wiadomo, że w systemie trójdzielnym przyjęto dla pięter magazynowych podstawową wysokość 2,20-2,30 m. Jednakże przy równej wysokości wszystkich stropów gmachu bibliotecznego modularnego niskie czytelnie i pracownie dla bibliotekarzy były niedogodne (np. w Bibliotece w Princeton). Natomiast przy podstawowej wysokości 2,40-2,80 m magazyny okazały się zbyt wysokie, gdyż uniemożliwiają swobodny dostęp do książek na dwóch najwyższych półkach. Stąd w ewolucji systemu modularnego zaczęto stosować różne wysokości stropów: w czytelniach wysokość podwójną (np. w Bibliotece AGH), a z czasem, nieco niższą dla

<sup>1</sup> B. Horodyski: Wyniki konkursu na gmach Biblioteki Narodowej. „Prz. Bibl.” 1963 R. 31 z. 1 s. 15.

<sup>2</sup> A. S. Macdonald: A library of the future. „Library Journal” 1933 Vol. 58 nr 21 s. 871-975, nr 22 s. 1023-1025.

pracowników bibliotek np. w University of Maryland Library. W Rutgers University Library (New Brunswick, New Jersey), wybudowanej w 1956 r., pracownice dla bibliotekarzy mają półtorej wysokości normalnej kondygnacji magazynowej.

Autor kończy rozdział kompromisowo stwierdzając, że przeniesienie do Europy nowoczesnych rozwiązań amerykańskich jest możliwe i celowe. Będzie to jednak europejskie wydanie nowego kierunku uwzględniające potrzeby i odpowiadające psychice Europejczyka.

Ewolucja systemu modułowego znacznie skorygowała pierwotny system zastosowany w Princeton: tylko niektóre części biblioteki możemy traktować jako wymienne, najczęściej czytelnice i pracownice.

Rozdział 3 *Wolny dostęp do półek* (s. 69-79) jest dyskusyjny. Wolny dostęp do półek jest uzależniony od celów i zadań biblioteki oraz od układu księgozbioru, a nie tylko od potrzeb czytelnika, jak chce tego Autor. Trudno zgodzić się z tezami Autora-architekta, który nie ogarnia całości zadań bibliotek szkół wyższych. Jego wywody mogą mieć zastosowanie w bibliotekach publicznych, mniej w naukowych. Jak długo księgozbiory w magazynach ustawione były rzeczowo wg ustalonej klasyfikacji, dostęp czytelników do magazynu był możliwy; w miarę jednak olbrzymiego wzrostu piśmiennictwa układ ten — wymagający ogromnych rezerw w magazynie i częstego przesuwania księgozbioru przy coraz bardziej skomplikowanej sygnaturze rzeczowej — stał się w praktyce niemożliwy. Wskutek tego biblioteki europejskie zaczęły stosować sygnaturę bieżącą tzw. numerus currens, lub sygnatury akcesyjne, ustawiając książki mechanicznie z podziałem na formaty, co umożliwiło lepszą i łatwiejszą organizację pracy i ekonomiczniejszą gospodarke w magazynach. Układ ten wprowadziły kolejno Włochy, Austria, Niemcy, Polska i wiele innych krajów, także Stary Zjednoczone. Rzecz jasna, że takie ustawianie zbiorów wręcz uniemożliwia bezpośredni dostęp do półek magazynowych, a powrót do systemu rzeczowego obecnie przerasta możliwości lokalowe bibliotek.

Większość bibliotek amerykańskich stosuje w magazynie układ rzeczowy: klasyfikację dziesiątną (przeważnie biblioteki publiczne) lub systemy własne, np. system Biblioteki Kongresu. Jednakże i w bibliotekach amerykańskich poważne części zbiorów bywają niedostępne bezpośrednio dla czytelnika, istnieją m. in. księgozbiory ustawione wg numerus currens w ramach formatów, np. w New Berry Library w Chicago; czasopisma w magazynach ułożone bywają w układzie alfabetycznym wg tytułów, co jednak ze względu na długości półek stwarza pewne trudności. Wolny dostęp do półek bywa więc zróżnicowany, ograniczony nieraz do wybranych czytelników lub partii księgozbiorów. W związku z tym w poszczególnych czytelnich i pracowniach tworzy się duże księgozbiory podręczne w układzie rzeczowym. I w tym widzę przyszły rozwój budownictwa bibliotecznego.

Rozdział 4 *Informatorium* (s. 81-86) nie budzi zastrzeżeń. Autor słusznie stwierdza, że weszliśmy w nowy okres, w którym rola bibliotek będzie się stale powiększała. Konsekwencją tego będzie coraz większy rozwój komórek informacji naukowych, jak również wszelkiego rodzaju materiałów pomocniczych, uzależnionych od zapotrzebowań czytelników, a wymagających wprowadzenia nowych metod pracy (s. 85).

Rozdział 5 *I szczegóły tworzą dzieło* (s. 87-106) obejmuje zagadnienia konstrukcji, oświetlenia, akustyki, konserwacji zbiorów, komunikacji, mebli bibliotecznych, palenia tytoniu, wskaźników liczbowych.

Rozdział 6 *Współczesne budownictwo biblioteczne, jego blaski i cienie* (s. 107-284) stanowi najważniejszą a zarazem najciekawszą część pracy. Na wstępie Autor omówił usytuowanie biblioteki i pomieszczenia biblioteczne. Nie do przyjęcia jest jednak ostatni ustęp: „Nasuwa się pytanie, czy biblioteki o rozwiązaniu trójdzielnym — o stałych niezmiennych funkcjach — mogą sprostać zadaniom w



przyszłości? Na pewno nie" (s.117). Autor myli się: przykład takiego pomyślnego rozwiązania stanowi Biblioteka Jagiellońska, w której uwzględniono zasadę organicznej rozbudowy biblioteki w rozwiązaniu trójdzielnym. Rozbudowę tę w l. 1961-1963 przeprowadził arch. Jerzy Wierzbicki<sup>3</sup>.

Rozdział ten zawiera również opis 42 nowoczesnych budynków bibliotecznych wraz z ich analizą w zakresie funkcjonalności, z oceną projektów, bogatym zestawieniem planów, szkiców, rycin i fotografii. Są to przeważnie już zrealizowane projekty budynków bibliotek z różnych kontynentów. Imponujący to zestaw, dobrze ilustrujący i uzupełniający wywody Autora. Są to ciekawe obiekty biblioteczne w RFN, Szwajcarii, Francji, ZSRR, we Włoszech, Wielkiej Brytanii, w Szwecji, na Węgrzech, w Australii, Japonii, Ugandzie i Izraelu.

Biblioteki amerykańskie ocenia Autor generalnie jako dzieła o szokującej prostocie i czystości, nie budzące żadnych poważniejszych zastrzeżeń i maksymalnie korzystne dla użytkowników. Jednakże w czasie mojego trzymiesięcznego pobytu w Stanach Zjednoczonych w 1959 r. miałem możność poznać ich sporo, także tych przedstawionych w książce, np. Bibliotekę Uniwersytetu w Detroit, Bibliotekę im. J. Crerara Politechniki w Chicago, Bibliotekę Uniwersytetu Harvard w Bostonie. Na podstawie moich obserwacji oraz rozmów z amerykańskimi bibliotekarzami muszę stwierdzić, że gmachy te budzą różnorodne zastrzeżenia.

Zastanawia mnie, dlaczego Autor tak ubolewa nad brakiem światła naturalnego w części pomieszczeń. Osobiście mogę powiedzieć, że w czasie zwiedzania bibliotek amerykańskich nie raziło mnie światło sztuczne, a także nie słyszałem na nie skarg ze strony bibliotekarzy i czytelników. Zapewne wpływa na to rodzaj oświetlenia i przyzwyczajenie.

Spśród przedstawionych przez Autora zagranicznych obiektów bibliotecznych dyskusyjna jest ocena Biblioteki Uniwersyteckiej w Bonn, którą J. Wierzbicki uważa za bardzo interesujący obiekt dzięki zastosowaniu układu modularnego z wyraźnym uporządkowaniem trzech zasadniczych działów<sup>4</sup>. Natomiast Autor dyskwalifikuje częściowo rozwiązanie tego gmachu pisząc, że „całość nie reprezentuje w czystej formie żadnego ze znanych kierunków projektowania bibliotek; tak pod względem technologicznym jak i funkcjonalnym odbiega od koncepcji budownictwa opartego na rozwiązaniu uniwersalnym" (s. 123).

Z polskich bibliotek Autor przedstawił Bibliotekę Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, zainicjowaną przez W. Piaseckiego, zaprojektowaną przez arch. Zbigniewa Olszakowskiego (kubatura 18 544 m<sup>3</sup>, pojemność 700 000 wol., z uwzględnieniem magazynowania zwartego, 560 miejsc dla czytelników, s. 211). W projekcie uwzględniono ewolucję dokonaną w budownictwie modularnym bibliotek.

Z. Cudnik przedstawił także projekt Biblioteki Głównej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu — wg projektu architektów Witolda Benedeka i Konrada Kuczka-Kuczyńskiego — o kubaturze 56 518 m<sup>3</sup>, pojemności 2 000 000 wol. oraz 712 miejscach dla czytelników (s. 217). Opis budynku modularnego został umieszczony przez projektanta w pracy zbiorowej *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*<sup>5</sup>. Z punktu widzenia bibliotekarskiego gmach biblioteczny omówił Edmund Józefowicz<sup>6</sup>.

Obszerny rozdział o współczesnym budownictwie bibliotecznym kończy Autor charakterystyką kierunków projektowania budynków bibliotecznych. Stwierdza, że

<sup>3</sup> J. Wierzbicki: *Rozbudowa Biblioteki Jagiellońskiej*. „Architektura” 1962 R. 16 z. 4 s. 154-157, 1964 R. 18 z. 10 s. 406-408. — J. Wierzbicki, J. Baumgart: *Rozbudowa Biblioteki Jagiellońskiej*. W: *Budownictwo biblioteczne*. Warszawa 1964 s. 91-97. — J. Baumgart: *Zagadnienia budownictwa bibliotecznego na przykładzie Biblioteki Jagiellońskiej*. „Prz. Bibl.” 1966 R. 34 z. 1/2 s. 15-37.

<sup>4</sup> *Budownictwo biblioteczne*. Warszawa 1964 s. 20-21.

<sup>5</sup> W. Benedek: *Biblioteka Główna*. W: *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Projekt i realizacja*. Warszawa 1974 s. 53-58.

<sup>6</sup> E. Józefowicz: *Z doświadczeń budowy nowej Biblioteki Uniwersyteckiej UMK w Toruniu*. „Prz. Bibl.” 1975 R. 43 z. 3 s. 249-255.

kierunki te nie wypływają z nieznamomości postępowych rozwiązań, lecz raczej są dowodem głęboko zakorzenionego tradycjonalizmu. Zapewne niepoślednią rolę odgrywa strona finansowa, która rzutuje na jakość projektu i na jego realizację (s. 283).

W rozdziale 7 *Brak wizji przyszłości przekreśla wszelki postęp* (s. 285-306) Autor rzucił szereg cennych myśli dotyczących przyszłości bibliotek w dobie nowoczesnej techniki. Przyszłość tę, w której najwięcej zainteresowania budzi inna postać książki, możemy sobie tylko wyobrażać. Mówi o niej też zacytowana przez Autora wypowiedź profesora bibliotekoznawstwa w Chicago D.R. Swansona: „Niewiele jest zapewne tematów technologicznych wzbudzających obecnie tyle sprzecznych opinii i przewidywań u znawców przedmiotu, co automatyzacja biblioteki” (s. 283).

W zakończeniu rozdziału Autor przedstawił projekt koncepcyjny niewielkiej biblioteki uniwersyteckiej modularnej (kubatura 19 600 m<sup>3</sup>, pojemność ok. 325 000 wol., 320 miejsc dla czytelników). Charakterystyczną cechą projektu jest konstrukcja, ograniczająca ilość elementów konstrukcyjnych pionowych, co umożliwi w rozszerzonym zakresie „flexibility”. Podane ryciny obrazują rzuty oraz elewację biblioteki. Przewiduje się tu możliwość rozbudowy (s. 299-305). Może byłoby bardziej celowe podanie takiego projektu na potrzeby nowych bibliotek uniwersyteckich w Polsce na ok. 1 000 000 wol. i co najmniej 600-700 miejsc dla czytelników, gdyż takie liczby stanowią przeciętną dla naszych bibliotek uniwersyteckich.

Pracę uzupełnia m. in. *Wykaz ważniejszej literatury* zawierający ok. 100 pozycji.

Omawiana publikacja, pięknie wydana przez Ossolineum, stanowi cenną pozycję w literaturze polskiej w zakresie budownictwa bibliotecznego, tym bardziej że prace na ten temat nie są zbyt liczne, uwarunkowane liczbą inwestycji bibliotecznych. Należy się uznanie Autorowi, że ze znanstwem podjął się tak wnikliwej i uciążliwej pracy wymagającej głębokich i czasochłonnych studiów. Przeanalizował On kierunki budownictwa bibliotecznego, szczególnie bibliotek szkół wyższych, różne problemy związane z ich projektowaniem i realizacją.

Duże znaczenie ma najobszerniejszy rozdział omawiający współczesne budownictwo biblioteczne. 42 projekty przeważnie zrealizowane to zestaw dobrze ilustrowany i uzupełniający wywody Autora. Wnioski końcowe uważam za słuszne.

Książkę Z. Cudnika można uzupełnić pracą W. Piaseckiego *O przyszłość budynków bibliotecznych* (Katowice 1979) oraz cenną pracą zbiorową o dzisiejszym budownictwie bibliotecznym *Bibliotheksbau heute*, wydaną przez Rolfa Fuhrotta (Frankfurt a. M. 1981).

Jeśli podałem w recenzji pewne krytyczne uwagi do niektórych tez i poglądów Autora, nie znaczy to, że nie doceniam wartości tej pracy. Będzie ona źródłem inspiracji dla twórców przyszłych budynków bibliotecznych, tym bardziej że większość bibliotek szkół wyższych czeka na realizację nowych gmachów. Tym znaczniejsza jest wartość i użyteczność tej książki.

Jan Baumgart

#### PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

W Karpaczu w dn. 22-27.11.1979 odbyła się konferencja nt.: Stan i perspektywy badań księgoznawczych w Polsce, zorganizowana przez Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Referaty, opublikowane następnie w *Studiach o Książce* [1], przedstawili: Krzysztof Miłoś: *Główne kierunki i perspektywy teorii księgoznawstwa* (w zakończeniu autor stwierdza: „Nie ma rzeczywistych sprzeczności między badaczem dziejów drukarstwa i historikiem czytelnictwa, między

bibliografem i księgarzem itd. Wszyscy oni właściwymi sobie metodami, respektując własne tradycje i uwzględniając nowe potrzeby, budują wspólny gmach wiedzy księgoznawczej", s. 16-17); Ewa Chojecka: *Stan badań nad historią sztuki książkowej w Polsce. Uwagi o metodologii badawczej*; Elżbieta Słodkowska: *Wybrane problemy ruchu wydawniczego pod zaborami*; Andrzej Meżyński: *O potrzebie i metodach badania prywatnego mecenatu wydawniczego w dziedzinie publikacji naukowych w XIX w.*; Jan Trzynałowski: *Edytorstwo i zagadnienia wydawnicze. Stan i perspektywy badawcze*; Zofia Gaca-Dąbrowska: *Sytuacja w badaniach nad dziejami bibliotek i bibliotekarstwa XIX i XX w.*; Stanisław Jerzy Gruczyński: *Stan i problemy badań nad dziejami bibliofilstwa polskiego*; Kazimiera Maleczyńska: *Stan i perspektywy badań nad historią czytelnictwa w Polsce*; Teresa Radwan-Wińska: *Czytelnictwo dzieci i młodzieży szkolnej. (Próba oceny aktualnego dorobku)*. Liczne wnioski, postulaty i zalecenia, których realizacja jest niezbędna dla dalszego rozwoju badań bibliologicznych, zamieszczono w postanowieniach Konferencji (s. 125-126). W tym tomie *Studiów o Książce* znajdujemy także nekrolog prof. Bronisława Kocowskiego pióra Karola Głombiowskiego (s. 209-212), omawiającego bogaty dorobek naukowy niezapomnianego wychowawcy wielu bibliotekoznawców.

Interesująca konferencja odbyła się w Lublinie w dn. 15-16.09.1981 nt.: *Problemy biblioteki teologicznej*. Jej celem było ujednoczenie działalności bibliotek teologicznych w zakresie kompletowania zbiorów i ich udostępniania. W konferencji wzięto udział ok. 100 osób: delegaci z 34 bibliotek, pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej KUL oraz studenci UMK w Toruniu odbywający w niej praktykę. Z ośmiu wygłoszonych opublikowano w półroczniku *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* [2] pięć referatów: Feliks Lenort: *Biblioteka teologiczna — jej specyfika i funkcje* (autor przedstawił nieliczne rodzime poczynania w zakresie teorii bibliotekarstwa kościelnego; dalszą część wystąpienia poświęcił refleksji nad „zjawiskiem biblioteki teologicznej” dochodząc do wniosku-postulatu, iż „należałoby [...] wypracować w ramach ogólnej teorii biblioteki polską teorię biblioteki teologicznej”, s. 31); Kazimierz Marciniak: *Biblioteka teologiczna jako centrum informacji i dokumentacji*; Adam Nowak: *Współpraca bibliotek teologicznych w Polsce*; Danuta Dzierzkowska: *Z doświadczeń Biblioteki Uniwersyteckiej KUL w zakresie gromadzenia księgozbioru teologicznego*; Karol Klauz: *Z doświadczeń w zakresie klasyfikacji literatury teologicznej w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL*. W dwóch ostatnich referatach autorzy pomieścili także fakty z historii Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, która istnieje od 1918 r.

Pierwsze, jakże bogate w wydarzenia, dziesięciolecie funkcjonowania Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego jest przedmiotem artykułu Zbigniewa Binerowskiego [3]. W tym dziesięcioleciu z różnych bibliotek (przede wszystkim Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku i Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie) utworzono nową o nowym profilu. Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego została uznana za Centralną Bibliotekę Morską. Oprócz okoliczności powstania Biblioteki i jej dynamicznego rozwoju autor omawia także jej strukturę organizacyjną łącznie z siecią bibliotek filialnych, kontakty z bibliotekami na terenie Trójmiasta, działalność podstawową, personel, lokale i ich wyposażenie, księgozbiór; kreśli również wizję przyszłości. Przewiduje się wybudowanie nowego budynku dla Biblioteki, budynku funkcjonalnego dla założonego modelu Biblioteki jako nowoczesnego ośrodka informacji dla użytkowników zainteresowanych problematyką morską.

Przedmiotem opracowania Bogdana Popławskiego [4] jest projektowanie funkcjonalnych gmachów bibliotek uczelnianych z uwzględnieniem trzech podstawowych ciągów: drogi czytelnika, drogi książki z magazynu do czytelnika, drogi

książki nabytej, a także z uwzględnieniem zasady, iż układ przestrzenny powinien być elastyczny i zapewniać bezpośredni kontakt ze zbiorami. Tekst uzupełniają fotografie budynków wybranych bibliotek uczelnianych polskich i zagranicznych, ich plany architektoniczne, fotografie wnętrz.

Budownictwo biblioteczne nieczęsto pojawia się w publikacjach, podobnie jak problematyka przechowywania i konserwacji zbiorów. Tym cenniejsza jest pozycja Janisława Osieglowskiego [5], referująca podstawowe zagadnienia z zakresu przechowywania i konserwacji książki, ujęte w cztery grupy problemowe: materiałoznawstwo (materiały piśmiennicze, pisarskie, introligatorskie), diagnostyka (ustalanie przyczyn zniszczeń książki i usuwanie ich), profilaktyka (prawidłowe warunki przechowywania książki zapobiegające jej zniszczeniu) oraz restauracja (techniki przywracania zniszczonej książce wartości użytkowych). Kontrowersyjne wydaje się jednak stwierdzenie: „przeciętna książka biblioteczna winna wytrzymać około 70 uostępnień, po czym może być uznana za zaczytaną, [...] po prostu spełniła powierzoną jej rolę” (s. 55).

Inne znaczenie „kultury czytelniczej” odnajdujemy w studium Marii Burdowicz-Nowickiej [6], która przyjmuje za Anną Pawelczyńską, „że minimum kultury czytelniczej to umiejętność zapamiętania tytułu i autora ostatnio przeczytanej książki” (s. 231). Jakkolwiek celem powyższego opracowania jest „przedstawienie czytelnictwa książek w kulturze środowisk robotników wielkoprzemysłowych w Polsce w okresie XXX-lecia powojennego ze szczególnym uwzględnieniem lat 1960-1974” (s. 177), to zamieszczone tu zostały także rozważania dotyczące m. in. teoretycznej problematyki czytelnictwa oraz polityki wydawniczej i jej realizacji, uzupełnione aneksem przedstawiającym analizę produkcji książek. Autorka omawia tradycje czytelnictwa robotników poczynając od lat 70-tych XIX w.; upowszechnianie czytelnictwa i krążenie wydawnictw; przemiany czytelnictwa robotników w świetle badań socjologicznych; opisuje badania nad czytelnictwem w środowiskach robotników wielkoprzemysłowych w l. 1973 i 1974. W zakończeniu studium autorka stwierdza: „Bez zagłębiania się w szczegółowe analizy stwierdzam, że czytelnictwo robotników w minionym XXXV-leciu ulegało wielorakim przemianom” (s. 245).

Problemom czytelnictwa poświęcili swe studia Janusz Ankudowicz i Janusz Kostecki [7] w publikacji „zespołu skupionego wokół Pracowni Badań Kultury Literackiej Instytutu Badań Literackich PAN, realizującego tematy objęte problemem węzłowym 11.1 Polska kultura narodowa” (s. 7). J. Ankudowicz zastanawia się nad „oznaczeniem teoretycznych i empirycznych przesłanek badania publiczności czytającej oraz nad głównymi kategoriami analizy i opisu badanych faktów i procesów” (s. 105). Zauważa, że „badania czytelnictwa nie są samodzielną dyscypliną nauki. Jest to nurt dociekań specjalizujących się w badaniu społecznego odbioru literatury” (s. 111), co stwarza możliwość stosowania metod badawczych właściwych innym dyscyplinom. Autor występuje z koncepcją rozległego programu badań czytelnictwa z wykorzystaniem teorii wartości i teorii postaw. Zaś J. Kostecki postawił sobie za cel określenie granic pola badawczego specjalizacji o nazwie „historia czytelnictwa”. Przytaczając koncepcje rozwiązań problemów w zakresie literackiej komunikacji społecznej, których twórcami są m. in. S. Zółkiewski, J. Lalewicz, G. Braga, P. Lazarsfeld, H. Menzel, autor podjął „wstępną próbę sporządzenia inwentarza problemów [jest ich 8], które winny się stać przedmiotem zainteresowania historyka czytelnictwa” (s. 211).

Problematyką czytelnictwa interesuje się również Samodzielny Zakład Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. W 1 tomie *Prac Bibliotekoznawczych* [8] pomieszczono dwa artykuły na ten temat: Alicja Krawczyk: *Druga wojna światowa w zainteresowaniach czytelniczych młodzieży szkół zawodowych* (s. 193-223), Leszek Żyła: *Zainteresowania i czytelnictwo studentów I i II r.*

studiów bibliotekoznawczych w wyższych szkołach pedagogicznych w Krakowie, Kielcach i Bydgoszczy (s. 225-239). Prezentowane wydawnictwo zawiera również publikacje z zakresu historii i funkcji bibliotek (m. in. Józef Czerni: *Centralne katalogi Biblioteki Narodowej a katalogi regionalne*, s. 35-49), czasopiśmiennictwa i działalności wydawniczo-księgarskiej (m. in. Jan Bujak: *Informacja o książce i prasie w XIX-wiecznych tygodnikach galicyjskich dla ludu*, s. 73-98). Zamieszczono też materiały bibliograficzne, m. in. Stanisław Sierotwiński (1909-1975). *Biłlografia osobowa* (s. 249-281) autorstwa Marii Radwańskiej.

W Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy publikowane jest podobne wydawnictwo pt. *Studia Bibliologiczne*. Treść prezentowanego [9] podwójnego zeszytu stanowią referaty wygłoszone podczas konferencji nt. „Czasopiśmiennictwo literacko-kulturalne w Polsce w XX wieku”, zorganizowanej przez zakłady Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej oraz Filologii Polskiej WSP w Bydgoszczy w dn. 25 i 26 marca 1980 r. Znalazły się tu „prace teoretyczne, poświęcone badaniom czasopiśmiennictwa, syntetyczne charakterystyki prasy w wybranych regionach (Grudziądz, Świecie nad Wisłą, Podhale), krótkie monografie czasopism regionalnych (*Wici Wielkopolskie, Pomorze*) i ogólnopolskich (*Mysł Narodowa, Droga, Kurier Literacko-Naukowy*), referaty poświęcone problematyce literacko-kulturalnej w *Polityce i Przekroju* (s. 4). W załączonym wykazie prac magisterskich wykonanych w l. 1979 i 1980 w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej figuruje 21 tytułów z zakresu czasopiśmiennictwa.

Problematyką tą zajmują się również badacze w innych ośrodkach naukowych. Oto publikacja Stanisławy Lewandowskiej [10] powstała w Pracowni Historii Polski w II Wojnie Światowej Instytutu Historii PAN. „W zamierzeniu autorskim stanowi ona próbę całościowego omówienia zjawiska i roli prasy konspiracyjnej, [...] próbę odpowiedzi na pytanie, kim byli twórcy prasy tajnej i jakie były metody oraz organizacja ich działania, jak wyglądała i czym charakteryzowała się wytwór ich pracy, a także, jaka była technika jego powstawania, co składało się na treść i zawartość prasy, jakie wreszcie funkcje w warunkach wojny i okupacji pełniła prasa konspiracyjna” (s. 7). Bogaty faktograficznie tekst uzupełniają obszernie przypisy, wykaz źródeł i wybranej literatury, indeksy: osób, nazw geograficznych oraz czasopism, zdjęcia tajnej prasy i tajnych drukarni.

Prasą informacyjno-polityczną Warmii i Mazur, ale już w okresie powojennym, zajął się Bohdan Łukasiewicz [11]. W początkowych rozdziałach autor przedstawił technologiczne warunki rozwoju prasy w l. 1945-1975, a następnie ogólne kierunki jej rozwoju w tym okresie. Dalsze rozważania poświęcił *Głosowi Ziemi 1945-1948, Wiadomościom Mazurskim 1945-1947, Głosowi Olsztyńskiemu 1951-1970 i Gazecie Olsztyńskiej 1970-1975*. Praca zawiera bogaty aparat naukowy i materiał ilustracyjny.

Barwne i frapujące dzieje dawnej (XIV-XVII w.) książki, drukarstwa i bibliotek w Gdańsku przedstawił Zbigniew Nowak w dwóch szkicach zamieszczonych w t. 2 monumentalnej *Historii Gdańska* [12]. Rozpoczyna od najstarszych bibliotek gdańskich (biblioteki przy kościele N. P. Marii, przy szpitalu Św. Elżbiety, przy kościele Św. Piotra i Pawła oraz Św. Jana) i ojca drukarstwa gdańskiego Konrada Baumgarta, który w 1498 r. wydrukował w Gdańsku swą pierwszą książkę (podręcznik Donata do nauki łaciny *Ars minor*). Marcin Tretter, Franciszek Rhode (wydrukował doniesienie Retyka o odkryciu Kopernika), jego syn Jakub, wnuk Marcin, Andrzej Hünefeld (wytloczył Biblię Gdańską), to nazwiska drukarzy gdańskich, których dorobek a także dorobek współpracujących z nimi księgarzy i nakładow, miał niebagatelne znaczenie dla kultury miasta. Autor omawia XVII-wieczne aukcje książek, dzieje XVII-wiecznej prasy gdańskiej. Kończoną część poświęcona jest Bibliotece Rady Miejskiej (zał. 1596) oraz księgozbiorem prywatnym. Informacje o drukach gdańskich bądź autorstwa gdańszczan zamieścić

autor w innych fragmentach obu rozdziałów o kulturze, nauce i sztuce. Wśród reprodukcji wykonanych z egzemplarzy przechowywanych w Bibliotece Gdańskiej PAN, znajdujemy karty tytułowe ówczesnych książek.

Do rozwoju księgarstwa i drukarstwa na ziemiach polskich wydatnie przyczynili się księgarze, drukarze i wydawcy pochodzenia żydowskiego. Glücksbergowie, Orgelbrandowie, Merzbachowie, Natansonowie, Salomon Lewental, Józef Unger, Jakub Mortkowicz i wielu innych to świetne nazwiska, dobrze znane z historii książki polskiej. Ich działalność została przypomniana w publikacji poświęconej Żydom polskim, ich historii i kulturze [13]. Znajduje się tu też historia prasy żydowskiej w Polsce poczynając od wydawanego przez Józefa Perla *Cir Neeman* (Wierny Wysłannik) w 1814 r. po łódzką gazetę *Geto-cajtung*, której 18 numerów ukazało się w 1941 r. W zakończeniu publikacji przedstawiono powojenną działalność Żydów w Polsce, wskazując m. in. na *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce* i *Bleter far Geszichte* oraz na Bibliotekę tegoż Instytutu, której zbiory sięgają 50 000 woluminów; są tu judaika, semitika i antysemitika, literatura naukowa z wszystkich dziedzin historii i życia Żydów w Polsce i na świecie w językach: idysz, hebrajskim, polskim i w językach europejskich.

Zajmujących się zawodowo książką zainteresują zapewne dwa pierwsze arkusze nowo wydanej normy opisu bibliograficznego obowiązującej od dn. 1 stycznia 1984 r. Arkusz 00 [14] (autorką projektu normy jest Barbara Karamać) zawiera postanowienia wspólne dla całej normy: przedmiot i zakres stosowania normy, wyliczenie jej części składowych, określenia oraz ogólne postanowienia dotyczące struktury i zawartości opisu bibliograficznego. Wśród istotnych zmian w stosunku do normy PN-73/N-01152 wymieniono m. in. " c) w wyniku zmiany zakresu pojęcia opisu bibliograficznego zamiast dotychczasowego dopuszczenia wprowadzono obowiązek stosowania normy w katalogach bibliotecznych". Przedmiotem arkusza 01 [15] (autorką projektu normy jest Maria Lenartowicz) jest opis bibliograficzny książek opublikowanych po 1800 r. Norma ustala zasady opisu bibliograficznego, nie uwzględniania zagadnień wyboru pierwszego elementu opisu oraz formy nazwy autora, wysuniętej na początek opisu. Zawiera następujące rozdziały: Wstęp, Zasady ogólne, Elementy opisu, Budowa opisu, Informacje dodatkowe. Wprowadza zasadnicze zmiany w stosunku do PN-73/N-01152. M. in. nowe metody opisu książki wielotomowej oraz opisu jednego z jej tomów.

#### WYKAZ OMÓWIANYCH PUBLIKACJI

1. *Studia o Książce* 1982 T. 12, 231 s.
2. *Ogólnopolska konferencja dla kadry kierowniczej bibliotek teologicznych w Polsce zorganizowana przez Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w dniach 15 i 16 września 1981 roku w Lublinie na temat: Problemy biblioteki teologicznej. (Omówienie, referaty, głosy w dyskusji). „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1982 T. 44 s. 7-84.*
3. Zbigniew Binerowski: *Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego w latach 1970-1980. „Rocznik Gdański” 1982, T. 42 z. 2 s. 133-169.*
4. Bogdan Popławski: *Projektowanie szkół wyższych*. Warszawa: Arkady 1982 s. 167-180; *Biblioteki i ośrodki obliczeniowe*.
5. Janisław Osiegiński: *Przechowywanie i konserwacja książki*. Poznań: Wydaw. Nauk. Uniw. im. A. Mickiewicza w Poznaniu 1982, 78 s.
6. Maria Burdowicz-Nowicka: *Rola czytelnictwa w kulturze środowisk robotniczych w Polsce*. W: *Przemiany kultury klasy robotniczej w Polsce*. Red. Kazimierz Żygulski. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1982, s. 177-248.
7. Janusz Ankudowicz: *Publiczność literacka — publiczność czytająca. (Kilka uwag o badaniach czytelnictwa)*. W: *Publiczność literacka*. Red. Stefan Zół-

kiewski, Maryla Hopfinger. Wrocław: Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1982 s. 105-120; Janusz Kosteczki: *Uwagi o przedmiocie badań historii czytelnictwa. Tamże* s. 177-212.

8. *Prace Bibliotekoznawcze. T. 1.* Red. Jerzy Jarowiecki. Kraków: Wydaw. Nauk. Wyższej Szkoły Pedagogicznej 1982, 290 s. *Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Z. 78.*

9. *Studia Bibliologiczne. Z. 2/3.* Bydgoszcz: Wydaw. Uczelniane WSP Bydgoszcz 1982, 272 s. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy.*

10. Stanisława Lewandowska: *Polska konspiracyjna prasa informacyjno-polityczna 1939-1945.* Warszawa: Czytelnik 1982, 446 s.

11. Bohdan Łukaszewicz: *Prasa informacyjno-polityczna Warmii i Mazur 1945-1975. Szkice do monografii.* Warszawa: PWN 1982, 170 s. *Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, nr 86.*

12. [Zbigniew Nowak]: *Książka w kulturze Gdańska. W: Historia Gdańska. T. 2: 1454-1655.* Red. Edmund Cieślak. Gdańsk: Wydaw. Morskie 1982 s. 352-359; [Tenże]: *Wzrost roli słowa drukowanego w kulturze Gdańska. Tamże* s. 691-707.

13. [Marian Fuks]: *Drukarze, wydawcy, księgarze. W: Żydzi polscy. Dzieje i kultura.* [Aut.]: Marian Fuks [i in.]. Warszawa: Wydaw. Interpress 1982 s. 42-49; [Tenże]: *Prasa. Tamże* s. 76-84.

14. PN-82/N-01152.00 *Opis bibliograficzny. Postanowienia ogólne.*

15. PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki.*

Irena Bednarz





# Z PRAC BIBLIOTEKI PAN W WARSZAWIE

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY 1983 4  
PL ISSN 0033-202X

## SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI PAN W WARSZAWIE ZA 1982 R.

### I. SPRAWY OGÓLNE. ORGANY KOLEGIALNE

Biblioteka działała na podstawie statutu zatwierdzonego dn. 18.12.1975 oraz decyzji sekretarza naukowego PAN z dn. 29.12.1975 zlecającej nadzór naukowy nad działalnością bibliotek samodzielnych sekretarzowi Wydziału I Nauk Społecznych. W stosunku do ustaleń zawartych w statucie Biblioteka rozszerzyła swoją działalność na gromadzenie i opracowywanie rezerwy wieczonej wydawnictw PAN (decyzja nr 7/80 sekretarza naukowego PAN z dn. 22.2.1980).

Struktura organizacyjna Biblioteki wprowadzona w 1979 r. nie uległa zmianie; jednak Samodzielnego Stanowiska ds. Modernizacji i Automatyzacji nie udało się nadal obsadzić.

W okresie sprawozdawczym działały statutowe organy kolegialne Biblioteki, tzn. Kolegium Biblioteki, które odbyło 10 posiedzeń, oraz Rada Naukowa, powołana na okres kadencji Prezydium PAN 1981-1983 przez sekretarza Wydziału I Nauk Społecznych PAN pismem z dn. 30.4.1982 w następującym składzie: przewodniczący: prof. dr Czesław Madajczyk — członek PAN; członkowie: prof. dr Barbara Bieńkowska, mgr Jadwiga Cwiekowa, prof. dr Jan Danecki, prof. dr Maria Dembowska, mgr Joanna Grabowska, doc. dr hab. Bogdan Jaczewski, mgr Maria Lenartowicz, dr Leon Łoś, dr Zdena Maj, dr Andrzej Mężyński, prof. dr Eugeniusz Olszewski, mgr Zofia Pietrzak, prof. dr Tadeusz Pszczołowski, dr Barbara Sordylowa, doc. dr Krystyna Stachowska, mgr Romana Steczowicz, doc. dr hab. Lech Zacher, mgr Zofia Zakrzewska.

W składzie Rady Naukowej znalazło się 8 pracowników Biblioteki: wchodzący z urzędu dyrektor i wicedyrektor, pozostali bibliotekarze dyplomowani oraz wybrani przez zebranie ogólne pracowników 3 przedstawiciele służby bibliotecznej.

Rada Naukowa zebrała się na pierwszym swoim posiedzeniu w dniu 23.9.1982; oceniła na nim działalność Biblioteki za 1981 r., przeanalizowała plan prac naukowych i dokumentacyjnych Biblioteki, rozważyła propozycje do planu pracy Rady Naukowej w bieżącej kadencji.

W Bibliotece działała też Komisja Socjalna, która przejęła — w ograniczonym zakresie — uprawnienia zawieszonych na skutek wprowadzenia stanu wojennego organizacji związkowych i Rady Pracowniczej.

### II. SPRAWY PERSONALNE I FINANSOWE

Biblioteka przyjęła do pracy w 1982 r. 4 osoby na pełne etaty oraz 4 osoby w niepełnym wymiarze czasu pracy. Z Biblioteki odeszło 5 osób: dwie do pracy w innych instytucjach, jedna na wcześniejszą emeryturę i 2 okresowo zatrudnione stażystki. Średnioroczne zatrudnienie Biblioteki wynosiło 50 osób, w tym na pełnych etatach pracowało 41 osób, a niepełnozatrudnionych było 9 osób.

Biblioteka zatrudniała dn. 31.12.1982 6 bibliotekarzy dyplomowanych (w tym 1 w niepełnym wymiarze czasu pracy), 34 pracowników służby bibliotecznej pełnozatrudnionych i 7 niepełnozatrudnionych, 1 dokumentalistę, 1 pracownika administracyjnego i 1 stażystę.

W związku z obsadzeniem kilku wolnych etatów limit miesięczny funduszu płac został przekroczony. Globalnego przekroczenia funduszu płac udało się jednak uniknąć na skutek dużej liczby zwolnień lekarskich opiekuńczych, refundowanych — w myśl przepisów — przez ZUS.

Zgodnie z obowiązującymi do listopada 1982 r. przepisami płacowymi z awansów w ustawowych terminach (1 stycznia i 22 lipca z ważnością od 1 sierpnia) skorzysało 28 pracowników.

Z dniem 1.11.1982 wprowadzone zostały na podstawie Decyzji nr 64 sekretarza naukowego PAN z dn. 23.11.1982 — w porozumieniu z ministrem pracy, płacy i spraw socjalnych — nowe zasady wynagradzania pracowników zatrudnionych w bibliotekach, Muzeum Ziemi i Archiwum Polskiej Akademii Nauk wraz z nową tabelą grup wynagrodzenia zasadniczego i stawek dodatku funkcyjnego. Trudna sytuacja finansowa Biblioteki (przekroczenie limitu miesięcznego płac) nie pozwoliła na przeprowadzenie podwyżek poza obligatoryjnym podwyższeniem dodatku stażowego. W wyniku włączenia rekompensaty pracowniczej i dodatku kwotowego w wysokości 800 zł do pensji zasadniczej i naliczania dodatku za wysługę lat od nowej podstawy, a także podwyższenia dodatku stażowego do 20% po 20 latach pracy pewne wymierne efekty uzyskali jedynie długoletni pracownicy Biblioteki; nie udało się natomiast podnieść uposażeń pracownikom młodym nie posiadającym jeszcze dodatku za wysługę lat.

Budżet wydatków Biblioteki na 1982 r. ukształtował się w wysokości 13 009 800 zł i wykonany został w 98%. Osobowy fundusz płac wyniósł 3 808 000 zł (wykonanie: 3 807 541 zł); na zakup literatury naukowej (książki i czasopisma) wydatkowano z górną 2 mln złotych. Biblioteka otrzymała dotację w wysokości 400 000 zł z Działu Inwestycji PAN na zakupienie uniwersalnej kopiarki kserograficznej typ UK-500.

### III. STAN LICZBOWY ZBIORÓW BIBLIOTEKI (NA 31.12.1982)

książki	111 519 wol.
czasopisma	74 163 „
dokumenty życia społecznego	4 094 jedn.
rozprawy doktorskie i habilitacyjne	1 979 „
rezerwa wieczysta wydawnictw PAN	132 797 „
mikroformy	746 „
inne materiały	3 „

Ogółem księgozbiór Biblioteki liczył na dzień 31.12.1982 r. 325 301 wol. i jednostek inwentarzowych, a więc powiększył się w stosunku do 1981 r. o 5091 wol. i jedn. inwent.

Biblioteka posiadała na koniec 1982 r. 5858 tytułów czasopism, w tym 1921 tyt. czasopism polskich i 3937 tyt. zagranicznych.

Zasób dubletów i druków zbędnych wynosił 1422 wol. książek i 3924 wol. czasopism.

### IV. DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWA BIBLIOTEKI

#### 1. Gromadzenie i opracowanie zbiorów

Przy gromadzeniu i uzupełnianiu zbiorów zwracano szczególną uwagę na realizację specjalizacji Biblioteki w następujących dziedzinach: naukoznawstwo, pro-

gnozologia, prakseologia, bibliotekarstwo i informacja naukowa, problematyka ogólnohumanistyczna. Dotychczasowy profil gromadzenia zbiorów został rozszerzony na zagadnienia organizacji i zarządzania w myśl uzgodnień z Zakładem Problemów Organizacji i Zarządzania PAN (Oddział w Warszawie).

Rok 1982 charakteryzował się znacznym wzrostem zamówień na wydawnictwa zagraniczne; realizacja tych zamówień skupiła się jednak dopiero w IV kwartale, co spowodowało nierytmiczność wpływu nowych nabytków.

Z różnych źródeł nabycia wpłynęło do Biblioteki 1779 wol. książek, z czego do zbiorów podstawowych wprowadzono 1379 wol. Udział poszczególnych źródeł nabycia: kupno — 1099 wol., dary — 581 wol., wymiana krajowa — 31 wol., wymiana zagraniczna — 68 wol.

Zmniejszenie wpływu książek do Biblioteki w 1982 r. w porównaniu z 1981 r. (3771 wol.) jest tylko pozorne, zważywszy że 1847 wol. pochodziło z Narodowego Spisu Powszechnego i wpłynęło w roku ubiegłym jako dar GUS dla Biblioteki. W 1982 r. została przywrócona właściwa proporcja między nabytkami z kupna i darów.

Czasopism bieżących wpłynęło 861 tytułów, z tego polskich 200 tyt. i zagranicznych 661 tyt. Otrzymano 22 nowe tytuły. Wpływ czasopism zagranicznych wg poszczególnych źródeł przedstawiał się następująco:

prenumerata i kupno	— 198 tyt. (29,9%)
wymiana zagraniczna	— 407 tyt. (61,6%)
dary	— 56 tyt. ( 8,5%)

Najpoważniejszym źródłem wpływu czasopism zagranicznych pozostaje nadal wymiana.

Biblioteka gromadziła wydawnictwa polskie dla księgozbiorów bibliotek zagranicznych stacji naukowych PAN w Paryżu i Rzymie.

Wszystkie nowe nabytki książek zostały skatalogowane, zinwentaryzowane, opracowane technicznie i przekazane do magazynów.

Przy opracowaniu wpływu bieżącego sporządzono ogółem 11 773 opisy katalogowe do katalogów i kartotek.

Do katalogów centralnych Biblioteki Narodowej przekazano 353 opisy książek i 53 opisy nowych tytułów czasopism.

Kontynuowano opracowywanie księgozbioru prakseologicznego (przyjętego w 1978 r.); przekatalogowano 2523 wol.

Kontynuowano wycenę zbioru czasopism dla celów ewidencji finansowo-księgowej (wykonywanie zaleceń pokontrolnych). Wyceniono 4439 tytułów; w 1982 r. zakończono całkowicie wycenę czasopism polskich. Wycena czasopism okazała się pracą bardzo czasochłonną, ponieważ w większości wypadków mogła być wykonana jedynie na podstawie autopsji. W związku z wyceną zasobu czasopism na pewien czas zostało zahamowane bieżące opracowanie czasopism.

Według schematu katalogu systematycznego sklasyfikowano 1336 wol. książek i 79 wol. czasopism z wpływu bieżącego. Ponadto sklasyfikowano 2523 wol. z księgozbioru prakseologicznego. Do katalogu systematycznego włączono 3623 karty z bieżącego wpływu oraz 4353 karty ze starego zasobu (prakseologia). Kontynuowano meliorację katalogu systematycznego, opracowując nowe schematy klasyfikacyjne kilku działów nauk społecznych (dział ogólny, archeologia, psychologia) w konsultacji ze specjalistami.

Opracowano też tematy dla 493 książek z naukoznawstwa i włączono do katalogu przedmiotowego naukoznawstwa 880 kart.

## 2. Udostępnianie zbiorów i magazynowanie

Zbiory Biblioteki były udostępniane prezencyjnie oraz poprzez wypożyczanie do domu. Ogółem udostępniono na miejscu 35 885 wol. (w 1981 r. 34 571 wol.) i wypożyczono poza Bibliotekę 3728 wol. (w 1981 r. 3292 wol.).

Liczba czytelników indywidualnych wyniosła 1164 (1262 w 1981 r.), liczba bibliotek wypożyczających 212 (221 w 1981 r.); wzrosła natomiast liczba odwiedzin do 10 138 w porównaniu z 9563 w 1981 r. a także liczba udostępnionych ogółem dzieł. Nadal zdecydowaną przewagę miało udostępnianie prezencyjne w czytelnici i pracownikach nad wypożyczaniem na zewnątrz Biblioteki.

Księgozbiór podręczny czytelnici liczył 4886 wydawnictw w 7919 wol. Czytelnia dysponowała 150 tytułami bieżących czasopism: 68 tyt. polskich i 82 tyt. zagraniczne.

Skład czytelników Biblioteki nie uległ zmianie: 675 osób stanowili pracownicy PAN (58%), 215 — pracownicy naukowici spoza PAN (18,5%), 121 — studenci (10%), 153 — inni użytkownicy (13,5%). Najwięcej korzystano z wydawnictw z zakresu nauk społecznych i humanistycznych (ponad 70%).

Magazyn przyjął 1824 wol. nowych nabytków: 1312 wol. książek, 512 wol. czasopism. Przygotowano i oddano do oprawy 380 wol. Opracowano technicznie 3255 wol. Dokonano znacznej reorganizacji ustawienia wydawnictw ciągłych w magazynach Archiwum Rezerwy Wieczystej w Tyborach-Kamiance.

Zakupiono na cele magazynowania książek 26 nowych szaf.

W związku z wdrożeniem nowej koparki znaczący się wzrost zamówień użytkowników Biblioteki na odbitki kserograficzne. Wprowadzono odpłatność za te usługi.

## 3. Działalność naukowo-informacyjna

W działalności naukowo-informacyjnej uczestniczyły wszystkie działy Biblioteki. Udzielono ogółem 2828 informacji bibliotecznych, bibliograficznych i fakto-graficzno-rzeczowych (2816 w 1981 r.).

Zorganizowano 11 wystawek nowych nabytków Biblioteki, eksponując 845 książek. Załatwiono 32 kwerendy pisemne, w tym 5 dla odbiorców za granicą.

Prowadzono i aktualizowano bieżąco katalogi centralne:

- a) Centralny katalog zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach sieci PAN — włączono lub dopisano 12 634 poz.
- b) Centralny katalog naukoznawstwa — włączono 1537 kart.
- c) Centralny katalog książek prognostycznych (zawiera 2300 poz.) — w melioracji.

Prowadzono i aktualizowano kartoteki literatury prognostycznej: alfabetyczną i numeryczną z indeksem typu UNITERM. Kartoteki liczą po ok. 15 000 pozycji; do każdej przybyło po ok. 1300 opisów.

## 4. Działalność w stosunku do sieci bibliotek PAN środowiska warszawskiego

Obejmowała ona realizację zadań wynikających z Zarządzenia nr 49/71 sekretarza naukowego PAN z dn. 16.12.1971 w sprawie organizacji i działania bibliotek naukowych Polskiej Akademii Nauk. Samodzielne Stanowisko ds. Sieci udzieliło bibliotekom 123 konsultacji w sprawach merytorycznych i organizacyjnych. Opracowano też na życzenie dyrekcji Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce pisemną opinię dotyczącą przeprowadzenia skontrum zbiorów bibliotecznych w Bibliotece Instytutu.

Weryfikowano i analizowano sprawozdania statystyczne bibliotek sieci PAN środowiska warszawskiego za 1981 r. Zorganizowano zebranie bibliotekarzy war-

Tabela 1

## Informacje udzielone w 1982 r.

Nazwa działu	Liczba udzielonych informacji				Odbiorcy informacji			
	biblioteczne	bibliograficzne	rzeczowe	razem	pracownicy PAN	osoby spoza PAN	studenci	razem
Dział Informacji Naukowej	709	—	115	824	122	553	149	824
Dział Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych	60	—	32	92	32	60	—	92
Dział Wydawnictw Ciągłych	149	66	—	215	44	117	54	215
Dział Udostępniania Zbiorów i Magazynów	1565	—	132	1697	935	240	522	1697
Razem	2483	66	279	2828	1133	970	725	2828

szawskich placówek PAN w dn. 17.12.1982 o charakterze informacyjno-instruktażowym w związku ze zmianą sprawozdawczości bibliotecznej.

Wiele wysiłku organizacyjnego i merytorycznego włożono w przygotowanie materiałów dotyczących bibliotek Polskiej Akademii Nauk w języku rosyjskim i angielskim do międzynarodowego „Informatora o bibliotekach i ośrodkach informacji akademii nauk krajów socjalistycznych”, który ma się ukazać w 1983 r. staraniem Biblioteki Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie. W pracach tych — obok Samodzielnego Stanowiska ds. Sieci — uczestniczyły również inne agendy Biblioteki.

##### 5. Prace badawcze, naukowo-dokumentacyjne i redakcyjne

Biblioteka prowadziła prace badawcze, naukowo-dokumentacyjne i redakcyjne w zakresie swojej specjalizacji, tzn. bibliotekarstwa i informacji naukowej, naukoznawstwa i historii nauki, prakseologii i prognostologii.

Kontynuowano prace nad tematem „Źródła informacji naukowej” (B. Sordyłowa). Wygłoszono z tego zakresu 2 wykłady: jeden na IV Sympozjum naukowym Centrum Informacji Naukowej Akademii Nauk NRD (Rostock-Warnemünde, 25-29. 10.1982), drugi na konferencji naukowej Zakładu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w Uniwersytecie Śląskim nt. Informacja naukowa wśród innych dyscyplin naukowych (Jaszowiec, 8-10.11.1982).

Zredagowano i przekazano do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich 2 zeszyty *Przeglądu Bibliotecznego*: z. 3/4 za 1982 r. i z. 1 za 1983 r. Ukazał się z. 1/2 za 1982 r. W 1982 r. nastąpiło jednorazowe zmniejszenie objętości *Przeglądu*. Zorganizowano 1 posiedzenie Rady Redakcyjnej oraz 3 narady Kolegium Redakcyjnego. Przeprowadzono w ramach forum dyskusyjnego *Przeglądu Bibliotecznego* dyskusję nt. akademickiego kształcenia bibliotekarzy z udziałem 8 osób.

Przygotowano pierwszą redakcję pracy *Biblioteka PAN w Warszawie w latach 1952-1982. Kalendarium i bibliografia publikacji pracowników* (I. Bednarz),

której wydanie przewidziane jest w ramach serii *Prace Bibliotekoznawcze* (plan własny).

Opracowano ostateczną wersję *Przepisów katalogowania księzek. Cz. 1. Opis bibliograficzny* (M. Lenartowicz), przyjętą przez Komitet Konsultantów i skierowaną do wydawcy (Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich). Kontynuowano pracę nad cz. 2 dotyczącą hasła (M. Lenartowicz).

Zgodnie z planem przebiegały prace nad 4-tomowym wydawnictwem *Słownik polskich towarzystw naukowych*. Zakończono ostatecznie pracę nad t. 3 *Towarzystwa upowszechniające naukę działające obecnie w Polsce*. Tom ten ukazał się w wrześniu 1982 r. Zintensyfikowano prace nad tomem 2, który obejmie towarzystwa o zamkniętej historii. Wykaz towarzystw do tego tomu obejmuje ponad 1300 pozycji i jest nadal weryfikowany. Ze względu na przewidywaną objętość tom 2 ukazywać się będzie częściami. Zgromadzono noty o 422 towarzystwach. Wstępnie zakwalifikowano 289 towarzystw do zamieszczenia w pierwszej części tego tomu. Przeprowadzono kwerendy w Działach Rzadkiej Książki oraz Rękopisów Centralnej Biblioteki Akademii Nauk Litewskiej SSR, gdzie zebrano materiały o działalności 47 towarzystw istniejących w przeszłości na terenie Wilna, Kowna i innych miast Litwy i Białorusi. Kontynuowano poszukiwania w bibliotekach i archiwach krajowych.

Gromadzono dokumentację dotyczącą towarzystw polonijnych dla tomu 4 *Słownika*. Prace wykonywał zespół.

Ukazał się tom 7 *Polskiej Bibliografii Naukoznawstwa i Technoznawstwa* obejmujący materiał za l. 1977-1979 (17,30 ark. wyd.). W przygotowaniu jest tom 8 za l. 1980-1982 (praca zespołowa).

Opracowywano *Bibliografię Bieżącą Historii Nauki i Techniki* i przekazano do redakcji *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki* 4 odcinki o zawartości 1198 pozycji bibliograficznych. Kontynuowano prace redakcyjne nad indeksami (autor-skim i przedmiotowym) do tej bibliografii za l. 1971-1980 (praca zespołowa).

Ukazywał się *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki* (kwartalnik) obejmujący nabytki Biblioteki i 8 współpracujących instytucji (oprac. Z. Maj).

Redagowano bibliografię adnotowaną pt. *Prognozyka. Nowe publikacje* (miesięcznik). Opracowano 13 numerów (w tym 2 numery specjalne), które objęły 1294 adnotowane pozycje piśmiennictwa polskiego i zagranicznego. Prace wykonywał zespół.

Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000” wydał przygotowaną w Bibliotece *Bibliografię prac prognostycznych 1974-1975* o objętości 14,50 ark. wyd. (H. Dziewanowska). Opracowany został również następny tom bibliografii za l. 1976-1980, który przekazany zostanie do publikacji w 1983 r. (praca zespołowa).

Nawiązano współpracę z redakcją międzynarodowej bibliografii futurologicznej *Bibliographie Prospective*, wydawanej w Paryżu przez towarzystwo „Futuribles” i przekazano do opublikowania 35 analiz (w języku francuskim lub angielskim) artykułów w języku polskim, czeskim i rosyjskim.

Kontynuowano prace nad kartoteką piśmiennictwa z prakseologii i teorii organizacji.

## 6. Działalność dydaktyczna i szkoleniowa oraz podnoszenie kwalifikacji

W Bibliotece działała Komisja Szkoleniowa w składzie: przewodniczący — dr A. Mężyński (wicedyrektor), członkowie: mgr J. Majewska-Tronowicz, mgr R. Steczowicz, sekretarz: mgr I. Bednarz.

Zakres działań Komisji poszerzony został o zagadnienia racjonalizacji pracy w Bibliotece. Komisja opracowała plan szkolenia i dokształcania zawodowego

a także plan praktyki wakacyjnej studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej.

Sześciu pracowników Biblioteki odbyło praktyki międzydziałowe. Wprowadzono obowiązkową 2-tygodniową praktykę w poszczególnych działach dla nowo przyjętych pracowników.

W 1982 r. 1 osoba ukończyła studia zaoczne w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej; 1 osoba ukończyła kwalifikacyjny kurs bibliotekarski CUKB; 3 osoby pracowały nad przygotowaniem rozpraw doktorskich. Sześć osób doskonalilo znajomość języków obcych na lektoratach języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego.

Biblioteka zorganizowała i przeprowadziła 4-tygodniową praktykę wakacyjną dla 12 studentów bibliotekoznawstwa z 5 ośrodków akademickich.

Pracownicy Biblioteki wygłosili 5 wykładów na zebraniach i konferencjach naukowych, w tym 1 na sympozjum za granicą.

## 7. Współpraca krajowa i zagraniczna

Biblioteka rozwijała współpracę z bibliotekami sieci Polskiej Akademii Nauk, z bibliotekami i ośrodkami informacji naukowej w kraju oraz niektórymi zagranicznymi.

Z bibliotekami sieci PAN współpracowano zwłaszcza przy gromadzeniu i opracowywaniu materiałów do „Informatora o bibliotekach i ośrodkach informacji akademii nauk krajów socjalistycznych” oraz przy prowadzeniu i aktualizacji centralnego katalogu zagranicznych wydawnictw ciągłych znajdujących się w sieci PAN. Z bibliotekami krajowymi współdziałano przy wypożyczaniu międzybibliotecznym i katalogach centralnych (Biblioteka Narodowa).

Przy pracach nad *Słownikiem polskich towarzystw naukowych* współpracowano z placówkami naukowymi i indywidualnymi badaczami a także z bibliotekami zagranicznymi, jak Biblioteka Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie, Biblioteka Akademii Nauk Litewskiej SSR i Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego. W bibliotekach wileńskich kontynuowano poszukiwania materiałów do działalności polskich towarzystw naukowych w przeszłości.

Dzięki współpracy i pomocy finansowej Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000” Biblioteka realizowała prace dokumentacyjne i wydawnicze w zakresie prognozyki.

Bibliotekę odwiedziło 25 osób, w tym 1 wycieczka zagraniczna (z Bułgarii).

Za granicę wyjeżdżały służbowo 3 osoby.

## 8. Wydawnictwa Biblioteki w 1982 r.

1) *Przegląd Biblioteczny*. Biblioteka PAN w Warszawie. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN 1982 R. 50 z. 1/2, 3/4.

Redaguje Kolegium: Barbara Sordylowa — redaktor naczelny, Andrzej Mężyński — zastępca redaktora naczelnego, Jadwiga Tejwan — sekretarz redakcji, Leon Łoś, Maria Lenartowicz, Hanna Zasadowa — członkowie redakcji.

Rada Redakcyjna: Zbigniew Jabłoński — przewodniczący, członkowie: Czesław Dejnarowicz, Cecylia Duninowa, Barbara Eychlerowa, Maria Lenartowicz, Leon Łoś, Andrzej Mężyński, Henryk Sawoniak, Anna Sitarska, Barbara Sordylowa, Jadwiga Tejwan, Helena Więckowska, Hanna Zasadowa.

2) *Słownik polskich towarzystw naukowych. T. 3. Towarzystwa upowszechniające naukę działające obecnie w Polsce*. Red. nauk. L. Łoś. Oprac. zespół pod kierunkiem B. Krajewskiej-Tartakowskiej w składzie: B. Krajewska-Tartakowska,

J. Kurjata, U. Rudzka, J. Tejwan. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN 1982, 605 s. Polska Akademia Nauk. Biblioteka PAN w Warszawie.

3) *Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Technoznawstwa za lata 1977-1979*. Oprac. J. Majewska-Tronowicz, M. Jedlińska, W. Sadurska. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN 1982, 213 s. Polska Akademia Nauk. Biblioteka w Warszawie.

4) H. Dziewanowska: *Bibliografia prac prognostycznych 1974-1975*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN 1981, 322 s. Polska Akademia Nauk. Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000” i Biblioteka PAN w Warszawie.

5) *Prognostyka. Nowe publikacje*. [Miesięcznik]. Biblioteka PAN w Warszawie. Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów 1982 nr 1-13 (w tym 2 nry specjalne). Redaktorzy poszczególnych numerów: H. Dziewanowska, T. Kepka, J. Majewska-Tronowicz, K. Strzechowska.

6) *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauk*. [Kwartalnik]. Biblioteka PAN w Warszawie. Dział Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych. 1981 X-XII i indeks za 1981; 3 zeszyt za 1982 I-IX. Zest. Z. Maj.

7) *Bibliografia Bieżąca Historii Nauki i Techniki*. Dod. do *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki* 1981 nr 44-47. Oprac. B. Michalczyk, W. Sadurska.

Rytm pracy Biblioteki, mimo odczuwanego ogólnie kryzysu społeczno-gospodarczego, nie uległ osłabieniu. Datujący się od 1981 r. zastój w gromadzeniu literatury naukowej z powodu małej podaży książek i czasopism, zwłaszcza zagranicznych, został przełamany mniej więcej w połowie roku.

Biblioteka kontynuowała podjęte uprzednio prace długofalowe, jak wycena zasobu czasopism (zakończona będzie w 1983 r.) oraz opracowanie b. księgozbioru prakseologicznego. Założeniem i celem ostatniej pracy jest połączenie wydzielonego katalogu tej części zbiorów w jeden ciąg alfabetyczny i rzeczowy dla wygody użytkowników Biblioteki oraz usprawnienia informacji o jej zasobach.

Biblioteka koordynowała prace nad przygotowaniem materiałów dotyczących biblioteki Polskiej Akademii Nauk dla „Informatora o bibliotekach i ośrodkach informacji akademii nauk krajów socjalistycznych”. Materiały przekazano do Biblioteki Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie.

Znaczący wpływ na rozszerzenie działalności informacyjnej Biblioteki miało otrzymanie nowoczesnej koparki.

W 1982 r. ukazało się kilka znaczących publikacji Biblioteki: tom 3 *Słownika polskich towarzystw naukowych*, *Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Technoznawstwa za lata 1977-1979*, *Bibliografia Prac Prognostycznych 1974-1975*.

Barbara Sordylowa



PROTOKÓŁ  
Z POSIEDZENIA PLENARNEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA  
BIBLIOTEKARZY POLSKICH DN. 15.04.1983 R. W WARSZAWIE

Posiedzenie otworzył przewodniczący dr Stefan Kubów. Serdecznie powitał zebranych, w tym przybyłych gości: ob. H. Kamińską z Departamentu Bibliotek MKiS, tow. W. Stefaniuka z Wydziału Kultury KC PZPR, red. S. Atlasa.

Następnie przewodniczący zaproponował, wcześniej ustalony, program obrad, wprowadzając dodatkowy punkt 0: Główne kierunki działań ZG SBP w 1983 r.

1. Sprawozdanie z działalności Prezydium Zarządu Głównego za okres od 28.06.1982 do 10.03.1983 r.

2. Sprawozdanie finansowe za rok 1982.

3. Analiza działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w okresie maj 1981 — grudzień 1982 przeprowadzona przez Główną Komisję Rewizyjną.

3a. Wybór kandydata na członka Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL.

4. Utworzenie nagrody naukowej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. -

5. Ogłoszenie konkursu na wspomnienia bibliotekarzy.

6. Nowa koncepcja *Bibliotekarza*.

7. Wolne wnioski.

W związku z tym, że wszystkie dokumenty zostały wcześniej rozesłane uczestnikom posiedzenia, przewodniczący zaproponował przystąpienie od razu do dyskusji. Dodał — że uzgodnił z dyr. B. Karamać poprawkę dotyczącą rozszerzenia pkt. I.5 „Głównych kierunków działań” (s. 456) o współpracę z Biblioteką Narodową.

**Ad 0.**

W związku z głównymi kierunkami działań ZG SBP w 1983 r. (zob. s. 455-457) poruszono m. in. następujące problemy: konieczność sprecyzowania form współpracy Centrum INTE, BN i SBP (J. Kołodziejska); nawiązanie kontaktów z Komisją ds. Wydawnictw i Informacji Naukowej (J. Cwiekowa, J. Lewandowski); wstrzymanie rekrutacji na kierunki bibliotekarskie w niektórych szkołach wyższych i ustosunkowanie się SBP do tego faktu (Z. Nowak, J. Maj); polityka kształcenia kadry wykładowców (B. Howorka, J. Cwiekowa, F. Czajkowski); ustawa o bibliotekach (Z. Rogowska, B. Howorka); ustawa o archiwach (H. Zasadowa); polityka wydawnicza, kanon wydawniczo-bibliotekarski\*; zbiory w bibliotekach wiejskich (T. Zarzębski, B. Howorka); integracja zawodowa (J. Burakowski, Z. Rogowska); sprawy płacowe (J. Maj, J. Burakowski, Z. Rogowska, F. Czajkowski); współpraca SBP z władzami politycznymi i administracyjnymi (F. Czajkowski).

**Ad 1.**

W związku ze sprawozdaniem z działalności Prezydium (zob. s. 457-462) kol. T. Zarzębski poinformował o materiałach, które nie zostały umieszczone w spra-

\* Kanon wydawniczo-bibliotekarski — zestaw książek obejmujący wybór podstawowych dzieł i stanowiący wytyczne w kształtowaniu i uzupełnianiu księgozbiorów oraz pomocny wydawcom w zapewnieniu ciągłości zaopatrzenia rynku księgarskiego.

wozdaniu: 1) w sprawie sposobu odwołania prof. W. Stankiewicza ze stanowiska dyrektora Biblioteki Narodowej; 2) w sprawie uposażeń bibliotekarzy.

Podkreślono rolę kontaktów zagranicznych, w tym udziału SBP w pracach IFLA (J. Kołodziejska, B. Sordylowa), niewłaściwy profil kształcenia kadry bibliotekarskiej (J. Kołodziejska), wagę importu książek (T. Zarzębski, J. Lewandowski), jej priorytetowego zakupu przez biblioteki i ochronę zbiorów bibliotecznych (T. Zarzębski).

Tow. W. Stefaniuk przedstawił sprawy związane z upowszechnianiem kultury i książki w kraju.

Sprawozdanie wraz ze zgłoszonymi uzupełnieniami przyjęto jednogłośnie.

#### Ad 2.

Przewodniczący otworzył dyskusję dotyczącą sprawozdania finansowego (s. 462-464). Poruszono w niej sprawę dochodów wspierających działalność SBP poprzez odprowadzanie do Stowarzyszenia części zysku z produkcji sprzętu bibliotecznego przez postulowaną spółdzielnię lub zwiększenie produkcji wydawniczej (J. Kołodziejska, J. Burakowski).

Tekst sprawozdania został jednogłośnie zaaprobowany przez zebranych.

#### Ad 3.

Ponownie wyplłynęły w dyskusji nad analizą działalności SBP w okresie maj 1981 — grudzień 1982 problemy uczestnictwa polskich bibliotekarzy w komisjach i zespołach IFLA (F. Czajkowski). Poruszono również sprawę niewłaściwej pracy i nazewnictwa niektórych sekcji (H. Zasadowa, F. Czajkowski), przedstawiono uwagi dotyczące oceny działalności Komisji Statystycznej (A. Jopkiewicz).

Wniosek kol. B. Howorki dotyczący podziękowania Głównej Komisji Rewizyjnej za dokładną ocenę działalności SBP w ww. okresie został przez wszystkich poparty.

#### Ad 3a.

Przewodniczący przedstawił kandydaturę kol. J. Kołodziejskiej na członka Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL; z sali padło nazwisko kol. B. Howorki jako następnego kandydata. Wybrani wyrazili zgodę na kandydowanie do tej funkcji.

Kol. T. Zarzębski wnioskował o przeprowadzenie tajnego głosowania; kol. S. Kubów poinformował, że prawo do głosowania mają tylko członkowie Zarządu Głównego. Powołano komisję skrutacyjną w składzie: K. Kruszka i J. Maj. W wyniku głosowania wybrana została kol. J. Kołodziejska (12 głosów na ogólną liczbę 22).

#### Ad 4.

Kol. J. Kołodziejska poparła ideę nagrody naukowej jako sprzyjającej ożywieniu atmosfery naukowej (s. 464). Zgłosiła wątpliwości co do samej procedury przyznawania nagród. Przy pracach samoistnych są recenzje, opinie środowiska. Można więc dokonać spośród tych prac wyboru. Czy słuszną wydaje się zasada składania maszynopisu do oceny pod kątem przyznania nagrody? Po wytypowaniu pracy, wydrukowaniu, nagrodzeniu może okazać się, że recenzje będą niekorzystne. W jakim świetle stawia się zatem nagrodę? Materiał musi być szeroko weryfikowany przez wysokiej klasy fachowców. Wiąże się z tym przyznanie dużej kwoty pieniężnej dla pracującej komisji weryfikacyjnej. Padła propozycja przyjęcia podobnej zasady, jak w innych redakcjach (np. *Polityka*), tj. oceny tych prac, które już wcześniej przeszły przez pewne sito ocen. Zaproponowano, aby do nagrody naukowej pretendowały tylko prace już publikowane.

Kol. T. Zarzębski poparł te poglądy. Nagroda nie jest formą nagradzania

osoby — jest formą pokazania wzoru do naśladowania. Należy ustalić jej wysoką rangę (niekoniecznie wysoka kwota).

Nie poparł przedmówcy kol. B. Howorka. Komisja musi mieć obowiązek powoływania recenzentów. Odpowiedzialność za późniejsze skutki spada na recenzentów.

Zastanawiano się również nad funkcjami, jakie ma pełnić nagroda. Zazwyczaj prace dość długo czekają na druk. Może nagrodzenie pracy spowoduje szybszej wydrukowanie i funkcjonowanie? Czy miarodajna jest opinia jury złożonego z 7-8 osób i wcześniejszej recenzji (J. Burakowski, M. Kocięcka)?

Przewodniczący podsumował wątpliwości, które wypłynęły w związku z projektem nagrody:

- 1) czy nagradzać prace tylko publikowane,
- 2) czy nagrodę przyznawać corocznie, czy na zjeździe delegatów,
- 3) czy komisja musi zasięgać opinii ekspertów.

Kol. G. Chmielewski zaproponował, aby powoływać dwóch ekspertów w sytuacji, gdy w gronie oceniających nie będzie specjalisty.

Opowiedziano się za obowiązkowym recenzowaniem prac przed przyznaniem nagrody i właściwym doбором dwóch ekspertów, którzy muszą być członkami komisji (J. Maj, B. Howorka).

Kol. T. Zarzębski zaproponował dopracować materiał i przekonsultować go z okręgami.

Podsumowując dyskusję przewodniczący sprecyzował następujące wnioski i poddał je pod głosowanie:

- 1) przyjąć materiał bez zmian (nikt nie poparł)
- 2) nagradzać prace tylko drukowane (2 głosy)
- 3) wymagać oceny ZG oraz 2 recenzji (17 głosów)
- 4) wymagać oceny komisji, a następnie projekt przekazać do okręgów (1 głos)
- 5) nagradzać tylko na zjazdach (1 głos)
- 6) ograniczyć wiek nagradzanych do lat 35 (12 głosów).

#### Ad 5.

Przeprowadzono głosowanie w sprawie konkursu na wspomnienia bibliotekarza (s. 464-465). 19 osób głosowało za przyjęciem propozycji.

#### Ad 6.

Kol. B. Howorka zaproponował, by sprawę nowej koncepcji *Bibliotekarza* przedłożyć na następne posiedzenie z uwagi na jej ważkość oraz przedłużające się obecne obrady. Wniosek przyjęto jednogłośnie.

#### Ad 7.

##### Wolne wnioski

1) Przewodniczący odczytał tekst Uchwały w obronie księgarzy (s. 466) w związku z kontrolą przeprowadzaną w punktach sprzedaży książek.

W nawiązaniu do tego pisma poruszono problem priorytetowego zakupu książki przez biblioteki (T. Zarzębski, Z. Rogowska, H. Kamińska). Kol. B. Howorka zaproponował stworzenie księgarni, która by zaopatrywała w pierwszej kolejności biblioteki.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek przyjęcia Uchwały z następującym rezultatem — 18 osób głosowało za przyjęciem, 1 osoba była przeciwna, 1 wstrzymała się — oraz zaproponował wystosować pismo do Państwowej Inspekcji Handlowej by nadać odpowiedni rezonans sprawie.

2) Przewodniczący poruszył sprawę niewydanej pracy kol. Z. Piszczka („Katalog sprzętu bibliotecznego”), proponując przyznanie nagrody Autorowi. Kol. B.

Drewniewska poinformowała, że praca została zakończona w zeszłym roku, a Autor pracował nad nią 3 lata w porozumieniu z MKiS. Praca obejmuje 3 tomy; wydanie ich byłoby kosztowne. Komisja Wydawnicza zaproponowała, by praca była do wglądu w BUW i SBP, ewentualnie aby dokonać wyboru i opublikować go. Dyskutanci proponowali wykorzystać maszynopis w BUW (B. Howorka), przyznać nagrodę w wysokości 30 tys. zł (G. Chmielewski), zakup pracy przez BN (M. Kocięcka). Wniosek kol. G. Chmielewskiego, by nie nagradzać Autora, o ile praca zostanie zakupiona, został poddany pod głosowanie. 19 osób opowiedziało się za wnioskiem.

3) Przewodniczący poruszył sprawę dotyczącą wyróżnienia kol. Kozakiewicz, która odeszła na emeryturę. Zaproponował przyznanie nagrody pieniężnej. Wyszowano różne propozycje uhonorowania wyżej wymienionej. Za wnioskiem przewodniczącego: przyznania kwoty 5000 zł oraz listu z wyrazami podziękowania opowiedziało się 17 osób. Postanowiono wręczyć ww. nagrodę na zebraniu Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych we Wrocławiu.

4) Kol. J. Burakowski poinformował o zawieszeniu rekrutacji na kierunki bibliotekarskie w wyższych szkołach pedagogicznych. W 10 wyższych szkołach zakończono rekrutację i prowadzi się prace likwidacyjne. Przygotowane zostało pismo w tej sprawie do min. B. Miśkiewicza; poprawki do pisma opracuje kol. J. Kołodziejska.

5) Przewodniczący poinformował zebranych, że kol. F. Czajkowski przedstawił odpis pisma z Sekcji Bibliotek Szpitalnych zawiadamiającego o przygotowaniu referatu o pracy Sekcji w Polsce, przetłumaczeniu go na jęz. angielski i przedstawieniu na posiedzeniu IFLA. Kol. F. Czajkowski dostał zaproszenie do Monachium w celu przedstawienia niniejszego referatu. W tej sytuacji ZG powinien wystąpić do MKiS, by umożliwić realizację wyjazdu.

6) Przewodniczący poinformował następnie, że red. S. Atlas (musiał wcześniej wyjść z zebrania) dąży do stworzenia koła publicystów zajmujących się sprawami książek. Zamierza przygotować spotkanie z udziałem przedstawicieli SBP. Kol. B. Howorka stwierdził, że bibliotekarze nie są kompetentni do powoływania takiego ciała. Jeżeli dziennikarze wystąpią z inicjatywą jego utworzenia, środowisko bibliotekarskie je poprze.

7) B. Howorka poruszył problem polepszenia warunków lokalowych GBL. Wystąpiła ona z propozycją przyznania jej obiektu przy ul. Ostrobramskiej. Budynek otrzymała jednak Centralna Biblioteka Wojskowa. Mówca zwrócił się do ZG o ponowne wystąpienie w tej sprawie i o jednoczesne poparcie stanowiska Min. ZiOS, by obiekt przy pl. Dzierżyńskiego przyznać GBL, Głównej Bibliotece AM i Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego. Propozycja przyznania tego obiektu m. in. GBL spotkała się z dezaprobatą zebranych. Kol. J. Maj wyjaśnił, że budynek ma czwartą klasę ochrony ogniowej, a stropy wytrzymują 330 kg/m<sup>2</sup>, dla bibliotek zaś wymagane jest minimum 500 kg/m<sup>2</sup>.

Kol. B. Howorka sprecyzował dwa wnioski, jakie wysunięto podczas dyskusji:

- poprzeć wniosek GBL w obecnej formie
- poprzeć wniosek GBL + staranniejsze jego opracowanie.

Za drugim wnioskiem opowiedziało się 18 osób.

8) Następnie B. Howorka poinformował, że biblioteki poznańskie wystąpiły z ideą utworzenia Federacji Bibliotek Szkół Wyższych. Otrzymano 44 pozytywne odpowiedzi. Obok organizacji bibliotekarzy istnieją w świecie organizacje grupujące biblioteki, które wspomagają organizacje pierwszego typu.

Zjazd organizowany w Jarocinie będzie formą nacisku na MNiSzW w sprawie systemów bibliotecznych.

9) Kol. W. Findlowa zabrała głos w sprawie zorganizowania jedno- lub dwu-

dniowej narady nt. systemu doskonalenia bibliotekarzy w Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy. Instytut Kształcenia Nauczycieli zaproponował termin na przełomie maj/czerwiec. Idea uznana została za słuszną. Kol. J. Kołodziejska — jako recenzentka projektu — stwierdziła, że jednak należy zachować w stosunku do niego rezerwę i pominąć rolę Stowarzyszenia w procesie doskonalenia bibliotekarzy. Kol. T. Zarzębski zauważył, że projekt systemu nie określa, kogo należy szkolić; należy to sformułować w pierwszej — brakującej — części projektu.

10) Kol. J. Szulikowski zaproponował, by w placówkach zakładowych i punktach fachowych zmniejszyć czas pracy i przyznać bibliotekarzom zniżki kolejowe. Minister kultury i sztuki obiecał rozwiązać ten problem wraz z przyznaniem nowego systemu płac. Niestety, do tej pory sprawa nie została pozytywnie załatwiona. Padła propozycja, by MKiS wystąpiło z inicjatywą do Min. PPiSS w celu wspólnego uzgodnienia stanowisk ministrów w tej sprawie (B. Howorka, T. Zarzębski).

11) Kol. J. Lewandowski poprosił o zwolnienie go z funkcji I wiceprzewodniczącego ZG SBP z powodu złego stanu zdrowia, nadmiaru obowiązków (został dyrektorem biblioteki SGGW-AR) i spraw osobistych. Jednocześnie zobowiązał się pełnić tę funkcję do wakacji.

12) Kol. E. Grzeziak przedstawił 3 uwagi z okręgu:

a) co dzieje się z pakietami wniosków?

b) istnieje propozycja utworzenia centralnej składnicy w każdym mieście wojewódzkim zaopatrującej okręg w książki,

c) czy muszą być brane pod uwagę dodatki funkcyjne przy ustalaniu wysokości składek.

Przewodniczący zobowiązał się przygotować odpowiednie materiały na następane posiedzenie.

13) Kol. S. Kubów poinformował, że okręg w Rzeszowie sam zawiesił uchwałę Zjazdu w sprawie wysokości składek. Należy zwrócić uwagę ZO Rzeszów, że nie jest uprawniony do zawieszania uchwał zjazdowych.

Zasugerowano, by Główna Komisja Rewizyjna zajęła w tej sprawie — jako ogólnopolskiej — stanowisko. Istnieje też ewentualność zwrócenia się do członków z referendum (J. Lewandowski, B. Howorka). Przewodniczący zdecydował, że Główna Komisja Rewizyjna przedstawi ten problem Zarządowi Głównemu na następnym posiedzeniu.

Podziękował zebranych za aktywne uczestnictwo w posiedzeniu i zamknął obrady.

## GŁÓWNE KIERUNKI DZIAŁAŃ ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W 1983 R.

Kontynuując działania ZG SBP w poprzedniej kadencji oraz rozwijając je zgodnie z wcześniej zgłaszanymi wnioskami oraz aktualnymi potrzebami bibliotekarstwa i warunkami działania Stowarzyszenia — Zarząd Główny SBP planuje następujące przedsięwzięcia:

### I. KONTAKTY I WSPÓLPRACA Z WŁADZAMI, ORGANIZACJAMI I INSTYTUCJAMI KRAJOWYMI

Rozwój, umocnienie i rozszerzenie ścisłej współpracy z centralnymi organami władzy i administracji państwowej oraz krajowymi instytucjami wyspecjalizowanymi w sprawach bibliotekarstwa i informacji naukowej. W szczególności będzie to:

1. Kontynuacja udziału przedstawicieli SBP we wszystkich organach kolegialnych związanych z działalnością bibliotek i inte. Kontynuacja spotkań z resortami.
2. Ustalenie zasad współpracy z Państwową Radą Biblioteczną oraz Narodową Radą Kultury.
3. Nawiazanie współpracy z Polskim Towarzystwem Wydawców Książek.
4. Przedstawienie problemów środowiska bibliotekarskiego Sejmowej Komisji Kultury.
5. Ułożenie zasad współpracy z Centrum INTE.

## II. PRACE NAD DALSZĄ MODERNIZACJĄ I UNOWOCZEŚNIANIEM BIBLIOTEK

Kontynuując realizację wniosków z VII Zjazdu bibliotekarzy polskich w Zielonej Górze (1975 r.) ph. „O dalszą modernizację bibliotekarstwa polskiego” prowadzić się będzie m. in. prace w następujących zakresach:

1. Wypracowanie stanowiska w sprawie roli i miejsca bibliotek w systemie biblioteczno-informacyjnym w kraju.
2. Kontynuacja działań zmierzających do powstania nowej ustawy bibliotecznej.
3. Analiza realizacji wniosków i postulatów bibliotekarzy z l. 1980/81 oraz możliwości pełnego urzeczywistnienia postulatów środowiska bibliotekarskiego.

## III. Z PRAKTYKI I TEORII BIBLIOTEKARSKIEJ

1. Przygotowanie dwu konferencji międzynarodowych: „Udostępnianie zbiorów — dostępność publikacji” oraz „Historia książki i bibliotek w programach kształcenia bibliotekarzy”.
2. Organizacja kursów katalogowania w systemie MARC w związku z wprowadzeniem nowej normy opisu bibliograficznego i obowiązkiem jej stosowania w bibliotekach z dn. 1 stycznia 1984 r.

## IV. SPRAWY KSIĄŻKI

Opracowanie zestawu tematów audycji radiowych i tv popularyzujących biblioteki w społeczeństwie. Ułożenie zasad stałego współdziałania z radiem i telewizją

## V. KADRA BIBLIOTEKARSKA (KSZTAŁCENIE, DOSKONALENIE ZAWODOWE)

Wypracowanie ostatecznego stanowiska SBP w sprawie kształcenia i doskonalenia bibliotekarzy

## VI. SPRAWY ORGANIZACYJNE STOWARZYSZENIA

Szczególną uwagę zamierzamy poświęcić ożywieniu i spopularyzowaniu w środowisku bibliotekarskim działalności naszej Organizacji oraz określeniu jej roli w doskonaleniu polskiego bibliotekarstwa. W tym celu przewidujemy:

1. Reaktywowanie niezbędnych dla funkcjonowania SBP sekcji (bibliotek naukowych, szkolnych, fachowych, zakładowych). Utworzenie nowych sekcji (np. nauczycieli bibliotekarstwa).
2. Utworzenie nagrody SBP za wybitne osiągnięcia w badaniach bibliotekoznawczych.

3. Utworzenie biblioteki SBP.
4. Analiza działalności 47 okręgów i możliwości jej ożywienia.
5. Opracowanie informatora o SBP i opublikowanie go w językach obcych.
6. Polepszenie warunków pracy czasopism (honoraria).
7. Uruchomienie funduszu stypendialnego.
8. Nagroda za najlepszą pracę magisterską z dziedziny bibliotekoznawstwa.

#### VII. WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA. KONTAKTY Z ZAGRANICĄ

1. Doprowadzenie do wypracowania protokołu wykonawczego do umowy o współpracy SBP i SKP ze stowarzyszeniem przyjaciół książki w ZSRR.
2. Opracowanie propozycji do protokołu wykonawczego do umów o współpracy ze stowarzyszeniami bibliotek NRD i W. Brytanii.
3. Współpraca z IFLA.

#### SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH W OKRESIE OD 28 CZERWCA 1982 DO 10 MARCA 1983

W okresie sprawozdawczym Prezydium kontynuowało realizację przyjętego planu działania na 1982 r., koncentrując się na sprawach najpilniejszych z punktu widzenia bytu naszej organizacji oraz aktualnych potrzeb bibliotekarstwa. Odbyło się siedem posiedzeń Prezydium: 7.09, 14.10, 4.11, 9.12, 6.01, 10.02, 10.03, na których rozpatrywano problemy wymagające określenia stanowiska SBP, podejmowano decyzje bądź ustalono tok dalszych działań. Przyjęto zasadę ścisłej bieżącej współpracy z odpowiednimi komisjami jako zespołami specjalistycznymi Zarządu Głównego, co pozwoliło poszczególne zagadnienia rozpatrywać w szerszym aspekcie, z uwzględnieniem merytorycznych fachowych opinii. Na czoło wysunięte zostały:

- działalność wydawnicza SBP,
- sprawa właściwego usytuowania bibliotekarstwa w badaniach statystycznych (formularz Kb-3),
- kształcenie i doskonalenie zawodowe,
- współpraca z zagranicą.

Sprawy działalności wydawniczej analizowane są ze szczególną uwagą ze względu na fakt, że z jednej strony — jak wykazuje dokumentacja księgowości — stanowiła ona dotychczas podstawową część dochodów SBP, zamykającą się w granicach średnio 40-50%, z drugiej — konieczność dopracowania się wreszcie, po wielu już podejmowanych próbach, rejestru potrzeb w zakresie publikacji zarówno w aspekcie teorii jak i praktyki, ale przede wszystkim praktyki i z kolei stworzenia długofalowego planu inicjatyw wydawniczych.

Rok 1982 był dla wyników finansowych tej działalności wprost zabójczy wskutek zwyczajki cen papieru i kosztów za usługi poligraficzne, przy nie zmienionej wysokości opłat za prenumeratę czasopism.

Odbyły się spotkania z przewodniczącym Komisji Wydawniczej, omówiono aktualny stan produkcji i zamierzenia na najbliższą przyszłość.

Wiele uwagi poświęcono sprawie czasopism, głównie *Bibliotekarza* i *Poradnika Bibliotekarza*, od wielu lat prowadzonych siłami 2-osobowych zespołów redakcyjnych, kosztem łącznym ok. 4000 zł miesięcznie, a więc w zasadzie w trybie pracy społecznej. Postulaty dotyczące przede wszystkim wzmocnienia redakcji obsadą etatową, co pozwoliłoby na aktywniejsze organizowanie materiałów, zadziergnięcie silniejszych więzi ze środowiskiem, inicjowanie polemik, podniesienie zainteresowa-

nia odbiorców i wreszcie ożywienie bieżącej informacji o pracach Stowarzyszenia. Rzecz jest w trakcie dyskusji, głosy kolegów z Zarządu Głównego oraz przeanalizowanie sprawy w szerszym gronie odbiorców pomogą w podjęciu ostatecznych decyzji.

Od 1982 r. prenumerata i kolportaż przejęte zostały całkowicie przez „Ruch”. Zamówienia prenumeratorów na 1983 r. wzrosły bardzo wydatnie, mimo wyższej ceny: na *Bibliotekarza* z 8 tys. na 12 tys., na *Poradnik* z 10,5 na 15 tys., co pozwolił powetować straty wynikłe w roku ubiegłym. Zarówno dodatkowy przydział papieru z MKiS, jak zgode cenzury na zwiększenie nakładu już mamy. Obecnie trwają starania w Departamencie Książki o podniesienie wysokości honorariów autorskich żenująco dziś niskich, nie nowelizowanych od wielu lat. Sprawa, niestety, przeciąga się niepokojąco i jeśli nie znajdzie rychłego rozwiązania w zarządzeniu regulującym ją centralnie, nie pozostanie nic innego jak podjęcie przez Zarząd Główny decyzji mającej za podstawę ostatnie podwyżki honorariów w wydawnictwach.

Sprawą pilną w okresie sprawozdawczym było określenie stanowiska SBP wobec aktualnej sprawozdawczości biblioteczej ujętej w formularzu GUS Kb-3. Uznano to za zagadnienie wielkiej wagi, gdyż dokumentacja statystyczna stanowi narzędzie oceny i podstawę planowania działań władz w zakresie bazy, nakładów i funkcjonowania bibliotekarstwa. Po naradach roboczych i dyskusjach członków Komisji Statystycznej z przedstawicielami INTE i GUS, ZG wystąpił do MKiS z pismem w sprawie sytuacji statystyki biblioteczej w kraju. Zwrócono uwagę na niebezpieczeństwo wypadnięcia bibliotek z ogólnokrajowych badań statystycznych, a w konsekwencji — na skutek braku korelacji danych — z badań międzynarodowych UNESCO. Postulowano powołanie specjalnego zespołu do przebadania całokształtu sprawozdawczości biblioteczej, przygotowania zasad sprawozdawczości i programów badań dla wszystkich typów bibliotek oraz do współpracy w tym zakresie z GUS-em.

Sprawom kształcenia i doskonalenia zawodowego poświęcono szczególną uwagę na posiedzeniu dn. 14.10.1982. Opracowane zostały przez przewodniczącego ZG oraz przewodniczącą Komisji Kształcenia i Doskonalenia Kadr kol. J. Cwiekową wstępne tezy na temat systemów kształcenia jako materiał do dyskusji i ewentualnej odrębnej narady, a następnie do sformułowania stanowiska akceptowanego przez aktywny SBP. Na przesłane do okręgów propozycje w zakresie doskonalenia zawodowego, przyjęte przez ZG na ostatnim posiedzeniu z przewodniczącymi okręgów, brak na razie szerszego odzewu. Zakres i formy podjętych działań uwidoczni dopiero analiza materiałów sprawozdawczych.

Kontakty zagraniczne Stowarzyszenia omówiono na posiedzeniu 9.12.1982 biorąc za punkt wyjścia fakty za l. 1981-1982 zestawione przez przewodniczącego Komisji Współpracy z Zagranicą, doc. Henryka Dubowika. Uwagę skupiono przede wszystkim na udziale delegacji polskiej w corocznych sesjach Rady Głównej IFLA oraz na planie współpracy z zagranicą w 1983 r. W sesji IFLA w Lipsku w 1981 r. uczestniczyło 15 osób, wygłoszono 3 referaty, w Montrealu w 1982 r. bibliotekarstwo polskie mimo usilnych starań nie było reprezentowane. Nie udało się też doprowadzić do skutku wyjazdu kol. Marii Brykczyńskiej mimo zbiegu sprzyjających okoliczności (opłacony za granicą udział w Kongresie); sprawę rozstrzygnął ostatecznie organ paszportowy. Jedynym reprezentantem Polski był więc przedstawiciel Centrum INTE. Na zaproszenie Prezydium ZG wziął on udział w posiedzeniu dn. 6.01.1983 i udzielił informacji o sesji w Montrealu oraz o przygotowaniach do następnej sesji w 1983 r. w Monachium, pod hasłem „Biblioteki w społeczeństwie technologicznym”. W Montrealu kraje socjalistyczne miały w 2-tysięcznym zespole obradujących uczestników reprezentację zaledwie kilkunastuosobową: ZSRR — 5 osób, po jednym przedstawicielu z NRD, Bułgarii, Czecho-



słowacji i kilku z Jugosławii. Tematem głównym były sprawy budowania sieci, występujące wyraźnie w bibliotekarstwie zachodnim, w którym podstawowe znaczenie uzyskuje łączność elektroniczna i którego funkcje rozszerzają się o nauczanie pozaszkolne. Doc. A. Wysocki stwierdził, że rozwój elektroniki stwarza nowe, niewyobrażalne wprost możliwości wykorzystywania informacji i autentycznego nieskrępowanego dostępu do wszelkich zbiorów, niezależnie od wielkości, oraz użytkowania ich w sposób powszechny, gdyż w niedalekiej perspektywie przewiduje się na Zachodzie terminal w każdym domu.

W związku z sesją IFLA w Monachium odbyła się w MKiS z udziałem przewodniczącego ZG SBP narada dotycząca delegacji polskiej, której wyjazd będzie jednak uzależniony od sytuacji finansowej. Do sekcji bibliotek narodowych zaproponowane zostało zgłoszenie wicedyr. Biblioteki Narodowej kol. Barbary Karamań, do sekcji szkół bibliotekarskich przew. ZG kol. Stefana Kubowa, do okrągłego stołu redakcji czasopism bibliotekarskich kol. Jadwigi Kołodziejkiej.

Kol. Kubów i p. Halina Kamińska z MKiS brali udział w naradzie przedstawicieli organizacji bibliotekarskich krajów socjalistycznych, która odbyła się w dn. 1-4.02.1983 w Berlinie. Przedmiotem narady było uzgodnienie stanowiska wobec zmian kadrowych jakie dokonują się w IFLA.

Znikoma aktualnie obecność naszej organizacji w pracach IFLA wymaga energicznego przeciwdziałania. Przede wszystkim konieczne jest kierowanie na sesje ludzi, którzy gwarantują prezentowanie rzeczywistego dorobku na forum międzynarodowym, oraz zapewnienie im możliwości brania ciągłego udziału w posiedzeniach. Przetargi o wyjazd coraz to innych osób sprawy nie rozwiążą, nie możemy dopuścić, aby organizacja nasza, która była współzałożycielką IFLA, została zepchnięta do roli obserwatora, niezbędne jest zatem ustalenie bardziej długofalowego niż perspektywa jednego roku, z wyjazdu na wyjazd, programu działań dla utrzymania tak ważnej dla naszego bibliotekarstwa ścisłej więzi z fachową organizacją międzynarodową.

Poza IFLA SBP jest członkiem IAML (Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych). W 1982 r. kol. Karol Musioł jako delegat Polski uczestniczył w konferencji roboczej tej organizacji w Brukseli. W listopadzie kol. Wojciech Tomaszewski przebywał przez 5 dni w Moskwie, gdzie brał udział w IV sympozjum przedstawicieli bibliotek muzycznych i ośrodków dokumentacji krajów socjalistycznych.

W sumie w okresie 1981-1982 niewielu bibliotekarzy miało okazję reprezentowania bibliotekarstwa polskiego za granicą. Poza wymienionymi kol. S. Kubów przebywał 14 dni w Wielkiej Brytanii na zaproszenie Stowarzyszenia Bibliotek (Library Association) oraz w Berlinie 2 dni na obradach zjazdu Stowarzyszenia Bibliotek NRD, kol. J. Kołodziejka — 4 dni w Czechosłowacji, kol. F. Czajkowski — 8 dni w Holandii.

Planując zadania na 1983 r. wystąpiono do MKiS z propozycją wydelegowania na sesję IFLA do Monachium 5 osób, na kongres IAML — 1 osoby, na wyjazdy studyjne do Wielkiej Brytanii i Danii — po 1 osobie. W związku z realizacją umów o współpracy zaplanowano też wyjazd po 1 przedstawicielu SBP do Wielkiej Brytanii, NRD i ZSRR. Bezpośrednie kontakty ze środowiskami zagranicznymi ze zrozumiałych względów zaplanowano bardzo oszczędnie, co w pewnej mierze rekompensować powinna żywsza wymiana informacji, czasopism, publikacji. Byłoby też nader pożądane, aby koledzy delegowani przez inne instytucje zawiadamiali o tym ZG, by mógł on wykorzystać ich pośrednictwo do załatwiania spraw SBP za granicą.

W okresie sprawozdawczym Stowarzyszenie zawarło umowę o współpracy ze stowarzyszeniem brytyjskim (LA), do czego przyczyniła się dwutygodniowa wizyta w Polsce, we wrześniu 1981 r., zastępcy sekretarza generalnego tej organizacji p.

R. Bowdena. W planach Komisji Współpracy z Zagranicą jest także przygotowanie umowy ze stowarzyszeniami Austrii i Szwecji.

Realizacja umów nie jest w pełni zadowalająca, lecz są szanse planowania jej i prowadzenia przynajmniej w wąskim zakresie. Najpilniejsze jest odnowienie współpracy ze stowarzyszeniem NRD oraz rozwinięcie wspólnie ze Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich kontaktów z Wszelchwiązkowym Dobrowolnym Towarzystwem Przyjaciół Książki. Propozycje Komisji Współpracy z Zagranicą idą w kierunku wzajemnego zapoznania się organizacji z programami i metodami szkolenia bibliotekarzy na różnych poziomach oraz z metodami przechowywania, konserwacji i eksponowania zbiorów specjalnych, a także zorganizowania konferencji z udziałem przedstawicieli zagranicznych.

Informacje o odbytych podróżach, efektach uczestnictwa w imprezach zagranicznych tylko w znikomym stopniu docierają do szerszego kręgu członków SBP. Nie dopilnowujemy dość energicznie, aby zasadą powszechnie obowiązującą było publikowanie w naszych czasopismach przynajmniej krótkich zwięzłych relacji z wyjazdów.

Poza wymienionymi wyżej sprawami przedmiotem obrad Prezydium była sytuacja bibliotek szkół wyższych w świetle ustawy z 4.05.1982, obszernie zreferowana przez kol. Bolesława Howorkę na posiedzeniu 4.11.1982 r. Za najistotniejsze uznano nowe i właściwe określenie miejsca i zadań biblioteki głównej oraz usankcjonowanie istnienia i działania w szkołach wyższych jednolitego systemu biblioteczno-informacyjnego. Natomiast niezadowolone środowisko budzić może sytuacja służby bibliotecznej, wprowadzenie zmian w układzie stanowisk, spowodowanie różnic w porównaniu do innych bibliotek w kraju.

Posiedzenie z dn. 10.02 poświęcono m. in. przygotowaniu planu pracy na 1983 r., zakładając w nim zarówno kontynuację działań już rozpoczętych, jak i podjęcie nowych inicjatyw. Niezbędne wydaje się jeszcze jasne sprecyzowanie najważniejszych zamierzeń do końca kadencji, aby móc odpowiednio rozłożyć czas i siły dla ich realizacji.

W ramach zaplanowanych rozmów z przedstawicielami resortów zarządzających bibliotekami odbyły się spotkania członków Prezydium z wiceministrem oświaty i wychowania Marianem Gałą, a dn. 29.06 oraz 14.07 w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dyrektorami E. Palińskim i J. Steperkim. Do realizacji pozostały jeszcze spotkania w sprawach bibliotek szpitalnych i wojskowych oraz z dyrekcją Biblioteki Narodowej.

Członkowie Prezydium brali aktywny udział w pracach różnych gremiów i rad komisji specjalistycznych oraz zespołów powołanych przy organach administracji i partii. Zasadą stało się relacjonowanie na posiedzeniach poruszanych spraw i podejmowanych akcji. Kol. Kubów dn. 30.06 uczestniczył w spotkaniu bibliotekarzy zorganizowanym przez Wydział Kultury KC PZPR, dn. 10.09 — w posiedzeniu Kolegium MKiS, zaproszony na dyskusję nad projektem nowelizacji ustawy o bibliotekach oraz do omówienia programu działań zabezpieczających rozwój działalności bibliotecznej, dn. 24 i 28.02 — w posiedzeniach Narodowej Rady Kultury.

Kol. Lewandowski dn. 3.11 uczestniczył w posiedzeniu Podkomisji ds. Środków Zawodowych Komisji Nauki Towarzystwa „Polonia” (omówiono sprawy współpracy naukowej z Polonią) oraz dn. 14.12 w drugim posiedzeniu (pierwsze odbyło się w kwietniu) Rady Naukowo-Programowej Centrum INTE (zatwierdzenie planu działalności). Kol. Burąkowski prezentował SBP w Zespole ds. Książki przy KC PZPR i zabierał głos w sprawie niedostatków na rynku wydawniczym oraz trudności zaopatrzenia bibliotek publicznych.

Kol. Wasilewska dn. 16.01 brała udział w naradzie Tymczasowej Rady PRON

z przedstawicielami organizacji społecznych oraz 23.02 w posiedzeniu plenarnym ZG Stowarzyszenia Księgarzy Polskich.

Prezydium Zarządu Głównego na prośbę dyrektorów warszawskich bibliotek naukowych podjęło interwencję u dyrektora PP „Dom Książki” w sprawie wprowadzonego przez Przedsiębiorstwo systemu sprzedaży książek dla bibliotek. Interwencja była skuteczna i doprowadziła do zmiany niekorzystnych dla bibliotek zasad.

Występowaliśmy również do Departamentu Książki MKiS w sprawie przywrócenia preferencji przy sprzedaży książek dla bibliotek.

Z nadzieją można stwierdzić, że sprawy książki i zaopatrzenia bibliotek znalazły się w polu zainteresowań władz. Z deklarowanych przez nie zamierzeń wynikających z uchwał IX zjazdu PZPR, z faktu powołania Narodowej Rady Kultury, z istnienia różnych zespołów mających na uwadze produkcję i obieg książki płynnie wsparcie również i dla działań naszego Stowarzyszenia. Fakt, że trzej bibliotekarze, w tym przewodniczący Zarządu Głównego, otrzymali nominację na członków Rady, także może budzić pewien optymizm, że sprawy tak bliskie naszemu zawodowi nie utoną w olbrzymim gąszczu problemów kultury.

Sprawy organizacyjne. W okresie sprawozdawczym nastąpiło reaktywowanie Sekcji Bibliotek Publicznych. Na naradzie przedstawicieli bibliotek publicznych zwołanej staraniem poprzedniego przewodniczącego Sekcji kol. Burakowski, wybrano kierownictwo Sekcji w składzie: doc. dr Grzegorz Chmielewski (Zielona Góra) — przewodniczący, kol. kol. Hanna Gałka (Warszawa) i Ryszard Turkiewicz (Wrocław) — wiceprzewodniczący, kol. Zofia Płatkiewicz (Poznań) — sekretarz. Nadal jednak nie działają, nie zostały jeszcze reaktywowane po statutowej zmianie trybu konstytuowania się sekcje bibliotek naukowych oraz szkolnych. O losie Sekcji Bibliotek Fachowych przesądził wynik głosowania na posiedzeniu plenarnym ZG i przewodniczących okręgów, które odbyło się w Szczecinie jesienią 1981 r. W nowej sytuacji, być może należałoby do tej sprawy wrócić, rozpatrzyć ją raz jeszcze i doprowadzić do utworzenia się zespołu.

Obecnie działa Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych. Była inicjatorem zorganizowanego w Jarocinie przez MKiS i Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy kursu obsługi czytelników niepełnosprawnych, bardzo wysoko ocenianego przez uczestników — instruktorów wojewódzkich bibliotek publicznych.

Za decyzję bardzo ważną, być może decydującą o przyszłej liczebności organizacji, uznać należy wprowadzenie w życie uchwały zjazdu, której wykonanie zawieszono na rok, o podniesieniu składek członkowskich. Nie jest jeszcze znana reakcja środowiska, lecz do Biura docierają sygnalizowane przez poszczególne okręgi przewidywania raczej niepomyślne. Sprawa wymagać będzie dokonania za 2-3 miesiące analizy i oceny z punktu widzenia zarówno skutków finansowych, jak i stosunku członków do własnej organizacji. Jako delegaci na Zjazd popelniliśmy zapewne błąd, wiążąc sprawę ustalania wysokości składek z decyzją zjazdu, podczas gdy potrzebne są w tej mierze bardziej elastyczne ramy działania.

Od początku kadencji osłabiły kontakty z okręgami, prawdopodobnie w pewnym stopniu w związku z faktem zerwania bezpośredniej więzi, jaką gwarantowała przynależność przewodniczących do składu Zarządu Głównego. Problem ten wymaga wnikliwej analizy i znalezienia środków zaradczych, zwłaszcza że do Prezydium nie docierają również informacje o łączności członków Zarządu z poszczególnymi okręgami. Można więc wnosić, że takich kontaktów nie ma.

Pod wielkim znakiem zapytania stoi stan liczebny naszej organizacji. Już w ciągu 1981 r. (dane za 1982 r. jeszcze nie nadeszły z okręgów) ubyło w naszej organizacji 307 członków, SBP zrzeszało więc w końcu grudnia 1981 r. 13 223 osoby. Najwięcej, bo blisko 150 osób opuściło organizację w Gdańsku, 56 w Łomży, 39 w Olsztynie, 37 w Warszawie. Najwyższy wzrost notują: Legnica — 35, Katowic-

ce — 33, Nowy Sącz — 22. W okręgach Kraków, Leszno, Ostrołęka, Piła, Przemyśl, Rzeszów, Tarnobrzeg przybyło po kilku do kilkunastu członków.

Jaką wymowę mieć będą liczby dotyczące 1982 r., okaże najbliższe podliczenie danych. Liczyć się trzeba z dalszym ubytkiem członków w 1983 r., zwłaszcza gdy przewidziana dla nielicznej grupy najwyższej zarabiających składka 50-złotowa okaże się — po wzroście uposażeń — obowiązkową dla znacznego odsetka bibliotekarzy.

Z przykrością wypada też stwierdzić, że hasła aktywności rzucane z trybuny zjazdowej niewielkie znajdują odzwierciedlenie w dokumentacji. Niewątpliwie wiąże się to z nasileniem codziennych kłopotów i trudności życia w kryzysie, obarczających kobiety, a więc przeważającą większość członków SBP. Trudno jednak zaakceptować fakt, że z wielu okręgów nie nadchodzą w odpowiednim czasie dokumenty dotyczące zarówno działalności merytorycznej, jak stanu organizacyjnego i finansowego. Niekiedy nie pomaga wysyłanie monitów i ponagieł — stąd trudności zebrania kompletów potrzebnej dokumentacji. Również i ta sprawa będzie przedmiotem prac Prezydium przy okazji zaplanowanej, nie zrealizowanej jeszcze analizy działalności Biura ZG. Jakies kroki muszą być podjęte w celu możliwie najdalej idącego uproszczenia sprawozdawczości i ograniczenia jej do elementów niezbędnych, a zarazem dających maksimum informacji. Działaczom w terenie pozwoliłoby to oszczędzić czas, o który tak trudno w dzisiejszej kryzysowej sytuacji i wykorzystać go bardziej aktywnie, z większym pożytkiem dla środowiska.

#### SPRAWOZDANIE FINANSOWE ZA ROK 1982

Sprawozdanie z gospodarki finansowej Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zawiera omówienie bilansu za 1982 r. oraz informacje bieżące.

Bilans za 1982 r. zamyka się stratą zł 550 907,79 z czego:

strata na działalności gospodarczej — 617 184,38

zysk na działalności statutowej — 66 276,59

#### Rozliczenie działalności gospodarczej niewydzielonej

##### Wydawnictwa zwarte

Wpływy za wydawnictwa 3 682 295.—

Koszt własny sprzedanych wydawnictw 3 120 912,48

zysk 561 382,52

##### Czasopisma

Koszt własny sprzedanych czasopism 1 486 421,90

Wpływ za czasopisma 593 601.—

strata 892 820,90

Strata na czas. 892 820,90

Zysk na wyd. zw. 561 382,52

strata 331 438,38

Podatek obrotowy 8% 259 517.—

Inne straty 26 229.—

Ogólna strata na wyd. 617 184,38

## Rozliczenie działalności statutowej

Dochody		Koszty	
Składki czł.	701 586,80	Zarząd Główny	274 285,20
Skł. czł. wspier.	7 500.—	Okręgi	419 052,52
Sprzedaż usług		Dochody okręgów	85 519.—
niematerialnych	85 519.—		<u>778 856,72</u>
Zyski	49 455,51		
	<u>844 061,31</u>		

zysk 66 276,59

Strata bilansowa została pokryta przez dotacje MKiS w kwocie 1 017 000 zł; w ostatecznym rozrachunku 1982 r. zamknął się zyskiem 466 092,21 zł

## Wyliczenie

Strata na wydawnictwach	617 184,38
Zysk ZG	— 66 276,59
Dotacja MKiS	+1 017 000.—
	<u>466 092,21</u>

W 1982 r. po raz pierwszy „Ruch” przejął całkowicie kolportaż naszych czasopism. Zwiększyło to koszty o 8% w stosunku do lat ubiegłych. Ponieważ decyzja ta zapadła w końcu ub. roku, nie można już było otrzymać pełnej odpłatności od instytucji. Dopiero 1983 r. da nam pełny obraz produkcji wydawniczej.

W 1982 r. Stowarzyszenie wydało 4 wydawnictwa zwarte:

<i>Polskie Normy bibliograficzne</i>	— nakład	3 500.—
<i>Literatura Piękna 1978 r.</i>	„	5 500.—
<i>Informator 1983 r.</i>	„	9 000.—
<i>Przewodnik po bibliotekach i zbiorach muzycznych</i>	„	1 000.—

Z ww. pozycji do sprzedaży został jeszcze *Informator 1983 r.* Obecnie ceny naszych wydawnictw są kalkulowane z zyskiem od 5 do 15%. Na dzień 31.12.1982 produkcja w toku wydawnictw wynosi 308 000 zł. Jest to 7 pozycji, których produkcja ukończona będzie w l. 1983-1985. Stan środków finansowych wynosił 2 774 106 zł, z czego w okręgach — 2 189 788 zł, a więc środki dosyć wysokie. Wiadomo jednak, że w 1982 r. działalność we wszystkich okręgach była częściowo ograniczona. Zobowiązania ZG wynosiły 948 000 zł, należności (głównie za wysłane wydawnictwa) 807 000 zł.

Do dnia dzisiejszego nie wszystkie zobowiązania zostały pokryte ze względu na brak środków finansowych. Dodatkowym utrudnieniem jest teraz fakt, iż „Ruch” przekazuje nam pieniądze za prenumeratę czasopism dopiero po ukazaniu się danego numeru. Praktycznie więc najpierw musimy pokryć wszystkie koszty druku itp., dopiero później odzyskujemy nasze środki finansowe.

W 1982 r. okręgi nie otrzymały dotacji, mimo że były one zatwierdzone przez ZG — głównie ze względu na trudności finansowe i ograniczoną działalność.

## Informacje bieżące

W 1983 r. organizacje społeczne dotowane są z limitowania zatrudnienia i funduszu płac pod warunkiem nieprzekroczenia zatwierdzonej dotacji (poziom 1982 r.) i wykonania zadań, na które została ona przyznana, a także niespowodowania skutków finansowych z tego tytułu na 1984 r.

Jest to duże ułatwienie w gospodarowaniu, ale trzeba mieć na uwadze, by nie przekroczyć budżetów zatwierdzonych na 1983 r.

#### NAGRODA NAUKOWA STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Zgodnie ze statutowymi celami i zadaniami Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (par. 7 ust. 7 i 8) oraz Uchwałą IX Krajowego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia, zobowiązującą jego Zarząd Główny do aktywnego udziału w kształtowaniu polityki naukowej w dziedzinie bibliotekarstwa, postanawia się utworzyć nagrodę naukową w postaci Medalu im. Adama Łysakowskiego oraz dyplomu przyznanego raz w roku za uzyskanie wyników badań szczególnie przydatnych dla teorii i praktyki bibliotekarstwa i informacji naukowej.

Podstawą do ubiegania się o nagrodę może być wyłącznie ukończenie badań z zakresu bibliotekarstwa lub informacji naukowej, udokumentowane w postaci publikacji, maszynopisu przedłożonego w celu uzyskania stopnia naukowego, sprawozdania, raportu, projektu lub patentu, które wraz z ewentualnymi opiniami należy złożyć w biurze Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Materiały te po wykorzystaniu zostaną zwrócone ich właścicielom.

Wniosek składany być może przez samego badacza, promotora lub recenzentów, zleceniodawcę badań, przełożonych kandydata, organy naukowe różnych instytucji (rady naukowe, rady wydziałów itp.), towarzystwa naukowe i społeczno-kulturalne oraz przez wszystkie ogniwa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Zgłaszanie kandydatów do nagrody odbywać się może do końca każdego roku. Komisja oceniająca natomiast powinna zakończyć swoje prace do końca stycznia roku następnego. Z uwagi na potrzebę nadania nagrodzie wysokiego prestiżu należy dopuścić możliwość nieprzyznania jej za dany rok.

Komisję do przyznawania nagrody naukowej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, w liczbie 8-10 osób, składającą się z członków władz Stowarzyszenia, przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz wybitnych bibliotekoznawców, powołuje co roku Zarząd Główny Stowarzyszenia na wniosek przewodniczącego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Przewodniczący SBP pełnić będzie każdorazowo obowiązki przewodniczącego komisji. Jej obrady będą jawne, głosowanie zaś będzie tajne. Komisja może powołać ekspertów do wydania opinii w razie niemożliwości sporządzenia jej w gronie swoich członków. Prace ekspertów oraz członków komisji nie będących członkami Zarządu Głównego Stowarzyszenia oraz wymienionych resortów będą opłacane z funduszków SBP.

Przebieg obrad komisji winien być podany w czasopiśmie *Bibliotekarz*, natomiast fakt przyznania nagrody ogłoszony będzie ponadto w innych czasopismach wydawanych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich a także w prasie codziennej i czasopismach społeczno-kulturalnych.

Wręczenie nagrody odbywać się może na pierwszym posiedzeniu plenarnym Zarządu Głównego SBP w danym roku (tzn. nie później niż w pierwszym kwartale) lub na specjalnej uroczystości.

Wskazane jest, żeby do ubiegania się o nagrodę za 1983 r. dopuścić również prace zakończone w l. 1981 i 1982.

#### KONKURS NA WSPOMNIENIA BIBLIOTEKARZA

• Działalność bibliotekarzy odegrała poważną rolę w integracji narodowej Polaków po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., kultywowaniu polskości w latach okupacji hitlerowskiej, repolonizacji ludności etnicznie polskiej na ziemiach za-

chodnich i północnych po drugiej wojnie światowej. Biblioteki wniosły nieoceniony wkład w upowszechnianie kultury narodowej, rozwój oświaty, nauki i gospodarki narodowej.

W trosce o utrwalenie obrazu bibliotekarskiej przeszłości zachowanego w pamięci bibliotekarzy i posiadanych przez nich dokumentach i pamiątkach — Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich — przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Biblioteki Narodowej — ogłasza

### KONKURS NA WSPOMNIENIA BIBLIOTEKARZA

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy bibliotekarze — zarówno czynnie wykonujący zawód, jak również pracujący w bibliotekarstwie w przeszłości, a także osoby związane z bibliotekarstwem działalnością społeczną (kierownicy punktów bibliotecznych, działacze Kół Przyjaciół Biblioteki i in.). Organizatorzy nie ograniczają zakresu tematycznego i czasowego, formy ani rozmiarów prac. Liczą zarówno na prace dotyczące ważnych etapów rozwoju naszego bibliotekarstwa (organizacja bibliotek w okresie międzywojennym, walka o ustawę biblioteczną, udział bibliotekarzy w konspiracyjnych formach życia kulturalnego okresu okupacji, reaktywowanie i powołanie nowych bibliotek po wojnie, udział bibliotekarzy w akcji zwalczania analfabetyzmu i in.), jak również na wspomnienia ukazujące indywidualne motywacje podejmowania pracy w zawodzie bibliotekarskim, doświadczenia w rozmaitych dziedzinach działalności zawodowej, udział bibliotekarzy w życiu kraju ostatnich lat, spostrzeżenia i refleksje nad istotą zawodu, przesłankach gruntownia autorytetu bibliotekarza w środowisku jego działania, pryncypiami etyki zawodowej, działalnością organizacji społecznych środowiska bibliotekarskiego. Poza typowymi relacjami wspomnieniowymi, mogą być nadsyłane również autentyczne pamiętniki i dzienniki bibliotekarzy. Pożądane jest (aczkolwiek niekoniecznie), by do wspomnień dołączone były fotografie i dokumenty (lub ich kopie) związane ściśle z opisywanymi wydarzeniami. Organizatorzy proszą by prace dostarczane były w maszynopisie (w 3 egz.), aczkolwiek rozpatrywane będą również prace rękopiśmienne.

Prace należy nadsyłać lub dostarczać osobiście do dnia 31 marca 1984 roku na adres:

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
ul. Konopczyńskiego 5/7  
00-953 Warszawa

Nadesłane prace oceni i nagrody przyzna Sąd Konkursowy powołany przez organizatorów konkursu. Ogłoszenie wyników nastąpi w czwartym kwartale 1984 r.

Przewiduje się przyznanie autorom najcenniejszych prac następujących nagród i wyróżnień:

- 1) jedna nagroda I° w wysokości 20 000 zł
- 2) trzy nagrody II° w wysokości 10 000 zł
- 3) sześć nagród III° w wysokości 5 000 zł
- 4) dziesięć wyróżnień pieniężnych w wysokości 2 500 zł każde
- 5) dodatkowe wyróżnienia honorowe za najlepsze prace dotyczące problematyki poszczególnych rodzajów bibliotek, a także działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Wyróżniające się prace (nie tylko nagrodzone) lub ich istotne fragmenty opublikowane będą w specjalnej publikacji, jak również wykorzystane w czasopismach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i czasopismach społeczno-kulturalnych. Autorzy drukowanych prac otrzymają odpowiednie honoraria autorskie, niezależnie od ewentualnych nagród.

## UCHWAŁA W OBRONIE KSIĘGARZY

Zarząd Główny SBP wyraża głęboki niepokój z powodu form i metod kontroli obrotu książką.

Nie negując konieczności zdecydowanego przeciwdziałania spekulacji na rynku księgarskim stwierdzamy, że formy i efekty działania komisji kontrolnych a w szczególności uprawnionych komisji społecznych, zdarzające się częste przypadki kwestionowania przez nie usankcjonowanych obyczajem i prawem zasad obrotu książką, budzą uzasadniony sprzeciw.

Handel księgarski jest specyficznym działem obrotu towarowego. Oprócz swych oczywistych celów ekonomicznych jednostki handlu księgarskiego spełniają również funkcje kulturotwórcze. Funkcje te są m. in. wykonywane poprzez preferowanie sprzedaży książek instytucjom upowszechniania kultury, a przede wszystkim bibliotekom. Odkładanie określonych książek dla bibliotek i innych instytucji kulturalnych a także dla indywidualnych wybitnych twórców lub naukowców czy nauczycieli jest praktykowane przez księgarzy na całym świecie, a w Polsce uregulowane odpowiednimi przepisami, wydanymi m. in. przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Priorytetowe możliwości zakupu książek przez biblioteki tworzą warunki 25-krotnego zwiększenia czytelniczego obiegu książki za pośrednictwem bibliotek. Dlatego też uznawanie tej formy sprzedaży za spekulację w oczywisty sposób narusza dobre imię księgarzy i powoduje, że wypełnianie przez nich obowiązków traktowane jest często jako naruszanie prawa, ze wszystkimi jego konsekwencjami. Oznacza to również kwestionowanie uczciwości prowadzących zakupy pracowników bibliotek. Pod naciskiem takiej sytuacji księgarnie likwidują odkładanie książek dla bibliotek, co z kolei utrudnia lub często wręcz uniemożliwia prawidłowe uzupełnianie zbiorów.

W interesie bibliotek domagamy się od władz wydania lub uaktualnienia przepisów regulujących handel książką a także odpowiednich wytycznych dla komisji przeprowadzających kontrole w księgarniach.

Spółecznie słuszna walka ze spekulacją nie może oznaczać stworzenia aury podejrzliwości wobec wszystkich uczciwych pracowników książki oraz rezygnacji z celów szerszych niż interes indywidualnego klienta.



## DO REDAKCJI

Z zainteresowaniem zapoznałem się z treścią „Dyskusji pozjazdowej”, którą zaprezentowano w *Przeglądzie Bibliotecznym* (1982 z. 1/2).

W związku z wypowiedzią p. Władysławy Wasilewskiej (s. 26-28) pragnę podzielić się z Redakcją i Czytelnikami swoją opinią na temat przedstawionych tam poglądów, z którymi nie mogę się zgodzić. Było rzeczywiście tak, jak mówi p. Jan Burakowski, że wystąpienia w istotnych sprawach miały niejednokrotnie charakter czysto formalny: co gorzej, niektórych problemów starano się w ogóle nie poruszać poza salą zebrań, aby nie skomplikować sobie układów służbowych i osobistych perspektyw. To można, oczywiście, zrozumieć: prawie każdy ma „jakąś żonę i jakieś dzieci”. Trudno jednak usprawiedliwić stosowaną przy ul. Kopczyńskiego taktykę podejmowania ostatecznych decyzji przez tzw. ściśle Prezydium w odniesieniu do postanowień pełnego Prezydium czy plenum Zarządu Głównego.

O skuteczności tego trybu postępowania przekonałem się w sposób szczególnie przykry. Powiadomiony przez p. Józefa Czerniego jako przewodniczącego właściwej komisji o powierzeniu mi na posiedzeniu Prezydium ZG opracowania i przygotowania do druku materiałów konferencji poświęconej organizacji pracy bibliotecznej (odbyła się w 1978 r.), zostałem równocześnie zobowiązany przez niego do zwrócenia się w tej sprawie telefonicznie do p. Wasilewskiej. Wówczas to dowiedziałem się, że nie ma akceptującej decyzji ściśłego Prezydium, wobec czego żadne prace nie mogą być podjęte. Cóż to za ściśle Prezydium, co nie honoruje poleceń całego Zarządu...

Nie zgadzam się również z tym, że jak mówi p. Wasilewska, na zjeździe poznańskim w 1980 r. domagano się nieuzasadnionego przeksztalcenia go w zjazd organizacyjny. Jeżeli były takie głosy, z pewnością nie one dominowały. Żaden z dotychczasowych zjazdów bibliotekarzy polskich, począwszy od pierwszego lwowskiego w 1928 r., nie uchylał się od dyskusji nad aktualnymi problemami bibliotekarstwa w naszym kraju, niezależnie od programu naukowego. W Poznaniu żyłono sobie właśnie znalezienia czasu na taką dyskusję. Jak sądzę, powinni ją przewidzieć i przygotować organizatorzy, a nie w żenujący sposób jej unikać, co pozostanie w pamięci i historii.

Do red. Stefana Atlasa można mieć różne pretensje, ale — niestety — późniejszy zjazd delegatów SBP potwierdził w dużej mierze jego opinie o niedojrzałości i dezorientacji środowiska: spora część obecnych nie zdawała sobie zupełnie sprawy z tego, kto reprezentuje autentyczną troskę o dobro i poziom moralny zawodu. Wystarczy zresztą odwiedzić niejedną bibliotekę i zobaczyć, co się tam dzieje, aby przestać się dziwić. Dlatego też „wielka dyskusja” bibliotekarska w l. 1979-1981 stała się w znacznej części (wyjąwszy wypowiedzi publikowane) upominaniem się o wolne dni i inne świadczenia, protestem przeciwko egzaminom zawodowym, nadzorowi merytorycznemu ze strony placówek wyższego stopnia, prawom czytelników, dyscyplinie pracy itd. Jeżeli mówiono o poprawie ja-

kości pracy, miano na ogół na myśli wyłącznie dodatkowe środki materialne. Mało kto patrzył krytycznie na to, jak sam pracuje i co ta praca jest warta w oczach użytkowników i szerszego otoczenia.

Zbigniew Żmigrodzki

#### DO REDAKCJI W ZWIĄZKU Z LISTEM P. ZBIGNIEWA ŻMIGRODZKIEGO

Pan Żmigrodzki ma prawo mieć własne zdanie (nawet najgorsze) o pracy Zarządu Głównego SBP, i w ogóle o bibliotekarzach w Polsce. Muszę jednak zaprotestować przeciw publicznemu podsumowywaniu organizacji i zawodu w taki sposób, jak to uczynił w swym krótkim liście, zapomniawszy zapewne, że sam był współorganizatorem działań SBP przez niejedną kadencję.

Czuję się też w obowiązku wyjaśnienia sprawy, która tak przykro dotknęła p. Żmigrodzkiego. Istotnie — potwierdzają to dokumenty — Komisja, w której pracach p. Żmigrodzki uczestniczył, miała zająć się redakcją i powieleniem materiałów na konferencję nt. organizacji pracy bibliotecznej planowaną na czerwiec 1978 r. Jak to zwykle bywa, wszyscy autorzy łącznie z p. Żmigrodzkim przekroczyli termin złożenia prac, a i Komisja wycofała się ze zobowiązań dotyczących powielenia. Trudno więc nawet zgadnąć, co i kiedy w tej sytuacji mógłby redagować p. Żmigrodzki. Nie było w ogóle potrzeby podejmowania żadnej akceptującej czy nie akceptującej decyzji, gdyż czas naglił i wyjście było tylko jedno — zrobić wszystko, aby każdy z uczestników konferencji otrzymał komplet referatów. Zastanawiające, że p. Żmigrodzki tak dokładnie pamiętający słowa, tak gruntownie zapomniał o faktach.

Refleksje, jakie budzą się na marginesie listu, nie napawają optymizmem. Zawód bibliotekarza pretenduje do wysokiej rangi społecznej, ma aspiracje osiągnięcia szacunku i uznania, tymczasem sami bibliotekarze nie przemyślanymi uogólniającymi ocenami oddają mu niedźwiedzią przysługę. Stowarzyszenie funkcjonujące dzięki pracy społecznej swych członków przeszło niejedną próbę i jeszcze niejedną będzie musiało przetrwać, zintegrowane wspólnotą celów. Czy pomoże temu fakt, że jego działacze nagle z upodobaniem przywdziewają togi prokuratorów i — niepomni warunków działania — gromią za to, w czym sami uczestniczyli? Wobec perspektywy przyszłych oskarżeń ci, w których tli się jeszcze reszka ducha społecznej pracy, mogą sobie zadać pytanie, czy w ogóle jest sens angażować się, narażać na stresy, tracić czas, cenniejszy dziś niż kiedykolwiek.

Władysława Wasilewska

POLEMIKA MARIANA J. LECHA Z RECENZJĄ IRENY TREICHEL  
z książek: *Drukarze i drukarnie w Królestwie Polskim 1869-1905*. Warszawa 1979;  
*Księgarze i księgarnie w Królestwie Polskim 1869-1905*. Warszawa 1980  
i odpowiedź Recenzentki

Autorka recenzji czyni mi zarzut niewykorzystania prac takich, jak I. Tesaro-Kosimowej czy K. Spałek. Przyczyna była prosta: książki te i inne, zresztą także nie wykorzystane, ukazały się w 1973 r., podczas gdy prace moje przygotowane były do druku w 1971 r. a wydrukowane dopiero w 1980 r. W międzyczasie narosła odpowiednia literatura, którą naturalnie powinienem był uwzględnić przed wydrukowaniem recenzji.

Dalszy zarzut dotyczy zbyt szerokiego zakresu obu prac: obejmują one drukarenki wykonujące druki akcydensowe, prasy drukujące w fabrykach, prasy przy

księgarniach i sklepach z materiałami piśmiennymi oraz poza księgarniami, także biblioteki różnego typu: fabryczne, kolejowe, parafialne, czytelnie itp. Autorka zdaje się nie brać pod uwagę faktu, że owe małe drukarnie drukujące akcydensy czy bilety wizytowe mogły w każdej chwili, przy zmieniających się okolicznościach przestawić się na drukowanie ulotek, odezwo, broszur, książek wreszcie, że wraz z rozwojem zamożności właściciela następowało rozszerzanie zakresu działalności drukarni: kupowano nowe maszyny, drukowano więcej, często już książki czy czasopisma — byleby był na nie zysk, a właściciel miał dostateczny zysk. Często zresztą firmy drukujące książki przechodziły na druk akcydensów. Wszystkie więc te małe drukarenki trzeba było traktować jako potencjalnych wytwórców książki.

O wielkich firmach opracowań jest wiele, zadaniem zaś obu książek było wychwycenie wszystkich mało lub wcale nie znanych wiadomości o rozproszonych we wszystkich zakątkach Królestwa drukareniach, które mogły być potencjalnymi źródłami druku. Toż odnosi się do księgarzek i czytelnie. Tylko przez pokazanie pełnego ich obrazu — od najmniejszej znajdującej pomieszczenie w sklepiku aż po większe i największe — można złożyć pełny obraz geografii kulturalnej Królestwa Polskiego.

Maszyny drukarskie w zakładach takich jak huty szklane i inne fabryki, ludzie przy takich maszynach wykształceni fachowo — nader często byli wykorzystywani w potrzebie dla celów drukowania np. ulotek rewolucyjnych, plakatów, odezwo, broszur.

Autorka zdaje się negować wartość materiałów archiwalnych pisząc, że „nie stanowią wystarczającej podstawy nawet” do opracowania dziejów poszczególnych firm. Spór jest bezprzedmiotowy: rzecz leży w płaszczyźnie metodologii historii, w podstawowej umiejętności historyka głębokiej analizy wszystkich dostępnych mu źródeł, ich rzeczywistej wartości. Nie chodzi o to, z jakiego źródła czerpał, z anonsoów prasowych czy ze spisów żandarmskich, trzeba tylko dokładnie przeanalizować, czemu takie anonse czy spisy miały służyć, dlaczego powstały, w jakich warunkach powstawały, co przemilczają, co eksponują, co wręcz fałszują, czego mogły nie wiedzieć, a co wiedzieć musiały na pewno. Tylko tak przeanalizowane źródło może stać się podstawą historycznej dedukcji. Tu nie może być mowy o li cytacji, które źródła są „lepsze”, tu rzecz idzie o to, jak je badać, by zechciały powiedzieć jak najpełniej o przedstawianej rzeczywistości.

Natomiast wdzięczność winienem za uzupełnienia w formie prawidłowego odczytania nazwisk drukarzy i księgarzy. Autorka dysponowała ogromnym, od lat zbieranym materiałem — kartoteką do *Słownika pracownikóv książki polskiej*, którego była redaktorem. Stąd też ma możność korygowania błędnych zapisów nazwisk. Jak powszechnie wiadomo, rosyjskie źródła z drugiej połowy XIX w. stosowały fonetyczny zapis nazwisk (w języku rosyjskim stosuje się także i teraz). Zapisane fonetycznie przez powiatowego urzędnika obco brzmiące nazwisko małego, zastraszonego petenta — Zyda w Biłgoraju, Sereńsku czy Opatowie pozostało w dokumentacji zakładów drukarskich. Jeśli nazwiska osób z Kielc, Łodzi czy Lublina są do sprawdzenia i skorygowania, bowiem pojawiały się one w innych współczesnych przekazach w wersji polskiej, np. w postaci wzmianki w miejscowych czasopismach czy adresów na wydawanych po polsku drukach, o tyle nazwisko drukarza z Tomaszowa, Ojcowa czy Raciąża nigdy nie przewinęło się przez łamy innych polskich przekazów i pozostaje dla nas wyłącznie w przekazie w wersji fonetycznej rosyjskiej. Stąd też liczne być może błędy w pisowni, szczególnie odkryte i poprawione przez Autorkę recenzji. Wiele z nich zresztą złożyć trzeba na karb korekty.

Sądzę, że te kilka słów wyjaśnień przydać się może do oceny książek.

Marian J. Lech



Na pierwszą z poruszonych przez dra M. J. Lecha spraw — wykorzystania w obydwu pracach jako materiałów pomocniczych istniejących opracowań z zakresu historii książki polskiej — nie muszę właściwie odpowiadać, skoro Autor kończąc wyjaśnienie tej kwestii konkluduje, zgodnie z wnioskiem recenzji: „powinieniem [je] uwzględnić”.

W sprawie zakresu materiałów zamieszczonych w *Drukarzach* wysuwa dr M. J. Lech argument o „potencjalnych wytwórcach książki”, który ma ocalić dla historii drukarzy drukarnie nie zajmujące się tłoczeniem książek, wykonujące jedynie druki akcydensowe i pewne usługi drukarskie.

Znane są istotnie przypadki, że drukarnie rozpoczynały działalność od tłoczenia druków akcydensowych, przechodząc po czasie do wykonywania książek i czasopism (zdarzało się i odwrotnie). Te należą, oczywiście, do historii drukarstwa, a na etapie druku akcydensów są „potencjalnymi wytwórcami książki”. Nazwiska ich właścicieli bądź nazwy firm są na ogół znane lub choćby zarejestrowane w źródłach do dziejów drukarstwa (najmniejsze nawet drukarnie — z wyjątkiem konspiracyjnych — dokumentują swoją działalność drukami przez siebie wykonanymi).

Zupełnie inaczej mają się sprawy drukarni (nb. czy zasługujących na to miano?), które nie egzystowały samodzielnie, lecz w zakładach przemysłowych, na kolei, w urzędach itp., w których instalowano maszyny drukarskie. Wkraczam tu na teren mi nie znany — pozaksiegoznawczy — lecz obficie zamieszczone w *Drukarzach* materiały dotyczące tych firm i instytucji pozwalają zorientować się w ich charakterze i rodzaju działalności. Wykonywano w nich dla potrzeb własnych różne drobne druki — etykiety, bilety kolejowe, formularze bądź tylko nadruki na torbach i workach papierowych w wytwórniach tychże toreb i worków; druk był niewielkim etapem produkcji zasadniczej czy działalności administracyjnej tych zakładów. Potencjalne możliwości przekształcenia się ich w firmy wytwarzające książki są, moim zdaniem, żadne. Nie trzeba dodawać, że nazwiska z nimi związane (czyli: nazwiska właścicieli fabryk, hut, cukrowni) nie są znane w historii drukarstwa.

A pracownicy obsługujący maszyny zwane drukarskimi w hutach szkła i fabrykach, np. tapet, „wykształceni fachowo”, czy rzeczywiście mogli być „wykorzystywani w potrzebie do celów drukowania np. ulotek rewolucyjnych”? Czy w zakładach tych były stosowane takie maszyny jak w drukarstwie? I taka była też technika pracy (skład czcionek, odbijanie, łamanie kolumn itd)? Rezultatem produkcji tych „drukarzy” i „drukarni” były wszak wzory na klozschach do lamp i tapetach.

Ogólny wniosek w tej sprawie — jak w recenzji.

Postulat „oczyszczenia” z wątków nieksiegoznawczych materiałów zamieszczonych w *Drukarzach* nie posiada w najmniejszej mierze aspektu lekceważenia roli małych drukarni działających w niewielkich ośrodkach prowincjonalnych; spełniały one znaczne zadania na swoim terenie i liczą się w podsumowaniu ogólnego dorobku drukarstwa.

„Autorka zdaje się negować wartość materiałów archiwalnych”. Nie neguję. Spór o metodę badań dziejów drukarstwa („archiwalną” czy „typograficzną”) sięga czasów Bandtkiego i Lelewela i dawno już został rozstrzygnięty na rzecz metod połączonych. Za tym też opowiadam się w recenzji. Wysunięty łącznie z tą kwestią przez dra M. J. Lecha problem krytycznej oceny źródeł nie wchodzi w zakres poruszanych tu spraw.

Błędy występują nie tylko w nazwiskach (i nie tylko w tych, które zostały

zapisane fonetycznie w aktach), lecz także w nazwach miejscowości i instytucji oraz w datach. Podobnym mankamentem jest brak precyzji języka, prowadzący do dezinformacji. Gdyby Autor zdecydował się na nowe, poprawione wydanie obydwu prac, z odpowiednimi indeksami — ze skorygowanym zakresem i *Drukarzy*, i *Księgarzy*, bardzo starannie przygotowane — gotowa jestem dostarczyć wszystkie pominięte w recenzji sprostowania błędnych form nazwisk itp. w celu maksymalnego ich wyeliminowania. „Obie prace — pozwalam sobie jeden raz zacytować recenzję — zawierają bardzo wiele ważnych, często unikalnych danych, ujawniają dużo nowych faktów, wydobywają nieznanne postacie i firmy. Mają istotne znaczenie dla dalszych badań nad historią drukarstwa i księgarstwa w Polsce w II połowie XIX i początkach XX w., uzupełniają publikacje już ogłoszone”. Warto więc podjąć pracę — zupełnie przeciw niewspółmierną z olbrzymim wysiłkiem włożonym w zgromadzenie materiałów — nad nowym wydaniem obydwu pozycji, żeby nie wywoływały one tylu zastrzeżeń w odniesieniu do szczegółów, ile wywołuje pierwsze ich wydanie.

*Irena Treichel*

#### SPROSTOWANIE

Z przykrością stwierdzam, iż moja wypowiedź na Krajowym zjeździe delegatów SBP w Warszawie w maju 1981 r. — dotycząca kwestii zrównania uprawnień bibliotekarzy dyplomowanych zatrudnionych w bibliotekach publicznych z uprawnieniami, jakie przysługują bibliotekarzom dyplomowanym szkół wyższych — została w drukowanym na łamach *Przeglądu Bibliotecznego* protokole z tego Zjazdu (P. B. 1982 z. 1/2 s. 184) sformułowana w zdaniu: „Zgłoszono postulat zrównania uprawnień bibliotek publicznych z bibliotekami szkół wyższych (C.Z. Gałczyńska)”. Sformułowanie to nie tylko przypisuje mi intencje, które nie były treścią mojej wypowiedzi, ale świadczy również, niestety, o niezrozumieniu tego problemu w samym środowisku bibliotekarzy, mimo że był on już podejmowany m. in. na poprzednich zjazdach (Kalisz 1979 — Tadeusz Dziechciowski, Poznań 1980 — C.Z. Gałczyńska).

Szczecin, 9.06.1983 r.

*Cecylia Zofia Gałczyńska*



FELIKS TEODOR WIDY-WIRSKI  
1907-1982

Dnia 15 stycznia 1982 r. zmarł w Warszawie prof. dr hab. med. Feliks Teodor Widy-Wirski, w l. 1971-1981 dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej.

Feliks Teodor Widy-Wirski urodził się dn. 11 lipca 1907 r. we Lwowie. Studia medyczne ukończył w 1931 r. na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego. Brał czynny udział w kampanii wrześniowej oraz w walce podziemnej podczas okupacji hitlerowskiej w ramach organizacji wojskowej „Kadra Polski Niepodległej” i grupy konspiracyjnej „Zryw”. Był więźniem Pawiaka i żołnierzem powstania warszawskiego.

W Polsce Ludowej zajmował szereg ważnych stanowisk państwowych. Był m. in. wojewodą poznańskim, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Informacji i Propagandy, a potem kierownikiem tego resortu, wiceministrem kultury i sztuki, wiceministrem żeglugi, dyrektorem PZWL. Po odejściu Karola Popiela kierował Stronnictwem Pracy aż do czasu jego likwidacji. W grudniu 1952 r. razem z grupą W. Gomułki został aresztowany. W listopadzie 1955 r. został zwolniony z więzienia i objął stanowisko dyrektora Państwowego Szpitala Klinicznego nr 2 przy ul. Karowej w Warszawie. W 1959 r. habilitował się na podstawie rozprawy *Z podstawowych zagadnień historii medycyny*, wydanej również w przekładzie rosyjskim i czeskim w ZSRR i Czechosłowacji. W 1960 r. został zastępcą sekretarza naukowego Wydziału VI Nauk Medycznych PAN. Od 1961 r. do 1964 r. zajmował stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. W 1964 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego nauk medycznych i podjął pracę na stanowisku wiceprzewodniczącego Komitetu Wykonawczego Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). W latach 1965-1970 kierował stacją naukową PAN w Paryżu. Od stycznia 1971 r. do 30 września 1981 r. był dyrektorem Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie i pełnomocnikiem ministra zdrowia i opieki społecznej ds. naukowej informacji medycznej. Obok wymienionych stanowisk zasiadał jako po-

seł: w l. 1945-1947 w KRN, a w l. 1947-1952 i 1957-1965 w Sejmie PRL. Był współzałożycielem i członkiem władz naczelnych ZBoWiD, członkiem Komitetu Nagród Państwowych oraz członkiem Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia i Opieki Społecznej.

Z bogatej biografii prof. Widy-Wirskiego, ze zrozumiałych względów, szczególnie uwagę poświęcimy jego działalności biblioteczno-informacyjnej.

Rozpoczęcie pracy przez prof. Widy-Wirskiego na stanowisku dyrektora GBL zbiegło się w czasie z Uchwałą nr 35 Rady Ministrów w sprawie rozwoju informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. Uchwała ta zobowiązywała ministrów do powołania resortowych ośrodków informacji. W resorcie zdrowia i opieki społecznej funkcję tę przyjęła na siebie Główna Biblioteka Lekarska. Jej ówczesny dyrektor, prof. Widy-Wirski, stał się wyrazicielem idei budowania nowoczesnych ośrodków informacji naukowej na bazie dobrze zorganizowanych i bogato wyposażonych w literaturę naukową i sprzęt techniczny bibliotek dziedzinowych oraz idei integracji działalności bibliotecznej i informacyjnej. Założenia swego programu rozwoju informacji naukowej w medycynie zawarł w opracowaniu *Automatyzacja procesów biblioteczno-informacyjnych. Rozwiązania pilotowe w Głównej Bibliotece Lekarskiej — Centrum Naukowej Informacji Medycznej* (Warszawa 1976). Dzięki Jego ogromnej energii i szerokim powiązaniom ze światem nauki i kultury w kraju i za granicą włączył GBL w system naukowej informacji medycznej o zasięgu światowym MEDLARS-MEDLINE, uzyskując dzięki zainstalowanej w GBL końcówce bezpośredni kontakt komputerowy z tym systemem poprzez Karolinska Institutet w Sztokholmie. Przyniosło to polskiej nauce i praktyce medycznej nieporównywalny dotąd z niczym w naszym kraju jakościowy i ilościowy dopływ informacji o światowym postępie w biomedycynie.

Obok komputerowych zestawień bibliograficznych GBL — z inicjatywy prof. Widy-Wirskiego — wzbogaciła swoje serwisy informacyjne o nowe wydawnictwa typu „informacja bieżąca”: *IB-1. Przegląd Zawartości Obcojęzycznych Czasopism z Medycyny Klinicznej*, *IB-2. Przegląd Zawartości Obcojęzycznych Czasopism z Zakresu Medycyny Społecznej, Organizacji i Ochrony Zdrowia, Higieny Środowiska, Techniki Medycznej, Nauczania i Historii Medycyny* i *IB-3. Przegląd Piśmiennictwa Lekarskiego Polskiego* oraz o informację ekspresową o spisie treści każdego numeru interesujących użytkownika tytułów czasopism medycznych w miarę ich napływu do GBL. Prof. Widy-Wirski był w l. 1971-1981 redaktorem *Biuletynu Głównej Biblioteki Lekarskiej*, redaktorem naukowym *Polskiej Bibliografii Lekarskiej* za l. 1972, 1973 i 1974 oraz autorem kilkunastu artykułów nt. medycznej informacji naukowej, zamieszczonych przede wszystkim w *Biuletynie GBL* i *Aktualnych Problemach Informacji i Dokumentacji*.

Doceniając rolę sprzętu technicznego w rozwoju informacji naukowej zaopatrzył GBL w nowoczesny sprzęt komputerowy (komputer typu Singer Cogar 1500) i reprograficzny (IBM-Composer, kserografy, maszyny offsetowe, sprzęt mikro-foto typu Pentakta i Bell and Howell) oraz środki łączności (końcówka do łączności z systemem MEDLINE, teleks).

Z Jego inicjatywy podjęto w GBL prace naukowo-badawcze i wdrożeniowe związane z opracowaniem polskiego tezauryusa medycznego, badaniem potrzeb użytkowników informacji, oprogramowaniem komputerowego wydruku *Spisu Czasopism*, *IB-3. Przegląd Piśmiennictwa Lekarskiego Polskiego*, roczników *Polskiej Bibliografii Lekarskiej*. Rozpoczęto prace nad przygotowaniem komputerowego systemu wyszukiwawczego na bazie polskiej literatury medycznej.

Prof. Widy-Wirski był inicjatorem budowy nowego gmachu dla GBL (uzyskano lokalizację, przygotowano projekt techniczny — z przyczyn od GBL niezależnych nie doszło do jego realizacji).

W zakresie współpracy z zagranicą, obok szeroko rozwijanej wymiany mate-



riałów biblioteczno-informacyjnych z kilkuset ośrodkami zagranicznymi, została zapoczątkowana współpraca GBL w tworzeniu systemu naukowej informacji medycznej krajów socjalistycznych MEDINFORM, powstającego w ramach RWPG. Rozwijało się udostępnianie materiałów informacyjnych uzyskiwanych drogą off- i on-line z systemu MEDLARS-MEDLINE. Nawiązano współpracę z krajami socjalistycznymi w ramach umów dwustronnych.

Ten szeroki, wielokierunkowy program rozwoju informacji naukowej w medycynie napotykał w swej realizacji przeszkody natury obiektywnej i subiektywnej i nie zawsze przynosił zakładane przez jego Twórcę i oczekiwane przez użytkowników wyniki. Nie może to jednak przesłonić faktu, że dzięki prof. Widy-Wirskiemu informacja naukowa w medycynie weszła w nowoczesne stadium swego rozwoju, a kierowana przez Niego placówka przekształciła się z tradycyjnej biblioteki naukowej w instytucję zdolną zaspokajać potrzeby biblioteczno-informacyjne polskiej nauki i praktyki medycznej, zarówno tradycyjnymi jak i najbardziej nowoczesnymi metodami. Za zasługi na tym polu otrzymał prof. Widy-Wirski nagrodę ministra zdrowia i opieki społecznej. Wyrazem uznania dla Jego wkładu w rozwój informacji naukowej było powołanie Go na członka Państwowej Rady Bibliotecznej oraz rad naukowych: Instytutu INTE, Biblioteki Narodowej i Ośrodka Informacji Naukowej PAN w Warszawie.

Za walkę z okupantem oraz działalność państwową, naukową, zawodową i społeczną był odznaczony m. in. Krzyżem Walecznych, Krzyżem Grunwaldu III kl., Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą, Orderem Sztandaru Pracy I kl. i innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Zmarł w Warszawie, po krótkiej chorobie. Jego gorący patriotyzm znalazł swój pełny wyraz zarówno w walce o wyzwolenie Ojczyzny spod okupacji hitlerowskiej jak i w pełnej zapału, poświęcenia, wytrwałości i oddania pracy dla niej na wszystkich stanowiskach, jakie Mu dane było piastować.

Został pochowany z honorami wojskowymi w alei zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach.

*Eugeniusz Janowicz*

MARIAN PELCZAR  
1905 — 1983

Działalność naukowa, zawodowa i społeczna Mariana Pelczara związana była już od 1934 r. z Gdańskiem. Droga do tego miasta, któremu poświęcił blisko 50 lat swego aktywnego i twórczego życia, wiodła Go z odległego południa Polski. Urodził się bowiem w Nowym Sączu dn. 22 marca 1905 r. Ojciec Michał był profesorem, a później dyrektorem Państwowego Gimnazjum im. Jana Długosza w Nowym Sączu. W tej szkole Marian Pelczar uzyskał maturę dn. 17 maja 1923 r. Studia wyższe odbył w Uniwersytecie Jagiellońskim w l. 1923-1928 na wydziale filozoficznym, specjalizując się w zakresie historii gospodarczej i nauk pomocniczych historii pod kierunkiem znakomitych profesorów: Romana Grodeckiego i Władysława Semkowicza. Dyplom doktora filozofii uzyskał dn. 14 grudnia 1929 r., a dyplom nauczyciela szkół średnich otrzymał w tejże uczelni dn. 26 października 1931 r.

Pracę zawodową rozpoczął już podczas studiów w 1925 r. Początkowo był asystentem przy katedrze historii gospodarczej i społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w l. 1929-1934 pracował jako nauczyciel w szkołach średnich Krakowa. W grudniu 1934 r. otrzymał propozycję przeniesienia do Gdańska (wówczas Wolnego Miasta Gdańska) w celu pełnienia tam obowiązków nauczycielskich w szkołach polskich. Propozycję tę przyjął, dokonując wyboru na całe życie, gdyż Gdańskowi pozostał wierny do końca swoich dni.

Pracę nauczycielską w Gdańsku podjął dn. 15 grudnia 1934 r. w Polskiej Szkole Handlowej Macierzy Szkolnej oraz w Polskiej Wyższej Szkole Handlowej Macierzy Szkolnej. Jednocześnie z pracą pedagogiczną rozpoczął Marian Pelczar żywą działalność naukową i społeczną. W maju 1935 r. wszedł do zarządu Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, a w czerwcu 1937 r. powierzono mu odpowiedzialne stanowisko sekretarza generalnego Towarzystwa i gospodarza stacji naukowej. Swe zainteresowania naukowe skierował wówczas na przeszłość Gdańska i rozpoczął gruntowne studia nad materiałami archiwalnymi oraz bibliotecznymi w Gdańsku i Królewcu. W historii Gdańska interesował Go przede wszystkim nurt polski, stale tam obecny od X w., ale słabo dotąd przez historyków polskich eksponowany, a przez historyków niemieckich celowo pomijany.

Wyniki swych studiów publikował na łamach *Rocznika Gdańskiego*, poczynszy od 1937 r. oraz popularyzował w licznych odczytach.

Studia nad przeszłością Gdańska zaprowadziły Mariana Pelczara do gdańskiej Biblioteki Miejskiej, działającej w tym mieście od 1596 r. Po raz pierwszy odwiedził ją w 1938 r., aby zająć się żmudnym wyszukiwaniem i odpisywaniem „wielostronicowych pism powitalnych, jakimi mieszkańcy Gdańska witali w XVII w. wjeżdżających w jego mury królów polskich, przyrodzonych swoich, jak mawiali, władców”<sup>1</sup>. Z tą księżniczą zetknął się wówczas jeszcze na innej płaszczyźnie. Z racji pełnionej funkcji sekretarza generalnego TPNiS w Gdańsku interweniował w dyrekcji ówczesnej Stadtbibliothek w sprawie utrudniania pracy naukowej Władysławowi Pniewskiemu, profesorowi Gimnazjum Polskiego w Gdańsku, który przygotowywał do druku monografię o języku polskim w dawnym Gdańsku. Za interesowania Mariana Pelczara Biblioteką Miejską w Gdańsku były na tyle silne i widoczne, że w towarzyskiej rozmowie prowadzonej w połowie marca 1939 r. w Gdańsku, kiedy wyraźnie odczuwało się w tym mieście groźbę naddciągającej wojny, Antoni Zalewski, radca Komisariatu Generalnego RP w Gdańsku, snując plany na okres powojenny, wyraził przekonanie, że wówczas właśnie Marian Pelczar obejmie kierownictwo Biblioteki Gdańskiej<sup>2</sup>. Były to prorocze słowa.

Zanim się one jednak spełniły, należało przeżyć sześć długich lat okupacji niemieckiej. Tuż przed wybuchem wojny Marian Pelczar zajął się ewakuacją z Gdańska do Krakowa najcenniejszych materiałów naukowych oraz dokumentów TPNiS. Sam też opuścił Gdańsk i przez okres wojny ukrywał się wraz z rodziną na wsi pod Krakowem. Pracował wówczas jako woźny, telefonista i księgowy, prowadził tajne nauczanie, a w wolnych chwilach pisał historię Gdańska wierząc, że ukaże się ona drukiem w wyzwolonym już na zawsze polskim Gdańsku. Monografii dał zamienny tytuł *Polski Gdańsk*.

W styczniu 1945 r., tuż po wyzwoleniu Krakowa, spotkany na krakowskich plantach Stanisław Turski zaproponował Marianowi Pelczarowi udanie się do Gdańska w celu zabezpieczenia znajdujących się tam zbiorów bibliotecznych i archiwalnych. Propozycja została przyjęta bez wahanias i tym samym Marian Pelczar wszedł w skład siedmiuosobowej grupy operacyjnej Ministerstwa Oświaty kierowanej przez Stanisława Turskiego, która wyjechała z Krakowa dn. 22 lutego 1945 r., gdy Gdańsk był jeszcze w rękach niemieckich. Na wyzwolenie Gdańska czekano w Bydgoszczy. Tam Marian Pelczar zajął się opuszczonymi księgozbiorami, a dla miejscowej prasy pisał artykuły o polskości Gdańska.

Wiadomość o wyzwoleniu Gdańska przyniosła prasa w Wielką Sobotę dn. 31 marca. Grupa operacyjna otrzymała zezwolenie na wyjazd 4 kwietnia i następnego dnia. Marian Pelczar po blisko sześciu latach powrócił do Gdańska. Miasto leżało w gruzach i jeszcze płonęło. Grupa operacyjna zatrzymała się w mniej zniszczonej Oliwie, w opuszczonym domu przy Lessingstrasse 9, dzisiejszej ulicy Grotgiera. Tymczasowa w zamierzeniu siedziba służyła Marianowi Pelczarowi wraz z rodziną za mieszkanie przez ponad 30 lat. Od pierwszego dnia tam właśnie zaczęto znosić i zwozić na ręcznym wózku opuszczone księgozbiory prywatne.

W poniedziałek dn. 9 kwietnia Marian Pelczar zgłosił się do prezydenta Gdańska Franciszka Kotus-Jankowskiego i do wiceprezydenta do spraw kultury, nauki i oświaty Franciszka Chudoby. Przedstawił im swe pełnomocnictwa i zadania i otrzymał formalną nominację na dyrektora Biblioteki Miejskiej, o której nie wiedziano jeszcze, czy ocalała. Prorocza wizja radcy Zalewskiego przyobkleła się

<sup>1</sup> M. Pelczar: *Wspomnienia z pierwszego roku pracy w Bibliotece Gdańskiej 1945-1946*. „*Libri Gedanenses*” 1967 s. 9.

<sup>2</sup> Tamże s. 7-8.

w realne kształty. Wraz z przydzielonym milicjantem udał się Marian Pelczar na ulicę Wałową 15. Budynek Biblioteki stał, ale bez drzwi i szyb, sala katalogowa pełna była nieczystości, stłuczonego szkła i walających się kart katalogowych, magazyn świecił pustkami, sterty książek zalegały pomieszczenia piwniczne. Wstrząsający widok zdewastowanej cennej księżnicy nie przeraził Mariana Pelczara, gdyż był przygotowany na najgorsze. Po latach tak określił swoje wrażenia z tego dnia: „Dominuje przecież poczucie wielkiego odprężenia, głębokiej radości, że jednak Biblioteka istnieje, że ocalała”<sup>2</sup>.

Pierwszy, najtrudniejszy rok pracy w powojennym Gdańsku ujawnił niepospolite zdolności organizacyjne Mariana Pelczara i Jego niespożytą energię. W zniszczonym i wyludnionym mieście znajduje współpracowników. Sprowadza specjalistów spoza Gdańska. Zdobywa informacje o miejscach ukrycia najcenniejszych zbiorów i rozpoczyna akcję znoszenia i zwożenia książek z piwnic Ratusza Starego Miasta, z Pelplina, Malborka, Grudziądz, Warszawy i Warcina. Zabezpiecza odnalezione księgozbiory polskich instytucji i stowarzyszeń z Gdańska i Gdyni. Wydobywa spod gruzów cenne księgozbiory kościelne.

Jednocześnie organizuje Marian Pelczar pracę wewnętrzną w Bibliotece. Książki wracają do magazynu, karty katalogowe po uporządkowaniu trafiają do szaf katalogowych, budynek otrzymuje solidne drzwi wejściowe, w oknach pojawiają się szyby. Otwarcie Biblioteki wyznaczono na dzień 22 czerwca 1946 r. Nie była to data przypadkowa, gdyż Marian Pelczar nie uznawał przypadków w działaniu. W 1946 r. przypadała 350 rocznica założenia Biblioteki Gdańskiej. Na uroczystość otwarcia zaproszono ok. 180 osób z całej Polski, m. in. Aleksandra Birkenmajera, Józefa Grycza, Mariana Łodyńskiego, Adama Łysakowskiego, Ryszarda Przelaskowskiego. Przybyli też przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, a Polskie Radio transmitowało bezpośrednio przez trzy godziny przebieg uroczystości. Na zorganizowanej wówczas wystawie pokazano rękopisy, inkunabuły, druki XVI-XVIII w., ryciny, dzieła kartograficzne, w tym liczne i bezcenne polonika, ukrywane dotąd przed polskimi uczonymi.

Biblioteką Gdańską kierował Marian Pelczar przez blisko 30 lat, do 1973 r. W tym czasie stara libreria Rady Miasta odzyskała dawny blask i znaczenie. Wzrosła jej ranga naukowa, co zostało potwierdzone przejęciem Biblioteki przez Polską Akademię Nauk w 1955 r. W tym samym roku Marian Pelczar w uznaniu dorobku naukowego otrzymał tytuł docenta. Biblioteka Gdańska stała się warsztatem pracy naukowej dla uczonych krajowych i zagranicznych, zajmujących się problematyką gdańską i pomorską. Były w niej inicjowane i podejmowane poważne zadania badawcze w zakresie bibliografii, bibliologii, dziejów kultury i nauki, edytorstwa źródeł oraz informacji. Celowo i sprawnie wzbogacany księgozbiór uzyskał profil humanistyczny oraz morski. Już w 1947 r. Marian Pelczar inspirowany przez Mariana Łodyńskiego sformułował propozycję przekształcenia Biblioteki Gdańskiej w Centralną Bibliotekę Morską.

Szczególną troską i uwagą darzył Marian Pelczar zbiory specjalne. Starał się o pozyskanie wybitnych specjalistów w zakresie rękopisoznawstwa i inkunabulistyki, posyłał pracowników na kursy, organizował różnego rodzaju szkolenia na miejscu i sam poświęcał swój czas na prowadzenie dla bibliotekarzy zajęć z paleografii, neografii, heraldyki, sfragistyki, numizmatyki. Gdy w 1962 r. został wprowadzony egzamin państwowy dla kandydatów na stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych, Marian Pelczar zorganizował i prowadził seminaria przygotowawcze, w których wyniku wszyscy uprawnieni kandydaci z Biblioteki Gdańskiej (22 osoby) złożyli egzamin z wynikiem pozytywnym.

<sup>2</sup> Tamże s. 17.

Marian Pelczar dbał o wykorzystywanie kwalifikacji pracowników. Z Jego inicjatywy powstały zespoły pracujące nad katalogami inkunabułów, rękopisów, poloników XV i XVI w., poloników XVI-XVIII w. nie znanych Estreicherowi, a także nad bibliografią Pomorza Gdańskiego. Wciągał młodych bibliotekarzy do współpracy ze *Słownikiem pracowników książki polskiej* i z *Polskim słownikiem biograficznym*. Pod redakcją Mariana Pelczara ukazało się 47 tomów prac własnych Biblioteki Gdańskiej w seriach źródeł historycznych, monografii, katalogów i bibliografii oraz graficznej.

Przez wiele lat starał się o powołanie do życia organu naukowego Biblioteki Gdańskiej. Gdy wreszcie w 1968 r. ukazał się pierwszy rocznik *Libri Gedanenses* (za 1967 r.), w przedmowie wyrażał radość, że łamy tego pisma będą zapelniane rozprawami pracowników Biblioteki Gdańskiej, którzy „są nie tylko strażnikami, kustoszami powierzonych ich pieczy zbiorów, nie tylko udośćniają je pośrednio nauce przez korzystających ze zbiorów czytelników-badaczy, ale sami — zapaleni miłością dawnych dziejów książki w Gdańsku, odkrywają przed nauką polską zupełnie nie znane przejawy myśli naukowej i kulturalnej, społecznej i gospodarczej, zawarte w druku czy rękopisie, sztychu czy rysunku” (s. 5-6). Przedmowę do pierwszego rocznika *Libri Gedanenses* podpisał dn. 6 marca 1968 r. Data dnia nie była przypadkowa. Nawiązywała do tejże daty 1454 r., kiedy to Kazimierz Jagiellończyk wydał w Krakowie dokument włączający na powrót Pomorze wraz z Gdańskiem w skład Korony Polskiej.

Jako historyk Marian Pelczar koncentrował swe zainteresowania na problematyce gdańskiej i pomorskiej, od wczesnego średniowiecza po czasy najnowsze. Opublikował ponad 80 prac naukowych i popularnonaukowych, odznaczających się wysokim poziomem merytorycznym, oryginalnym ujęciem a także głębokim umiłowaniem polskich tradycji Gdańska. Na wymienienie zasługują m. in. *Polski Gdańsk* (Gdańsk 1947), *Gdańsk* (Warszawa 1958), *Pieniądz gdański 1814-1939* (Gdańsk 1960), *Nauka i kultura w Gdańsku* (W: *Gdańsk, jego dzieje i kultura*. Warszawa 1969), *Zarys dziejów Gdańskiego Towarzystwa Naukowego 1922-1971* (W: *Pięćdziesiąt lat Gdańskiego Towarzystwa Naukowego*. Gdańsk 1972), *Książka polska obrońcą polskości w Wolnym Mieście Gdańsku* (W: *Książka polska w dawnym Gdańsku*. Gdańsk 1974), *Relacja niemieckiego oficera o walce na Westerplatte we wrześniu 1939 roku* (Warszawa 1974). Uczestniczył aktywnie w licznych kongresach naukowych w kraju, a także we Francji, Holandii, Belgii, Czechosłowacji, NRD i RFN, wygłaszając referaty z zakresu historii Gdańska, historii kultury i historii książki.

Marian Pelczar zasłużył się także jako organizator życia naukowego w Gdańsku. Dzięki jego staraniom już w 1945 r. wznowiło działalność Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki, którego został sekretarzem generalnym i funkcję tę sprawował do 1956 r. On też przyczynił się do reaktywowania *Rocznika Gdańskiego* jako organu TPNiS i został jego pierwszym po 1945 r. redaktorem naczelnym. Wiele inicjatyw naukowych Towarzystwa, zwłaszcza edytorskich i organizatorskich, miało swe źródło w działalności Mariana Pelczara. Jego starania doprowadziły w 1956 r. do przekształcenia TPNiS w Gdańskie Towarzystwo Naukowe. W uznaniu tych zasług otrzymał godność członka honorowego GTN.

Dla dopełnienia obrazu należy jeszcze wspomnieć o działalności Mariana Pelczara w Polskim Towarzystwie Historycznym, Towarzystwie Przyjaciół Gdańska, w Sekcji Społecznej Opieki nad Zabytkami Gdańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Do ostatnich dni uczestniczył w pracach rad naukowych Biblioteki Gdańskiej, Instytutu Bałtyckiego i Muzeum Historii m. Gdańska. W okresie międzywojennym działał aktywnie w szeregach polskiego harcerstwa w Wolnym Mieście Gdańsku. Zaprzyjaźnił się wówczas z Alfem Liczmańskim, ko-

mendantem Gdańskiej Chorągwi Harcerzy, zamordowanym w 1940 r. przez Niemców w Granicznej Wsi.

Wszehstronna, wieloletnia i owocna działalność Mariana Pelczara zyskała wysokie uznanie społeczeństwa i władz. Oprócz licznych wyróżnień, dyplomów honorowych i odznak otrzymał m.in. Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, odznaki „Za zasługi dla Gdańska”, „Zasłużony Ziemi Gdańskiej”, „Za opiekę nad zabytkami”, „Zasłużony działacz kultury”.

Był czynny do ostatnich dni życia. Po przejściu na emeryturę w 1975 r. nadal utrzymywał ciągłe związki z Biblioteką Gdańską i jej pracownikami. Do Biblioteki przychodził niemal codziennie, interesował się jej działalnością, problemami i kłopotami. Stałe przebywał w centrum spraw i zdarzeń naukowych oraz kulturalnych Gdańska. Jeszcze w czwartek dn. 3 marca uczestniczył w zebraniu Wydziału I GTN, zabierał głos w dyskusji, wyrażał radość, że na spotkaniach historyków pojawia się coraz więcej młodych ludzi, dzielił się swymi zamierzeniami naukowymi związanymi ze zbliżającym się osiemsetleciem zakonu cystersów w Oliwie. W dwa dni później był już w ciężkim stanie w szpitalu. Zmarł w środę dn. 9 marca 1983 r. We wtorek dn. 15 marca rzesze przyjaciół, znajomych i sympatyków odprowadzały doc. dra Mariana Pelczara na miejsce wiecznego spoczynku w alei zasłużonych na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku-Wrzeszczu. Odszedł na zawsze człowiek niezwykle i nieprzeciętny, przez pół wieku mocno związany z Gdańskiem i Pomorzem, a przez 30 lat całkowicie oddany Bibliotece Gdańskiej i bibliotekarstwu naukowemu.

*Zbigniew Nowak*

## KRONIKA KRAJOWA

### KONFERENCJA NA TEMAT STANOWISKA INFORMACJI NAUKOWEJ WŚRÓD INNYCH DYSCYPLIN NAUKOWYCH

• W dniach 8.11-10.11.1982 Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Instytutu Literatury i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego zorganizował w Jaszowcu k. Ustronia Śląskiego konferencję: Informacja naukowa wśród innych dyscyplin naukowych. Na spotkanie przygotowano następujące referaty: 1) Prof. dr hab. Maria Dembowska: Współczesna koncepcja nauki o informacji naukowej (informatologii); 2) Dr Jan Bujak: Komunikacja — informacja — informacja prasowa — informacja naukowa. Rozważania terminologiczne; 3) Dr Zbigniew Żmigrodzki: Znaczenie etyki zawodowej w kształtowaniu się pojęcia informacji naukowej jako odrębnej dyscypliny; 4) Mgr Hanna Kuna: Wybrane problemy dydaktyki informacji naukowej; 5) Dr Mirosław Górny: Uwagi o charakterze związków między informacją naukową a pokrewnymi dziedzinami wiedzy; 6) Dr Wanda Pindłowa: Informacja naukowa a pedagogika; 7) Dr Barbara Sordyłowa: Teoretyczne i praktyczne problemy źródeł informacji naukowej; 8) Dr Danuta Konieczna: Formalne i nieformalne procesy systemu komunikacji naukowej; 9) Mgr Maria Kawalec: Informacja naukowa a cybernetyka; 10) Mgr Diana Pietruch: Informacja naukowa a prawo w aspekcie informacji prawniczej; 11) Mgr Witold Waryszak: Statystyka w informacji naukowej; 12) Prof. dr hab. Krzysztof Migoń: Historia książki i historia informacji naukowej; 13) Mgr Małgorzata Korczyńska: W sprawie miejsca historii czasopiśmiennictwa naukowego w informacji; 14) Dr Maciej Gołębiowski: Archiwistyka jako dyscyplina informacyjna.

### ZEBRANIA GRUPY ROBOCZEJ DS. KATALOGÓW CENTRALNYCH

Dnia 12.01.1983 odbyło się w Centrum INTE spotkanie Grupy Roboczej ds. Katalogów Centralnych, poświęcone precyzowaniu założeń systemu katalogów centralnych w Polsce. W wyniku dyskusji nad powiązaniem Centralnego Katalogu Bieżących Czasopism Zagranicznych (CKBCzZ) z centralnymi katalogami dziedzinowymi wyrażono opinię, że powinien być utrzymany scentralizowany tryb gromadzenia danych przez Bibliotekę Narodową, pod warunkiem uwzględnienia w bazie danych BN formatu uzgodnionego z bibliotekami centralnymi. Przedmiotem dyskusji były również opracowane przez Instytut INTE „Założenia do budowy systemu katalogów centralnych”.

Dnia 7.04.1983 odbyło się spotkanie Grupy Roboczej poświęcone problematyce klasyfikacji dokumentów rejestrowanych w katalogach centralnych Biblioteki Narodowej. Obecni na spotkaniu przedstawiciele 6 bibliotek centralnych w większości opowiedzieli się za utrzymaniem i doskonaleniem dotychczasowego systemu haseł

przedmiotowych oraz za wprowadzeniem drugiego języka informacyjno-wyszukiawczego w postaci klasyfikacji potrzebnej dla przyszłych katalogów dziedzinowych bibliotek centralnych. Postanowiono, że biblioteki centralne zweryfikują *Wykaz haseł przedmiotowych* (Warszawa: Zakład Katalogów Centralnych BN 1980), a Biblioteka Narodowa po otrzymaniu uwag opracuje nowy zestaw haseł. Zakład Katalogów Centralnych BN przekazał następujące informacje: a) dodruki: CKBCzZ za 1980 r. i *Nowe tytuły* za 1981 r., jak również pierwsze wydanie: *Nowe tytuły* za 1982 r. ukażą się prawdopodobnie w III kwartale 1983 r.; b) pełne wydanie CKBCzZ za 1981 r. opóźnia się ze względu na trudności związane z przejściem na nowy format.

#### ZEBRANIA ZWIĄZANE Z ORGANIZACJĄ I FUNKCJONOWANIEM BIBLIOTEK CENTRALNYCH

Dnia 8.02.1983 odbyło się posiedzenie Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych. Przedmiotem obrad były następujące zagadnienia: a) organizacja importu wydawnictw ciągłych z krajów II obszaru płatniczego; b) koncepcja krajowego systemu katalogów centralnych; c) zmiany prawno-organizacyjne w planie specjalizacji (w związku z rezygnacją Biblioteki Instytutu Biologii Doświadczalnej PAN z funkcji biblioteki centralnej oraz w związku z ograniczeniem zakresu specjalizacji Biblioteki Instytutu Matematycznego PAN).

Dnia 17.02.1983 miała miejsce narada I Centralnej Biblioteki Nauk Społecznych — Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie z bibliotekami współpracującymi. Po omówieniu podstawowej tematyki współpracy bibliotek w tworzeniu systemu bibliotek nauk społecznych (wicedyrektor BUW mgr A. Romańska), przedstawieniu węzłowych spraw studialnych (dr A. Sitarska) oraz przekazaniu informacji o Serwisie Informacyjnym „Briolis” (mgr J. Wojciechowska, Oddział Informacji Naukowej i Dydaktyki BUW) i o warsztacie informacyjnym Samodzielnego Stanowiska do spraw Koordynacji Systemu Bibliotek Nauk Społecznych (mgr A. Moczulska, BUW) powołano Międzybiblioteczną Komisję Koordynacyjną, w skład której weszli przedstawiciele bibliotek: Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie — doc. dr R. Cybulski i mgr A. Romańska; Biblioteka PAN w Warszawie — dr. B. Sordylowa i dr A. Meżyński; Biblioteka Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych — mgr L. Cyrzyk; Biblioteka Instytutu Filozofii i Socjologii PAN — mgr J. Siek; Biblioteka Sejmowa, Centralna Biblioteka Legislacyjna — doc. dr hab. A. Gwiżdż; Biblioteka Instytutu Pedagogicznego — mgr K. Modrzejewska. Prezydium MKK ukonstytuowało się w składzie: przewodniczący doc. dr R. Cybulski, zastępcy przewodniczącego: dr B. Sordylowa i mgr L. Cyrzyk. Postanowiono podjąć w pierwszej kolejności prace dotyczące: 1) czasopism zagranicznych i polityki ich gromadzenia, 2) informatora o bibliotekach nauk społecznych, 3) klasyfikacji, 4) katalogów centralnych, 5) dubletów i druków zbędnych. Prace te prowadzone będą w odpowiednich grupach roboczych.

Dnia 24.04.1983 odbyło się zebranie Międzybibliotecznej Komisji Koordynacyjnej bibliotek nauk społecznych. Tematem spotkania było wstępne omówienie zagadnienia koordynacji gromadzenia bieżących czasopism zagranicznych i informacji o nich.

W dniach 22.04.1983 i 30.05.1983 odbyły się spotkania Centralnej Biblioteki Legislacyjnej — Biblioteki Sejmowej z przedstawicielami bibliotek współpracujących.

#### SPOTKANIE DYREKTORÓW BIBLIOTEK UNIWERSYTECKICH

Dnia 3.03.1983 w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie zostało zorganizowane spotkanie dyrektorów bibliotek uniwersyteckich, na którym omówiono na-



stępujące sprawy: 1) Zagadnienie współpracy bibliotek uniwersyteckich; 2) Stan prac nad statutami; 3) Miejsce bibliotek uniwersyteckich w systemie specjalizacji zbiorów. Ustalono, iż każda z uczestniczących w zebraniu bibliotek określi w najbliższym czasie swój stosunek do następujących spraw: 1) Wykaz problemów, którymi powinny zająć się biblioteki uniwersyteckie; 2) W rozwiązywaniu jakich problemów poszczególne biblioteki widziałyby się jako biblioteki wiodące; 3) W rozwiązywaniu jakich spraw poszczególne biblioteki chciałyby brać szczególnie aktywny udział; 4) Czy jest jakieś konkretne zagadnienie, nad którym biblioteka chciałaby już rozpocząć pracę; 5) Stosunek do Federacji Bibliotek Szkół Wyższych. W spotkaniu wzięły udział następujące osoby: mgr Marian Balcerak (wicedyr. Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego), doc. dr Radosław Cybulski (dyr. Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie), dr Józef Długosz (dyr. Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego), mgr Wanda Dziadkiewicz (dyr. Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego), mgr Michał Kuna (wicedyr. Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego), mgr Wanda Kronman (przedstawiciel Rady Bibliotecznej BUW), dr Teresa Łapacz (przedstawiciel Rady Bibliotecznej BUW), dr Jadwiga Łuszczńska (dyr. Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego), mgr Jadwiga Olczak (wicedyr. Biblioteki UMCS), mgr Halina Pabisz (wicedyr. Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego), dr Edward Paliński (przedstawiciel MNSzWiT), mgr Andrzej Pałuchowski (dyr. Biblioteki KUL), dr Jan Pirożyński (dyr. Biblioteki Jagiellońskiej), mgr Anna Romańska (wicedyr. BUW), dr Bohdan Ryszewski (dyr. Biblioteki Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu), dr Zdzisław Szkutnik (dyr. Biblioteki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu), mgr Janina Tyszkowska (wicedyr. Biblioteki Jagiellońskiej), dr Mieczysław Wieliczko (dyr. Biblioteki UMCS), doc. dr hab. Jerzy Włodarczyk (dyr. Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego), mgr Jolanta Wojciechowska (przewodnicząca Rady Bibliotecznej BUW).

#### UKONSTYTUOWANIE SIĘ KOMISJI WYDAWNICTW I INFORMACJI RADY GŁÓWNEJ NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

W dniu 10.03.1983 odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji w następującym składzie: przewodniczący prof. mgr inż. Stanisław Prowans (Politechnika Szczecińska), wiceprzewodniczący prof. dr hab. Krzysztof Pigoń (Politechnika Wrocławska), członkowie: prof. dr hab. Janusz Elsner (Politechnika Częstochowska), prof. Stefan Cierowski (ASP Warszawa), doc. dr inż. Stanisław Glinicki (Politechnika Białostocka), prof. dr hab. Bogumił Halawa (Akademia Medyczna, Wrocław), doc. dr inż. Stefan Jaworski (Wyższa Szkoła Morska, Szczecin), doc. dr hab. Henryk Lesiński (Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Szczecin), prof. dr Jan Lutyński (Uniwersytet Łódzki), prof. dr hab. Jan Raczkowski (Akademia Rolnicza, Poznań). Z ramienia Prezydium Rady Głównej nadzór nad działalnością Komisji Wydawnictw i Informacji sprawuje prof. dr hab. Robert Głębocki (Uniwersytet Gdański), przedstawicielem pomocniczych pracowników naukowych jest dr Marian Majak (Akademia Medyczna, Łódź), a funkcję sekretarza technicznego pełni dr Józef Lepiech (wicedyrektor Departamentu Studiów i Badań Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych MNSzWiT). Zakres działalności Komisji obejmuje: 1) wydawnictwa dydaktyczne i naukowe, 2) system informacji naukowej w szkołach wyższych 3) biblioteki szkół, 4) zaopatrzenie bibliotek szkół w zagraniczną literaturę naukową, 5) kształcenie i doskonalenie pracowników służb informacyjnych i bibliotecznych szkół, 6) archiwa szkół. Do współpracy z Komisją przewiduje się powołanie ekspertów z dziedziny bibliotekarstwa i informacji naukowej.

## KURS DLA KANDYDATÓW NA BIBLIOTEKARZY DYPLOMOWANYCH

Staraniem Zarządu Okręgu Stołecznego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zorganizowany został od połowy kwietnia 1983 r. kurs dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych. W zajęciach uczestniczą również bibliotekarze z województwa katowickiego i radomskiego. Na kurs zgłosiło się ok. 70 osób.

## BIBLIOTEKARZE LAUREATAMI NAGRODY M. ST. WARSZAWY

Doroczną nagrodę m. st. Warszawy otrzymali w 1983 r. m. in. bibliotekarze warszawscy: mgr Maria Dybaczewska, kierownik Działu Obsługi Sieci Biblioteki m. st. Warszawy i doc. dr hab. Konrad Zawadzki, kierownik Zakładu Zbiorów Mikrofilmowych Biblioteki Narodowej.

## KRONIKA ZMIAN PERSONALNYCH

Dyrektorem Biblioteki Narodowej został mianowany w marcu 1983 r. dr Stanisław Czajka.

Po przejściu na emeryturę dra Józefa Czerniego funkcję dyrektora Biblioteki Politechniki Krakowskiej objęła mgr Walentyna Szarek.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

### NOWY PROGRAM UNESCO W DZIEDZINIE SYSTEMÓW INFORMACJI I DOSTĘPU DO WIEDZY

Podczas czwartej nadzwyczajnej sesji Konferencji Ogólnej UNESCO, która odbyła się w dn. 23.11.-3.12.1982, został zatwierdzony drugi średnioterminowy plan działalności tej organizacji na l. 1984-1989. Składa się on z dwu części: pierwsza stanowi analizę problemów współczesnego świata, druga przedstawia 13 „wielkich programów”, którymi będzie zajmowała się UNESCO.

Program siódmy dotyczy zagadnień informacji i dostępu do wiedzy. Dzieli się on na następujące części: 1) Poprawa dostępu do informacji — nowoczesne technologie, normalizacja, wzajemne powiązania systemów informacyjnych; 2) Zagadnienia infrastruktury i polityki niezbędnych do gromadzenia i rozpowszechniania informacji specjalistycznej; 3) Systemy i służby informacji UNESCO: usprawnienie gromadzenia i rozpowszechniania informacji o działalności tej organizacji.

*Revue de l'Unesco pour la Science de l'Information, la Bibliothéconomie et l'Archivistique* 1983 Vol. 5 nr 1 s. 63-64

### CZWARTA MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NT. BADAŃ W DZIEDZINIE KLASYFIKACJI

Konferencja odbyła się w dn. 28.06.-2.07.1982 w Augsburgu (RFN), a jej temat brzmiał: Klasyfikacja uniwersalna. Systemy analiz rzeczowych i szeregowania (Universal Classification, Subject analysis and ordering systems). Była to jednocześnie 6 doroczna konferencja niemieckiego Stowarzyszenia ds. Klasyfikacji. Uczestniczyło

w niej 110 teoretyków zagadnień klasyfikacji z 22 krajów. Obrady rozpoczął H. Arntz wystąpieniem pt. Uniwersalność klasyfikacji; następnie wygłoszono 56 referatów dotyczących następujących problemów: ogólne zasady systemów klasyfikacji, struktura i logika języków indeksowania, badania empiryczne i zastosowania praktyczne, klasyfikacja numeryczna. Referaty i dyskusja zostaną opublikowane jako tom 2 materiałów z konferencji. Tom 1 zawierający 40 referatów ukazał się już przed konferencją (*Universal Classification. Subject analysis and ordering systems*. Frankfurt: INDEKS Verl. 1982. Studien zur Klassifikation, Bd. 11). Zalecenia konferencji: 1) Sytuacja obecna; 2) Zalecenia metodyczne; 3) Zalecenia logistyczne.

*Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* 1983 Vol. 30 H. 1 s. 55-61

## MIĘDZYKRAJOWE BIURO MARC

Przy Bibliotece Niemieckiej (Deutsche Bibliothek, Frankfurt a. M.) zostało utworzone Biuro (International MARC Office), którego zadaniem będzie ułatwienie bibliografom narodowym wymiany opisów w międzynarodowym formacie MARC (UNIMARC). Potrzeba zorganizowania takiej placówki była już od dawna zgłaszana przez biblioteki narodowe, które mogą przekazywać opisy bibliografii narodowych w formie czytelnej dla komputera.

Biuro MARC zgodnie z planem przyjętym na okres 1983-1985 przeprowadzi następujące prace: 1) Opracowanie, wydanie i rozpowszechnienie przewodnika nt. baz danych i usług MARC; 2) Testy formatów UNIMARC; 3) Współpraca przy badaniach nad możliwością powołania Międzynarodowego Ośrodka Technicznego MARC, który pełniłby nie tylko funkcje koordynacyjne i udzielał porad, ale pomagał przy tworzeniu międzynarodowej sieci ośrodków bibliografii narodowej.

*Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* 1983 Vol. 30 H. 1 s. 86-87

## GŁÓWNE TENDENCJE ROZWOJU BIBLIOTEKARSTWA I BIBLIOTEKOZNAWSTWA W EUROPEJSKICH PAŃSTWACH SOCJALISTYCZNYCH

Konferencja na ten temat została zorganizowana w Moskwie przez Bibliotekę im. Lenina w dn. 1-3.03.1983. Uczestniczyło w niej ok. 200 specjalistów z Ministerstwa Kultury ZSRR, dużych bibliotek naukowych i instytutów kultury oraz VINITI. Wygłoszono 23 referaty poświęcone różnym zagadnieniom bibliotekarstwa w państwach socjalistycznych oraz charakterystyce niektórych problemów w poszczególnych krajach (np. Stan i perspektywy rozwoju informacji w dziedzinie bibliotekarstwa w państwach socjalistycznych, Propaganda bibliograficzna marksizmu-leninizmu w NRD).

W zaleceniach przyjętych na zakończenie konferencji postulowano: podniesienie poziomu prac o bibliotekarstwie w państwach socjalistycznych, rozwój kontaktów z bibliotekami tych krajów, publikowanie materiałów z tego zakresu w czasopiśmie *Bibliotekovedenie i Bibliografija za Rubeżom*. Opracowano także plan badań bibliotekarstwa zagranicznego na l. 1981-1985.

*Programma Naučno-praktičeskoj konferencii „Osnovnye tendencii razvitiija biblioteczno-go dela i bibliotekovedenija v socialističeskich stranach”*. Moskva 1983

**BRYTYJSKIE ARCHIWUM DŹWIĘKU**

Od 1 kwietnia 1983 r. Brytyjski Instytut Zapisów Dźwięku (British Institut of Recorded Sound) został połączony z Biblioteką Brytyjską i stanowi obecnie jej dział noszący nazwę: Narodowe Archiwum Dźwiękowe (National Sound Archive). Dyrekcje obu instytucji mają nadzieję, że obecne rozwiązanie organizacyjne przyczyni się do wzrostu zainteresowania materiałami dźwiękowymi oraz ułatwi ich nowoczesne opracowanie. Instytut miał poprzednio bardzo trudne warunki lokalowe.

*Aslib Information* 1983 Vol. 11 nr 5 s. 149

**EUROPEJSKA WSPÓŁPRACA W DZIEDZINIE INFORMACJI I DOKUMENTACJI  
O NAUKACH SPOŁECZNYCH (EUROPEAN COOPERATION IN SOCIAL SCIENCE  
INFORMATION AND DOCUMENTATION — ECSSID)**

Wiedeński ośrodek tej organizacji zorganizował w dn. 23-26.03.1982 konferencję na temat zadań i zmian w naukach społecznych w latach 80-tych. W spotkaniu, które odbyło się w Brukseli, wzięło udział 55 przedstawicieli organizacji naukowych i narodowych akademii nauk z 19 krajów (Polskę reprezentował przedstawiciel Ośrodka Informacji Naukowej PAN) oraz 6 organizacji międzynarodowych.

Przedmiotem obrad były trzy grupy zagadnień: 1) Pola badań, priorytety i specyfika narodowa. W grupie tej znalazły się następujące problemy: konsekwencje rozwoju naukowego i technicznego, zmiany wartości w społeczeństwach Europy, współczesne procesy polityczne, nierówności społeczne; 2) Problemy współpracy między europejskimi naukowcami w dziedzinie nauk społecznych; 3) Kierunki działania Ośrodka ECSSID w Wiedniu.

*ECSSID Bulletin* 1982 Vol. 4 nr 3-4 s. 9-12

**DRUGIE MIĘDZYNARODOWE LETNIE SEMINARIUM ORGANIZOWANE PRZEZ  
BRYTYJSKIE STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY**

Miało się ono odbyć w dn. 31.08-9.09.1983 w Londynie. Było przeznaczone nie tylko dla bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej, ale również dla personelu szkół bibliotekarskich, kierowników administracji i kadr.

*The Library Association Second International Summer Workshop* 1983

## WYDAWNICTWA OTRZYMANE

### Wydawnictwa zwarte

- Alcuni manoscritti autografi di Vilfredo Pareto. Conservati nella Biblioteca Nazionale di Firenze.* Catalogo a cura di Lapo Melani. Firenze: Giunta Regionale Toscana; La Nuova Italia, 1983. Inventari e Cataloghi Toscani, 13.
- Alte Lutherana aus der Universitätsbibliothek Jena.* Jena: Universitätsbibliothek, 1983.
- Bestandsaufbau, Pflichtexemplare, Schriftentausch: Vorträge der ersten drei Konferenzen der Arbeitsgruppe Bestandsaufbau/Schriftentausch der Staats- und Nationalbibliotheken sozialistischer Länder.* Hrsg. von Peter Genzel. Berlin: Deutsche Staatsbibliothek, 1981.
- Biblioteka Muzyczna 1978.* Szczecin: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Sekcja Bibliotek Muzycznych. Polska Sekcja IAML, 1982.
- Le cifre del melodramma: l'archivio inedito dell'impresario teatrale Alessandro Lanari nella Biblioteca nazionale centrale di Firenze (1815-1870).* Catalogo a cura di Marcello de Angelis. Firenze: Giunta Regionale Toscana; La Nuova Italia, 1982, 2 vol. Inventari e Cataloghi Toscani, 10-11.
- Leitfaden für Studenten. Wege zur Information auf dem Fachgebiet Staats- und Rechtswissenschaft.* Berlin: Methodisches Zentrum für wissenschaftliche Bibliotheken und Informations- und Dokumentationsrichtungen des MHF, 1982.
- Konrad Marwinski: *ABC der Universitätsbibliothek Jena. Ein Wegweiser für die Benutzung.* 4. neubearb. Aufl. Jena: Universitätsbibliothek, 1981.
- Karl Marx: *Lohnarbeit und Kapital. Faksimileausgabe der Erstveröffentlichung von Lohnarbeit und Kapital in der Neuen Rheinischen Zeitung Organ der Demokratie zum 165. Geburtstag und 100. Todestag von Karl Marx.* Jena: Universitätsbibliothek, 1983.
- Sborník z VIII. mezinárodní konference odborníků socialistických zemí k problematice výstavby, zařízení a technického vybavení knihoven.* Praha: Technické Ústředí Knihoven 1982.
- Sondersammlungen in Bibliotheken der DDR. Ein Verzeichnis.* Bearb.: Helmut Roob Werner Schmidt. 2. überarb. Aufl. Berlin: Methodisches Zentrum für wissenschaftliche Bibliotheken und Informations- und Dokumentationsrichtungen des MHF, 1980.
- Irmgard Strahl: *Verzeichnis der Luther-Bildnisse.* Berlin 1982, Deutsche Staatsbibliothek. Handschrifteninventare, 5.
- Gianfranco Tortorelli: *Le edizioni Nerbini (1807-1821). Catalogo.* Firenze: Giunta Regionale Toscana; La Nuova Italia, 1983. Inventari e Cataloghi Toscani, 12.
- Paolo Traniello: *Biblioteche e regioni. Tracce per una analisi istituzionale.* Firenze: Giunta Regionale Toscana; La Nuova Italia, 1983. Archivi e Biblioteche, 7.
- Über die Arbeitstellung im Dresdner Bibliothekswesen. Untersuchungen zu ihrer Geschichte und Perspektive. Wissenschaftliche Festveranstaltung anlässlich des 425. jährigen Bestehens der Sächsischen Landesbibliothek, Dresden, 15.10.1981.* Hrsg.: Burghard Burge-meis er. Dresden: Sächsische Landesbibliothek, 1982.
- Verzeichnis ausländischer Periodika der Universitätsbibliothek Jena.* Jena: Universitätsbibliothek, 1982, 3 T.

### Wydawnictwa ciałe

- Citadel'* 1983 R. 32 čís. 1-5.  
*ECSSID Bulletin* 1983 Vol. 5 nr 1.  
*Informácie TÜK* 1982 [čís.] 4.  
*Inspec Matters* 1983 nr 32.

*Knižnice a Vedecké Informácie* 1983 R. 15 čís. 1-2.

*Księgarz* 1982 R. 26 nr 3-4.

*Revue de l'Unesco pour la Science de l'Information, la Bibliothéconomie et l'Archivistique*  
1982 Vol. 4 nr 4.

*Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie* 1982 R. 27.

## AUTORZY

- Przemysław BASIŃSKI, mgr** — Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UAM w Poznaniu
- Ian BAUMGART, prof. dr**  
**Irena BEDNARZ, mgr** — Biblioteka PAN w Warszawie  
**Grzegorz CHMIELEWSKI, doc. dr** — Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze
- Aldona DOWNAR-ZAPOLSKA, mgr** — Biblioteka Główna UAM w Poznaniu  
**Maria FYNK, mgr** — Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kaliszu  
**Cecylia Zofia GAŁCZYŃSKA, mgr** — Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie
- Czesława GARNYSZ, mgr** — Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej  
**Eugeniusz JANOWICZ, mgr** — Główna Biblioteka Lekarska w Warszawie  
**Artur JAZDON, mgr** — Biblioteka Główna UAM w Poznaniu  
**Stefan KUBÓW, dr** — Instytut Bibliotekoznawstwa UW  
**Marian J. LECH, dr** — Biblioteka Narodowa  
**Maria LENARTOWICZ, mgr** — Biblioteka PAN w Warszawie  
**Anna MODELSKA, mgr** — Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich  
**Zbigniew NOWAK, doc. dr hab.** — Biblioteka Gdańska PAN  
**Janina PELCOWA, dr** — Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej  
**Jadwiga PRZYGOCKA, dr** — Biblioteka Narodowa  
**Krystyna RAMLAU-KLEKOWSKA, mgr** — Akademie der Wissenschaften der DDR. Wissenschaftliches Informationszentrum — Hauptbibliothek, Berlin  
**Joachim REX, dr** — Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej
- Jadwiga SCEGIELNIAK-WENDE, mgr** — Biblioteka PAN w Warszawie  
**Barbara SORDYŁOWA, dr** — Biblioteka Narodowa  
**Ewa STĘPNIAKOWA, mgr** — Biblioteka Narodowa  
**Wanda SZOLGINIOWA, mgr** — Biblioteka Narodowa  
**Jerzy SZWALBE, doc. dr** — Instytut INTE  
**Krystyna SŁIWECKA** — Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich  
**Irena TREICHEL, dr** —
- Władysława WASILEWSKA, mgr** — Biblioteka Narodowa  
**Jerzy WIEPRZKOWSKI** — Biblioteka Główna Politechniki Łódzkiej  
**Barbara WOJCIECHOWSKA, mgr** — Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej  
**Zbigniew ZMIGRODZKI, dr** —
- Kronikę krajową oprac.**  
**Hanna ZASADOWA, mgr** — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Kronikę zagraniczną oprac.**  
**Mirosława KOCIĘCKA, mgr** — Biblioteka Narodowa
- Tłumaczenia angielskie**  
**Andrzej SKŁADANEK, mgr**

## WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały jak recenzje, sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od — do) lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu, numeru telefonu.

*Przegląd Biblioteczny* drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których Autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.



WAŻNIEJSZE DOSTRZEŻONE BŁĘDY DRUKU  
„PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY”  
1983 z. 1-2/3

Str.	Wiersz	Jest	Powinno być
<b>Z. 1</b>			
93	8 g.	po słowach: 50-letnią działalność Bi- blioteki	przypis red.: Księga jubi- leuszowa Biblioteki Naro- dowej znajduje się aktu- alnie w druku.
<b>Z. 2/3</b>			
126	20 d.	postaw	podstaw
161	4 d.	IBiN	IBiIN
173	4 d.	właściwie	właśnie
262	2 g.	Zespoleńia	Zespoleńie
273	15 g.	Księgarstwo	Księgoznawstwo
306-307	poz. 10		III rok sem. 5 i sem. 6: w. 30, ćw. 30
	poz. 11	III rok sem. 5: w. 30 sem. 6: w. 30	IV rok sem. 7: w. 30 sem. 8: w. 80
	poz. 15		II rok sem. 4: w. 30
308-309	poz. 24	V rok sem. 9: w. 1	IV rok sem. 7: w. 1
	poz. 25		V rok sem. 9: ćw. 1
	poz. 26	V rok sem. 9: ćw. 1	[skreślić]
310-311	poz. 16		[przesunięte w dół o 1
	do poz. 20		wiersz dane dla II-V roku
	poz. 28		studiów]
	poz. 29	V rok sem. 10: ćw. 30	V rok sem. 10: ćw. 30
			[skreślić]

## PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

### Warunki prenumeraty

Prenumeratę załatwia RSW „Książka-Prasa-Ruch”

Cena prenumeraty rocznej zł. 240.—

Cena prenumeraty półrocznej zł. 120 —

**Sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych:**

— w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN; płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym.

Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto 1065-420 VI O.NBP Warszawa.

Zakład Narodowy Im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1984.  
Nakład: 5250 egz. Objętość: ark. wyd. 20,80, ark. druk. 10 + 3  
wkładki, ark. A1-13. Papier druk. kl IV, 70 g, 70×100. Oddano  
do składowania 12 VIII 1983. Podpisano do druku w styczniu 1984.  
Druk ukończono w marcu 1984.

Wrocławskie Zakłady Graficzne. Zakład Główny. Zam. 1382/83, U-6.  
Cena zł 80.—